Księga

Prawdziwego Życia

Nauki Boskiego Mistrza

Tom 1

Nauczanie 1-28

12-to tomowe Dzieło
LIBRO DE LA VIDA VERDADERA

jest dziedzictwem dla całej ludzkości i zostało zarejestrowane w:
Dirección General del Derecho de Autor de la Secretaría de Educación Pública"
Mexico D.F. numero: 26002, 20111 yo 83848.
Informacje o oryginalnym wydaniu w Meksyku w języku hiszpańskim można zasięgnąć w:
Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera, A.C. Apartado Postal 888, México, D.F. - C.P. 06000

Tłumaczenie niemieckie pt. „Das Buch des wahren Lebens" - Traugott Göltenboth i Walter Maier. (jako pdf. w internecie)

Tłumaczenie polskie pt. „Księga prawdziwego Życia" z języka hiszpańskiego oraz opracowanie: Krystyna Weist, E-Mail: trzecitestament@gmail.com Korekta: Danuta Semik

Kompedium „ Księgi Prawdziwego Życia" jest „Trzeci Testament" - znajdujący się w internecie w języku polskim na stronie:
www.http://librodelavidaverdadera.mx/trzeci testament polski

„Trzeci Testament" Kompedium Księgi prawdziwego Życia - można posłuchać w formie Audio na kanale YouTube pod nazwą: Chris Audio -Trzeci Testament. (wersja pierwsza)

Jako tłumacz „Księgi Prawdziwego Życia" zezwalam na rozpowszechnianie tego 12-to tomowego dzieła w języku polskim, pod warunkiem zachowania tekstu zgodnie z oryginałem. Wszelkie zmiany polskiego tekstu będą naruszeniem praw autorskich.

Grudzień 2024

Spis treści

Wprowadzenie ……..4
Nauczanie 1……27
Nauczanie 2……34
Nauczanie 3……41
Nauczanie 4…….... 48
Nauczanie 5……55
Nauczanie 6……62
Nauczanie 7……69
Nauczanie 8……75
Nauczanie 9…… 82
Nauczanie 10 ……..89
Nauczanie 11 ……...98
Nauczanie 12…..…… 105
Nauczanie 13……..114
Nauczanie 14…….…… 121
Nauczanie 15……...127
Nauczanie 16……..133
Nauczanie 17…….. 139
Nauczanie 18…… .145
Nauczanie 19……..151
Nauczanie 20……..158
Nauczanie 21…….. 165
Nauczanie 22……..171
Nauczanie 23……..178
Nauczanie 24……..185
Nauczanie 25……..192
Nauczanie 26……..200
Nauczanie 27……..208
Nauczanie 28……..216

Wprowadzenie

1. Informacje ogólne
2. Potrzeba boskich objawień
3. Rozwój historyczny, tłumaczenie, publikacja
4. Świadek Walter Maier i przemówienie Pana do dwudziestu Niemców
5. Historia życia rzecznika Bożego
6. Spirytualizm, religia, życie na Ziemi, życie pozagrobowe
7. Podsumowanie Boskich Nauk słowami Pana
   - Powtórne przyjście Chrystusa
   - Trzeci Czas
   - Szósta pieczęć
   - Duchowy lud Izraela i duchowa misja
   - Duch i dusza
   - Modlitwa duchowa
   - Doskonała duchowa komunikacja
   - Akceptacja i odrzucenie Bożych wskazówek
   - Sens prób
   - Duchowe inspiracje dla wszystkich
   - Duchowa harmonia między wszystkimi
   - Duchowe przebudzenie
   - Dobroczynność
   - Reinkarnacja i rozwój duchowy
   - Świat duchowy
   - Prawo i moc miłości
   - Pokój, najwyższe dobro duchowe
   - Głos sumienia
   - Duchowe wyzwolenie

1. Informacje ogólne

Obecne nauki w języku polskim są wiernym tłumaczeniem oryginalnego tekstu Księgi Prawdziwego Życia w 12 tomach i głoszą Boskie Objawienia. Jest to nie mniej i nie więcej, jak tylko Powtórne Przyjście Pana jako Ducha Świętego. Za pomocą specjalnie dobranych i przygotowanych narzędzi (słowo w tekście hiszpańskim brzmiące: "portavoz" oznacza śpiewaków, promotorów słowa), Chrystus dał nam wielkie prawdy, aby wyjaśnić nam sens naszego ziemskiego życia, aby odkryć nieznane lub niezrozumiane tajemnice Ducha Świętego, a także dać nam pocieszenie, siłę i przewodnictwo pośród narastającego chaosu. który sprowadza na ludzkość wiele ciężkich udręk, aby ją oczyścić. Jest to wieczne i nieustanne przesłanie Boga do Jego dzieci: po raz pierwszy przez Mojżesza i proroków, a po raz drugi przez Jezusa i Jego uczniów. Jeżeli poselstwo to wydaje się nam nowe w obecnym Trzecim Czasie, to dlatego, że wiele słów Pierwszego i Drugiego Czasu, które nie były zrozumiane, jest wyjaśnionych, i ponieważ Pan daje nam więcej duchowego wglądu, niż mógł nam dać w tamtym czasie. ("Mam wam wiele do powiedzenia, ale teraz nie możecie tego zrozumieć" (J 16:12).

Każde nauczanie jest podzielone na wiele wersetów, a każdy werset jest ponumerowany; Służy to nie tylko jako dokładne odniesienie do fragmentu tekstu, ale ma również pokazać, że nie jest to łatwa lektura. Treść musi być raczej czytana, studiowana i badana za pomocą zebranych zmysłów i z uwagą. Potem jednak musi nastąpić to, co najważniejsze: wykonanie, czyn.

Uważny czytelnik zauważy, że wiele duchowych myśli i nauk powtarza się częściej, choć przeważnie innymi słowami lub z różnych punktów widzenia. Dzieje się tak z kilku powodów: po pierwsze, nauki były udzielane od wielu lat w dziesiątkach miejsc spotkań. Po drugie, było kilku pośredników słów i w zależności od ich duchowej dojrzałości Słowo Boże mogło się objawić. I w końcu, nauki nie były prowadzone w zamkniętych kręgach, ale publicznie przed zwykłą publicznością, aby nowicjusze mogli przychodzić raz za razem. W związku z tym Pan musiał powtarzać podstawy tego samego w Swoim Słowie.

Dzisiaj nie możemy popadać w powtórzenia, ale muszą one dać nam możliwość odciśnięcia w nas boskich myśli. A poza tym powtórzenia potwierdzają, że nauki pochodzą od Boga, albowiem pomimo wielu miejsc, w których zostały one dane i wielu pośredników słów, objawia się jedność Słowa.

Byłoby katastrofalne dla całej ludzkości, gdyby z powodu materialnie błędnych interpretacji proroctw – tak jak to uczynił naród żydowski prawie 2000 lat temu, - ludzkość odrzuciła pomocne ramię Boga i pozostała głucha na głos swojego Pana, który w tym nieomylnym i autentycznym Słowie Bożym zwraca się do każdego ludzkiego ducha i wzywa go do patrzenia, nawracania się i uduchowienia. Ten sam Głos poprosi nas pewnego dnia, abyśmy powiedzieli, w jakim stopniu zastosowaliśmy się do Jego życzliwych ostrzeżeń i instrukcji.

W "Księdze Prawdziwego Życia" głównym tematem jest duch, dlatego słowo to tak często pojawia się w różnych powiązaniach. Co to znaczy "duch"? — W dzisiejszym powszechnym użyciu języka i w tłumaczeniach słowo "duch" jest używane w znaczeniu zdolności myślenia, tj. umysłu, intelektu, idei, mądrości itd. W tych naukach, podobnie jak w Biblii, słowo duch ma inne znaczenie, co Jezus wyjaśnił, mówiąc: "Bóg jest Duchem, a ci, którzy Mu oddają cześć, niech Mu oddają cześć w duchu i w prawdzie" (J 4:24). Odwieczna moc żywiołu, Bóg, jest czystym, bezkształtnym Duchem, ale to nie wyklucza

Jego objawienia się swoim dzieciom w szczególnych przypadkach również w ludzkiej postaci. Jako Ojciec, najistotniejszą cechą Boga jest Miłość i z powodu tej miłości stworzył On z siebie inne istoty duchowe, aby móc obdarzyć je Swoją Miłością. Duchy te, iskry Ducha Bożego, posiadające w ograniczonym stopniu te same cechy co Bóg, wypełniały nieskończoną przestrzeń, dopóki same nie oddzieliły się od Boga przez swoją arogancję i nieposłuszeństwo. Przez to ugrzęzły w materialnym ciele nie mogąc powrócić do domu. Zasadniczą częścią człowieka jest więc jego duch, iskra Ducha Bożego w nim.

Krótkie podsumowanie poniżej:

Duch Boży = miłość, mądrość i moc.

Duch ludzki = Duchowa Iskra Boża w człowieku.

Duchy = pierwotne duchy-aniołowie i istoty ludzkie, które są nadal w materialnym (wcielonym) ciele lub poza nim, czyli bezcielesne

Boskie objawienia miały miejsce w Meksyku w języku hiszpańskim. Polskie tłumaczenie zostało wykonane z wielką starannością, tak aby w każdym razie odtworzyć sens duchowy. Tłumacz w dużej mierze trzymał się oryginalnego tekstu w tworzeniu słów i zdań, więc czasami pojawiały się nietypowe wyrażenia lub struktury zdań. Tylko w stosunkowo nielicznych przypadkach było konieczne dobranie do kontekstu słów, aby dostosować wypowiedzi do języka polskiego. Mimo to zmysł duchowy pozostawał wierny oryginałowi.

Aby studiować Nauki Chrystusa zawarte w "Księdze Prawdziwego Życia", nie jest absolutnie konieczne czytanie tomów po kolei, to znaczy rozpoczynanie od tomu 1, ponieważ nie tylko każdy z tomów, ale także każde nauczanie zawiera zamknięty i zrozumiały dyskurs na temat nauczania Chrystusa.

Każda z tych nauk reprezentuje harmonijną jedność Boskich nauk, skierowanych do słuchaczy w ówczesnym Meksyku, ale - jak wielokrotnie w niej podkreślano - są one dziedzictwem dla całej dzisiejszej ludzkości i dla przyszłych pokoleń.

To nie litera Słowa Bożego, ale jego głęboki i wewnętrzny sens podnosi ducha człowieka i jest pokarmem oraz balsamem dla jego głodnej duszy. Jednocześnie służy jako przewodnik dla jego zachowań w życiu codziennym.

Słuchanie Słowa Bożego jest pierwszym krokiem na drodze ku doskonałości; budzi w nas pragnienie uwewnętrznienia tego, co słyszymy i zastosowania tego w naszym codziennym życiu, aby wypełnić Boże przykazanie, które Jezus dał nam 2000 lat temu: "Będziesz miłował Boga ponad wszystko, a bliźniego swego jak siebie samego". Jest to prawdziwe nabożeństwo, które prowadzi do wewnętrznego pokoju, a tym samym do pokoju na świecie.

Ponieważ jedno ziemskie życie nie wystarczy, aby stać się "tak doskonałymi jak nasz Niebiański Ojciec", dano nam możliwość stopniowego rozwijania naszych dusz i zadośćuczynienia za pomocą prawa reinkarnacji — prawa Boskiej miłości, miłosierdzia i sprawiedliwości.

W wielu naukach Duch Boży ostrzega nas, jak ważna jest prawdziwa duchowa modlitwa, abyśmy coraz bardziej zbliżali się do Boga, komunikowali się z Nim na końcu od ducha do ducha, a także składali wszystko w Jego ręce w naszym codziennym życiu.

W Drugim Czasie Duch Boży nauczył nas Modlitwy Pańskiej przez usta Jezusa. Dzisiaj, po raz trzeci, Bóg zaleca jeszcze krótszą modlitwę, która zawiera wszystko, czego nie musimy nawet wypowiadać na głos, ale którą możemy skierować do naszego głęboko odczuwanego Ojca Niebieskiego w naszych sercach jako wewnętrzną tęsknotę: "Panie, bądź wola Twoja".

Komisja (z Meksyku), której powierzono opracowanie tego Zbioru dedykuje to Dzieło Objawienia w imię Pana wszystkim ludziom dobrej woli na świecie, zainspirowanym pragnieniem osiągnięcia podniesienia ich ducha poprzez studiowanie Boskich objawień i praktykowanie nauk Boskiego Mistrza. Każdy, kto odczuwa w sobie pragnienie życia według nauk Szóstej Pieczęci, otrzymanych w tym czasie od Ducha Prawdy, powinien do ostatniej kropli delektować się duchowym znaczeniem zawartym w tym dziele. Wtedy z Jego serca wyjdzie błaganie do całej ludzkości, a modlitwa poruszy najdelikatniejsze struny ludzkiego serca.

2. Potrzeba boskich objawień

Przez cały czas Bóg dawał się poznać ludzkości, pocieszał nas swoim Słowem, dawał nam Swoje przykazania i nauczał nas o Swoim stworzeniu i naszym istnieniu.

Ilekroć ludzie w czasach przedchrześcijańskich zapominali o tych Boskich naukach, Bóg posyłał swoich proroków, aby przypominali im o Jego Prawach.

Kiedy ludzie stworzyli ponad 600 ludzkich reguł do Dziesięciu Przykazań, Bóg posłał Jezusa, przez którego usta ogłosił się Chrystus, Słowo Boże, który streścił Dziesięć Przykazań w jednym przykazaniu: "Będziesz miłował Boga ponad wszystko, a bliźniego swego jak siebie samego".

Po raz kolejny ludzie zapomnieli o tym prostym i zbawczym zaleceniu Boga. Okrutne wojny i nieludzkie prześladowania do dziś są tego smutnym dowodem.

Mieszanie boskiej prawdy z ludzkimi dogmatami, kładąc nadmierny nacisk na zewnętrzne obrzędy i ceremonie, a także fałszywe ludzkie interpretacje czystego Słowa Bożego, doprowadziły do tego, że wielu ludzi żyje dziś w duchowej niewoli.

Dlatego też Bóg musiał zwrócić się do ludzkości ponownie dzisiaj z pouczającymi i napominającymi słowami. Od momentu, gdy objawił się Eliasz, działo się tak przez 84 lata (1866-1950) w Meksyku, w ponad stu miejscach spotkań w tym samym czasie, gdzie prości ludzie gromadzili się w każdą niedzielę, aby słuchać podnoszących na duchu i pouczających słów Boga.

Świadkowie tych spotkań opowiadali, że te Boskie słowa płynęły jak potok krystalicznie czystej wody z ust przekazicieli, zwanych rzecznikami, przez dwie lub trzy godziny bez przerwy i bez najmniejszego przejęzyczenia.

Ktokolwiek pojmował znaczenie słowa Bożego czystym i wolnym od uprzedzeń umysłem, odczuwał obecność Pana i nieskończoną miłość Ojca Niebieskiego.

„Ludzkości, pragnę waszego pojednania. Nie żyjecie w Moim Prawie; wasza harmonia z waszym Bogiem i z całym stworzeniem jest zerwana. Nie miłujecie się wzajemnie jak bracia, a to jest tajemnicą szczęścia, którą objawił wam Jezus. A jeśli utraciliście harmonię między jednym a drugim, czy myślicie, że możecie ją zachować z królestwem natury?

Ręka ludzka ściągnęła na siebie sąd; w jego mózgu porusza się trąba powietrzna, w

jego sercu szaleje burza, a wszystko to przejawia się również w naturze. Jej żywioły są uwalniane, pory roku stają się niełaskawe, plagi pojawiają się i mnożą. Chodzi o to, że wasze grzechy przeradzają się w choroby, a głupia i lekkomyślna nauka nie uznaje porządku tego, co jest ustanowione przez Stwórcę.

Gdybym tylko wam powiedział - nie uwierzylibyście. Musicie odczuć skutki swoich czynów, abyście nie zostali zwiedzeni. Znajdujecie się właśnie teraz w tym momencie swojego życia, w którym zobaczycie rezultat wszystkiego, co zasialiście. (100, 5-7)

Ziemia przechodzi okres Boskiej Sprawiedliwości, w którym ludzkość musi zebrać swój zły zasiew. W ten sposób doświadcza oczyszczenia, ponieważ musi się zmienić i znaleźć powrotną drogę do Boga. Powierzchnia Ziemi ulegnie zmianom i wielu ludzi straci życie, ale planeta nie zginie. Po potężnej, oczyszczającej burzy, tęcza pokoju pojawi się ponownie.

Ludzie, trwajcie w Mojej Nauce i zaprawdę powiadam wam, że trzy pokolenia po waszych, duch waszych potomków osiągnie wielkie uduchowienie. Szukajcie prawdziwego wzniesienia, a wtedy cała ludzkość to uczyni, ponieważ wasz świat nie jest skazany na wieczne bycie doliną łez, ziemią grzechu, piekłem pożądliwości i wojen. Dzień Pański jest z wami, Mój miecz sprawiedliwości dotknie niegodziwości. Co się stanie, jeśli zniszczę złe nasienie, występek i pychę, a zamiast tego zaoferuję ochronę ziarnu pokoju, zgody, odrodzenia i prawdziwej wiary we Mnie? Świat będzie musiał zostać przemieniony. Człowiek zostanie przemieniony, gdy jego duchowe uwielbienie i życie staną się lepsze. (87, 9)

Moje Słowo wylewa się na was niewyczerpanie. Jam jest Chrystus, który zamieszkał wśród ludzi w Drugim Czasie. Zstępuję do was ponownie, aby dać świadectwo o sobie, wypełniając Swoją obietnicę i Swoje Słowo. Przyszedłem tak, jak wtedy, aby potwierdzić Moimi uczynkami Prawo, podyktowane przez Ojca Mojżeszowi, który nie wypełniał woli swojej ani ludzkiej, lecz wolę Pana. To jest to, co wam mówię, że gdybym nie wypełnił tego, co powiedział Mojżesz, nie przyszedłbym teraz, aby uzupełnić to, czego was nauczyłem w Jezusie.

Jestem z wami, ponieważ obiecałem i oznajmiłem to Moim uczniom, gdy pewnego razu, otoczony przez nich, pytali Mnie w ten sposób: «Nauczycielu, powiedziałeś, że odejdziesz, ale potem wrócisz; Powiedz nam, kiedy to nastąpi? Widziałem, że niewinność i pragnienie poznania kazały im badać arkana swego Pana; Powiedziałem im jednak uprzejmie: "Zaprawdę, nie jest daleki dzień, w którym powrócę do ludzi", dając im do zrozumienia, że Moja obecność będzie w Duchu, a jednocześnie dając im znać znaki, które zapowiedzą Moje rychłe przyjście. Tymi znakami miały być wojny, chaos i wielka gorycz na całej Ziemi. Ale zaprawdę powiadam wam, tak było z Moim przyjściem w tym czasie, pośród chaosu. Oto Jestem, ludzkości, z orędziem światła i pokoju dla waszego ducha, z którego zamierzam zbudować Arkę, jako schronienie, do której wejdą wszyscy ludzie wiary, którzy pragną być zbawieni. Ta arka będzie silna dzięki wierze, nadziei i miłosierdziu tych, którzy pójdą za Mną, i będzie miała duchowe podobieństwo do tej, która została powierzona Noemu, gdy żywioły zostały uwolnione.

Która jest godzina? Przeanalizujcie, a zrozumiecie, że dałem wam Moją Lekcję trzy razy. Pierwszą było Prawo, drugą Miłość, a trzecia lekcja, którą jest teraźniejszość, odpowiada Mądrości.

Jedyny Duch, który jest Mój, zawsze był z wami. Lecz jeśli objawiłem się w trzech różnych fazach, to pomyślcie, że formy, w których objawiam się w całym stworzeniu, są

nieskończone i zarazem doskonałe.

W Pierwszym Czasie poznaliście Ojca jako Sędziego i Prawodawcę. W Drugim Czasie uczyniłem Moje Słowo ciałem w Jezusie, a Jego Słowo przemawiało z Bożą Miłością. Chrystus jest Słowem, tym samym, który przemawiał do ludzi. "Kto zna Syna, zna Ojca". Jesteście teraz w Trzecim Czasie, w którym wylewam na was Moją Mądrość.

Wypełniając Moją obietnicę, przyszedłem w Duchu, na symbolicznym obłoku uformowanym przez wasze duchy wznoszące się do Mnie, aby zbudować w sercach ludzkości prawdziwą świątynię.

Kiedy słuchacie Mnie przez tych rzeczników, nie myślcie, że Mój Duch jest zamknięty w tych małych i nieczystych ciałach. Powiedziałem wam już, że na waszego ducha zstępuje promień Mojego Światła, który jest Boskim Natchnieniem, Mądrością i Miłością.

Poczujcie cud tego przekazu, uznając, że dzięki zrozumieniu tych nieokrzesanych stworzeń z ich ust wypływa Słowo, które oświeca nieświadomego i nawraca grzesznika, sprawiając, że buduje on w swoim sercu mieszkanie godne Boga dając mu klucz wiary, ten, który otwiera drzwi mądrości.

Z nieskończoną cierpliwością czekałem na czas, kiedy rozwój waszego ducha pozwoli wam zrozumieć Moją komunikację poprzez zrozumienie rzecznika, jako przygotowanie do doskonałej komunikacji między waszym duchem a Moim.

Dlatego rzecznik wypowiada Moje Słowo bez zmęczenia mózgu i chrypki w gardle, bo to Ja poruszam tymi wargami, aby zawołał: ludzkości zapraszam was, abyście odpoczęli w cieniu drzewa życia i zjedli owoc życia wiecznego. (123, 1-10)

3. Rozwój historyczny, tłumaczenie, publikacja

Bóg przez cały czas objawiał się ludzkości – w przeszłości i obecnie.

Najczystszą i najwyższą formą kontaktowania się między Bogiem a człowiekiem jest komunikacja od ducha do Ducha. Ale ponieważ większość ludzi nie była i nie jest na to wewnętrznie przygotowana, Bóg wziął pośredników, którzy objawili ludziom Jego Święte Słowo w formie praw, ogłoszeń i nauk:

Po raz pierwszy przez Mojżesza, patriarchów i proroków.

Po raz drugi przez Jezusa, Jego uczniów i apostołów.

Po raz trzeci – dzisiaj – przez tłum wybrańców w latach 1884-1950 w Meksyku.

"To jest przepowiedziany czas, kiedy musiałem przemówić do ludzkości i chcę, abyście ułożyli księgi wypełniające Moje Proroctwa z tymi słowami, które wam dałem,..." (6,52)

Objawienia w Meksyku zostały mądrze przygotowane ręką Boga. W 1866 roku duch proroka Eliasza, po raz pierwszy objawiony w umyśle Roque Rojasa, powiedział: "Jam jest prorok Eliasz, ten, który przemienił się na górze Tabor. Dał On się poznać zgromadzonym, aby mógł rozpocząć się Trzeci Czas, Epoka Ducha Świętego. Kilka lat później, gdy wspólnota się rozrosła, a narzędzia Chrystusa zostały przygotowane, w 1884 roku, objawił się On po raz pierwszy poprzez ludzki umysł wybranego przez siebie instrumentu, czyli poprzez Damianę Oviedo.

Niedziela po niedzieli zwykli ludzie gromadzili się w prostych miejscach spotkań, aby

przez około dwie godziny słuchać Bożego Orędzia. Jako narzędzia mówcze Bóg użył licznych rzeczników (proroków obecnego wieku), którzy sprawili, że promień Słowa Bożego był słyszalny w wysokim stanie umysłu.

Pozwólmy, aby sam Pan mówił nam o tych nadzwyczajnych wydarzeniach:

„Czy znacie ten obłok, na którym Moi uczniowie widzieli Mnie wstępującego, gdy ukazałem się im po raz ostatni? Napisano bowiem, że przyjdzie znowu na obłoku, a Ja to wypełniłem. Pierwszego września 1866 roku Mój Duch zstąpił na symbolicznym obłoku, aby przygotować was na przyjęcie nowej lekcji. Potem, w 1884 roku, zacząłem udzielać wam Moich Nauk. Nie przyszedłem jako człowiek, lecz duchowo ograniczony promieniem światła, aby spocząć na ludzkim zrozumieniu. To jest środek, który wybrała Moja Wola, aby przemawiać do was w tym czasie. Wezmę pod uwagę wiarę, jaką pokładacie w tym Słowie, ponieważ to nie Mojżesz poprowadzi was przez pustynię w poszukiwaniu Ziemi Obiecanej, ani Chrystus, który stał się człowiekiem, nie sprawi, że usłyszycie Jego Słowo życia jako drogę zbawienia i wolności; Teraz do waszych uszu dociera ludzki głos tych stworzeń i trzeba się uduchowić, aby odnaleźć Boską istotę, w której Jestem obecny. Dlatego mówię wam: to zasługa, że wierzycie w to Słowo, ponieważ jest ono dane przez niedoskonałe istoty. (236, 50)“

Zgodnie z wolą Bożą przekazy w Meksyku trwały do końca roku pięćdziesiątego.

Te Boskie Objawienia, Orędzia i Nauki zostały spisane i zarchiwizowane w ciągu ostatnich dziesięciu lat przed rokiem 1950. Po roku 1950 z tej ogromnej liczby protokołów wybrano 366 nauk i opublikowano je w 12-tomowej "Księdze Prawdziwego Życia".

4.Świadek Walter Maier i przemówienie Pana do 20 Niemców

Walter Maier opowiada o swoich doświadczeniach i działalności po powrocie do Niemiec:

„W roku 1930 wyjechałem do Meksyku, by kontynuować naukę zawodu. Od wielu lat cieszę się radością nowego świata i sukcesami zawodowymi. Kiedy na różnych teatrach wojennych toczyły się wielkie zmagania narodów, w 1942 roku zetknąłem się z Boskimi Objawieniami w stolicy Meksyku i od razu zostałem do nich przyciągnięty. Zacząłem jednak krytycznie badać przesłania, aż wkrótce zdałem sobie sprawę, że były to prawdziwe objawienia od Ojca Niebieskiego. Byłem więc entuzjastycznym słuchaczem i osobistym świadkiem.

Był czas, kiedy byliśmy grupą do dwudziestu Niemców we wspólnocie meksykańskiej i słuchaliśmy nauk Boskiego Mistrza w niedzielne poranki pośród wspólnoty meksykańskiej. Byliśmy znani i szanowani jako "cudzoziemcy". Zwłaszcza w latach 1942-1945, kiedy wybuchła II wojna światowa i jej okrucieństwa, Niemcy znaleźli bezpieczeństwo i pocieszenie we wspólnocie meksykańskiej, w Słowach Chrystusa. Wydarzenia wojny ciążyły nam wszystkim, a gorzki los naszej dalekiej ojczyzny ranił nas. Bóg jeden wie, ile łez zostało wylanych i ile szczerych modlitw do Niego napłynęło. W tych latach zdarzyło się, że kilkakrotnie, ale zawsze niespodziewanie, Pan zwracał się bezpośrednio do Niemców obecnych w trakcie Jego nauczania.

Pocieszał nas i zachęcał, abyśmy zatrzymali się w modlitwie, i wytrwali, bo kiedy nadejdzie Jego Godzina, położy kres wojnie, a wtedy – szybciej, i szybciej niż się spodziewamy, – nastąpi odbudowa naszej ojczyzny. Ale jednocześnie napominał nas, abyśmy nie obchodzili się arogancko, ale abyśmy poddali naszą wolę Jego Woli, ponieważ wciąż mamy wielkie zadania do wykonania w Jego Dziele. Wezwał też meksykańską społeczność, która uważnie słuchała, by nie stawała w roli sędziów, bo nie rozumie tła wojny. Te słowa były balsamem na nasze rany, bo jako Niemcy byliśmy oskarżani na całym świecie o to, że jesteśmy głównymi winowajcami wojny.

Ma to swoje głębokie znaczenie, gdyż w meksykańskich kongregacjach prawie tylko Niemcy słuchali jako cudzoziemcy Nauki duchowej. Powodem tego jest to, że zgodnie ze stwierdzeniem Boskiego Mistrza, w narodzie niemieckim jest wielkie "nasienie Izraela". A mianowicie, są to ludzkie dusze wcielone z dawnego narodu żydowskiego. Tylko Bóg zna te istoty, które są rozproszone wśród wszystkich ludów i religii, i w tej Trzeciej Epoce gromadzi je duchowo tworząc z nimi swój duchowy Izrael.

Oto przemówienie Chrystusa do Niemców podczas nauczania z 6 maja 1945 r., które należy wskazać szerszemu gronu czytelników:

„Błogosławieni jesteście, Moje umiłowane dzieci, przyjmuję was. Patrz, błogosławiony ludu Izraela, pośród was są te Moje umiłowane dzieci. Chcę, aby znalazły w waszej piersi ciepło Mojego Ducha, szacunek i braterską miłość. Chcę, żeby mogły zagnieździć się blisko, bardzo blisko waszego serca. Pamiętajcie, że powierzyłem wam wielkie zadanie. Zmiłujcie się nad nimi, tak jak Ja jestem miłosierny dla was.

Nie bądźcie sędziami, błogosławieni, bo zaprawdę powiadam wam: Nic nie wiecie o tym, co się dzieje w dzisiejszym świecie, tylko Ja wiem; albowiem widzicie i osądzacie rzeczy według swego rozumu. Ale za tym wszystkim, co się wydarzyło, jest Moja ręka, jest Moja sprawiedliwość. Moja Boska decyzja od początku wieczności, która nie ma początku. Co więc możecie ocenić i co możecie wiedzieć? W łonie tego (germańskiego) ludu jest wiele nasion Izraela, wielkie nasienie Judy; plemienia, które jako pierwsze chwyciło za broń, aby uczynić wyłom w narodzie Izraela otwierając drogę do Kanaanu. Teraz chwycił za broń, aby utorować drogę ku światu. Lecz Ja go powaliłem, zatrzymałem i rzekłem do niego: «Nie dlatego, że nosisz miecz Judy, możesz być pyszny na świecie».

Zastanówcie się i wytrwajcie, bo Ja was podniosę, was, którzy zawsze we Mnie wierzyliście. Dam ci wam wasz chleb, wasz dom. Uczynię was równymi innym narodom, a one sprawią, że będziecie im podobni. Nikt nie będzie wart mniej, nikt nie będzie wart więcej. Nadejdzie czas, a ostatni znów będzie pierwszym z powodu swojej pokory.

Dlatego powiadam wam: słuchajcie Mojego Słowa, zrozumcie je i uciszcie usta wasze. Ale wy, Moje umiłowane dzieci (tj. niemieccy słuchacze), przychodzicie do waszego Zbawiciela, a nie do waszego Sędziego. Wasza modlitwa jest jak ofiara całopalna, jak pachnąca esencja wznosząca się na wysokość Mojego Tronu. Dzień po dniu, noc po nocy, wasz duch był jakby strażnikiem waszego ludu, waszego narodu. Och, gdyby tylko Mój lud Izraela w tym narodzie (Meksyku) wypełniał swój duchowy obowiązek tak jak wy – jak

daleko mógłby się posunąć! Ale nie bądźcie daremni, nadal wypełniajcie swoje zadanie i miejcie tę gorliwość, tę miłość i szacunek dla siebie nawzajem; także w przyszłości, ponieważ nie znacie godziny, kiedy Moja ręka was wyśle. Ja przygotuję drogę, a wy pójdziecie naprzód.

Powierzyłem was już wcześniej Józefowi (głowie zgromadzenia) i do niego posyłam was po raz kolejny. Dlaczego? Abym mógł przygotować was jako posłańców Mojego Dzieła Trynitarno-Maryjnego, które pojawiło się w Trzecim Czasie w tym meksykańskim narodzie. Jak również, abym mógł posłać was naznaczonych z tym Dziełem, z tą miłością, z tą gorliwością i z tym Prawem, abyście będąc w odległych krajach, mogli skontaktować się z Moim Synem Józefem, a On mógł radośnie zadzwonić miłym dzwonkiem waszego serca i zaśpiewać Hosanna, gdy ziarno zostanie zasiane w obcym kraju. I nadejdzie czas, kiedy to Moje Słowo będzie głoszone na tej Ziemi. Kiedy nadejdzie ten moment? Kiedy bezpiecznie poczynicie postępy i otrzymacie Moje Nauki. Pozostańcie zawsze w kontakcie z Moim ludem (to znaczy przede wszystkim ze zgromadzeniem w Meksyku), zachowujcie łagodność i pokorę. W tej chwili sprawiam, że znów czujecie ciepło Mego łona. Czujcie się dobrze i bądźcie zdrowi. Nie lękajcie się. Przez was tysiące ludzi, nie tylko z waszego narodu, otrzyma Moje błogosławieństwo. Proście Mnie nie tylko o niego, proście Mnie o wszystkich. W tym czasie daję waszemu duchowi wyższy stopień rozwoju i wznoszę Ducha waszego anioła stróża do wyższej sfery Ducha, do duchów obdarzonych mocą, jaką dla was przygotowałem. Ci obrońcy będą również z wami, tutaj i w tym narodzie.

Nie martwcie się, Moje dzieci. Tylko niegodziwi i chwasty zostaną wykorzenieni. Oszczędzę pszenicę, zachowam dobre rośliny i będę z nich korzystał, a one przyniosą owoc. Kiedy? Wtedy, gdy będziecie gotowi, aby się nimi zająć, bo taka jest Moja Wola.

Przyjmijcie Moją moc, przyjmijcie Mój pokój i czekajcie w czuwaniu, i w modlitwie. Nadal bądźcie zjednoczeni z Moim synem Józefem, abyście pod jego rozkazem wypełnili swoje zadanie w pełnym posłuszeństwie zgodnie z Moją Wolą.

O co Mnie prosicie dla tych miejsc (w waszej ojczyźnie)? Tak, to jest rzeczywiście to samo, o co już tyle razy Mnie prosiliście: pokój, przebaczenie, uzdrawiający balsam i sprawiedliwość. I zaprawdę powiadam wam: Ja, który jestem Boską Sprawiedliwością, miłością, uzdrowieniem i doskonałym słuchaczem, przyciągam ludzi do Mnie w tej chwili, i okrywam ich Moim ramieniem. Przyprowadzam ich do Mojego łona i pozwalam wypłynąć Krwi z Mojego boku, która jest balsamem, aby uleczyć chorych.

Duchy, które patrzycie z Zaświatów na tych orędowników – patrzcie, jak wiele osiągnęliście, i jak wiele jeszcze osiągniecie. Przyjmij światło, o Świecie Duchowy. Usuwam cienie, łańcuchy i krew. Napełniam was pokojem w Imię Moje jako Ojciec, Syn i Duch Święty.

Trwajcie w czuwaniu, Moje drogie dzieci; wytrzymajcie w cierpieniu. W końcu będziecie napełnieni radością. Przyjdziecie do Mnie znowu z płaczem, ale wtedy powiem Wam: wyrzućcie żałobę z waszego serca i uświadomcie sobie, że Ja jestem życiem, a Ja umieszczę was w (prawdziwym) życiu, ponieważ taka jest Moja Wola.

Wyruszcie w drogę, weźcie krzyż na siebie i idźcie za Mną, Moje umiłowane dzieci.“

(Tyle słów Pana.)

Jedenaście lat temu, kiedy nadszedł czas, abym porzucił pracę zawodową w Meksyku, wróciłem do Niemiec. Wkrótce potem wraz z moim przyjacielem Traugottem Göltenboth zacząłem tłumaczyć pierwszy tom na język niemiecki, aby objawienia były dostępne dla ludności niemieckojęzycznej. Pierwszy tom jest przetłumaczony od dawna i ukazał się jakiś czas temu nakładem niemieckiego wydawnictwa Otto Reichl pod tytułem: " Buch des wahren Lebens" (Księga Prawdziwego Życia). Teraz drugi tom jest już gotowy i mamy nadzieję, że i on trafi do serc duchowych braci i sióstr.

5. Historia życia rzecznika Bożego

Nikt inny nie będzie w stanie lepiej i bardziej przekonująco wyrazić głębokiego uczucia i doświadczenia jego wewnętrznej i zewnętrznej osobistej przemiany niż bezpośredni współczesny świadek, który przez wiele lat był rzecznikiem Boskich Objawień w Meksyku:

„Właśnie skończyłem 21 rok życia. Przez lata byłem przywiązany do domu jako ofiara bardzo dokuczliwej choroby skóry, która nie pozwalała mi cieszyć się dobrodziejstwami słońca czy świeżego powietrza nawet przez kilka chwil.

W tych latach samotności, które wydawały mi się wiecznością, tym bardziej, gdy byłem u zarania młodości, gdzie ludzie gonią za próżnymi marzeniami, przeżyłem niemały kryzys zniecierpliwienia i rozpaczy. Muszę wyznać, że tylko życzliwe podtrzymywanie przez moich rodziców i rodzeństwo zapewniły mi moralne wsparcie w tej próbie, oprócz cichej nadziei, że pewnego dnia odzyskam zdrowie.

Wielu lekarzy zajmowało się moim przypadkiem i poddawało mnie niezliczonym zabiegom, wszystkie bez powodzenia. Pamiętam tylko, że po każdej porażce moja beznadziejność rosła.

W miarę jak moja izolacja, milczenie i samotność stawały się z każdym dniem coraz bardziej nie do zniesienia, uciekałem w modlitwę. Wówczas zdałem sobie sprawę, że mój duch odnalazł w niej niewypowiedziany spokój, a w moim sercu było uczucie oczekiwania, że wkrótce zostanę uwolniony z więzienia.

Moje modlitwy stawały się coraz głębsze, a moja duchowa koncentracja pogłębiała się. Starałem się medytować tak często, jak to tylko możliwe, ponieważ dopóki trwała modlitwa, pozostawałem uwolniony od wszelkiego cierpienia. Kiedy błogość się kończyła i powracałem do rzeczywistości mojego samotnego, cichego, jednostronnego życia, zawsze czułem się tak, jakbym przybył z innego świata, w którym mój duch został wzmocniony i natchniony. W tym miejscu chciałbym dodać, że moje modlitwy były spontaniczne i

wyrażały to, co w danej chwili czułem. Nigdy nie zapomnę, jak podczas takich duchowych uniesień traciłem poczucie czasu. Były nawet chwile, kiedy wszystko wokół mnie znikało. Pamiętam, że w dzieciństwie – około 12 roku życia – nie potrafiąc tego wytłumaczyć, niemal codziennie znajdowałem się w jakimś kilkuminutowym oderwaniu ducha od ciała, podczas którego działałem jak automatyczna maszyna, być może kierowana przez podświadomość. Nigdy nie było żadnych trudności, dopóki trwał ten dziwny stan. Co ciekawe, na początku się bałem, ale z czasem, w miarę, jak to zjawisko się nasilało, przyzwyczaiłem się.

Moja choroba osiągnęła szczyt. Czasami czułem się tak, jakby moja skóra płonęła pod wpływem wewnętrznego ognia, którego nie można było niczym ugasić. W tym samym czasie mój wygląd stawał się coraz bardziej godny ubolewania.

Pewnego dnia zjawił się mój ojciec z wiadomością, że usłyszał słowo Boskiego Mistrza z ust prostego człowieka, z pewnością wybranego przez Boga, w biednym miejscu zbiórki w odległej części Meksyku. Zabrał go tam dobry przyjaciel, który od dawna podziwiał te rewelacje.

Przez chwilę byłem pewien, że to On, Mistrz, przemawia za pomocą ludzkiego umysłu, aby zbliżyć się do ludzi, szukając tych, którzy są spragnieni światła i sprawiedliwości.

Cud, którego wyczekiwałem dzień po dniu, był przede mną. On, z którym rozmawiałem tak wiele razy w godzinach bólu, był teraz bardzo blisko mnie i czekał na mnie, aby uzdrowić moje ciało i duszę.

Poszedłem za wezwaniem Pana! W niedzielę 14 lutego 1934 roku po raz pierwszy wszedłem do skromnej sali zebrań, jednej z wielu, w których słychać było orędzie Boże. Szczególne wrażenie wywarło na mnie nawrócenie i głębokie skupienie, z jakim obecni przygotowywali się do oczekiwania na nadejście "Boskiego Promienia", który miał natchnąć wewnętrzne ucho "rzecznika", aby przekazywał Niebiańskie Słowo.

Rzecznikiem lub instrumentem była wówczas kobieta. Prosta kobieta, można powiedzieć o zwyczajnym wyglądzie i niewidoma od urodzenia. Muszę przyznać, że jej wygląd nie zrobił na mnie szczególnie przyjemnego wrażenia. Tym bardziej byłem zdziwiony, gdy otworzyła usta i pozwoliła usłyszeć kazanie tak głębokie, tak cudowne i tak mądre, jakie trudno sobie wyobrazić. Kazanie wygłoszone słodkim głosem i pełne zaskakującej intonacji, co nadało orędziu głęboko imponujący i wzruszający akcent.

W dalszym toku objawienia ci, którzy byli w obecności rzecznika, całkowicie się zapomnieli i wznieśli się w rejony Ducha Świętego, ciesząc się w pełni Boskimi instrukcjami. Gdyby jednak w czasie objawienia ktoś przypadkiem otworzył oczy i spojrzał na rzecznika, mógłby zobaczyć, jak ta nieszczęsna i zwyczajna istota przemieniła się we wzniesieniu jej zmysłów. Z jej ciała promieniowało w tej chwili wielkie piękno i władczy majestat. Słowo Boże wylewało się z ust tej kobiety, jak niewyczerpana fala: godzinę, dwie, trzy lub więcej. Wszystko to odbyło się bez zacinania się, bez przerw, bez błędów, bez oznak zmęczenia, bez zachrypnięcia lub łamliwości głosu. Wręcz przeciwnie, im dłużej trwało nauczanie, tym więcej natchnienia zdawało się zwiększać doskonałość.

Obecność Boskiego Mistrza była odczuwalna tak mocno w tych chwilach komunikacji, że Jego bliskość i więź wydawała się wręcz namacalna. Przemawiał do wszystkich serc! Odczytywał najskrytsze myśli obecnych i dotykał tajemnych włókien serc swoich słuchaczy, nikogo nie raniąc ani nie oskarżając. Każdy czuł w swoim sercu, które słowa spokojnego spojrzenia miłości i mądrości Mistrza były skierowane do niego.

Boskie orędzie przybierało różne tonacje i odczucia na ustach rzecznika. Kiedy Pan przemawiał jako Ojciec, głos ten wyrażał czułość, przebaczenie i miłość. Kiedy ogłosił jako Mistrz, stawał się głęboki i mądry, a kiedy wyprowadził Sędziego na światło, głos mówcy otrzymał ton nieskończonego autorytetu i mocy, w którym sprawiedliwość i Boska gorliwość mogły być słyszane w tak imponujący sposób, że naprawdę wstrząsały słuchaczy powodując u nich łzy skruchy uwalniając w nich mocne intencje nawrócenia i zadośćuczynienia.

Czułem się bardzo mały w obliczu tak wielkiej wielkości jako ostatni z zebranych. W mojej niewiedzy naszła mnie myśl, że Pan z pewnością nie zauważył mojej znikomej obecności. Wkrótce jednak musiałem przekonać się o swoim błędzie i pojąłem, że wzrok Mistrza odkrywa każdego. Po kilku miesiącach częstych wizyt, podczas których nie miałem innego celu, jak tylko cieszyć się tą duchową ucztą, zostałem wezwany przez Pana w niezapomniany wieczór. Było to 9 sierpnia 1934 roku, kiedy nie opanowując zdumienia, zostałem naznaczony i namaszczony, abym służył Słowu Bożemu jako narzędzie mówcze.

Najgłębsze poruszenie, najszlachetniejsze i najbardziej głębokie uczucia poruszyły moje serce. Czy mogłem w tej wzniosłej chwili odmówić Temu, który ma nieograniczone prawo do swoich stworzeń? Moje przeznaczenie było już zadecydowane. Od tamtego dnia nie żyłem niczym innym, jak tylko poświęcałem swoje życie tak trudnej i delikatnej posłudze.

Kilkumiesięczne przygotowania, które jednocześnie przyniosły mi całkowite fizyczne wyzdrowienie, posłużyły do treningu na rzecznika Boskiego Mistrza, czemu poświęciłem się ciałem i duszą od tej godziny aż do 31 grudnia 1950 roku, kiedy to światło Boga przestało się objawiać w tej formie.

Gdybyśmy my jako rzecznicy, chcieli opowiedzieć o przeżyciach, wrażeniach i doświadczeniach, jakie mieliśmy w tych latach niezapomnianej walki z tłumami różnych miejsc spotkań rozsianych po całym kraju, musielibyśmy zapełnić całe tomy, ponieważ nasza misja była nieprzerwanym ciągiem wspaniałych wydarzeń i nie sposób byłoby je opowiedzieć w ograniczonej ilości.

Niezwykle ważnym jest, aby pamiętać, że nie mieliśmy żadnej innej księgi do przygotowania oprócz Słowa, które wypływało z naszych ust. Nie było żadnej innej ingerencji w naszych umysłach, jak tylko Boskie poselstwo przekazywane najwierniej, jak to możliwe. Jeśli pozostawaliśmy pokorni, Pan wyróżniał nas miłością i dobrobytem przed Swoim ludem. Ale kiedy pozwoliliśmy się zdominować próżności lub egoizmowi, On dotykał nas Swoją sprawiedliwością, wycofując z nas na jakiś czas Swoje Natchnienie,

aby pokazać nam, że bez Niego nic nie możemy zrobić, ponieważ bez Niego jesteśmy niczym.

Od czasu ostatniego przekazu Mistrza, pod koniec lat pięćdziesiątych, nigdy nie miałem żadnego z tych niesamowitych odczuć, które nosiłem w sobie, rok po roku, podczas pełnienia misji jako rzecznik.

Od tego dnia wielu braci poświęciło się zebraniu jak największej liczby nauk i objawień, które dał nam Pan, a które na szczęście zostały spisane. Na ich podstawie powstała księga, która powinna być udostępniona szerokiej publiczności, i która jest źródłem danym ludzkości do czerpania prawdy, pozostawionej przez Mistrza narodom tego i przyszłego świata jako dar miłości, światła, sprawiedliwości i pokoju.

Poproszono mnie, abym złożył świadectwo, choć jestem tym, który nie zasługiwał na to, aby być rzecznikiem Mistrza podczas Jego Nauk. Moje świadectwo starałem się uczynić tymi słowami. Wykonałem to z całą szczerością, na jaką mnie stać, z gorącym pragnieniem służenia i przekazania tego świadectwa jako zachęty, aby obudzić ufność i wiarę w tych, którzy biorą do ręki tę księgę, zawierającą orędzia Boskiego Mistrza objawione ludzkości w tym czasie w swojej dobroci przez pośredników równie prostych, co też niegodnych.

Równocześnie przesyłam braterskie pozdrowienie w imię Pana moim braciom i siostrom w Niemczech, których cudowne duchowe przebudzenie wskazał nam nasz Mistrz za pośrednictwem Jego ludzkich pośredników.“

.

6. Spirytualizm, religia, życie na Ziemi, życie pozagrobowe

W poniższych oryginalnych fragmentach Pan daje nam wyobrażenie o kilku ważnych tematach:

Dzisiaj wracam do ludzi, pośród wojennych pogłosek, wydarzeń i znaków, przez które przepowiedziałem wam Moje przybycie. Jednak mężczyźni Mnie nie czuli.

Pośród tej ciszy, tej pokory, w tym zakątku ziemi sprawiam, że Moje Słowo wibruje w ludzkim umyśle, powołując ludzi, budząc ich do nowego życia, odradzając ich Moją przekonującą i słodką nauką oraz budząc w nich uśpione dary, aby wznieść ich na ścieżki naśladujące ich Mistrza.

Muszę wam powiedzieć, że w tym czasie zastałem was bardziej uwikłanych w fanatyzm religijny i bałwochwalczy niż kiedykolwiek wcześniej, a jednocześnie waszego ducha, bardziej niż kiedykolwiek, pozbawionego cnoty. Teraz pytam was: kto po wielu latach słuchania Mnie poprzez ten przekaz, czuje, że przyszedłem zniszczyć jego zasady? Kto myśli, że jest zdezorientowany lub widzi, że jego wiara chrześcijańska została niszczona?

Zaprawdę, powiadam wam, że to, co wam objawiłem w pierwszych dniach, przyszedłem wam przypomnieć, ponieważ o tym zapomnieliście lub to zniekształciliście. To, co ludzie przed wami ukrywali, przyszedłem wydobyć na światło dzienne, a to, co trzymałem w Moim Arcanum, przyszedłem wam objawić. Jest to epoka duchowej wolności. Ludzie są oświeceni przez sumienie i będą wiedzieć jak wybrać właściwą drogę. (188, 33-35)

Nie mylcie tego przekazu z tym, jaki ludzie czynią dobrowolnie z własnej woli, jedni inspirowani nauką, inni ciekawością, a jeszcze inni przesądami. (188, 45)

Ja, Ojciec, nikogo nie odrzuciłem z Mojego łona miłości i przebaczenia, także tych, którzy dali się dotknąć pokusie i spadli w otchłań. Nikogo nie porzuciłem. Nie ma bezbronnych istot ani na Ziemi, ani w Duchowej Dolinie. Któż z was mógłby zostać odrzucony od Mego łona, obojętnie jak byłby grzeszny i niegodny, aby przyjąć Moją miłość? Żyję w sercu zatwardziałego grzesznika, chociaż nie był w stanie przyjąć światła Mojego Boskiego Ducha, ponieważ nie odpowiedział na wezwanie skierowane do niego głosem sumienia. Czy myślicie, że z powodu jego niegodziwości odwróciłem się od niego? Zaprawdę, nie. Ja jestem Ojcem wszystkich stworzeń i nie wyróżniam żadnego z Moich dzieci. Ja jestem Miłością i jako kochający Ojciec nie zaniedbuję nikogo.

Mój ludu: do was należy modlitwa za zgubionych; prośba, aby Światło Mojego Ducha oświeciło ich ducha, aby mogli się przebudzić, zerwać więzy pokusy i usunąć ciemność, która ich zaślepiła. (206, 36-37)

Dobrzy siewcy spirytualizmu nigdy nie będą wyróżniać się niczym zewnętrznym lub materialnym. Nie będzie w nich żadnych nawyków, żadnych odznak, żadnego specjalnego sposobu mówienia. Wszystko będzie prostotą i pokorą w ich działaniu; Jeśli jest jednak jakaś rzecz, która ich wyróżni, to będzie to ich miłosierdzie i uduchowienie.

Prawdziwi głosiciele spirytualizmu nie będą wyróżniać się kwiecistością języka, lecz mądrością i prostotą swoich słów oraz przede wszystkim prawdą swoich uczynków i dobrocią ich życia.

Pamiętajcie, że na Ziemi nie potrzebowałem pięknego zewnętrznego języka, aby przyciągnąć serca tłumów, ale wiedziałem jak dotrzeć do nich z miłością, prawdą, uzdrowieniem i mądrością. Chcę, żebyście wzięli to pod uwagę i to naśladowali.

Nie chcę też, abyście zamknęli wasze uwielbienie w materialnych miejscach kultu, ponieważ uwięzicie waszego ducha i nie pozwolicie mu rozwinąć skrzydeł, aby podbić wieczność.

Ołtarz, który wam zostawiam, abyście mogli w nim sprawować kult, którego oczekuję, jest życiem bez żadnych ograniczeń, ponad wszystkimi religiami, wszystkimi kościołami i sektami, ponieważ istnieje on w tym co duchowe, w tym co wieczne, w tym co Boskie. (194, 24-28)

Pozwoliłem, aby na Ziemi istniały religie, które są drogami ducha prowadzącymi do Boga. Każda religia, która uczy dobroci i miłości oraz wychwala miłosierdzie, jest dobra, ponieważ zawiera światło prawdy. Kiedy ludzie degenerują się w nich czyniąc złem to, co pierwotnie było dobrem, wtedy droga gubi się w materializmie i grzechu.

Dlatego w tym czasie ukazuję wam na nowo Moją prawdę, która jest drogą, esencją życia i prawem, abyście szukali tego Prawa, które jest latarnią morską i gwiazdą przewodnią, poza formami i obrzędami, poza wszystkim, co ludzkie. Ktokolwiek szuka Mnie w ten sposób, będzie spirytualistą. (197, 10-11)

Zjednoczenie religii nastąpi wtedy, gdy duch ludzkości wzniesie się ponad materializm,

tradycje, uprzedzenia i fanatyzm; Wtedy ludzie będą duchowo zjednoczeni w jednym uwielbieniu: dobroci z miłości do Boga i bliźniego. Kiedy tak się stanie, ludzkość wejdzie w okres doskonałości. Dlatego proszę was, abyście ukazywali Moje dzieło poprzez dobre i czyste zachowanie. Nie martwcie się, że nie będziecie widzieć urzeczywistnienia tego wszystkiego; Ale osiągniecie satysfakcję, że przyczyniliście się swoim zasiewem do ustanowienia królestwa pokoju, który przyniesie owoce w sercach przyszłych pokoleń. (187, 43)

Powiedziałem wam, że nadejdzie czas, kiedy światło rozbłyśnie we wszystkich miejscach, we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach. To światło będzie świecić zgodnie z duchowym przygotowaniem człowieka. Dzięki niemu uformuje się nowa i dokładniejsza idea stworzenia, nowy etap duchowej ewolucji. (200, 41)

Kiedy zrozumiecie, że przyszliście na ten świat, aby zbierać doświadczenia i wprowadzać w życie Boskie Prawo Miłości, i Miłosierdzia wobec waszych bliźnich, przenikniecie harmonię tego życia. Wiecie z Moich Objawień, że ktokolwiek nie będzie posłuszny Mojemu Prawu, będzie musiał powrócić na ten świat. (228, 54)

Jest w was część materii, która jest z Ziemi, i część duchowości, która jest z nieba. Jest czas, w którym człowiek czuje, że jest materią i czas, w którym czuje się duchem. Kiedy opuścicie to cielesne życie i przejdziecie do stanu duchowego, zrozumiecie to, czego teraz nie rozumiecie. Wasze ciało pozostanie tutaj, ponieważ należy do ziemi, ale wasz duch przejdzie w wyższe regiony, gdzie będziecie nadal żyć, aby kontynuować swoją duchową ewolucję. (228, 69)

Na różnych szczeblach drabiny znajdują się duchy, ale kocham je wszystkie jednakowo i daję im środki, aby dotarły na szczyt. W ten sam sposób musicie kochać swoich braci i siostry, bez względu na ich stopień duchowego wzrostu. (223, 72)

Królestwo Ducha jest nieskończone, i aby osiągnąć wzniesienie, które pozwoli wam się nim cieszyć i w nim żyć, konieczne jest poznanie ścieżki i posiadanie światła, aby się na nią wznieść. Ale nie myślcie, że gardzę waszym materialnym życiem, nie, uczniowie. Dlaczego miałbym nim gardzić, skoro przygotowałem je dla was? Zrozumcie, że życie w świecie materialnym jest również częścią życia w nieskończonym, wiecznym królestwie duchowym. (223, 26)

Gdybyście mogli przemienić tę Ziemię z padołu łez na świat szczęścia, w którym kochalibyście się wzajemnie, gdzie troszczylibyście się o praktykowanie dobra i życie w Moim Prawie, zaprawdę powiadam wam, że takie życie byłoby nawet bardziej chwalebne i wyższe, niż egzystencja w cierpieniu, nieszczęściu i łzach, bez względu na to, jak bardzo musielibyście się podporządkować, aby to znieść.

Kiedy będziecie gotowi, aby zjednoczyć życie duchowe z życiem ludzkim w taki sposób, że nie będziecie widzieli już granic między nimi? Kiedy uczynicie swoją egzystencję jednym życiem, odkładając na bok ideę śmierci i wkraczając w wieczność? To światło poznania będzie w ludziach tylko wtedy, gdy na świecie rozkwitnie uduchowienie. (219, 16)

Nadejdzie czas, kiedy granice tego świata zostaną usunięte przez miłość, a światy zbliżą się do siebie poprzez uduchowienie. (213, 61)

7. Podsumowanie Boskich nauk słowami Pana

Pewne zasadnicze tematy przewijają się jak wspólna nić przez całe dzieło objawienia "Księgi Prawdziwego Życia". Poniżej znajduje się kilka oryginalnych fragmentów, które mogą służyć jako przewodnik i przegląd dla czytelnika.

Powtórne przyjście Chrystusa

Nikt nie powinien być zaskoczony Moim nowym Orędziem i znaczeniem Mojego Słowa, ponieważ prorocy Pierwszego Czasu, podobnie jak Chrystus w Drugim Czasie, ogłosili z wielką jasnością epokę, w której żyjecie dzisiaj. (279, 9)

Moja lekcja miłości nie była przeznaczona dla nielicznych, którzy słuchali jej za pośrednictwem rzeczników. Moje Orędzie dotarło do świata, aby było znane wszystkim ludziom. Dlatego powiadam wam, że dotrze ono w wielu formach aż po krańce Ziemi, ponieważ jest to początek pocieszenia obiecanego ludzkości w Drugim Czasie, kiedy ucisk na Ziemi osiągnie szczyt czasów. (282, 57)

Musiałem stanąć w obliczu waszej ogromnej potrzeby światła, światła, które oznacza mądrość, miłość, wzniesienie.

Aby dać wam to światło, nie wypadało Mi przedstawiać się przed wami w formie człowieka, ponieważ aby skłonić was do uduchowienia, konieczne było, abym objawił Moją Obecność w formie duchowej, niewidzialnej, a jednak wrażliwej na waszą wiarę i miłość. (293, 57-58)

Kiedy to Słowo rozejdzie się po całym świecie, a ludzie zapytają, kto je natchnął i kto polecił je spisać, posłańcy i rozsiewacze zaświadczą, że to Duch Święty objawił je poprzez przygotowane umysły swoich rzeczników. (295, 26)

Trzeci Czas

Pierwszy Czas jest jak duchowe dzieciństwo człowieka, w którym otwiera on oczy i odczuwa oblicze swego Ojca słuchając Go, ale jest jeszcze daleki od zrozumienia. Tego dowodem jest to, że starał się być Mu posłuszny trzymając się litery tekstu, lecz nie wnikał duchem w jego sens.

W Drugim Czasie - Ja, Słowo, przyszedłem, aby zamieszkać z wami w Jezusie i uczyć was Moim życiem drogi ducha. Ten drugi czas to okres dojrzewania lub wczesnej duchowej młodości. Jest to czas, w którym Chrystus przyszedł, aby nauczyć ludzi miłości, aby obudzić ich uśpione zmysły, by ich serca wibrowały pod wpływem nowego uczucia, pod silnym impulsem miłości do Ojca i do bliźnich.

A teraz jest Trzeci Czas, w którym duch ludzkości wyzwoli się z kajdan materializmu i przyniesie ze sobą największą walkę idei w dziejach ludzkości. (295, 56-57+64)

Ten Trzeci Czas, w którym ludzka niegodziwość osiągnęła swój szczyt, będzie mimo to czasem pojednania i przebaczenia. (305, 12)

Szósta pieczęć

Szósta Pieczęć została otwarta i ukazała część swojej treści wam, pionierom uduchowienia na Ziemi. Ona nadal będzie oświecała wszystkich ludzi nawet wtedy, gdy to Słowo, które dziś słyszycie, ustanie. (284, 46)

Na razie przyjmuję te tłumy w imieniu ludzkości, a mówiąc o ludzkości, mówię nie tylko o ludziach obecnych, ale o wszystkich pokoleniach, które przez sześć duchowych etapów zamieszkiwały Ziemię. Orędzia, które dałem wam w tych sześciu etapach, są dokładnie tym, co symbolizowałem w nazwie "pieczęci", z których, jak wiecie, jedna musi być jeszcze otworzona, aby mogła ujawnić wam sens i znaczenie wszystkich innych, ten wysoki sens życia duchowego, rozwoju i doskonałości. (303, 52)

Duchowy lud Izraela i duchowa misja

Lud Boży powstanie ponownie wśród ludzi, nie lud uosobiony w rasie, ale tłum, legion Moich uczniów, w których nie dominuje krew, rasa, czy język, ale duch.

Ten lud nie będzie nauczał Mojej Nauki przez literę. Aby słowa miały życie, muszą być przeżywane. Ludzie ci będą nie tylko pionierami pism i książek, ale także pionierami przykładów i czynów. (292, 28-29)

Konieczne jest, aby ten lud, któremu zostały powierzone te objawienia, powstał i dał świadectwo, ponieważ w ten sposób ludzie się obudzą i będą mogli dostrzec duchowe znaki i przejawy właściwe temu czasowi. (277, 15)

Świat duchów czeka tylko na nadchodzącą godzinę i zamieszka w tej dolinie. Są to istoty światła, które nie wzgardzą przybyciem i inkarnacją na łonie zacofanych narodów, ponieważ ich misją będzie właśnie obudzenie tych, którzy śpią. (288, 46)

Duch i dusza

Człowiek jest odbiciem Stwórcy, obrazem Boga, a dzieci muszą koniecznie upodobnić się do Ojca, od którego pochodzą. Podobieństwo to jest w duchu, ponieważ on jest obdarzony atrybutami Boga, a także ma życie wieczne. Materia, czyli ciało ludzkie, jest tylko ulotną szatą ducha. (295, 44)

Duch ludzki jest tym, który powinien kroczyć przed wszystkimi dziełami, które człowiek wykonuje, ponieważ to jemu zostało powierzone życie na Ziemi. Jednak tam w waszym świecie sprawiacie, że duch zaniedbuje swoje najwyższe misje, aby poświęcić je ziemskim ideałom i z każdym dniem coraz bardziej ogarniać z zawrotem głowy to życie, które stworzyliście. (305, 7)

Modlitwa duchowa

Kroczyliście ciernistą ścieżką i w każdym smutku słyszycie głos sumienia, które mówi wam, że jesteście jeszcze daleko od wypełnienia Prawa Waszego Ojca, i dlatego się chwiejecie. Duch odczuwa, że już dawno odszedł od łona Stwórcy. A wiedząc, że ma jeszcze długą drogę do powrotu do punktu wyjścia, oddaje się modlitwie, ponieważ wie, że przynajmniej w tym momencie może porozumieć się ze swoim Ojcem. Duch wie, że w modlitwie znajduje pociechę, która go pieści, pociesza i uzdrawia.

Błogosławię tych, którzy się modlą. Im bardziej duchowa jest ich modlitwa, tym sprawiam, że odczuwają większy pokój. Można to łatwo wytłumaczyć: ci, którzy klękają przed obrazami lub przedmiotami, aby poczuć obecność Boga, i aby się modlić, nie będą w stanie doświadczyć duchowego odczucia obecności Ojca w swoich sercach. (279, 1-2)

Z drugiej strony, zobaczcie, jak łatwo przemienia się ten, kto wprowadza w życie odrobinę Mojego Nauczania. Chcecie przykładu? Ten, który przez całe życie mówił Mi, że Mnie kocha, poprzez zdania słowne, które inni tworzyli, zdania, których nawet nie rozumiał, bo nie znał znaczenia tych słów - nagle zrozumiał, jaki jest prawdziwy sposób modlitwy. I odłożywszy na bok swoje stare nawyki, skoncentrował się na głębi swego ducha, wzniósł swoje myśli ku Bogu i po raz pierwszy poczuł tę obecność. Nie wiedział, co powiedzieć swemu Panu, jego pierś zaczęła drżeć, a z oczu popłynęły łzy. W jego umyśle uformowało się tylko jedno zdanie: "Ojcze Mój, cóż mogę Ci powiedzieć, jeśli nie umiem do Ciebie mówić?" Ale te łzy, ten szloch, ta wewnętrzna błogość i jego roztargnienie mówiły do Ojca w języku tak pięknym, jakiego nigdy nie znajdziecie w waszych ludzkich językach ani w waszych książkach. To jąkanie człowieka, który zaczyna modlić się duchowo do swojego Pana, podobne do pierwszych słów małych dzieci, słyszanych z zachwytem i wdziękiem przez rodziców, jest pierwszym przejawem tego, że ta istota zaczyna budzić się do życia. (281, 23-24)

Doskonała duchowa komunikacja

Po 1950 roku przestanę mówić do was w tym języku, będę mówił do was wyższym językiem, który stopniowo będziecie poznawać, językiem, w którym nie potrzeba słów materialnych. Jesteście ludźmi spirytualistycznymi, tymi, którzy przyjęli Moją naukę w tym czasie. Dlatego proszę was o uduchowienie, aby wasz duch mógł się objawić i nie znalazł żadnych zakłóceń w swoim przejściu, w modlitwie ani w swoich duchowych aktach, ale żeby był wolny i mógł przyjść do Mnie. Mówiłem wam wiele o duchowej komunikacji. Powiedziałem wam, że przyjdziecie, aby praktykować ją w sposób wzniosły i będziecie podążać za nią z tęsknotą. (291, 81)

Kiedy ta nauka się rozprzestrzeni, będą zadawać wam pytanie o cel tego przesłania, ponieważ istnieje już tak wiele religii. Wtedy objawicie im, że to Słowo przyszło do ludzkości, aby nauczyć ludzi komunikacji od ducha do Ducha, której nie uczą ich religie, i że to przesłanie jest Boskim światłem objawiającym wam wszystkie duchowe zdolności, które posiadacie. (294, 44)

Praktykujcie komunikację od ducha do Ducha, którą z każdym dniem będziecie coraz

bardziej udoskonalać, ponieważ jest Moją Wolą, abyście wy oraz ludzkość w ten sposób się ze Mną komunikowali. Poprzez tę komunikację otrzymacie Moje natchnienie, Moje polecenia, a Ja otrzymam waszego ducha, wysłucham waszych modlitw i pozwolę, aby wasze duchowe ramiona Mnie objęły. (304, 51)

Ta komunikacja jest kamieniem milowym, który sprawi, że wzniesiecie się o krok wyżej na ścieżce, która przybliży was do doskonałego dialogu. (278, 44)

Akceptacja i odrzucenie Bożych wskazówek

Jakże wielu jest takich, którzy znają z pism minionych czasów proroctwa, które przepowiadały ten czas, a jednak, gdyby byli świadkami Moich objawień, nie uwierzyliby im ani nie uznaliby ich za wypełnienie tych obietnic! Są to ci, którzy nie osiągnęli stopnia zaawansowania, które pozwoliłoby im widzieć to światło. Z drugiej strony, ilu z tych, którzy dzisiaj oddaliby swoje życie, świadcząc, że to Ja komunikuję się z ludźmi w tym czasie, nie było nawet świadomych, że istnieją proroctwa, które mówią o tych wydarzeniach. Chodzi o to, że ich duch był już przygotowany na to, aby otrzymać światło. (298, 19)

Te tłumy składają się z wierzących i niewierzących, ale wszyscy są duchami spragnionymi miłości, spragnionymi światła i prawdy. Są to duchy zdezorientowane życiem materialistycznym, niewiedzą i fanatyzmem, o których nie można zapomnieć, aby widzieć i odczuwać Moją obecność.

Są to serca lękające się sądów ludzkości;

Jak będziecie w stanie koncentrować się na wyżynach swojego ducha, aby poczuć Moją istotę, jeśli myślicie o tym, co inni o was powiedzą? Wychodzicie stąd mówiąc, że Moja obecność w tych miejscach nie jest prawdziwa, podczas gdy rzeczywistość jest taka, że to wy jesteście tymi, którzy nie byli ze Mną, chociaż byliście obecni. Wasz duch pozostał tam, gdzie unoszą was wasze myśli, wasze zainteresowania, wasze zmartwienia i wasze pasje. Przyszedłem i Jestem z wami, bo zawsze myślę o tych, którzy Mnie potrzebują, o tych, którzy wypijają kielich goryczy i jedzą chleb niewoli oraz upokorzenia. (301, 2)

Sens prób

Czasami wasz spokój zamienia się w walkę, w niepokój lub w strach. To właśnie wtedy huragan uderza w pola i sady potrząsając drzewami i zrywając kwiaty. Potem pytacie, jaki jest sens tych testów? A Ja wam powiadam: Trąba powietrzna sprawia, że złe owoce i suche liście spadają z drzew, i wyrzuca z ogrodu wszystko, czego nie powinno być na jego łonie. (278, 31)

Przeszliście długą drogę doświadczeń. Ta niewinność, która jest ślepotą i niewiedzą, zniknęła wraz ze światłem doświadczenia. Poza tym splamiliście samych siebie, a po to są próby i ból, aby się obmyć i oczyścić. (301, 24)

Duchowe inspiracje dla wszystkich

Ludzie, wiedzcie, że nie jesteście jedynymi, którzy mają czas na otrzymywanie duchowych przesłań i inspiracji. Jest wielu ludzi na świecie, którzy, nie wiedząc, że wylewam Moje Słowo przez tych rzeczników, wyczuwają nadejście Światła gotowego do przelania się w objawieniach dla ludzkości. Otrzymują od Mojego Ducha przygotowanie, tak że kiedy usłyszą wasze świadectwo i przekażecie im Moje Boskie Orędzie, powiedzą z radością: "Tego się spodziewaliśmy". (283, 51)

Duchowa harmonia między wszystkimi

Dobro i miłość, z których rodzi się miłość i pokój, będą kluczami, które otworzą drzwi tajemnicy, czyniąc w ten sposób krok ku powszechnej harmonii. (292, 5)

Duchowa harmonia między wszystkimi istotami ujawni wam wielką wiedzę, zapewni wam komunikację między duchami, która skróci dystanse, zbliży do siebie nieobecnych i wymaże granice i ograniczenia. (286, 3)

Ja jestem Ojcem, który działa, aby harmonia zapanowała wśród wszystkich Jego dzieci, zarówno tych, które zamieszkują Ziemię, jak i tych, które mieszkają w innych światach. (286, 2)

Duchowe przebudzenie

Ta ludzkość, żyjąc przez tyle wieków w rozdwojeniu, po wszystkich bolesnych i gorzkich doświadczeniach, jakie przeżyła, jest w stanie zrozumieć, że jedność między wszystkimi narodami, harmonia między wszystkimi ludźmi nie może opierać się na interesach materialnych ani nie może być umacniana przez ziemskie wartości. W końcu zrozumie, że tylko wysoki duch może być mocnym fundamentem, niewzruszonym kamieniem, na którym spocznie pokój ludzi. (289, 3)

Mówię do was w ten sposób, ponieważ nikt nie zna lepiej ode Mnie ewolucji waszego ducha i wiem, że ta ludzkość pomimo swego wielkiego materializmu, miłości do świata i namiętności, rozwinęła się do maksimum grzechu i żyje tylko pozornie, przywiązana do ciała i do życia materialnego. Wiem, że gdy tylko poczuje w swoim duchu miłujący dotyk Mojej miłości, szybko przyjdzie do Mnie, aby zrzucić swoje brzemię i podążać za Mną drogą prawdy, którą - nie zdając sobie z tego sprawy - bardzo pragnie przebyć.(305, 36)

Dobroczynność

Pierwszym krokiem w kierunku odrodzenia ludzi, aby mogli osiągnąć stan duchowego uniesienia, jest miłość. Miłość do ducha, miłość do ciała, miłość do bliźnich. Muszę jednak powiedzieć, że ten stan nie został właściwie zinterpretowany. Miłosierdzie to nazwa, którą nadajecie pewnym działaniom, które wykonujecie, a które w większości przypadków nie niosą ze sobą pobożności, ani prawdziwej intencji ulżenia w potrzebie. (287, 31)

Dlaczego, gdy patrzę na szpitale, więzienia, domy pogrążone w żałobie, małżeństwa w

nieładzie, sieroty lub osoby spragnione ducha, nie znajduję tam was? Pomyślcie, oprócz tego, że nauczyliście się modlić, dałem wam dar mowy oraz nauczyłem was, jak namaszczać. Ponadto przy wielu okazjach mówiłem wam, że wasza obecność może zdziałać cuda, jeśli jesteście naprawdę przygotowani. (306, 27)

Roque Rojas, pionier, napisał pod natchnieniem ducha Eliasza następujące zdanie: "Miłosierdzia i jeszcze raz miłosierdzia waszym braciom i siostrom, a ujrzycie mojego Ojca w całej Jego okazałości". W tych słowach, uczniowie, jest prawda i światło, bo kto nie praktykuje miłości w swoim życiu, nigdy nie wejdzie do Mojego Królestwa. Wręcz przeciwnie, zapewniam was, że przez miłość bliźniego najtwardszy i najbardziej zatwardziały grzesznik zostanie zbawiony. (308, 52)

Reinkarnacja i rozwój duchowy

Jakub objawił wam w swoim śnie istnienie duchowej drabiny, po której istoty nieustannie wchodziły i schodziły. Kto zrozumiał jego treść? Kto rozszyfrował jego tajemnicę? Tam, w sensie tego obrazu , który rozważał patriarcha, jest ewolucja duchów, nieustanne reinkarnowanie stworzeń duchowych w ludziach, zadośćuczynienie i oczyszczanie istot, komunikacja Boga z człowiekiem i komunikacja Ducha z duchem. (287, 59)

W tym Trzecim Czasie przyniosłem wam potwierdzenie reinkarnacji ducha. Ludzkość przez wieki miała tę intuicję, a duch objawiał tę tajemnicę ciału. Jednak ciało, zawsze niedowierzające i kruche, wątpiło w to. Istoty z zaświatów przybyły, aby przekazać to objawienie ludziom i tylko niektórzy im uwierzyli, ale zostali oni zwalczeni w swoich wierzeniach i odrzuceni przez ignorantów i niewierzących. Mimo to dzisiaj pewność tych manifestacji odczuwa się wśród ludzkości jak nigdy dotąd, chociaż nie wszyscy ośmielają się to wyznać ze strachu przed światem. Przyszedłem więc w tym czasie, aby przynieść wam potwierdzenie i powiedzieć wam: W reinkarnacji ducha objawia się Moje doskonałe Prawo Miłości i zaprawdę powiadam wam, jakże niewielu jest tych, którzy przyszli tylko raz, aby wcielić się na Ziemi, i jak wiele sposobności dałem duchom w różnych sprawach na świecie, aby naprawić to, co duchy zrobiły źle, ale zasłona waszego umysłu jest gruba i uniemożliwia wam odkrycie głębi tych nauk. (309, 22)

Świat duchowy

Życie ducha, które istnieje poza waszym materialnym światem, nie może i nie powinno być tajemnicą dla człowieka. Ojciec, uświadamiając waszą potrzebę wiedzy, rozpoczął swoją lekcję poprzez dar objawienia i natchnienia, objawiając się w nieskończonych formach. Co więcej, lekcja ta rozpoczęła się od czasu, gdy istniał pierwszy człowiek i nie ustała aż do chwili obecnej. (289, 17)

Bądźcie czujni! Życie pozagrobowe obserwuje wasze kroki na Ziemi! Światy wiedzą o waszych dziełach! Kiedy widzą, że ludzkość wywraca się w morzu ich nienawiści i namiętności, wzruszają się i modlą się za Was. (298, 41)

Aby wiara ludzkości mogła być ugruntowana w poznaniu duchowej egzystencji poza

życiem materialnym, w dawnych czasach były wam dane pewne objawienia wysłanników Ojca, których nazywacie aniołami. Po tych pierwszych manifestacjach nastąpiły pewne dzieła, które Ja przez Jezusa przeprowadziłem, aby skłonić was do głębszego wniknięcia w Moje Dzieła. O nich wam przypomnę: obecność istot światła zwiastujących Moje przybycie na Ziemię, wpływ niespokojnych duchów wywierany na istoty ludzkie, zwane opętanymi, oderwanie się ducha od ciała oraz powrót do niego ukazane przeze Mnie w chwili przemienienia, a także materializacja istot, które nie wzniosły się do swojego prawdziwego królestwa, ponieważ były spowite ciemnością ignorancji, jak również te, które objawiły się w Jerozolimie w dniu Mojego ukrzyżowania. (301, 10)

Nie myślcie, że pracujecie w tym dziele sami, ponieważ nie macie jeszcze siły, aby wykonywać dzieła o tak duchowym znaczeniu. Musicie wiedzieć, że są istoty, które wskazują wam drogę, jaką macie podążać i przygotowują dla was ścieżkę i miejsca, w których będziecie musieli zasiać ziarno. Tymi pionierami są wasi bracia z innych światów, z innych domostw, z których obserwują wasze kroki i torują dla was drogi, ponieważ oni są również nosicielami pokoju, miłości i braterstwa. Są to duchy większej czystości niż wy, o większej wiedzy i doświadczeniu, od których nie musicie się niczego złego obawiać. To ci, którzy nie pozwalają wam na zastój, ci, którzy wkładają niepokój do waszego serca, gdy porzucacie siew. (297, 6)

Prawo i moc miłości

Prawo Miłości, z którego wywodzi się miłość, zrozumienie i przebaczenie wobec braci, jest fundamentem, który zainspirowałem dla waszej duchowej misji. (291, 8)

Niech strach nie kieruje waszymi krokami ani nie zmusza was do wypełniania Prawa, tylko wiara i miłość niech będą siłą, która przynagla was do dobrych uczynków w waszym życiu, bo wtedy wasze zasługi będą prawdziwe. (305, 51)

Pokój, najwyższe dobro duchowe

Moje Słowo przychodzi, aby uspokoić wasze serca i uspokoić waszego ducha. Największą rzeczą, jaką dla was przeznaczyłem, jest pokój. Kto posiada ten skarb, ma wszystko. Kto zna ten stan duchowy, nie zamieniłby go na największe namiętności i skarby Ziemi.

Jeśli zapytacie Mnie, jaka jest tajemnica osiągnięcia i utrzymania pokoju, odpowiem wam, że tajemnica polega na czynieniu woli Waszego Ojca. A jeśli zapytacie Mnie, w jaki sposób wypełnia się Wola Boża, odpowiem, że przez zastosowanie Mojego Prawa i Mojej Nauki do waszego życia. (307, 1-2)

Głos sumienia

Bądźcie w kontakcie ze swoim sumieniem. To jest przyjazny głos, przez który Pan

jaśnieje swoim światłem, to jako Ojciec, to jako Mistrz, to jako Sędzia. (293, 74)

Zobaczcie, jak człowiek jest przed i ponad wszystkim, co go otacza; jest jedyną istotą obdarzoną wolną wolą i sumieniem. Z tej wolnej woli zrodziły się wszystkie błędy, upadki i grzechy ludzkości. Są to jednak przemijające błędy wobec sprawiedliwości i wieczności Stwórcy, ponieważ sumienie zwycięży słabości materii i słabości ducha, a wraz z tym nadejdzie triumf światła, które jest wiedzą nad ciemnością, która jest niewiedzą; Będzie to triumf dobra będącego miłością, sprawiedliwością i harmonią nad złem, które jest egoizmem, rozwiązłością, niesprawiedliwością. (295, 49)

Duchowe wyzwolenie

Bezużyteczne i daremne będą wysiłki, jakie religie podejmują, aby utrzymać swoich wiernych w rutynie dawnych wierzeń i metod niezgodnych z czasem, ponieważ nikt nie będzie w stanie zatrzymać Boskiego Światła, które przenika głębię umysłu, budząc ducha do czasu objawień, Boskich zwierzeń, wyjaśnienia wątpliwości i tajemnic duchowego wyzwolenia.

Nikt też nie będzie w stanie zatrzymać potoku, który ukształtuje ludzkość, gdy powstanie ona w pogoni za wolnością myśli, ducha i wiary.

Niech nikt nie wierzy, że przychodzę, aby odciągnąć ich uczniów, wiernych lub wyznawców z różnych religii. Nie, lecz nadeszła godzina, kiedy nadejdzie Nowy Czas wyciągając na światło dzienne zapomniane lekcje, wymazując bezużyteczne zwyczaje, wierzenia i tradycje, oczyszczając i pozbawiając ducha wszelkiego fałszu, aby dać mu prawdziwy chleb ducha, który był zawsze zamieniany na obrzędy. (290, 58-60)

Dla wielu z was, którzy słuchaliście Mojego Słowa w tym czasie, dzień w którym słyszeliście po raz pierwszy ten Głos, był dniem waszego wyzwolenia, którego błogosławioną datę wyryliście z miłością w swojej pamięci, aby przypominała wam o cudzie waszego zmartwychwstania do wiary! (294, 24)

Nauczanie 1

1. Na początku czasów Ja, jako Ojciec, natchnąłem człowieka do czynienia dobra. Lecz ludzie odeszli od Boskich przykazań, popadając przede Mną w bałwochwalstwo, obrzydliwe czyny. Silni zwyciężyli, słabi upadli, a mężczyzna wziął kobietę w niewolę. Trzeba było przekazać Mojżeszowi na górze Synaj Dziesięć Przykazań Prawa. W tym Prawie były przykazania, które miały rządzić ludem Izraela. I powiedziano im w nich: „Kto zabija, niech poniesie ten sam wyrok. Kto kradnie, niech odda bratu swemu. Kto czyni źle, oko za oko i ząb za ząb zapłaci".

2. Nadszedł Drugi Czas i przyszedłem w Jezusie, aby zamieszkać z wami, i powiedziałem wam w Słowie Moim: "Kto cię uderzy w prawy policzek, nadstaw mu lewy. Przebacz swoim wrogom". A w Trzecim Czasie, w którym się znajdujecie, przyszedłem wam powiedzieć: Gdyby morderca waszego ojca, prześladowany przez ludzką sprawiedliwość, zapukał do waszych drzwi, błagając o pomoc, co byście zrobili? Chrońcie go. Jeśli to uczynicie, pokażecie, że osiągnęliście duchową ewolucję, która pozwala wam wypełnić boskie Prawo waszego Ojca Niebiańskiego, który nakazuje wam: "Miłujcie się wzajemnie"; "Podnieście duchy, które umarły, do życia w łasce, albowiem każdy duch będzie zbawiony".

3. Dzisiaj przychodzę, aby przemówić do waszego ducha i objawić wam treść Siedmiu Pieczęci, księgi waszej historii, proroctwa, objawienia i sprawiedliwości.

4. Przyszedłem wam powiedzieć, że dzisiaj żyjecie w czasach należących do Szóstej Pieczęci.

5. Rok 1866 wyznacza początek tego czasu Światła. Posłałem Eliasza, aby uchylił rąbka tajemnicy i rozpoczął czas Mojej komunikacji jako Ducha Świętego z ludzkością. Eliasz oświecił człowieka, którego przeznaczyłem, aby był jego pośrednikiem. Ten wybrany, imieniem Roque Rojas, był tym, który słuchał od ducha do ducha głosu proroka, który nakazał mu w Moim Imieniu, aby zwołał i zgromadził swoich braci, ponieważ Boskie objawienie miało oświecić losy ludzkości. Roque Rojas, cichy i pokorny jak baranek, był posłuszny duchowemu głosowi, odpowiadając: "Niech się stanie wola Mojego Pana we mnie".

6. Roque Rojas zebrał grupę mężczyzn i kobiet wiary oraz dobrej woli, gdzie, podczas ich pierwszych spotkań, objawił się Eliasz poprzez umysł posłańca, mówiąc: „Ja jestem prorok Eliasz, przemieniony na górze Tabor.“ I dał pierwsze wskazówki pierwszym uczniom, jednocześnie ogłaszając im epokę duchowości i prorokując im, że Promień Boskiego Mistrza wkrótce przyjdzie, aby komunikować się z Jego ludem.

7. Pewnego dnia, gdy skromne zgromadzenie Roque Rojasa było pełne zwolenników, którzy ufali słowu tego człowieka, Eliasz zstąpił, aby oświecić umysł swojego rzecznika i natchniony przeze Mnie, namaścił siedmiu wierzących, którym dał reprezentację, czyli symbolikę Siedmiu Pieczęci.

8. Później, gdy nadeszła obiecana chwila Mojej rozmowy, dowiedziałem się, że z tych siedmiu wybranych tylko jeden czuwał nad przybyciem cnotliwego Oblubieńca, a tym sercem była Damiana Oviedo, dziewica, której umysł jako pierwszy otrzymał światło Boskiego Promienia w nagrodę za jej wytrwałość i przygotowanie.

9. Damiana Oviedo reprezentowała Szóstą Pieczęć. Był to kolejny dowód na to, że Światło szóstej pieczęci oświeca ten czas.

10. Po raz drugi znalazłem kobiece kolana, matczyne kolana i w tym czasie odpocząłem w czystym i nieskalanym sercu Damiany Oviedo. Jej dziewicze kolana były matczyne dla ludu Izraela i przez nią przygotowywałem przewodników*, rzeczników** i robotników***. Pozwoliłem jej dożyć progu starości i powiedziałem do niej: "Ty, która powstałaś jako źródło miłości i pozostawiłaś pochodnię wiary płonącą w sercach, odpocznij". Poprosiła Mnie, aby mogła przyjść w duchu i dalej działać, ponieważ była zazdrosna o Moje Prawo i nie chciała, aby zostało ono skalane, a Ja na to przyzwoliłem.

*przewodnicy - kierujący zgromadzeniem

**rzecznicy - przekaziciele Głosu

***robotnicy - głoszący Słowo Boże; nawiązanie do przypowieści Jezusa o robotnikach w winnicy.

11. W tym momencie dałem jej jeszcze jedną misję, mówiąc: "Damiano, nie jest Moją wolą, aby mętne wody mieszały się z krystalicznie czystymi wodami. Bądź po prawicy przewodników, aby pochodnia wiary była w nich coraz większa każdego dnia. Raduj się z miejsca, na którym się znajdujesz. Spójrz na tłumy, które cię kochają i rozpoznały Mnie. Stąpają po śladzie, który im zostawiłaś. Spójrz, pochodnia wciąż się pali. Mistrz powiedział: Kto sieje miłość, ten miłość zbiera; kto sieje światło, gromadzi światło. Walczyłaś, aby przygotować umysły mówców i oczyścić drogi Moich wybranych, oto twoje nasienie".

12. Zaprawdę powiadam wam, ludzie, Damiana jest czystą dziewicą, która w imieniu Maryi przyszła w Trzecim Czasie, aby dać wam czułość i pieszczotę. Błogosławione dziewczęta, które kroczą tymi śladami, bo na nie wyleję Moją łaskę. A w was wszystkich, którzy jesteście Moimi dziećmi, Moim Boskim pragnieniem jest, abyście się stali uczniami, ponieważ zbliża się chwila Mojego odejścia i chcę was zostawić jako nauczycieli wśród ludzkości.

13. Idźcie powoli, abyście dotarli do końca drogi i stali się mocarzami ziemi przez pokorę i miłość.

14. Ludzie, którzy zmaterializowali się w tym czasie, również Mnie wzywali. Mój głos rozbrzmiewał w nich duchowo, a Mistrz obdarzył ich pokojem w obfitości. Mimo, że byłem z nimi, nie przyjęli Mnie i chcieli siać inne nasiona.

15. W tej chwili przyjmuję was i daję wam Moją istotę i Moje światło, na które tak długo czekaliście. Nie sądźcie waszych braci, którzy zeszli z drogi prawdy. Nie wiecie bowiem, czy jutro i wy nie pomylicie się na innych drogach. Prośćie więc za tych, którzy odstąpili i za tych, którzy polegli. Usuwam z was zamieszanie i daję wam mleko, i miód.

16. Dzisiaj przychodzę, aby powtórzyć wam Moje Słowo, przypominając wam nauki minionych czasów. Nie przychodzę jednak po to, by przypominać wam o komunii w takiej formie, w jakiej Jezus symbolizował ją w drugiej epoce z chlebem i winem ziemi. Czas, kiedy ofiarowywali wam materialny chleb jako symbol Mojego Słowa, minął. Dzisiaj chleb jest Moim Słowem, a święte wino jest boską esencją, którą daję wam duchowo w każdej chwili.

17. Posilajcie się, posilajcie się, taka jest Moja wola. Przekazujcie prawdę tym, którzy karmią się oszustwem. Przyprowadźcie niewierzącego przede Mnie i sprawcie, aby zniknęła niezgoda i rozłam, aby chleb życia wiecznego mógł dotrzeć do wszystkich Moich dzieci, bo jeśli byliście bliscy upadku, Moja Miłość przyszła, aby was zbawić. Jak zbawcza kotwica, w czasie burzy, tak uratuje was Mój miłosierny Duch.

18. Kiedy myśleliście, że jesteście sami w godzinie próby, dałem wam odczuć Moją Obecność, aby umocnić waszą wiarę.

19. Wtedy usta wasze zamilkły, gdy już były gotowe bluźnić zarzucając Mi: „Panie, jeśli mówisz, że jestem twoim wybranym, dlaczego pozwalasz, aby moi bracia mnie krzywdzili“?

20. Ach, maluczcy, którzy jeszcze nie postanowiliście być Moimi uczniami, kiedy powiedziałem: "Błogosławiony, kto przeżywa udręki i umie być mocny w próbie, i w niej przebacza swemu bratu i błogosławi Imię Moje, bo z jego istoty wytryśnie światło, które nawróci do Mojej Nauki tego, który ją odrzucił!“

21. Każdy dobry uczynek otrzyma nagrodę, nie tu na ziemi, lecz w Zaświatach. Ale ilu z was chciałoby cieszyć się tą chwałą tu, na świecie, nie wiedząc, że ten kto nic nie wypracuje dla swojego życia duchowego, gdy do niego wejdzie, znajdzie się bez zasług i wielki będzie jego żal.

22. Krok po kroku Moja Nauka sprawi, że ludzie zrozumieją istotę i cel życia, a następnie ten krótki fragment na Ziemi zostanie wykorzystany dla dobra ducha. W tym celu konieczne jest, abyście przebaczali sobie nawzajem, aby światło i pokój mogły zakiełkować między ludzkością.

23. A jeśli wy, którzy jesteście Moimi uczniami, nie dacie w tym czasie przykładu tych cnót, w kim może ludzkość mieć nadzieję?

24. Zrozumcie, że to mówi Ten, który w owym czasie dał za was swoją krew i swoje życie, miłując i przebaczając temu tłumowi, który Go osądził, skazał, i zabił.

25. Lecz prawda, która jest życiem, która jest miłością, jest nieśmiertelna i tutaj znowu jest między wami, jako przekaziciel Mojego Ducha przez ludzki rozum. Moje Słowo w tym czasie przychodzi po to, aby powtórzyć wam tę lekcję: "Miłujcie się wzajemnie jak Mistrz umiłował swoich uczniów". Przychodzę, aby to wyjaśnić, aby każda tajemnica została wyjaśniona, i aby księga, którą wam przekazałem, a którą ludzie później ukryli lub zamknęli, została ponownie otwarta przed wami.

26. Wiele zasłon zostanie rozdartych. Moje Słowo jest mieczem Światła, które niszczy ciemność.

27. Ukryta wiedza wyjdzie na jaw i zostaną wam ujawnione nieznane nauki. Wiele tajemnic zostanie rozwianych. Ale nie znajdziecie tych objawień w księgach świata, lecz w tym Słowie.

28. Każdy, kto naprawdę chce być dzieckiem światłości, niech z szacunkiem wniknie w głębię Mojego Słowa, a tam zobaczy swojego Mistrza, który czeka, aby go nauczać.

29. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: To nie nauki ludzkie zaprowadzą pokój na świecie i uratują ludzkość od otchłani.

30. Spójrzcie na kościoły, które się wzajemnie nie akceptują, choć twierdzą, że głoszą Moją naukę.

31. Dlatego wszyscy, którzy w tym czasie mają być Moimi wysłannikami, Moimi nowymi uczniami, będą oczyszczeni i wybieleni, aby byli godni niesienia tej Dobrej Nowiny swoim braciom i siostrom.

32. W Drugim Czasie było dwunastu uczniów, którzy szerzyli Moją Naukę na całym świecie. W Trzecim Czasie będzie dwanaście tysięcy z każdego pokolenia oznajmiać całej ludzkości Moją naukę prawdy i miłości.

33. Gdzie są te sto czterdziesci cztery tysięce? Eliasz zgromadza je razem i nie przeszkadza to w tym, że jedni są w duchowym świecie, a inni inkarnowali na Ziemi. Wszyscy będą duchowo zjednoczeni w tym Boskim Dziele.

34. Zobaczycie wielkie wydarzenia; wiele z nich was zaskoczy, ale dam wam światło Moimi lekcjami, abyście nigdy nie byli zdezorientowani. Studiujcie Moje Słowo, bo ono wzbudza miłość do waszego Ojca i do waszych braci. Nie trzeba być jednym ze stu czterdziestu czterech tysięcy, aby służyć Ojcu lub być nazwanym uczniem Mistrza. Ci, którzy są częścią tej liczby, są tylko tymi, którzy muszą otworzyć drogę i być jako strażnicy Mojego Dzieła.

35. Dzisiaj przychodzę w Duchu. W Drugim Czasie stałem się widzialny dla oczu ludzkich, ponieważ stałem się człowiekiem.

36. Kiedy wielu Mnie zobaczyło, zadali sobie pytanie: "Kim jest ten, który przemawia w imieniu Boga?" Inni zaś mówili do nich: „On jest synem Maryi i Józefa cieśli, Galilejczykiem“. Potem szydzili z Jezusa.

37. Lecz syn cieśli sprawił, że niewidomi od urodzenia ujrzeli światłość, a pośród niej oblicze Jezusa, który ich uzdrowił. Ci, gdy poczuli cud pieszczoty Mistrza, padli do Jego stóp płacząc na cały głos, że rozpoznali w Nim obiecanego Zbawiciela.

38. Niewierzący zastanawiali się: „Jak to możliwe, że ten pokorny człowiek, którego znali jako jednego z wielu, mógł czynić takie cuda?“

39. Dziś przychodzę w Duchu i ludzkość nie będzie mogła nazywać Mnie synem cieśli, ale zaprawdę powiadam wam, nawet wtedy nie było sprawiedliwe, aby Mnie tak nazwać. Napisano, że dziewica pocznie i w swoim łonie przyjmie ciało Słowa. Józef, patriarcha, był na drodze Dziewicy z Dzieciątkiem tylko aniołem stróżem widzialnym dla oczu ludzkich. Maryja natomiast była ucieleśnieniem Bożej macierzyńskiej miłości i Matką Jezusa, który jest ludzką cząstką Chrystusa.

40. Dzięki prostym lekcjom sprawię, że zrozumiecie Objawienia, które nazywacie tajemnicami, a które nimi nie są. Nauczę was modlić się, abyście wznosili wasze myśli do waszego Ojca w godzinach próby.

41. We wszystkich czasach uczono was modlitwy.

42. Mojżesz kazał wam modlić się ostatniej nocy, którą spędziliście w Egipcie oraz podczas wędrówki przez pustynię.

43. W Drugim Czasie uczyłem was „Ojcze Nasz“, abyście tym zainspirowani uciekali się do Ojca waszego w potrzebach i zawsze pamiętali o obietnicy przyjścia Jego Królestwa. Abyście mogli przyjść do Niego po przebaczenie, pytając swoje sumienie, czy już przebaczyliście swoim winowajcom w ten sam sposób.

44. Teraz uczę was modlitwy duchowej, która nie wypływa z ust, lecz z głębi waszego ducha, który z pokorą i ufnością mówi do Mnie: "Panie, bądź wola Twoja w nas".

45. Nauczyłem was, jak leczyć. Jezus był balsamem, był zdrowiem. Jego Słowo uzdrawiało tych, którzy go słuchali, Jego płaszcz uzdrawiał tego, którego dotykał, Jego spojrzenie dawało nieskończoną pociechę temu, kto je przyjmował. Nawet Jego tunika, gdy została dotknięta z wiarą przez tych, którzy przychodzili do Niego obarczeni goryczą i słabością, przywracała im pokój. Nawet Jego krew, spadając na twarz setnika, przywróciła jego oczom utracone światło.

46. Tylko miłość i miłosierdzie, które jest córką takiej miłości, może czynić te cuda.

Dzięki nim będziecie mogli leczyć.

47. Poczujcie Mnie bardzo blisko siebie, daję wam na to dowody w trudnych chwilach waszego życia. Chciałem, abyście uczynili wasze serce Moim mieszkaniem, abyście mogli odczuć w nim Moją Obecność.

48. Jak to jest, że kiedy jestem w was, nie wiecie, jak Mnie poczuć? Jedni szukają Mnie w przyrodzie, inni czują Mnie tylko ponad wszelkimi materialnymi rzeczami, ale zaprawdę powiadam wam, że jestem we wszystkim i wszędzie. Dlaczego mielibyście zawsze szukać Mnie poza sobą, skoro Ja jestem również w waszej istocie?

49. Kiedy powiedziano wam, kim jestem, nie słyszeliście ani nie rozumieliście głosu, który do was mówi, a kiedy Mnie zobaczyliście, nie wiedzieliście kogo widzieliście. To dowód na wasz brak duchowej wrażliwości.

50. Lecz wy przychodzicie do Mnie, abym was uczył, a nie tylko wskazywał na wasze niedoskonałości. Niesiecie swoją przeszłość w duchu jako ciężar odkupienia.

51. Zdejmuję więc wasze brzemię i daję wam odpoczynek, usuwam wasz smutek, ofiarowuję wam pokarm rozpalający w waszych sercach światło nadziei.

52. Ileż serc, zatwardziałych przez próby życia, czuło się zdominowanych przez słodycz Moich Słów. Czuli, że są pocieszeni, że zostali uzdrowieni, że zmartwychwstali. W ten sposób ci, którzy poszli za Mną, przypisują to Mojej mocy i kochają wszystko, co otrzymali, a ich duchy nie mogą już ode Mnie odejść, ponieważ ich serca są pełne wdzięczności i miłości, i nie zamieniliby bieli swojej duchowej szaty na królewską szatę najbogatszego monarchy.

53. Ale są tacy, którzy pozostają ze Mną i pomimo przyjęcia Mojego Słowa, jak potoku krystalicznie czystej wody, upierają się przy swoich złych skłonnościach. Są wśród nich tacy, którzy naśladują zazdrosnego Kaina, widząc, że ich ofiara jest mniej miła Panu niż ofiara pokornego, który naśladuje sprawiedliwego Abla, i rozpalają ich serce gniewem oraz zazdrością, dobywając miecza obosiecznego, który noszą na języku, aby zasiać smutek w swoich braciach. A po tym, jak zostawili ich szlochających lub ich uśmiercili, przychodzą do Mojego Sanktuarium, wznoszą do Mnie swoje myśli i obłudnie mówią Mi, że Mnie kochają.

54. Lecz Ja nie odrzucam ode Mnie tych dzieci, które są zatwardziałe na umyśle i sercu, poddaję je wielkim próbom i sprawiam, że głęboko odczuwają Moje Słowo. Jeśli się pokłonią, zwyciężą, jeśli się zbuntują, znów będą musieli zbłądzić i poczekać na następny raz.

55. Mówię wam o tym wszystkim, abyście stali się Moimi dobrymi uczniami i posiedli prawdziwą mądrość.

56. Nigdy nie chełpcie się wiedzą, bo Arcanum Ojca jest otwarte tylko dla tych, którzy z pokorą pukają do Jego bram.

57. Gdyby ludzie nauki, którzy poruszają i przekształcają wasz świat, inspirowali się miłością i dobrocią, już odkryliby jak wiele światła zarezerwowałem dla nauki na ten czas, a nie tę minimalną część, z której stali się tak dumni.

58. Salomon został nazwany mądrym, ponieważ jego sądy, rady i wypowiedzi były przyobleczone w mądrość, a jego sława wyszła poza granice jego królestwa do innych krajów.

59. Lecz ten człowiek, będąc królem, pokornie padł na twarz przed swoim Panem,

prosząc o mądrość, moc i ochronę, uznając, że jest tylko Moim sługą, i złożył przede Mną swoje berło i koronę. Gdyby wszyscy mędrcy, wszyscy uczeni umieli to uczynić, jakże wielka byłaby ich mądrość, ileż jeszcze nieznanych nauk objawiłby im Mój Tajemny!

60. Wy, nieznaczący w sprawach materialnych, otrzymaliście wiele wiedzy, która nie została wam objawiona ani przez mędrców, ani przez naukowców.

61. Tajemnica zmartwychwstania ciała została wyjaśniona przez objawienie reinkarnacji ducha. Dzisiaj wiecie, że celem tego prawa miłości i sprawiedliwości jest to, aby duch był doskonały, aby nigdy nie został zatracony, ponieważ zawsze znajdzie otwarte drzwi jako sposobność, którą daje mu Ojciec dla zbawienia.

62. Mój sąd w każdym duchu, za pomocą tego Prawa, jest doskonały i nieubłagany.

63. Tylko Ja wiem, jak was osądzać, ponieważ każde przeznaczenie jest dla ludzi niezrozumiałe. W ten sposób nikt nie zostaje odkryty ani zdradzony innym.

64. Po zatraceniu się w grzechach, po tylu zmaganiach i perypetiach, i po tylu wędrówkach, duchy staną przede Mną, pełne mądrości z doświadczeń, oczyszczone przez ból, uwznioślone zasługami, znużone długą pielgrzymką, ale proste oraz radosne jak dzieci.

65. Ludzie, spójrzcie na czas, który jest przed wami i słuchajcie Mojego Słowa, bo to jest droga. Zrozumcie i wypełnijcie swoją misję, i cierpliwie znoście smutki, bo nie ma drogi wolnej od cierni, aby osiągnąć szczyt doskonałości.

66. Światło Mojego Słowa zjednoczy ludzi w tym Trzecim Czasie. Moja prawda zajaśnieje w każdym umyśle, usuwając różnice między wyznaniami i kultami.

67. Dzisiaj, podczas gdy jedni miłują Mnie w Jahwe i nie znają Chrystusa, inni kochają Mnie w Chrystusie, ignorując Jahwe. Podczas gdy jedni uznają Moje istnienie jako Ducha Świętego, inni przez Moją Trójcę spierają się i dzielą.

68. A teraz pytam tę ludzkość i tych, którzy ją duchowo prowadzą: dlaczego oddalacie się od siebie, skoro wszyscy uznajecie prawdziwego Boga? Jeśli miłujecie Mnie w Jehowie, jesteście w prawdzie. Jeśli miłujecie Mnie przez Chrystusa, On jest drogą, prawdą i życiem. Jeśli miłujecie Mnie jako Ducha Świętego, zbliżacie się do Światła. Macie tylko Jednego, Jedynego Boga, Jednego Ojca. Nie są to trzy osoby boskie, które istnieją w Bogu. Jest tylko Jeden Duch Boży, który objawił się ludzkości w trzech różnych fazach. Ludzkość w swej małości, przenikając do głębi, widzi trzy osoby tam, gdzie jest tylko jeden Duch. Kiedy więc słyszycie Imię Jehowy, myślcie o Bogu jako o Ojcu i Sędzim. Kiedy myślicie o Chrystusie, patrzcie na Niego jako na Boga, jako na Nauczyciela, jako na Miłość, a kiedy próbujecie zrozumieć, skąd pochodzi Duch Święty, wiedzcie, że to nikt inny, jak Bóg objawiający swoją nieskończoną mądrość uczniom, którzy zrobili największe postępy.

69. Gdyby ludzkość pierwszych czasów była tak rozwiniętą duchowo, jak ta dzisiejsza, objawiłbym się przed nią jako Ojciec, jako Mistrz i jako Duch Święty, wtedy ludzie nie widzieliby trzech Bogów tam, gdzie jest tylko Jeden. Nie byli jednak na tyle rozwinięci, aby móc prawidłowo interpretować Moje Nauki, i byliby zdezorientowani oraz odwróciliby się od Mojej ścieżki, aby nadal tworzyć sobie dostępnych małych bogów, zgodnie z ich wyobraźnią.

70. Kiedy ludzie zrozumieją i zaakceptują tę prawdę, będą żałować, że żyli w niewiedzy z powodu błędu, którego uniknęliby przy odrobinie miłości.

71. Znajcie Prawo, miłujcie dobro, praktykujcie miłość i miłosierdzie, udzielcie waszemu duchowi świętej wolności, aby wzniósł się do swojego miejsca zamieszkania, a będziecie Mnie kochać. Czy chcecie doskonałego wzoru tego, co musicie zrobić i kim musicie być, aby Mnie osiągnąć? Naśladujcie Chrystusa, kochajcie Mnie w Nim, szukajcie Mnie przez Niego, przychodźcie do Mnie przez Jego Boskie naśladownictwo, ale nie kochajcie Mnie w Jego cielesnej formie ani na Jego obraz, ani nie zmieniajcie praktyki Jego nauk na obrzędy lub formy, gdyż będziecie uwiecznieni w waszych różnicach, w waszej wrogości i w waszym fanatyzmie.

72. Kochajcie Mnie w Chrystusie, ale w Jego Duchu, w Jego Nauce, a wypełnicie wieczne Prawo, ponieważ w Chrystusie streszcza się sprawiedliwość, miłość i mądrość, z którymi objawiłem ludzkości istnienie i wszechmoc Mojego Ducha.

73. Jeśli Chrystus jest Miłością, czy możecie wierzyć, że jest On niezależny od Jahwe, jeśli Ja jestem Miłością?

74. Jeśli Duch Święty jest Mądrością, czy wierzycie, że ten Duch jest niezależny od Chrystusa, jeśli Ja jestem Mądrością? Czy uważacie, że Słowo i Duch Święty różnią się od siebie?

75. Wystarczy wiedzieć coś o Słowie, którego Jezus nauczył ludzkość, aby zrozumieć, że był tylko jeden Bóg i będzie Jeden na wieki. Dlatego powiedziałem wam przez Niego: „Kto zna Syna, ten zna Ojca, bo On jest we Mnie, a Ja w Nim.“ Następnie, oznajmiając, że kiedyś powróci do ludzi, nie tylko powiedział: "Powrócę,“ ale obiecał zesłać Ducha Świętego, Ducha Pocieszyciela, Ducha Prawdy.

76. Dlaczego Chrystus miałby przyjść oddzielnie od Ducha Świętego? Czyż nie mógłby przynieść prawdy, światła i pocieszenia w Swoim Duchu?

77. Jakże mało ludzi przeniknęło do Mojej Prawdy! A w tej odrobinie, którą przeniknęli, jakże się pogubili! Myślą, że dotarli do sedna prawdy, ale dopóki żyją używając prawdy do oszukiwania, zabijania, niszczenia pokoju i wzajemnego niezrozumienia, co jest przeciwieństwem tego, czego uczy Moje Słowo, nie mogą ludzie powiedzieć, że kroczą drogą prawdy.

78. Do was wszystkich kieruję w tym czasie Moje Orędzie, Orędzie obiecane ludzkości przez usta Jezusa, gdy był pośród ludzi.

79. Wiem, że na początku ta nauka będzie wzgardzona, ponieważ została przekazana przez pokorne i grzeszne stworzenia, takie jak Moi rzecznicy, ale prawda, którą zawiera to Objawienie, zwycięży, i nauczanie zostanie wysłuchane, ponieważ w jego istocie obecny jest Duch Święty, Pocieszyciel i obiecana Prawda.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 2

1. Oto jestem pośród was w tej godzinie, w której wasze duchy słuchają Mnie i Mi dziękują.

2. Za każdym razem, gdy nadchodzi nowy rok, ludzkość jest przepełniona nadzieją, chociaż są też tacy, którzy odczuwają strach. Dlaczego boicie się życia i czasów? Są zawsze takie same, to wy jesteście tymi, którzy przechodzą obok. Dziś jesteście dziećmi, a jutro dorosłymi; dziś jesteście na Ziemi, jutro was nie będzie. Dziś się rodzicie się, a jutro umrzecie.

3. Jesteście u kresu czasu. Wasz duch nie podlega już życiu materialnemu, przeniknął do wieczności. Jesteście cząstką Mojej Boskości. Ja jestem wieczny i zawsze byłem. Boski Duch nigdy się nie starzeje. Jestem niezmienny i niezniszczalny. Początek i koniec, Alfa i Omega. Ze Mnie wypłynęliście, i dlatego do Mnie powrócicie.

4. Oczywiście, każdy nadchodzący rok jest tajemnicą dla ludzi, ale zaprawdę mówię wam, że jest to nowy krok, który będziecie musieli zrobić na ścieżce waszego rozwoju.

5. Nie bójcie się przyszłości, ponieważ jej nie znacie, nie patrzcie na nią spowitą ciemnością, pamiętajcie, że Jestem czasem i wiecznością; pamiętajcie, że jestem w przyszłości.

6. Wy, ludzie, wiecie coś o przyszłości, bo Ja wam ją objawiam, a wśród was są prorocy, którzy przenikają przyszłość z Mojej woli i o tym wam świadczą.

7. Nie macie prawa wątpić, nie jesteście ślepym, który boi się potknąć na drodze.

8. Przygotowałem drogi dla wszystkich ludzi, aby odnaleźli pokój. Wskazałem im drogi, aby znaleźli Mnie w całej Mojej Prawdzie.

9. Ach, ludzie, macie Mnie tak blisko i Mnie nie czujecie!

10. Dałem wam tajemnicę pokoju, którą jest wzajemna miłość.

11. Nadejdzie czas, kiedy ludzie będą tak bardzo pragnąć pokoju, że będą go szukać wszelkimi sposobami: w religiach, w nauce i w doktrynach. Wierzący i ci, którzy nazywają siebie ateistami i wolnomyślicielami - wszyscy pójdą do tego samego punktu w poszukiwaniu tego pokoju, a kiedy go znajdą, znajdą się przede Mną.

12. Zobaczcie, że w tej chwili słyszycie to Słowo, ale wkrótce przestaniecie je słyszeć. Nie w tym roku zakończy się ta manifestacja, ale w chwili wyznaczonej przez Moją wolę: w roku 1950.

13. Ci, którzy Mnie słyszeli dawno temu, niechaj pamiętają, że powiedziałem wam: Słowo Moje zstąpi ze szczytu nowej góry, a wy staniecie u jej podnóża, aby je przyjąć.

14. Od pierwszego rzecznika, którego użyłem do tej manifestacji, powiedziałem wam, że ta Boska komunikacja, rozpoczęta w 1866 roku, zakończy się w roku 1950, i że po tym roku nie będziecie sierotami, bo Moja obecność będzie bardziej odczuwalna, jeśli będziecie wiedzieli, jak się przygotować.

15. Jesteście w pierwszym dniu 1941 roku, a więc przez dziesięć lat będziecie jeszcze słuchać Mojego Słowa, wystarczająco długo, aby wielu waszych braci poznało tę naukę i wielu z tych, którzy nie uwierzyli, uwierzyło. Zaś wielu z tych, którzy nie byli posłuszni, niechaj powstanie i zacznie przestrzegać Moich przykazań.

16. Moje pokorne i łagodne Słowo będzie słodkie dla cierpiących i będzie jak rosa, i

wonność dla każdego ducha. To Słowo, którego tak wielu się wyparło i tak wielu znalazło przyjemność w jego beszczeszczeniu, będzie dla wszystkich jak pieszczota.

17 Nie myślcie, że wasz kraj będzie jedynym, który otrzyma Moje duchowe błogosławieństwa – nie - od początku przygotowałem dziedzictwo dla każdego z narodów tego świata.

18. Moja Prawda raz jeszcze przeniknie wszystkie mieszkania, tak jak w owym czasie Jezus przeniknął do świątyń poświęconych czci Bożej i zaskoczył Swoim Słowem kapłanów, starszych, i uczonych w Prawie.

19. Kto będzie Mnie teraz naśladował? Kim będą ci, którzy nie boją się ludzkości? Ci, którzy świadczą o Prawdzie swoimi uczynkami. Zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto mówi prawdę, nie będzie się bał śmierci jak jego Mistrz.

20. Najwyższy czas, aby Słowo to rozbrzmiało we wnętrzach świątyń i kościołów, i aby jego echo dotarło do ludzi władzy. Lecz jest konieczne, aby przekazujący to Słowo, sami się wpierw oczyścili i poprawili, aby stać się godnymi posłańcami. Spójrzcie, jak czasy przeminęły, a wy jak dotąd nie mieliście odpowiedniego przygotowania.

21. Nie wymagam od was żadnego poświęcenia, chcę tylko, aby wasze działania były spontaniczne, a wasza miłość prawdziwa. Nie zapomnijcie jednak o przykładzie posłuszeństwa i poddania Abrahama, gdy Ojciec prosił go o życie Izaaka, umiłowanego syna. Któż z ludzi tego czasu, spośród tych, którzy Mnie kochają, dałby Mi taki dowód posłuszeństwa, miłości i wiary?

22. Apostołowie Moi głosili Prawdę Moją, a gdy ich sądzili, nie uciekali od śmierci.

23. Ten, kto żyje w prawdzie, nie powinien się niczego bać.

24. Wasza droga, ludu, jest usiana pięknymi przykładami.

25. Światło szóstego świecznika oświeca ludzi tego czasu, ale pięć pieczęci, które minęły, również pozostawiło swoje światło w duchach.

26. Kiedy staliście przed tym promiennym światłem, niektórzy w duchu, a inni w ciele, zapytaliście, dlaczego zostaliście powołani. Wtedy usłyszeliście ten Głos mówiący do was: "Jam jest Baranek zabity dla was i przyszedłem oświecić waszego ducha, abyście się wzajemnie miłowali i przychodzili do Mnie".

27. Przychodzę w tym czasie w Duchu. Moje Światło zstępuje, jak języki ognia na ludzi, aby mogli mówić o Moim Prawie we wszystkich językach.

28. Sto czterdzieści cztery tysiące wcielonych i bezcielesnych duchów otworzy w tym czasie drogę. Będą pionierami, prorokami i posłańcami. To oni są przeze Mnie naznaczeni, aby stanąć przed armiami.

29. Tym wyznaczonym została objawiona nazwa pokolenia, do którego należeli w Pierwszym Czasie, aby wiedzieli, że zawarli przymierze ze swoim Bogiem, i że już od długiego czasu kroczą drogą Pana. Obecnie, w tym czasie zanikła wszelka nazwa pokolenia, ponieważ to nie Pan wyznacza granice, aby dzielić ludzi.

30. Kiedy w 1950 roku po raz ostatni Mój Promień zstąpi przez rzeczników, wszystko będzie przygotowane na nadchodzące czasy. Jednak nim nadejdzie ten czas, będę nadal udzielał wam Mojej lekcji, lecz najpierw złóżcie na Mnie wasze cierpienia, odpocznijcie, a kiedy złagodzicie swój ból, kiedy wyschną wasze łzy, wznieście waszego ducha, aby w nim było Moje nauczanie.

31. Nie chcę, aby w żadnym z Moich uczniów był głód lub pragnienie. Chcę widzieć was zadowolonych, bo jedliście chleb i piliście wino Mojej Miłości. Tylko w ten sposób będziecie mogli dokonywać wśród ludzkości dzieł godnych Mnie. Nie zapominajcie, że z każdym dniem zbliża się moment Mojego odejścia, a kto nie wykorzysta tego czasu nauczania, poczuje się wtedy jak sierota.

32. To nie przypadek sprowadził was do tej manifestacji. Mój głos wzywał was na drogach i prowadził was tutaj. Teraz już wiecie, że poznaliście misję, którą będziecie musieli wypełnić na Ziemi. W Moim Słowie poznaliście, co jest waszym początkiem, a co waszym końcem. Otrzymaliście objawienie, że jesteście częścią ludu, który w ciągu trzech czasów otrzymał mannę ducha.

33. Jeśli przestudiujecie duchowo wszystko, co wydarzyło się w narodzie Izraela w pierwszych dwóch czasach, zobaczycie, że to samo wydarzyło się wam w obecnym czasie.

34. Życie tego ludu, jego historia jest lekcją, przypowieścią dla całej ludzkości. Jest to księga nauczania, której prawo objawiłem wam na górze Synaj.

35. Dzisiaj ta księga otwiera się przed waszym duchem i widzicie, że wypływają z niej nowe nauki; Bo to, czego nie rozumieliście w tamtych czasach, rozumiecie dzisiaj.

36. Wasz duch może zapukać do drzwi zaświatów w żądaniu mądrości, wasze duchowe zdolności pozwalają wam zbliżyć się do Mistrza, aby mógł dać wam nowe nauki zawarte w Jego komnacie Najgłębszych Tajemnic.

37. Ludzie, kiedy widzę, że idziecie drogami świata, ciągnąc za sobą łańcuchy trudności i niedoskonałości, przesyłam wam Moją miłość, aby pomóc wam na waszej ścieżce rozwoju.

38. Wędrujecie przez pustynię, a pośrodku niej sprawiłem, że wyrosły palmy, abyście mogli doznać cienia i odpocząć.

39. Sprawiłem, że z jałowej skały waszych serc wytrysnęło niewyczerpane źródło, abyście pili i już nigdy nie pragnęli.

40. Dziś nie dam wam do uprawy pola na świecie. Odnajdziecie swoje pole w waszych sercach. Niektórzy przybyli, aby rozpocząć uprawę, inni, aby dokończyć sadzenie.

41. Rodzice nie powinni szukać wymówek, że aby wypełnić obowiązki rodzinne, nie mogą myśleć tylko o czynieniu dobra innym.

42. Nie pozwólcie, aby ludzie mówili Mi, że czują się niezdolni do nauczania Mojego Prawa. Mówię wam wszystkim, że na waszej drodze jest wiele okazji, abyście siali Moje ziarno nie tracąc czasu i nie zaniedbując swoich obowiązków.

43. Służcie Mi, a Ja będę wam służył.

44. Nie bądźcie rozczarowani, jeśli siejąc miłość w waszych dzieciach lub w waszych braciach i siostrach, zbieracie żniwo niewdzięczności. Wiecie dobrze, co Jezus zasiał na świecie i co zebrał. Ale On wam powiedział, że żniwo nie będzie na świecie, lecz w niebie, gdy nadejdzie czas. Także wy, uczniowie, naśladujecie Mistrza w cierpliwości. Nie szukajcie nagród ani rekompensat na Ziemi, ale czekajcie na godzinę waszej radości w zaświatach.

45. Pomyślcie, że zstąpiłem, aby osądzić wasze czyny i odkryć wasze zalety oraz słabości. Wylewam Moją Łaskę na każdego ducha, wystawiam was na próbę i proszę was: Jeśli posiadacie Moje Prawo od początku czasu i nakazałem wam czuwać nad

ludami, abyście mogli je nawrócić na Moją Naukę, dlaczego nie ofiarowaliście Mi waszego żniwa teraz, gdy powróciliście na Ziemię na końcu czasów?

46. Przyszedłem w tym wieku w duchu i proszę was, abyście wypełniali przykazania, które wam zostawiłem w Drugim Czasie, kiedy mieszkałem wśród was. Szukam w waszym duchu echa Moich słów, a na waszej ścieżce śladów Moich kroków, ale ich nie znajduję. Czy nauczaliście miłości i ją praktykowaliście? Mimo wszystko możecie naprawić swoje błędy i nadrobić stracony czas, bo daję wam nową szansę. Musicie pracować nie tylko dla siebie, ale także dla waszych braci, którzy przyjdą, aby lepiej komunikować się ze Mną w dniach pokoju, które się zbliżają.

47. Macie we Mnie niestrudzonego Mistrza i doskonałego Ojca, który was kocha i koryguje. Co byście zrobili, gdybym udzielił wam korzyści tylko w zamian za ścisłe przestrzeganie Mojego Prawa?

48. Kiedy Ja do was mówię, płaczecie wewnętrznie nad swoimi wadami i szukacie dla Mnie miłej ofiary. Stawiacie Mi przed oczy błogosławione dzieci i prosicie Mnie o przebaczenie waszych grzechów ze względu na ich niewinność. A Ja wam odpowiadam: jeśli umiecie pielęgnować ich serca i zachowywać je w cnocie, przyjmę waszą ofiarę.

49. Nie chcę was surowo osądzać, ale przygotowuję was w czasie sprzyjającym podniesieniu waszego ducha, abyście pracowali i karmili się Moim Słowem. W nim będziecie świadkami wielkich prób. Żywioły zostaną rozpętane i wiele narodów zostanie porwanych przez wielkie wichry, i otrzymacie przebaczenie tylko za wstawiennictwem Bożej macierzyńskiej miłości, którą reprezentuje Maryja.

50. Ujrzycie tłumy przybywające do tego narodu w poszukiwaniu boskich znaków i dowodów, a Ja je przyjmę. Wymażę z ich umysłów wszelkie błędne interpretacje Mojego Słowa i pokażę im prawdę, a oni pokłonią się Mojej miłości.

51. Oto Maryja, wasza czuła Matka, oczekująca waszego posłuszeństwa. Ona wie, że Mój Duch jest zasmucony ludzkimi niedoskonałościami i przychodzi do was, aby natchnąć was dobrem i stara się doprowadzić was do doskonałego pokoju.

52. W tym czasie, gdy ludzkość oczyszcza się i płacze, będziecie przygotowani przez Moje Słowo, aby przynieść pociechę i pokój sercom. Ból będzie jak tygiel, w którym duch zostanie udoskonalony, aby stać się godnym przyjścia do Mnie. Wszyscy otrzymali Moją siłę i w największych próbach wyjdą z tego obronną ręką.

53. Przyjmuję wypełnienie waszych zadań od jednego roku, tak jak je otrzymałem od wszystkich Moich stworzeń. Błogosławię wasze dobre intencje, a każde ziarno, które nie zostało dobrze wypielęgnowane, pozostawiam w was, abyście sprawili, żeby tak zaowocowało, aż zostanie udoskonalone. Umiejcie rozróżniać to, co Mi się podoba, abyście zawsze żyli w zgodzie z Moim prawem.

54. Nie przestępujcie Mojego Prawa, nie wymawiajcie Mojego Imienia, jeśli nie jesteście przygotowani. Zachowujcie godność, abyście zostali rozpoznani i wasz przykład zachęcił waszych braci do pójścia za Mną, abym Ja mógł im powiedzieć: Uczniowie, jesteście mile widziani przybywając pokornie jak owce, które przychodzą do owczarni prowadzone głosem swego pasterza.

55. Ten, kto kroczy tą drogą, przyobleczony w dobrą wolę, nigdy nie odczuwa zmęczenia.

56. Jeśli na ścieżce są sidła, dałem wam broń, abyście się bronili, nie morderczą broń, aby zranić waszego brata, ale modlitwę, dzięki której jesteście silni i niezwyciężeni.

57. Ja jestem waszym przeznaczeniem, i dlatego jeśli zastosujecie się do Mojego Prawa, wszyscy powrócicie do Mnie, ale konieczne jest, abyście się sami przyczynili do postępu na ścieżce waszego rozwoju.

58. Uczyńcie Moje Słowo swoim własnym - jest waszym dziedzictwem - rozpoznajcie moc, którą zawiera. Ktokolwiek ją posiądzie, będzie w stanie uratować region w trakcie próby.

59. Napisano: "Ziemia będzie musiała się zatrząść z jednego końca na drugi" i trzeba, aby w owych dniach ciemności ludzie byli pełni wiary, aby byli jak pochodnie, które oświetlają drogę innym.

60. Nie chcę, aby ten naród, który przyszedłem obudzić w tym czasie, pogrążył się z powrotem w swoim śnie, ponieważ wówczas obudzi go bolesne doświadczenie ludzkości. A kiedy wstanie oszołomiony, by przynieść pocieszenie swoim bliźnim, odkryje, że nie są już na Ziemi, ale w życiu przyszłym.

61. Któż z was, słysząc głosy zamieszania, udręki i bólu ludzi, będzie próbował odwrócić się do nich plecami i uciec, nie ufając mocy, jaką daje wam praktyka Mojego nauczania, aby coś dla nich zrobić? Czyż nie wierzycie w Moje Słowo, kiedy wam powiedziałem, że w godzinie próby będę tym, który będzie mówił przez wasze usta i objawi Moją moc w waszych dziełach?

62. Ten, kto wątpi, będzie pozbawiony cnót i będzie potrzebujący jak ten nie mający nic do dania tym, którzy go proszą.

63. Jest to Trzeci Czas, kiedy wasz duch odczuwa, że będzie musiał otrzymać od Ojca niezbędne dary i moce, aby wznieść się ponad panujący materializm i przewrotność, ale mówię wam prawdziwie, że dary są w waszym duchu od początku.

64. Niektórzy przyszli do Mnie znużeni chorobą, a inni prosili Mnie o dowód, aby uwierzyli w Moją obecność. Ci pierwsi rozpoznali, że ich oczyszczenie było konieczne, aby przyjść do Mnie. Ci podążają drogą za Mną.

65. Ci ostatni, otrzymawszy to, czego szukali, odeszli nie przywiązując wagi do Mojego Słowa, nie przewidując nawet, gdzie i przed kim się znajdują.

66. A inni, którzy byli pewni, że znajdą na tej drodze tylko dobra materialne, kiedy znaleźli się przed tą ucztą z duchowymi przysmakami, poczuli się rozczarowani i również odeszli w poszukiwaniu lepszych dróg. Będą musieli poznać, że "królestwo ducha nie jest z tego świata".

67. Ale Ja przyjmuję wszystkich. Nie było nikogo, kto zapukałby do Moich drzwi, któremu bym nie otworzył. Mówię wam to, bo u waszych drzwi będzie też ktoś, kto zapuka, i to będę Ja, który pokornie zapuka, jak to czynią potrzebujący.

68. Mówicie do Mnie: Mistrzu, jak to możliwe, że objawiasz się jako potrzebujący u naszych drzwi? A Ja wam mówię: Nie dziwcie się ani nie myślcie, że to niemożliwe. Przyjdę ukryty w sercach ubogich, chorych, pokonanych i smutnych, pukając do drzwi waszego miłosierdzia i powiem wam: Uciszcie wasze zmysły i ducha, abyście mogli skorzystać z nauki, którą wam przyniosłem.

69. To jest czas, w którym będziecie uczyć się Mojej nauki, przyjmowanej dziś w tych miejscach zebrań, aby ją praktykować, wyjaśniać i nią żyć. A jutro powstaniecie, aby szerzyć ją wśród ludzkości.

70. W Moim Słowie mówię do wszystkich Moich dzieci, zarówno do obecnych, jak i

nieobecnych w czasie tej manifestacji, zarówno do tych, które już były na Ziemi, jak i do tych, które przyjdą. Każdy bierze z niego to, co mu się należy.

71. W tym czasie ta nauka będzie światłem, które poprowadzi ludzkość drogą prawdy, ponieważ ludzie zamknęli oczy na to światło i zaprawdę powiadam wam: ślepy nie będzie mógł prowadzić ślepego, nie potykając się, i nie spadając w otchłań.

72. Duch Prawdy jest w każdym z Moich przemówień. Wykorzystujcie ten czas Mojej komunikacji, zazdrośnie strzeżcie Mojego Słowa i nigdy nie dajcie się ograbić z tego dziedzictwa.

73. Moja miłość przezwycięży zatwardziałość waszych serc. Podobnie jak w Drugim Czasie, bramy zbawienia są otwarte. Przyjdźcie i wejdźcie na drogę, która zaprowadzi waszego ducha do ziemi obiecanej.

74. Liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli. Jeśli przyszedłem, aby się z wami komunikować, to dlatego, że taka była Moja wola, a w głębi duszy istnieją bardzo wzniosłe plany dla każdego z was i dla Wszechświata.

75. Ludzie są w tym czasie oczyszczani wielkim bólem, a z tego dzisiaj grzesznego ludu, powstaną jutro pokolenia, które będą komunikować się od ducha do Ducha z Moją Boskością.

76. Ci, którzy osiągną ten czas, będą zdumieni wielkością Mojego Dzieła i wypełnieniem Mojego Słowa. Wtedy zobaczycie dzieci z prawdziwą duchowością, nauczające i świadczące o Mnie, jak i młodych ludzi oraz dorosłych porzucających radości i przyjemności świata, aby poświęcić się praktykowaniu Mojego nauczania, oświadczając, że czas, w którym żyją, jest czasem przepowiedzianym przez proroków.

77. A ci, którzy słuchając dziś Mojego Słowa są leniwi lub niedowierzający, poczują się zawstydzeni w obliczu tych przykładów .

78. Oni nie będą słuchać Mojego Słowa przez ludzkiego, grzesznego i niedoskonałego rzecznika, ale usłyszą w swoim sumieniu głos swego Pana.

79. Do was, którzy Mnie słuchacie - teraz wasza kolej - aby Mnie wysłuchać poprzez tę komunikację, która, choć bardzo wzniosła, nie jest najdoskonalsza. Zostało wam jeszcze dziesięć lat. I abyście jutro nie opłakiwali straconego czasu, wykorzystajcie go, bo wtedy rozpocznie się czas największego duchowego rozwoju dla tego ludu.

80. Jeśli nie zachowacie Mojego Słowa teraz, to później, kiedy tego objawienia nie będzie, przyjdziecie do tych domów modlitwy ze smutkiem w sercu, i będziecie prosić Waszego Ojca, aby do was przemówił, aby ponownie skontaktował się z wami poprzez ludzki rozum, ale nie będziecie Go więcej słyszeć. Ujrzycie tych, którzy byli Moimi rzecznikami, ale oni będą milczeć i powiedzą wam tylko, abyście powstali duchowo.

81. Moją Wolą jest, abyście nie bezcześcili Mojego zarządzenia. Nie chcę, żebyście przyszli do Mnie, a Ja musiałbym wam powiedzieć: "Odejdźcie ode Mnie, nie znam was", wtedy ciężkie zadośćuczynienie będzie obciążało waszego ducha.

82. Mówię wam o duchowych lekcjach, które są w waszym zasięgu, a wciąż są tacy, którzy wątpią w Moje Słowo. Co by było, gdybym mówił wam o boskich objawieniach i opisywał wam wieczność? Wtedy mówilibyście do Mnie: "Ojcze, o czym ty mówisz? Ja w ogóle nic z tego nie rozumiem".

83. Powierzam wam Moich nowych proroków, tych, którzy mają trochę wglądu w zaświaty. Oni poświadczą wam te duchowe nauki i zapowiedzą wydarzenia, które mają

nadejść.

84. To jest Moja lekcja, uczniowie, nie przedłużam jej, abyście się nie zmęczyli i nie musieli jej powtarzać ponownie. Ale jeśli chcecie skorzystać z Mojej nauki, odnówcie się i połóżcie kres wszelkiemu złu.

85. Zobaczycie wtedy, jak egoizm, obłuda, próżność i materializm niepostrzeżenie wypadną z waszych serc, a zamiast tego zaczniecie praktykować prawdziwą miłość, która nie oczekuje żadnej nagrody.

86. Obrazicie się i nie zdziwicie się, że nie odwzajemniliście uderzenia w policzek, jak to robiliście w przeszłości. Wtedy powstaniecie pełni wdzięczności przed Swoim Mistrzem, mówiąc do Mnie: "Panie, Ty sam uczysz nas tych lekcji i wzmacniasz nas w tych próbach".

87. Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami, dlatego dajcie ten sam owoc, który Ja wam dałem.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 3

1. Oto chleb życia wiecznego, dawno go nie jedliście.

2. Długo na Mnie czekaliście, a kiedy najmniej się tego spodziewaliście, na firmamencie zajaśniało światło. Kiedy zapytaliście, skąd ono się wzięło i co to znaczy, odpowiedzieli wam: to Eliasz przychodzi, aby przygotować ludzkość i uczynić ją godną rozmowy z Mistrzem.

3. Jak pasterz zbiera, liczy swoje owce i spieszy szukać zabłąkanej, aby przedstawić ją swemu Panu, tak umiłował was Eliasz, prowadząc i sprawiając, że poczuliście ciepło owczarni.

4. Widząc, że jesteście tak przygotowani, ofiarowałem wam Mój chleb, którym posilacie się na wieki.

5. Kto prawdziwie spożył ten chleb, rozradował się i zakosztował Mojego pokoju.

6. A ten pokarm, którym jest Moje Boskie Słowo, wypływa z ust człowieka jako jeszcze jeden przejaw, że Bóg naprawdę mieszka w sumieniu człowieka.

7. Dlaczego miałbym wam odbierać radość odczuwania Mnie w sobie?

8. Czuje Mnie w sobie ten, kto nosi pokój i czystość w swoim sercu, chociaż jestem we wszystkich duchach, bez względu na to jak bardzo zgrzeszyły. Ten, kto był, nigdy nie umrze, a ten, kto istnieje, nosi Mnie w sobie, ponieważ Ja jestem Życiem.

9. Między Bogiem a Jego stworzeniami istnieją więzy, których nigdy nie można zerwać, ale jeśli ludzie czują się oddaleni od swojego Niebiańskiego Ojca, dzieje się tak z powodu braku uduchowienia lub braku wiary.

10. Ani śmierć, ani brak miłości nie będą w stanie zniszczyć więzi, która łączy was ze Mną

11. Nikt nie może uciec przed Moją obecnością. Nie ma miejsca zamieszkania ani żadnego miejsca, w którym moglibyście się przede Mną ukryć, bo dokądkolwiek pójdziecie, Ja jestem z wami i gdziekolwiek jesteście, jesteście we Mnie

12. Nie zadowalajcie się tym, że o Mnie wiecie. Musicie Mnie odczuć, abyście mogli pozwolić Mi objawić się w waszych dziełach.

13. Rozmyślajcie: jeśli Jestem w was, dokąd Mnie zaprowadziliście, gdy grzeszycie?

14. Mówię do was w ten sposób, ponieważ muszę usunąć popiół, który jest w waszym sercu, aż znajdę w nim iskrę światła.

15. Daję wam siłę, abyście wytrwali w próbach.

16. Patrzę, jak wasz lud was rozszarpuje i wystawia na próby. Dla jednych byli nimi rodzice, a dla innych najwyższą przeszkodą w podążaniu za Mną były ich dzieci.

17. Wielu przyszło płakać przed tą manifestacją wiedząc, że aby Mnie usłyszeć musieli opuścić swój dom w czasie wojny, ale upierali się, aby Mnie słuchać.

18. Ileż łez, ileż modlitw, ileż cierpliwości jest w nadziei, że tamci rozpoznają tę Prawdę!

19. Są tacy, którzy musieli opuścić swoje domy w poszukiwaniu wolności, aby słuchać Mojego Słowa. Są tacy, którzy musieli opuścić swój region, aby uniknąć napiętnowania przez krewnych i przyjaciół; tacy, którzy stracili pracę; tacy, którzy są wyśmiewani i nazywani czarownikami, a także tacy, którym odmówiono chleba.

20. Jakże mógłbym nie przyjąć was z czułością, jakże nie mógłbym wlać Mojego balsamu w wasze rany, kiedy cierpicie w ten sposób, aby iść za Mną? Ale nie skarżcie się na nikogo, nie oskarżajcie żadnego ze swoich braci. Zostawcie waszą sprawę Mnie, bo zaprawdę powiadam wam: Ci, którzy najbardziej was zranili, będą tymi, którzy przyjdą do Mnie najbardziej skruszeni i pokorni po uzdrawiający balsam i przebaczenie. Wtedy powiedzą Mi: "Panie, przebacz mi za to, że zraniłem serce mojego dziecka!" Ktoś inny powie: " Panie , odepchnęłam mojego męża, ponieważ poszedł za Tobą i ukarałam go, odwracając się od jego łoża, i zamieszkałam w innym pokoju, ponieważ sądziłam, że jego serce jest pełne ciemności.“ Oni będą prosić Mnie o przebaczenie, wyznają swoje winy i przyznają, że często otrzymywali dobrodziejstwa od tych, których ignorowali. Wtedy powiem im: Kiedy myśleliście o tym, co sprawić, by utrudnić życie tym Moim robotnikom, oni czuwali nad wami w milczeniu i w samotności. Ale zaprawdę, powiadam wam uczniowie, że ode Mnie macie przebaczenie, lecz czy wy przebaczycie im z serca?

21. Chrystus, swego czasu nauczał was doskonałego przebaczania, które rodzi się z miłości; dziś przychodzę w duchu, ale Moje nauczanie jest takie same.

22. Radujcie się, że macie doskonały wzór w waszym Mistrzu. Zaprawdę powiadam wam, ani przed, ani po Chrystusie nie mieliście takiego przykładu, jaki On wam dał.

23. Czy Mistrz byłby doskonały, gdyby uczeń przewyższał Go mądrością? Nie.

24. Wasz duch stanie się wielki, ale nigdy nie będzie większy od ducha waszego Pana. Im wyżej się wzniesiecie, tym wyżej i wspanialej ujrzycie swego Boga.

25. Pyszni zawsze na końcu upadną z powodu swoich czynów, ponieważ wierząc, że walczą dla siebie, w rzeczywistości walczyli przeciw sobie.

26. Pycha jest powodem licznego zła i cierpień wśród stworzeń Bożych.

27. Ileż nędzy i ciemności pozostawiła po sobie od czasu, gdy pierwszy nieposłuszny powstał przeciwko Mojemu Prawu! Od tego czasu zło istnieje jako niewidzialna siła. Pozwoliłem tej sile istnieć tylko po to, by was wypróbować i chcę ją wytępić dla was samych.

28. Ale nie obwiniajcie za swoje winy i upadki żadnej istoty, która odzwierciedla tę moc. Pomyślcie, że na każdą pokusę jest w waszym duchu cnota do walki ze złem.

29. Zrozumcie i przeanalizujcie chwilę, w której żyjecie. Oznajmiłem wam w Drugim Czasie, że powrócę i powiedziałem wam, jakie będą znaki Mojego Przyjścia. Chcę, aby ludzkość uznała, że te znaki już się pojawiły.

30. Jeśli powiedziałem wam, że wrócę, to dlatego że miałem wam coś więcej do powiedzenia, i że w tamtym czasie nie mogłem tego jeszcze ujawnić, ponieważ tego byście nie zrozumieli.

31. Teraz przychodzę w Duchu i zaprawdę powiadam wam: Są tacy, którzy myślą, że w dawnych czasach byłem bliżej was niż dzisiaj - sądzą błędnie, ponieważ za każdym razem, gdy przychodziłem, zbliżałem się do was. Pamiętajcie, że w Pierwszym Czasie zstąpiłem na górę i stamtąd posłałem wam Moje Prawo wyryte na kamieniu. W Drugim Czasie opuściłem szczyt góry, aby zstąpić do waszych dolin, stając się człowiekiem, który zamieszkał wśród was. A w tym czasie, aby się zbliżyć, uczyniłem wasze serce Moim mieszkaniem, aby się tam objawić i przemówić z jego wnętrza do ludzkości.

32. Są tacy, którzy wątpią, chociaż słuchają tych nauk. A spośród tych, którzy wątpią, niektórzy uwierzą, a inni będą trwać w swojej niewierze. Ale nadejdzie rok 1950 i jakie

zimno będziecie odczuwać w swoim duchu, gdy będziecie otoczeni przez huraganowe wiatry, bo wtedy rozpocznie się wielki ból i próby wśród ludzkości!

33. Po Moim odejściu w 1950 roku zatrzęsie się Ziemia i wołanie ludzi dotrze do nieba, a wszystko to będzie jak ciemność i huragan, które ocieniły Jerozolimę w dniu, kiedy Syn Boży wydał ostatnie tchnienie.

34. Dla wielu ten czas będzie czasem zmartwychwstania. Duchy, które są pogrążone w ciemności, powstaną do życia w świetle.

35. Ten czas został przepowiedziany. Było napisane, że wrócę. Lecz oto, gdy usłyszano Moją Naukę przez jednego człowieka, wielu zwątpiło i zaparło się Mnie, inni nie przywiązywali najmniejszej wagi do Mojego objawienia.

36. Widząc nieczułość i surowość ludzi w obliczu Mojego Słowa, musiałem dokonać tych dzieł, które wy nazywacie cudami, aby jednych obudzić do wiary, i aby zwrócić na Siebie uwagę drugich.

37. Dzisiaj jeden, a jutro drugi, stopniowo zgromadzili się wokół Mojego Słowa. Zaznaczyłem ich symbolicznie na ich czołach. Jest to Boski znak, który noszą w swoim duchu, a później wyznaczę ich na robotników Moich ziem.

38. Nie będą potrzebowali do nauczania książek naukowych, filozoficznych lub doktrynalnych. Światło Mojego Ducha Świętego będzie w ich umysłach, a ich jedyną księgą będzie Moje Słowo.

39. Błogosławieni ci, którzy poczuli wiarę i pozostali przy Mnie, ponieważ otrzymają wielkie pokrzepienie z boskiego koncertu Moich nauk.

40. Bycie dziećmi Bożymi czyni was godnymi tej łaski, ponieważ wasze zasługi są jeszcze niewielkie. Nie widziałem waszych plam, bo był płaszcz, który je zakrył. Ale do kogo należy ta pobożna szata? Do Maryi, waszej kochającej Matki, która niestrudzenie czuwa nad każdym ze swoich dzieci.

41. Dano wam zamieszkać na świecie w tej Trzeciej Erze, będącej erą doskonałości, którą otworzył Eliasz, manifestując swojego ducha poprzez ludzki umysł i ogłaszając Moje przekazywanie wam wiadomości w tej samej formie.

42. Kończy się jednak etap przygotowania za pomocą ludzkich zdolności. Wkrótce Moje Słowo nie będzie już słyszane w tych miejscach, a ci, którzy nie wiedzieli jak je zachować w swoich sercach, poczują się jak sieroty. A będą też tacy, którzy wierząc, że są daleko od swego Pana, pójdą później szukać religii, w których mogliby Mnie znaleźć.

43. Z drugiej strony ci, którzy nauczyli się Moich Boskich reguł, będą mocnymi w Trzecim Czasie, ponieważ droga będzie im wyraźnie pokazana.

44. Nazwałem tę erę epoką światła i zobaczcie Moje dzieci, jak narody angażują się, aby prowadzić krwawe, i bratobójcze wojny.

45. Wy, którzy zostaliście przeze Mnie powołani dziećmi światłości, módlcie się za waszych braci i siostry, czuwajcie nad narodami, aby to światło dotarło do ich duchów, i aby jutro weszli na ścieżkę Mojego Prawa.

46. Kiedy ludzie będą prawdziwymi uczniami Chrystusa? Przez Jezusa zawsze uczyłem was posłuszeństwa, pokory i miłości: to jest droga.

47. Zapowiedziałem wam przybycie wielkich tłumów z innych krajów na Ziemi. Niby motywy materialne przywiodą ich do waszego narodu, ale w końcu stanie się tak, że otrzymają "dobrą nowinę" Słowa, które wam przyniosłem w tym czasie.

48. Ale poważnie zastanówcie się nad tą misją, co zamierzacie przekazać, czego będziecie nauczać lub co świadczyć, jeśli nie przygotujecie siebie i swoich dzieci?

49. Rozmyślajcie nad waszą odpowiedzialnością, abyście mogli zwiększyć swój zapał do wnikania w Moją naukę. A gdy nadejdzie godzina, kiedy zapukają do waszych drzwi, abyście byli gotowi ofiarować boski pokarm poprzez wasze myśli, słowa i czyny.

50. Miejcie wiarę oddając się Mnie, a wtedy przemówię przez wasze usta.

51. Powinniście też wiedzieć, że od rodziców, którzy wiedzą jak się wznieść oraz jak uduchowić swoje życie, wyjdą na świat dzieci, które wniosą zdrowie i siłę w swoich ciałach oraz przesłanie mądrości w ich duchu.

52. W tym domu modlitwy, w którym gromadzicie się, aby Mnie słuchać, znajdziecie pociechę w waszych smutkach i odwagę, by stawić czoła próbom, które nadejdą. Ale i wasz duch, gdy się wzniesie, pokaże Mi ziarno, które zbierzecie swoim dziełem.

53. Zaprawdę powiadam wam, że duch nigdy nie odczuje zmęczenia pracą na Moich ziemiach, odpocznienie w grobie nie będzie dla niego. Nawet po śmierci jego ciała będzie nadal pracował dla swojego wzniesienia i doskonałości.

54. Jeśli Moje Słowo przyszło, aby oświetlić ścieżkę waszej duchowej walki na Ziemi, znajdziecie większe światło w życiu przyszłym, kontynuując swoją wędrówkę do Stwórcy.

55. Moje Boskie Światło świeci w całym Wszechświecie.

56. Bądźcie posłuszni Mojemu Prawu, ale niech wasze posłuszeństwo zrodzi się ze zrozumienia nieskończonej miłości Ojca do was. Słuchajcie Mnie i módlcie się, ale nie idźcie w świat, zanim nie poczujecie się silni, gdyż nie będziecie w stanie oprzeć się huraganom i wichrom.

57. Pokazuję wam drogę i przygotowuję was, abyście nigdy jej nie porzucili. Zaprawdę powiadam wam: Kto sieje dobro w Imię Moje, które jest miłością, miłosierdziem i pokojem, idzie Moją drogą i znajdzie zbawienie.

58. Jedyną pokutą, o którą was proszę, jest to, abyście poskromili egoizm, abyście mogli służyć swoim bliźnim z czystością i dobrą wolą.

59. Studiujcie uważnie to Słowo, które daję wam za pośrednictwem wielu rzeczników, ponieważ każdy z nich ma swój dar. Nie pogardzajcie nikim, kto wydaje się wam niezdarny, bo kiedy skończy się ta manifestacja pod koniec 1950 roku, wielu będzie chciało Mnie znowu słyszeć, choćby nawet przez tego, który ich nie zadowolił.

60. Udzielę wam jednak łaski, aby Moje Słowo zostało spisane przez tych, których przeznaczyłem i przygotowałem do tej misji, abyście jutro nie czuli się jak sieroty, które utraciły swoje dziedzictwo. A kiedy tłumy i „ostatni“ staną przed wami, pokażecie im księgę Mojego Nauczania jako najwierniejsze i najprawdziwsze świadectwo tego, co wam powiedziałem. Albowiem brakuje wam jeszcze dużo, abyście swoim życiem i swoim słowem jako księgą prawdy i przykładów, byli dla innych wzorem.

61. Ta księga obudzi wiele śpiących duchów i rozwinie ich ukryte dary. Jej lektura zainspiruje i przygotuje nowe pokolenia prowadząc je krok po kroku do duchowej komunikacji z Moją Boskością.

62. Moi robotnicy, radujcie się myślą, że was grzeszników wybrałem jako Moje narzędzia i przeznaczyłem, abyście ratowali innych, którzy są zagubieni.

Czy kiedykolwiek możecie się zmęczyć lub znudzić przynoszeniem pokoju, ulgi lub radości tym, którzy cierpią z powodu braku tych cnót? Nigdy nie szukajcie pustyni lub

samotności w sypialni, aby nie dotarły do was lamenty. Uświadomcie sobie, że jest to decydujący czas dla każdego ducha, i że musicie stawić czoła bólowi. Wkrótce zasadzicie „drzewa“ z Mojej własnej woli w różnych okolicach - tak nazwałem w Moim Słowie miejsca zebrań i domy modlitwy. W tym celu przygotujcie się i pozwólcie, aby świat duchowy objawił się wśród was w szeroki sposób, abyście mogli mieć właściwe wyjaśnienie Mojego Nauczania.

63. Mało czasu wam pozostało, aby słuchać tych posłańców Mojej Boskości. Zbliża się rok 1950, i jaki postęp w Moim dziele zamierzacie Mi przedstawić? Oto obudziłem was z głębokiego letargu duchowego, abyście nie naśladowali panien z przypowieści, które pozwoliły, by zgasła ich lampa. Jeśli zaśniecie, gdy usłyszycie ostatnie Słowa Waszego Pana, obudzicie się zaskoczeni.

64. Spójrzcie między sobą na tych, którzy przychodzą znużeni wędrówką. Niektórzy przychodzą ze spokojnym sumieniem, inni natomiast z żalem.

65. Wszyscy jesteście przyciągnięci pogłoską, że przemawiam do ludzkości, a słuchając tego Słowa, słyszycie jak Ojciec mówi do was: "Oto jestem wśród ludzi, aby przekazać im Moją naukę i wypełnić daną im obietnicę".

66. Jest to nowa okazja, aby słuchać Mistrza i otrzymywać Jego lekcje. Każdemu przypominam o jego darach i wskazuję na jego misję. Kto jest stały i silny na ścieżce, wkrótce pozna Moje Królestwo.

67. Nikt nie będzie w stanie wyrwać światła temu, kto gorliwie umie go strzec i dzięki swojej cnocie wie jak sprawić, by świeciło.

68. Jesteście przemijający w tym ziemskim życiu i jako uczniowie tej duchowej nauki musicie to zrozumieć. Przyjmuję was wszystkich z doskonałą miłością i tą miłością was osądzam. Jakże różny jest sąd twego Pana od sądu ludzkiego!

69. Spośród stu czterdziestu czterech tysięcy wyznaczonych przeze Mnie do wykonania duchowej misji, jedna część usłyszy Moje Słowo za pośrednictwem tych rzeczników, inna przyjmie duchowo Moje polecenia z pomocą daru intuicji, a jeszcze inna, mieszkając w Zaświatach, wypełni swoją misję wobec ludzkości w sposób duchowy.

70. Moje Światło zaświeci we wszystkich miejscach na Ziemi.

71. Niektórzy pytają Mistrza, kiedy te wydarzenia będą miały miejsce, a Ja naprawdę mówię wam, że wiele zależy również od waszej woli i wytrwałości.

72. Ci, którzy nie przebudzą się będąc w ciele, zostaną uniesieni z Ziemi, aby ich duch został uwolniony ze wszystkiego, co go krępuje lub uniemożliwia rozpoznanie Mojego Dzieła.

73. Wiele razy mówiłem wam: Nie czekajcie na lepsze czasy, bo nie wiecie, czy nadchodzące czasy nie będą trudniejsze.

74. Wypełniajcie wasze zadanie, abym nie musiał was później pociągać do odpowiedzialności za wiele błędów, które ludzkość może popełnić.

75. Są tacy, którzy mówią do Mnie: „Ojcze, poczekaj jeszcze chwilę“, a oto Ja wam mówię: Mogę czekać dłużej na powrót syna, ponieważ jestem wiecznością, ale pamiętajcie, że posłałem was, abyście ją zdobyli.

76. Inni mówią do Mnie: "Panie, zabierz mnie lepiej z tego świata, bo już nie mogę".

77. Kiedy będziecie żyli zgodnie ze swoim przeznaczeniem? Kiedy zdacie sobie sprawę z tego, że wiele z waszych cierpień jest zadośćuczynieniem, przez które zrzucacie z siebie

ciężkie brzemię niedoskonałości? Tylko zrozumienie i życie według Mojej nauki mogą dać wam pokój.

78. Jakże wolno kroczycie ścieżką poznania ducha.

79. Przeżyliście wiele stuleci objawień i doświadczeń, a Ja wciąż uważam was za kruche dzieci, gdy widzę, że nie wiecie jak odpowiedzieć na pytanie lub kiedy nie wiecie, jak odnieść sukces w próbach, które napotykacie na swojej drodze.

80. Chcę, abyście wszyscy stali się Moimi uczniami, abyście wszyscy pozbyli się tego, co powstrzymuje was od szczerego spojrzenie na prawdę.

81. Zawsze medytujcie duchowo, abyście nie napotkali trudności w zrozumieniu Mojego Słowa. Zapomnijcie, że to wy nie mogliście sobie wyobrazić, iż Bóg jest niewidzialny, że myśląc o Mnie, natychmiast przedstawialiście sobie w swoim umyśle postać istoty ludzkiej o gigantycznych rozmiarach, istoty, która, choć miała kształty, nie pozwalała się zobaczyć i była zawsze ukryta za grubą zasłoną tajemnicy.

82. Jeśli stałem się człowiekiem w Jezusie, to nie po to, abyście zrozumieli, że Bóg ma ludzką postać, ale po to, by dać się zobaczyć i usłyszeć tym, którzy byli ślepi i głusi na wszystko, co Boskie. Gdyby ciało Chrystusa było formą Jahwe, zaprawdę powiadam wam, że nie wykrwawiłoby się ani by nie umarło. Byłoby to ciało doskonałe, ale uczłowieczone i wrażliwe, aby ludzkość mogła widzieć i słyszeć przez Niego głos swego Niebiańskiego Ojca.

83. Ilekroć wasza koncepcja boskości była daleka od rzeczywistości, przychodziłem wam z pomocą, aby zniszczyć fantazje i nierzeczywistości oraz sprawić, żebyście trafili na prawdziwą drogę.

84. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. Moja doktryna nie mówi o śmierci. Jeśli często mówię wam o istnieniu sfery duchowej, to dlatego, że istnieje życie wieczne i błogość, jako obietnica dla waszego ducha, ale nie czynię tego po to, abyście pragnęli śmierci lub nienawidzili swoje życie.

85. Moje Słowo w tym czasie mówi wam o życiu duchowym dlatego, gdyż już doszliście w swoim rozwoju do tego rozdziału Księgi Życia, który ukazuje duchowi nieobjawione tajemnice.

86. Jeśli człowiek posiada ducha, jest rzeczą naturalną, że objawia mu on pewne oznaki swojej natury. Ale już wam powiedziałem, że dopóki wpływ ciała nie podporządkuje się panowaniu i nakazom ducha, dopóty człowiek będzie w stanie bardzo mało wniknąć w siebie, aby spojrzeć na swoje wewnętrzne światło i usłyszeć swój duchowy głos.

87. Kiedy nachodzi was chwila skupienia i medytacji, nie zdając sobie z tego sprawy, wchodzicie w kontakt z duchowością i macie poczucie wieczności, i że coś z tej wieczności żyje i bije w waszej istocie. W ten sposób w dawnych czasach ludzkość odkryła, że nosi w sobie istotę, naturę, która nie jest z tego świata, lecz należy do innego miejsca zamieszkania. I to jej nie przeraziło, wręcz przeciwnie, napełniło ją nadzieją, ponieważ zobaczyła, że jej życie nie ogranicza się do krótkiego istnienia na tej Ziemi. Czuła, że jej duch, odrywając się od ciała, wzniesie się do rezydencji, w której znajdzie przyjemność, jakiej nie znalazła na tym świecie, słuszne zadośćuczynienie za swój wzniosły ideał.

88. Przyszedłem na świat, aby Moją doktryną umocnić wszystkie te natchnienia, a tym marzycielom o światach mądrości, miłości i sprawiedliwości, w których nie ma łez, nieszczęść i niezgody, poświęciłem Moje Kazanie na Górze, aby wytrwali w swojej

nadziei.

89.Z jaką łagodnością i miłością nauczali ludzkość pierwsi nauczyciele chrześcijaństwa. Moc ich słowa tkwiła w prawdzie ich uczynków, przez które nawracali i zapraszali do uduchowienia.

90. Nazywam ich nauczycielami, ponieważ nauczali według Mojego przykładu. Jeśli ktoś później chciał nauczać, zmuszając was do wiary, nie rozumiejąc znaczenia Moich nauk, to nie był nauczycielem. Jeśli użył siły, aby pozbawić swoich braci wolności myślenia, wiary i rozumowania, to nie naśladował Mnie i pozbawił duchy chęci wnikania w głąb Moich objawień.

91. Kiedy Moje Imię i Moja nauka zostały wykorzystane, aby ujarzmić ludzi lub zasiać strach i z powodu tego strachu ludzie byli zmuszeni wierzyć, powiadam wam, że cel, do którego dążono, nie był celem duchowym, lecz miał ziemską moc. Jakże odmienny był cel Mistrza, gdy dawał wam Swoje słowa i przykłady, które moglibyście streścić w zdaniu: "Królestwo Moje nie jest z tego świata"!

92. Wejdźcie do Mojej łodzi, bo ona nigdy się nie wywróci, ale nie wątpcie jak to uczynił Piotr, kiedy myślał, że Mistrz śpi. Wówczas to już nie Mój głos, lecz ból powie wam: "Ach, wy ludzie małej wiary".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 4

1. Za każdym razem, gdy przychodzicie, aby posłuchać Mojego Słowa, czujecie, że zostawiacie we Mnie swój ból, ale dlaczego, kiedy wracam do was, ponownie przedstawiacie Mi swoje serce pełne goryczy?

2. Nadszedł czas, abyście nauczyli się zachowywać Mój spokój.

3. Ten czas jest czasem przygotowań i wszędzie w miastach, miasteczkach i dzielnicach wyrastają „drzewa“, które zapewniają duchowy cień wędrowcom.

4. Ci wędrowcy są tłumami, które przybywają przed to objawienie, a gdy słyszą Moje Słowo, że już są w cieniu liści Drzewa Życia, rozpoznają głęboko, że nie wiedzą jak wykorzystać czas, aby zbliżyć się do ziemi obiecanej.

5. Kto z was, czując, że stoi przed nową szansą odkupienia, zaprze się Mnie ponownie, jak to czynił w przeszłości? Kto będzie uchylał się od swojej misji i ignorował głos swojego sumienia? Kto pozostanie we śnie swego materializmu, obudzony tym głosem?

6. Wasz duch był wstrząśnięty, gdy pomimo waszego niepokoju usłyszeliście, jak Ojciec mówi wam, że was kocha, że wam przebacza i pomaga wam się odrodzić, abyście mogli przyjść do Niego.

7. Skłoniliście się przed Moją Boską Miłością i pełni radości wstajecie w poszukiwaniu chorych, aby pośpieszyli do Mistrza i uleczyli w Nim swoje choroby.

8. Oto „drzewo“ ofiarowujące ludziom swoje duchowe owoce.

9. Ja jestem Drzewem Życia Wiecznego. Pamiętajcie o Chrystusie na krzyżu. On był jak drzewo, którego ramiona niczym gałęzie wyciągały się z miłością, aby ocenić ludzkość. Jego słowa powoli docierały do tego tłumu, a Jego krew, spadająca kropla po kropli, była jak owoce zerwane z boskiego drzewa.

10. Zbliża się rok 1950, kiedy nie będziecie już słyszeli tego Słowa, które jest dla was niebiańskim owocem, a wtedy drzewo, owoc i cień będą w waszym duchu.

11. Ci, którzy w tym czasie są zmaterializowani i przez Moje Słowo stali się fanatykami, będą próbowali Mnie zatrzymać prosząc, abym przemawiał do nich jeszcze przez chwilę w tej formie. Ale tak się nie stanie, ponieważ objawiłem wam Moją wolę i jest ona zapisana.

12. „Słowiki,“ które przekazywały Moje Słowo, będą milczeć na tę prośbę dalszej manifestacji, a Ja wynagrodzę ich posłuszeństwo darem mowy i inspiracji.

13. Nadal nie wiecie, co przygotowałem w Moich wysokich sądach na te czasy. Od tego dnia powiadam wam, że w tej błogosławionej godzinie chcę, abyście wszyscy wypełnili Moją wolę oraz byli posłuszni i łagodni jak owce.

14. Jednak nie jest Moją wolą, abyście się wzajemnie osądzali. To będzie Moja doskonała Sprawiedliwość, która osądzi każde z Moich dzieci.

15. Posłuchaj Mnie Mój narodzie, nie pozwól, abym mówił na próżno. Masz jeszcze czas na medytację i naukę.

16. Niech nikt nie wymaga, żeby pełniono jego wolę, choć człowiek będzie miał tymczasowo taką możliwość ponieważ sprawiedliwość Pańska go dosięgnie i wtedy otrzyma to, co sam zarządził.

17. Przygotujcie się, prorocy Trzeciego Czasu, abyście mogli ostrzec tłumy, by nie były

zaskoczone fałszywymi chrystusami i fałszywymi przekazami.

18. Nie wątpcie w te Słowa tylko dlatego, że przekazuję je wam przez zwykłego i prostego rzecznika.

19. Powstańcie i głoście te nauki wszystkim, bo czasu jest już bardzo mało.

20. Jedno słowo światła wystarczy, aby wasi bracia nie zasnęli.

21. Zamiana wad na pozytywne przymioty będzie szlachetnym dążeniem przyszłych spirytualistów, tych, którzy na gruzach ludzkiego życia wzniosą wyższe królestwo.

22. Przyszłe pokolenia zbudują na tym świecie wysoką moralność, głęboką wiedzę i większe uduchowienie. Ale wy, którzy jesteście obecni, możecie również wiele zdziałać. Przy odrobinie dobrej woli usuniecie ruiny oraz gruzy przeszłych błędów i profanacji, pozostawiając jedynie światło długiego i bolesnego doświadczenia. Jeśli staracie się prowadzić samych siebie drogą dobrych uczuć, aby wasz umysł był zajęty cnotami, a usta wasze były wiernym narzędziem prawdy i natchnienia, które kiełkuje w waszym duchu, pobłogosławię was i dam wam przebłysk światła tego królestwa pokoju, które razem zbudujecie.

23. Nawet jeśli wasze stopy dotykają ziemi, nie pozwólcie, aby wasze tęsknoty na tym się skończyły. Wznoście swoje aspiracje coraz wyżej, nie zapominając o oddawaniu Bogu tego, co należy do Boga, a światu tego, co należy do niego.

24. Moje Słowo jest dla wszystkich, ale nie wszyscy przyjmują je w ten sam sposób. Wielu słucha go z obojętnością, ale są też tacy, którzy nie mogliby dłużej żyć bez przyjemności słuchania Mnie. Widziałem wśród nich tego, który przyszedł bez skosztowania materialnego pokarmu, a gdy usłyszał Moje Słowo, zapomniał o swoich potrzebach i niedostatkach. A opuszczając zebranie, poczuł się tak pełen sił i nadziei pokoju i pociechy, że posunął się nawet do szemrania: "Z pewnością nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi od Boga".

25. Tylko Ja widzę to, co jest w każdym sercu i nikt o tym nie wie. Znajduję owce cierpiące, spragnione, chore lub zmęczone; istoty pozbawione miłości i bezdomne, które jednak, gdy Mnie słuchają, mówią: "Cieszę się, że słucham Boskiego Mistrza, ponieważ wszystkie moje smutki znikają, a moje serce napełnia się światłem i radością".

26. Inni natomiast są ospali i nie pozwalają, aby ich serca zmiękły, jak w pierwszych dniach, gdy usłyszeli głos swego Pana. A więc jak można kontynuować lekcję, jeśli jedni słuchają, a inni nie; jeśli jedni odczuwają Mnie, a inni pozostają niewrażliwi?

27. Uczniowie, wniknijcie w siebie, słuchajcie Mnie i poczujcie Mnie jak dawniej. Przypomnijcie sobie jak oznajmialiście, że to Słowo jest waszym życiem i światłem waszego przeznaczenia. Nie zapominajcie, że dzisiaj mówię wam: To czego potrzebujecie, zostanie wam dane, gdy nadejdzie czas.

28. Wlejcie oliwę z powrotem do swojej lampy, aby płomień wiary i wiedzy znów zajaśniał.

29. Nie śpijcie, czuwajcie i módlcie się, bo Mistrz może was zaskoczyć wchodząc do waszego pokoju, jak w owych dniach duchowego uniesienia, kiedy na każdym kroku czuliście Moją obecność. Zobaczycie jak wasze życie zostanie ponownie oświetlone tym światłem, które utraciliście nie zdając sobie z tego sprawy. Ono przywróci wam ufność w przyszłość pełną obfitości i mądrości.

30. Podzielcie się ze Mną swoimi przemyśleniami. Ofiarujcie Mi swoje serce. Wszelka

gorycz i cierpienie będą jak kwiaty, które przyjmuję. kwiaty bólu, goryczy, rozczarowania, ale mimo to kwiaty, ponieważ mówią o oczyszczeniu, o zapachu, który unosi się do Mnie.

31. Pogrążcie się w ciszę, o duchy, które przyjmujecie Moje Światło, gdy wasze serce wyraża Mi swoje żale. Zostawcie we Mnie swoje łzy, a zamiast tego weźcie Mój balsam.

32. Ojciec, Najwyższa Istota, patrzy na was. Nie czujcie się pokonani ani bezsilni wobec Niego, bo On stwarzając was, dał wam swoją siłę.

33. Jeśli wasze cierpienia są intensywne, Jego miłosierdzie jest większe. Czyńcie zasługi wiary, miłości i nie wątpcie, że On was poprowadzi na zawsze do Królestwa Jego dobroci i mądrości.

34. Ludzkości: zaufaj Mi, a kiedy poczujesz się słabo, daj Mi ciężar swojego krzyża, aby znów odzyskać siły.

35. Wiedzcie, że ten świat jest oczyszczającym źródłem, i że kiedy go opuścicie, aby powrócić do swojej prawdziwej siedziby, wasz duch będzie świecił jak światło w przestrzeniach. Pamiętajcie, że powiedziałem wam: „Kto Mnie szuka, znajdzie Mnie, bo kto szuka, znajduje.“ Szukaliście Mnie i stoicie przede Mną.

36. Ale są też tacy, którzy Mnie szukają, ale Mnie nie znajdują, ponieważ czynią to tam, gdzie Ja nie mogę być. Wątpią nawet w Moje istnienie nie wiedząc, że są Mi bardzo bliscy, że noszą Mnie w sobie.

37. Oni nie znajdują Mnie we własnym sercu, bo są jak zamknięte świątynie. Pokój i światło, które w nich istnieją, zostały ukryte. Jednak tam jest prawdziwe sanktuarium, w którym mieszkam i czekam, aż do niego wejdziecie, abym mógł wam mówić o głębokich objawieniach i wyjaśniać wam przyczynę wielu tajemnic. Kiedy już weszliście, wiecie, skąd przyszliście i dokąd prowadzi was przeznaczenie oraz dziwicie się, że Mnie znaleźliście tam, gdzie nic przedtem nie zauważyliście. Lecz ten, kto nie zna tego sanktuarium, buduje swoją świątynię z rzeczy materialnych, wznosi na niej ołtarz i umieszcza na nim boga uczynionego jego rękami. Dopóki nie upłynie czas i nie przekona się o niedoskonałości swojego kultu, budzi się i powstaje w poszukiwaniu Boga duchowego, Boga Prawdy, Boga Jedynego, ponieważ pojął, że ten, który nic nie stworzył, nie może nic dać, bo brakuje mu życia.

38. To Bóg dał życie człowiekowi i go stworzył. To nie człowiek może stworzyć bogów i dać im życie.

39. Słuchając tego Słowa, zbliżacie się do zrozumienia. Kiedy to oświecenie będzie w pełni w waszym duchu, powiecie Mi: „Panie, cud się dokonał."

40. W ten sposób zrozumiecie, jakie są dzieła, które w tym czasie wykonuję w duchu.

41. Wasze uduchowienie nie wymaga cudów i prób Pierwszego i Drugiego Czasu, aby uwierzyć we Mnie.

42. Dzisiaj zobaczycie duchowe zstąpienie niebiańskiej manny. Ujrzycie wodę pokuty wypływającą ze skał, którymi są serca wielkich grzeszników. Ujrzycie martwych w wierze i w cnotach jako wskrzeszonych; chorych od moralnych plag jako oczyszczonych; ślepych na prawdę jako tych, którzy przejrzeli, aby ujrzeć Moją wspaniałość.

43. Jeśli w Drugim Czasie Moje narodziny jako człowieka były cudem, a Moje Duchowe Wniebowstąpienie po śmierci cielesnej było kolejnym cudem, to naprawdę mówię wam, że Moja komunikacja w tym czasie poprzez ludzkie zrozumienie, jest Duchowym Cudem.

44. Nawet ostatnie z Moich proroctw wypełni się w tym czasie. Zostawiam wam Moje

trzy testamenty, które tworzą jedną całość.

45. Kto poznał Ojca jako miłość, ofiarę i przebaczenie, niech Go teraz w pełni pozna, aby zamiast bać się Jego sprawiedliwości, miłować Go i czcić.

46. Jeśli po raz pierwszy przylgnęliście do Prawa, to z obawy, że Boża Sprawiedliwość was ukarze, dlatego posłałem do was Moje Słowo, abyście poznali, że Bóg jest Miłością.

47. Dzisiaj Moje Światło przychodzi do was, abyście się nie zgubili, i abyście dotarli do końca drogi, będąc wiernymi Mojemu Prawu.

48. Dużo służyliście światu, a on wam się źle odpłacił, czy kiedyś powiedziano wam, że człowiek będzie sługą świata? Czy nie wiecie lub nie pamiętacie, że powiedziano wam, abyście rządzili Ziemią? Ileż to razy musieliście przychodzić do Mnie jak syn marnotrawny!

49. Moim pragnieniem jest, abyście przyszli do Mnie pełni zasług, cnót i pokory.

50. Znalazłem was pokrytych duchowym trądem i uzdrowiłem was z własnej woli. W ten sam sposób chcę, abyście uzdrawiali swoich braci i siostry, nie odczuwając wstrętu do ich grzechów. Wtedy to wasze czyny będą świadczyły o tym, że Mnie kochacie, a nie wasze usta, które to głoszą, a wasze serce tego nie czuje.

51. Nie będziecie naśladowali faryzeuszy, którzy chełpili się w synagodze, że są godni Boga i publicznie na ulicach obnosili się miłosierdziem.

52. Zachowajcie Moje lekcje, abyście je uważnie przestudiowali, bo nadchodzi dzień, kiedy przestaniecie słyszeć to Słowo poprzez zrozumienie rzecznika, a wtedy ci, którzy się nauczyli i zrozumieli, będą silni jak niezwyciężeni żołnierze.

53. Kiedy już się przygotujecie, będziecie przemawiali natchnieni przeze Mnie i w ten prosty sposób pouczycie ludzkość. Podczas gdy niektórzy z Moich nowych uczniów będą musieli wyruszyć na poszukiwanie ludzi, inni będą musieli czekać aż przybędą ich bracia, prosząc ich o Moje Nauki.

54. Ludzie, wyjaśnijcie Moje Słowo i Moje nauczanie także dzieciom. Moja Nauka nie zatrzymuje się na wieku czy płci. Ona jest dla ducha.

55. Przekażcie Moją naukę dzieciom, upraszczając ją i udostępniając ich umysłom, ale nigdy nie zapominajcie, że najlepszym sposobem wyjaśnienia Moich lekcji będzie cnota waszego życia, w której one zobaczą wasze dzieła miłosierdzia, cierpliwości, pokory i duchowości. To będzie najlepsza forma przekazu.

56. Opowiedzcie im o Jezusie, porozmawiajcie z nimi o Maryi i o tych wszystkich mężczyznach i kobietach, którzy przynieśli światu orędzie światła. W ten sposób utorujecie im drogę do Mnie.

57. Powiedzcie im, że w dzień odpoczynku wasz duch wstępuje do Mojego sanktuarium, aby Mnie uwielbić. Przez sześć dni poświęcacie się swoim ludzkim obowiązkom i uczuciom, a potem odpoczywacie przez jeden, a następnie poświęcacie kilka chwil na medytację i uwielbienie swojego Pana.

58. Tam Mnie znajdziecie czekającego na was. Zawsze czekam na waszą modlitwę, która jest językiem mówiącym do Mnie o waszych kłopotach, o waszej miłości lub o dziękczynieniu.

59. Weszliście do Mojego Sanktuarium, złożonego z tłumów, pragnących słuchać Mojego Boskiego Słowa i zaprawdę powiadam wam: Wylałem na was potok nauk. To Słowo będzie owocnym ziarnem w waszym duchu, abyście stali się Moimi robotnikami.

60. Przychodzicie z wdzięcznością w sercu, ponieważ zanim powiedziałem wam,

abyście poszli i okazali miłosierdzie, dałem wam odczuć cud, ofiarując wam ponownie zdrowie, pokój lub inne utracone dobro.

61. Dzisiaj z wdzięcznością mówicie do Mnie: „Mistrzu, co mogę zrobić, aby odpłacić za tak wielką miłość?“ Wtedy pokazuję wam rozległe ziemie, abyście oczyścili je z pokrzyw i kamieni oraz zasiali ziarna miłości, pokoju i miłosierdzia.

62. Zanim was poślę, napełniam was siłą i wiarą, abyście się nie zachwiali ani nie dali się zastraszyć w walce. Wiele razy ujrzycie, jak wasza pszenica rośnie wśród ostów i cierni, i będziecie się nią opiekować, aż nadejdzie czas żniwa, abyście mogli oczyścić pszenicę z kąkolu.

63. Im więcej cierpienia kosztuje was uprawa ziemi, tym większe jest wasze przywiązanie do niej i satysfakcja z patrzenia jak kwitnie.

64. Zaprawdę, powiadam wam, że ta duchowa pszenica, którą uprawiacie zgodnie z Moją nauką, będzie chlebem życia wiecznego dla waszych potomków aż do siódmego pokolenia.

65. Słuchajcie Mnie niestrudzenie, uczniowie, którzy cieszycie się, że się odnajdujecie! Przemawiam do waszego ducha przez te usta ludzi, przez których się komunikuję. Ale zaprawdę, powiadam wam, że Moje Słowo nie jest skażone nieczystością, lecz jest czyste dla waszego ducha.

66. Studiujcie Moją naukę, abyście zrozumieli, czym jest ziemia, czym jest ziarno, woda i narzędzia, abyście wiedzieli, jaki jest doskonały sposób przygotowania, zasiania, nawadniania i uprawy roli.

67. Robotnik pracujący w ten sposób, będzie wiedział, jak odróżnić dobry owoc od złego.

68. Spójrzcie, jak wielu powstało, wierząc, że już umieją siać, a zamiast tej pszenicy posiali dziwne nasiona, które przynosząc owoc, dały im ciernie.

69. Chcę, aby „robotnik” Trzeciego Czasu powstał, dlatego wzywam wielkie tłumy, aby ci, którzy pójdą za Mną w tym czasie, wyłonili się spośród nich.

70. Tak więc, podczas gdy daję wam jedną lekcję po drugiej, zbliża się czas, kiedy w pełni podejmiecie swoje zadanie.

71. Na swojej drodze znajdziecie ziemie zasiane w dawnych czasach i czekające tylko na nawadnianie i uprawę. Są to duchy, w których znajduje się ziarno wiary otrzymane od czasów proroków i Moich apostołów.

72. Jedni noszą nasienie Pierwszego Czasu, inni Pierwszego i Drugiego, i w nich złożycie nasienie, które wam dałem w tym Trzecim Czasie, ponieważ posiadacie nasienie Trzech Czasów, dlatego nazywam was Trynitarzami.

73. To jest życie i praca, które na was czekają. Dlaczego boicie się walczyć, skoro daję wam wszystko? Dlaczego widzę łzy w oczach niektórych robotników, kiedy najgorsze jeszcze się nie zaczęło? Chcę, abyście uwierzyli, że Jestem blisko was, że wasze dary są rzeczywistością, że o cokolwiek poprosicie Mnie dla waszej duchowej doskonałości w chwilach próby, w chwilach trudnych, Ja to udzielę. Nie chcę widzieć w was więcej słabości.

74. Większość, zapominając o duchu, przychodzi prosić o chleb, o uzdrowienie lub pracę, a Ja dla nich wszystkich czynię cuda, ponieważ i one będą świadectwem, które jutro rozpali wiarę i nadzieję w sercach waszych braci i sióstr. Ale nie proście Mnie o tak

mało, bo to, co wydaje się wam bardzo dużo, wkrótce się skończy. Proście Mnie raczej o wieczne dobrodziejstwa, o dobra duchowe. Wtedy dam wam jako dodatek to, co należy do świata.

75. Mam wam więcej do ofiarowania niż wy możecie od Mnie wyprosić, więc nie zadowalajcie się taką małością.

76. Potrafię przemienić serca w źródła niewyczerpanej miłości. Mogę napełnić umysły natchnieniem, a usta słowami. Mogę dać wam dar uzdrawiania i moc rozproszenia ciemności i przezwyciężenia zła.

77. Ten, kto się o to stara, zobaczy, jak wyłonią się z niego siły, które nieświadomie znajdowały się jego w duchu. Kto zamknie drzwi takiemu, który zapuka, posiadając takie dary? Jakie drogi mogą wydawać się wyboiste i długie dla tych, którzy cieszą się Moją siłą? Jakie to czasy mogą wydawać się wam niełaskawe, skoro możecie mieć władzę nad samymi żywiołami?

78. O uczniowie, waszą najwyższą misją będzie miłość! Wiele razy będziecie ją dawali potajemnie, bez ostentacji, nie dając lewej ręce poznać tego, co dała prawa, ale będą chwile, kiedy wasza miłość będzie musiała być widziana przez waszych braci, aby nauczyli się jej udzielać.

79. Nie martwcie się o swoją zapłatę! Jestem Ojcem, który sprawiedliwie wynagradza dzieła swoich dzieci, nie zapominając o żadnym.

80. Powiedziałem wam, że jeśli dacie kubek wody z prawdziwą miłością, nie pozostanie to bez nagrody.

81. Błogosławieni ci, którzy przychodząc, mówią do Mnie: "Panie, nie oczekuję niczego w zamian za moje uczynki; wystarczy, że istnieję i wiem, że jestem Twoim dzieckiem, aby mój duch był napełniony szczęściem". Powiadam wam: Przychodzicie płacząc, bo zgubiliście drogę, zdrowie i klucze do pracy. Wtedy wspominacie Waszego Niebiańskiego Ojca.

82. Oto Jestem przed wami; stoicie przed Mistrzem i nie ma znaczenia, jaki powód was przywiódł.

83. Przyjdźcie i posłuchajcie Moich lekcji, z których niektóre są przeznaczone dla uczniów, ale są też inne dla dzieci.

84. Nie wstydźcie się przebywać wśród braci zaawansowanych w Moim nauczaniu, przed którymi próbujecie ukryć swoją niewiedzę. Oni też przyszli kiedyś, tak jak wy.

85. Wy, którzy przychodzicie, nauczcie się boskiej lekcji, abyście mogli coś zaoferować tym, którzy przyjdą po was.

86. Niech się nikt nie dziwi, że przyszedłem szukać Moich nowych uczniów wśród kamieni, odnawiając ich Moim Słowem, a następnie posyłając ich do ludzkości z orędziem odnowy, życia i światła dla ich braci i sióstr.

87. Pośród grzechów, niedoskonałości i profanacji tego ludu objawiło się w tym czasie Światło Mojego Ducha. W ten sposób przyszedłem walcząc, aby przezwyciężyć tę ciemność, aż zabłyśnie Światło.

88. Błogosławieni wszyscy, którzy zamykając oczy na tak wiele ludzkich niedoskonałości i wznosząc się ponad tak wiele nędzy, potrafili odnaleźć Moją obecność w Moim nowym objawieniu.

89. Ten nieokrzesany i grzeszny lud zostanie oszlifowany i oczyszczony, ponieważ z

pokolenia na pokolenie będzie musiał pozwolić, aby Moje duchowe dzieło objawiało się z większą doskonałością.

90. Przestańcie być tymi, którymi byliście wczoraj. Porzućcie zacofane kulty, złe nawyki i szukajcie duchowego doskonalenia.

91. Zaskoczyłem was właśnie w czasie zapowiadanym przez Jezusa i proroków odnośnie Mojego nowego przyjścia. Teraz, gdy spełni się Moja obietnica, ujrzycie grzech w jego największej przewrotności, ludzkie ambicje i nienawiść przejawiające się w wojnach, w wyniku ciemności, która otacza ducha ludzkości w tym czasie.

92. A gdy ciemność była najgęstsza, oto zstąpił Boski Promień, aby ją przełamać,stając się ludzkim słowem, mówiącym ludziom: "Miłujcie się wzajemnie".

93. Czuwajcie i módlcie się, i nie osądzajcie się wzajemnie, abym nie musiał wam powtarzać: "Kto jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamieniem".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 5

1. Jest to chwila radości dla Ducha Bożego, ponieważ lud Izraela zgromadził się przed Arką Nowego Przymierza.

2. Przyszedłem znowu, pozostawiając Moje ślady, abyście poszli za nimi, posiliłem was i przyozdobiłem Moją łaską.

3. Jest to dzień, który Eliasz od dawna przygotowywał i oczekiwał, i nadszedł czas, kiedy jego duch będzie się radował. Eliasz przedstawia swoje owce czyste, ponieważ kazał je obmyć przy źródle łaski, którym jest pokuta, odrodzenie i wzniesienie. Liczba tych, których pasterz Mi dzisiaj przedstawia, jest niewielka. To dopiero początek formacji Mojego ludu, ale chcę, aby ci pierwsi byli zjednoczeni, aby mogli dać przykład ostatnim.

4. Nie chcę, żebyście przychodzili przede Mnie z pochyloną głową i zawstydzeni jak syn marnotrawny. Chcę, abyście patrzyli na dom waszego Ojca jak na swój własny dom.

5. Dzwon bije, nadeszła godzina, zbliżają się tłumy. Śpiące owce się obudzą, ponieważ Eliasz zbliża się, przygotowując duchy dzieci, młodych i starych, aby mogli otrzymać Światło Mojego Słowa, i aby przygotować ich do komunikowania się z Moim Duchem.

6. Tłumy usłuchały Mego wołania i przyszły szukać Mego Słowa, które jest dla nich jak dotarcie do ziemi obiecanej. Przychodzą chętni, aby usłyszeć Mój Głos, który jest pokojem i pocieszeniem, ponieważ zmienne koleje losu, niepokoje i bóle sprawiają, że cierpią na swojej drodze. Oni zamiast ofiar, przynoszą prośby. Jedni przedstawiają Mi swoje choroby, inni brak pracy, a jeszcze inni biedę i łzy. Dam im wszystko i sprawię, że zrozumieją, iż duch jest ważniejszy niż ciało. Dzisiaj są Moimi niemowlętami, ale dzięki tym dobrodziejstwom pójdą za Mną, aż w końcu staną się Moimi uczniami.

7. Daję wam Moją siłę, abyście nie dali się pokonać pokusom, które spotkają was wielu na tej drodze. Chcę, aby była między wami miłość, miłosierdzie i jedność. Moją wolą jest, aby w tym czasie Szóstej Pieczęci ludzkość szukała Mnie poprzez ducha.

8. Chcę was wznieść do Mnie. Jeśli w tym celu przyszedłem w Drugim Czasie, aby stać się człowiekiem i dać wam Moje życie, to teraz, gdy komunikuję się poprzez ludzkie zrozumienie, dam wam Moją Boską istotę i nie pozwolę wam spać w waszym spełnieniu, podczas gdy Ja niosę krzyż na Moich plecach. Nauczę was nosić na ramionach tę część, która odpowiada każdemu z was. Droga zostanie przez was rozpoznana, jest naznaczona śladami krwi i ofiary. Jeśli chcecie kwiecistej ścieżki pełnej przyjemności, nie zaprowadzi was ona na szczyt góry, na którym powinna zakończyć się Wasza droga życia.

9. Nazwałem was „ludem Maryjnym“, ponieważ umiecie kochać i rozpoznawać Boską Matkę, i przychodzicie do Niej jak dzieci potrzebujące czułości lub jako grzesznicy, którzy szukają wstawiennictwa.

10. Obecność Maryi na świecie jest dowodem Mojej miłości do ludzi. Jej czystość jest niebiańskim cudem, który został wam objawiony. Ode Mnie zstąpiła na Ziemię, aby stać się kobietą, a w Jej łonie miało zakiełkować Boskie nasienie, ciało Jezusa, w którym przemawiało Słowo. W tym czasie przychodzi Ona ponownie się zamanifestować.

11. Miłość Maryi do was będzie jak Niebiańska arka. Zbierzcie się wokół Niej jak dzieci zgromadzające się wokół matki. Słuchajcie Jej słodkiego słowa i niech Ona nie zastanie

waszych serc zatwardziałych. Zagłębcie się w siebie i okażcie skruchę, aby Jej światło was przeniknęło, i abyście odczuli Jej czułość. Gdy będziecie tak przygotowani, obiecajcie przed waszym Bogiem, przed Marią i przed Eliaszem, że utworzycie jedno ciało i jedną wolę. Obiecajcie przed Arką Nowego Przymierza, że będziecie niestrudzenie walczyć, aby wykorzenić z waszych serc egoizm, nienawiść i fanatyzm. A jeśli dotrzymacie obietnicy, zaprawdę powiadam wam, oczyszczenie, którego doświadczacie przez ból, przeminie.

12. Ludzie, jeśli nawet skały odczuwają Sprawiedliwość Mojego Słowa, jakże wy możecie jej nie czuć? Jeśli Ziemia drży na Mój jeden głos, jeśli wody są wzburzone, jakże nie poruszy się wasz duch, jeśli jest najwyższym stworzeniem Stworzenia?

13. Mistrz będzie przychodził niestrudzenie, aby pouczać i dawać wam swoją słodycz najpiękniejszymi lekcjami.

14. Starajcie się poznać znaczenie Arki Nowego Przymierza, ponieważ zbliża się czas walki. Jeśli Jezus z krzyża powiedział: „Ojcze, przebacz tym, którzy nie wiedzą, co czynią", a z powodu waszej niewiedzy otrzymaliście przebaczenie, to dzisiaj chcę, abyście widzieli Moje Światło, i abyście już więcej nie łamali Prawa.

15. Bliski jest czas, kiedy ci, których nazywacie cudzoziemcami, przyjdą szukać Mojego Słowa i kiedy nowe pokolenia wyjdą z nich z większą duchowością. Wkrótce ujrzycie wśród siebie ludzi o różnych kolorach skóry i językach, którzy będą Mnie słuchać z miłością i staną się Moimi uczniami, gdyż Słowo Moje będzie rozbrzmiewać aż po krańce Ziemi. Kiedy zostaną nawróceni, powrócą do swoich krajów z tym przesłaniem.

16. Uczniowie, jesteście zachwyceni słuchając Mojego Słowa, ponieważ wasz duch potrafi się wznieść. Tam, gdzie przeniknęliście duchowo, tam jest sanktuarium, świątynia Ducha Świętego. Przygotowaliście się z pokorą, uznajecie się za braci, miłujecie się nawzajem w Mojej Boskości i osiągnęliście tę łaskę.

17. Bądźcie apostołami tej sprawy, abyście pracowali nad odbudową wszystkiego, co Ja wam poleciłem i co zbezcześciliście. Nie bądźcie słabi, bo każdy, kto otrzymał boski znak, będzie niezwyciężony. Jeśli chcecie zachować tę łaskę na zawsze, nie zgubcie się na błotnistych ścieżkach; Nie wchodźcie dalej w ciemne lasy, bo Boski Pasterz znajdzie was płaczących jak zagubione owce.

18. Pracujcie wszyscy przy budowie tego Sanktuarium, bo żadna zasługa nie zostanie przeze Mnie zignorowana. Moje Słowo was nauczy, wasze sumienie was poprowadzi, a wasza intuicja podpowie wam, kiedy, i w jakim miejscu powinniście dać wyraz Mojemu Słowu i praktykować miłosierdzie.

19. Znajdźcie ziemię do siewu i przygotujcie ją usuwając kamienie. Sprawcie, aby ziemie jałowe były urodzajne, bo spodziewam się wielkich owoców z waszej pracy. W ten sposób, zarówno w dającym jak i w otrzymującym, będzie radość. Mianuję was Moimi żołnierzami i błogosławię was.

20. Trąba anioła Szóstej Pieczęci została usłyszana, a wasza obietnica, którą duchowo złożyliście przede Mną, jest zapisana w Księdze Życia.

21. Pracujcie, bo czeka na was nagroda, gdy skończycie swoją pracę.

22. Wy jesteście robotnikami, którzy w Trzech Czasach przyjęli Moje nasienie. Ale wy też jesteście tymi, którzy popadli w letarg widząc wasze pola ozłocone od pszenicy i pozwoliliście robakowi zżerać korzenie roślin, czyniąc ich owoce daremnymi.

23. Pamiętajcie o waszych sporach na początku, o waszych niewiernościach, o

waszych upadkach. Dlatego zastaję was w tym czasie rozproszonych i osłabionych. Pamiętajcie, że oznajmiłem wam, że przyjdę ponownie, aby was zgromadzić, i oto Jestem jako Mistrz. Nie przyszedłem krytykować waszych plam ani waszych przewinień. Przyszedłem, aby wam przebaczyć, aby ponownie dać wam Moją mądrość.

24. To jest nowy Pakt, który zawieracie z Moją Boskością. Tym objawieniem jest Arka Nowego Przymierza. Jeśli chcecie iść bez zbaczania z drogi, to idźcie i pocieszajcie zasmuconych, namaszczajcie chorych, nawracajcie zagubionych, prowadźcie ślepych, karmijcie tych, którzy łakną sprawiedliwości, zrozumienia i pokoju. Zróbcie miejsce dla tych, którzy są chorzy na ciele lub duchu, niech przyjdą do Mnie, a Ja dam im balsam i nie powiem im, że ich nieprawość jest przyczyną ich bólu.

25. Jeśli przyszedłem do chaty biednych, przyjdę też do domu możnych. Zaprawdę, powiadam wam, że w obu znalazłem bratobójczą nienawiść i na tych polach posieję ziarno pokoju.

26. Zostawiam wam tę lekcję, która zawiera prawo i sprawiedliwość, abyście naśladując waszego Mistrza, przynosili pokój tam, gdzie jest wojna, i miłość tam, gdzie panuje egoizm. Bądźcie w życiu waszych braci i sióstr jak gwiazdy, które oświetlają im drogę.

27. Nigdy nie fałszujcie Moich nauk. Pokażcie Moje dzieło jako księgę, która zawiera tylko czystość, a kiedy skończycie waszą drogę, przyjmę was. Nie zobaczę żadnej skazy na waszym duchu i dam wam Mój Boski pocałunek, który będzie najlepszą nagrodą, gdy dotrzecie do Ziemi Obiecanej. Dałem wam bowiem w tym czasie garść nasienia, abyście nauczyli się siać w żyznej glebie i tam je rozmnażać.

28. Nauczyłem was, że nie wolno przed czasem zbierać owocu, ale pozostawić go na roślinie, aż dojrzeje.

29. Nie wiecie, ile wieków minęło, zanim zostaliście przeze Mnie ponownie powołani i staliście się robotnikami Moich ziem. Wędrowaliście drogami świata, aż Moja miłość wyciągnęła was z tłumów.

30. Dzisiaj was ozdobiłem i sprawiłem, że uznaliście swoje dziedzictwo.

31. Nikt nie chce wrócić do bytu jako syn marnotrawny, ponieważ każdy powrót będzie bardziej bolesny.

32. Nie pozwólcie, aby egoizm ponownie przeniknął do waszych serc, i abyście zachowali to dziedzictwo tylko dla siebie.

33. Nie żyjcie duchowo podzieleni i zjednoczeni tylko z pozoru, bo jeśli oszukacie człowieka, Mnie nie okłamiecie.

34. Jeśli umiecie się modlić, nie zgubicie się, ponieważ oprócz Eliasza, pasterza duchowego, który się o was troszczy i was prowadzi, są jeszcze wasi bracia, których postawiłem przed wami na Ziemi, aby wam doradzali i was korygowali.

35. Starajcie się o zjednoczenie wszystkich zgromadzeń i niech to będzie sztandarem pokoju, jedności i dobrej woli. Niech nigdy nie będzie bratobójczej broni w waszych rękach; Broń, którą wam dałem, jest z miłości.

36. Uczycie się teraz, jak namaszczać chorych i jak wskrzeszać tych, którzy umarli dla życia w łasce, aby ich obudzić do nowego życia. Stopniowo naczycie się również walczyć, rozumieć i szerzyć Moją Naukę. Ale są tacy, którzy nawet na tej drodze szukają bogactwa, ozdób oraz zaszczytów, ponieważ nie wiedzą, z jakim bólem będą te plamy oczyszczane.

37. Jakże wielki jest dar, który został powierzony rzecznikowi! Ileż mądrości, miłości i

pociechy przepływa przez jego rozum i usta! Jest pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, aby mogli Mnie słuchać. Próżność i pycha nie powinny się w nim zagnieździć, bo jeśli to zrobi, ulegnie pokusie. Jego przykładem musi być łagodność, prostota i miłość, aby mógł w pełni cieszyć się natchnieniem Bożym. Ale wśród rzeczników znajdą się tacy, którzy uważając się za królów, szukają swoich sług i otaczają się pochlebcami. A więc czy ludzkość może w nich uwierzyć? Czy będą w stanie wskrzesić zmarłych do życia w łasce i pocieszyć zasmucone serca? Nie, to tylko sprowokuje szyderstwa, nie przeciwko nim, lecz przeciwko Mojej Nauce.

38. Waszym zadaniem jest nauczanie, ale jeśli nie będziecie się uczyć ode Mnie, czego będziecie mogli nauczać?

39. Kocham was wszystkich jednakowo, zarówno tego, który Mnie kocha i przestrzega Mojego Prawa, jak i tego, który fałszuje lub oszukuje. Tego ostatniego poddam próbie, poprawię i w końcu będzie Moim dobrym robotnikiem.

40. Pomogę wam wypełnić tę obietnicę, jaką złożyliście przed Arką Nowego Przymierza, i wtedy zakończycie swoją misję, która sprowadziła was na świat.

41. Zawsze daję się w was odczuć, abyście żyli czujnie, a wasz umysł i serce były zawsze wrażliwe na duchowe lekcje.

42. Tłumy ludzi będą się zbliżać w miarę upływu czasu, a spojrzenie ostatniego stanie się bardziej przenikliwe, aby osądzić istotę Mojego Słowa i waszego przygotowania.

43. Oczyśćcie się! Bez odnowienia się nie będziecie w stanie przynosić dobrych owoców. Światło Mojego Ducha Świętego jest w waszym sumieniu, aby wasze uczynki były świadectwem Mojej Prawdy.

44. Wykorzystajcie lata, wieki, epoki, abyście mogli się do Mnie zbliżyć.

45. Mówię wam to, ponieważ widzę was obojętnych na Moje nauczanie, ale kiedy czujecie, że zbliża się śmierć, płaczecie, ponieważ chcecie się odnowić i nadrobić stracony czas.

46. Nie bójcie się wspiąć na górę, gdyż wiecie, że czekam na was na jej szczycie.

47. W Jezusie wspiąłem się na górę Kalwarii, wiedząc, że czeka na Mnie na jej szczycie krzyż i pozostałem silny, nie zapomnijcie o Mojej lekcji!

48. Używam was, aby objawić się ludzkości. Mówię Moje niebiańskie Słowo przez wasze usta, ale jeśli ludzie w nie zwątpią, gdy je usłyszą, nie będzie to dotyczyło jego istoty, ale waszych niedoskonałości.

49. Uczę was, abyście przez modlitwę i myśli przenosili się w duchu do każdego miejsca, do którego chcecie wysłać miłosierdzie. Będziecie musieli również przenieść się cieleśnie, aby zanieść Moją Naukę do różnych krajów.

50. Muszę się posłużyć całą waszą istotą.

51. Aby uformować ten lud, musiałem zmiękczyć serca ze skał, za którymi ukryliście swojego ducha i Moje Słowo miłości was przekonało. Wtedy dałem wam broń, którą jest Moja nauka, abyście w waszej walce mogli pokonywać przeszkody. Dałem wam też do zrozumienia, że aby nazywać się dziećmi Izraela, trzeba praktykować Moją naukę w czystości i nauczać Mojego Prawa, nie zmieniając go.

52. To, o co Mnie pytacie i co Mi odpowiadacie, czyńcie w ciszy, w głębi serca. Dawno minęły lata, kiedy pozwalałem każdemu z Moich uczniów powstawać cieleśnie przed swoimi braćmi, aby analizować Moje Słowo i odpowiadać na Moje pytania.

53. Jak możecie pozwolić, aby czas wymazał wspomnienia i zabrał Moje Słowo z waszej pamięci!

54. Moje nauczanie wygładza was (wasze ostre krawędzie) jak delikatne dłuto, a życie przygotowuje was poprzez swoje koleje losu i próby.

55. Pocieszajcie się w chwilach goryczy i trudności myślami, że Moje mądre i doskonałe Prawo wszystko osądza.

56. Byłem w waszym bólu, abyście Mnie szukali. Dotknąłem was ubóstwem, abyście nauczyli się prosić, być pokornymi i rozumieć innych.

57. Przyszedłem, aby wstrzymać wasz chleb powszedni, aby wam pokazać, że ten, kto ma wiarę, jest jak ptaki, które nie martwią się o jutro. Widzą, że świt jawi się jako symbol Mojej obecności, a kiedy się budzą, pierwszą rzeczą, jaką robią, jest wzniesienie tryli w dziękczynieniu i jako dowód wiary.

58. Dałem się odczuć przez waszych najdroższych krewnych, aby udowodnić wam, że duch jest silny i dzięki tej sile może podtrzymać swoje ciało w wielkich próbach tego życia.

59. Wielka jest niechęć ludzkości i każdy człowiek nosi skałę w swoim sercu, ale dosięgnę wszystkich duchową pieszczotą Mojego Słowa.

60. Wśród ogromnego tłumu jest wielu, którzy nie byliby zszokowani, gdyby znów zobaczyli Jezusa przybitego do drzewa i krwawiącego. Jeszcze mniej poruszają ich krzyki z bólu i potoki krwi płynące z ich bliźnich w tych godzinach prób dla ludzkości.

61. Nic już nie porusza ludzi. Patrzą na wszystko powierzchownie i nie zastanawiają się nad niczym.

62. Trzeba, aby Światło Mojego Słowa dotarło do duchów, aby obudziły się do prawdy, do miłości, do miłosierdzia. Wtedy zrozumiecie powód tak wielkiego cierpienia.

63. Konieczne jest, abyście wszyscy zrozumieli, że przygotowałem w wieczności miejsce dla każdego z was, i że tego miejsca nie ma na tym świecie.

64. Przyszliście wypełnić na drodze życia polecenie Ojca, które mówi: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się", ale nadszedł czas, aby wasz duch przygotował swój powrót do Mnie.

65. Dam wam wiele lekcji zapisanych w tym czasie i odejdę, ponieważ wkrótce nie będziecie Mnie już w tej formie słyszeć. Wtedy przygotujecie się, a Moje Światło przyjdzie bezpośrednio do waszego ducha. Będzie to czas, kiedy powstaniecie jako prawdziwi uczniowie Ducha Świętego.

66. Wierzyliście, że dar proroctwa, słowa i natchnienia był przywilejem sprawiedliwych i świętych, i w tym czasie wyprowadziłem was z tego błędu, mówiąc do grzeszników. Wy także możecie być Moimi prorokami, Moimi wysłannikami i Moimi uczniami.

67. Jeśli ludzkość gardzi wami z powodu waszej cielesnej pokory, przyprowadzam was do Mojego stołu, abyście czuli się przeze Mnie kochani. Jak odpłacicie za miłość, którą mam dla was, ludzie? Waszą wiernością, czy niewdzięcznością?

68. Nie zadowalajcie się pierwszym sukcesem, ale zawsze dążcie do więcej, ponieważ czekam na tych, którzy są gotowi, aby ich wysłać do regionów z tą Dobrą Nowiną.

69. Czy boicie się zostawić ojca, żonę lub dzieci? Martwicie się, że zostawicie na Ziemi to, co do was należy? Ktokolwiek chce być Moim uczniem, będzie musiał pamiętać o Moich apostołach Drugiego Czasu, a następnie ich naśladować.

70. Błogosławiony ten, którego zaskoczy cielesna śmierć, nauczającego Mojej Nauki,

albowiem światło w jego duchu będzie bardzo wielkie.

71. Zawsze bądźcie przygotowani, bo nawet aniołowie nie znają tej godziny.

72. Ta Boska księga, która jest Moim Słowem, przychodzi, aby udoskonalić duchy. Przed nią nie będzie ani starca, ani dorosłego, ani dziecka, tylko uczniowie.

73. Czytajcie tę księgę i ją zrozumcie, bo da wam ona wspaniałe nauki. Jesteście tymi, którzy nie znudzili się słuchaniem Mojego Słowa przekazanego wam przez tych, których nazwałem rzecznikami.

74. Ile razy czuliście się słabi na swoich drogach, lecz przez przypomnienie kilku Moich słów odzyskiwaliście siły!

75. Dzisiaj, kiedy stoicie w obliczu próby, szukacie bezpośredniej komunikacji z Moją Boskością poprzez duchową modlitwę, walcząc w sobie, aby uwolnić swój umysł i otrzymać łaskę, o którą prosicie Ojca.

76. To, co Mi wyznajecie, wiem tylko Ja. A ten powiernik, którego macie we Mnie, nigdy nie ujawni waszych wad, a tym bardziej was nie zdradzi. Na nowo uczę was przebaczać.

77. Potraktujcie próby jako lekcje i skorzystajcie z Moich nauk. Czas płynie szybko. Ci, którzy przybyli jako dzieci, są teraz młodzi. Ci, którzy rozpoczęli tę wędrówkę w młodości, osiągnęli dojrzałość, a ci, którzy rozpoczęli ją w średnim wieku, stali się starsi.

78. Ten, kto był w stanie skoncentrować się na sobie, aby słuchać Mojego Słowa, zachował je, ale ten, kto słuchając pozwolił, aby jego myśli uciekły do tego, co jest obce Mojemu Dziełu, wyszedł z duchem odartym z nauk i z pustym sercem.

79. Uznajcie, że jeśli was powołałem, to nie tylko po to, aby was obdarzyć, ale abyście w ten sposób mogli zawrzeć z waszym Mistrzem i waszymi braćmi obowiązek oddania czegoś z tego, co otrzymaliście.

80. Nie pozwolę wam objawiać Mojego Dzieła tak długo, jak długo jesteście splamieni. Co moglibyście tak dać swoim braciom?

81. Przygotujcie się, bo razem będziecie musieli zatroszczyć się o to, co wam powierzyłem. Czyż nie jesteście wdzięczni swojemu Ojcu za to, że jako Najwyższy Sędzia daje wam możliwość zmycia plam poprzez praktykowanie miłości, a nie przez cierpienie?

82. Jeśli nazywacie to pokutą, mówię wam, że jest to jedyna pokuta, jaką od was otrzymuję. Nadejdzie dla was dzień, w którym odrzucenie tego, co zbędne i złe, aby praktykować to, co dobre i dozwolone, będzie zamiast ofiary prawdziwą radością, nie tylko duchową, ale i ludzką.

83. W tej chwili prostuję drogi dla Moich posłańców, aby po nich dotarli do regionów i narodów.

84. Moje Słowo tego czasu przyniosło w ostatnich latach owoce, ponieważ miejsca spotkań się rozmnożyły, a tłumy wzrosły.

85. Czujecie się niepewni, aby wstać, żeby wykonać tak delikatną misję. Ale zaprawdę powiadam wam, że Moje niezliczone lekcje i natchnienia włożą na wasze usta dar mowy. Jednak, abyście mogli osiągnąć wypełnienie tej obietnicy, konieczne jest, abyście mieli wiarę we Mnie i w siebie. A kto ma tę wiarę i wypełnia Moje Prawo, niech się nie chełpi swoimi darami, bo wtedy jego słowo będzie pozbawione treści.

86. Dlaczego Moje Słowo poruszyło ludzi ze wszystkich środowisk? Za swoją pokorę, czystość i prostotę.

87. Ludzie: Nauczcie dzieci modlić się za ludzkość. Ich niewinna i czysta modlitwa jak zapach kwiatów, wzniesie się do Mnie i dotrze także do serc, które cierpią.

88. Przygotujcie dzieci, pokażcie im drogę do pokonania pokus, a jutro zrobią większy krok naprzód niż wy. Gdybyście wiedzieli, jak zrozumieć Moje Słowo, gdybyście znali głębię każdej z myśli, które kształtują się poprzez różnych rzeczników, przez których się objawiam, i gdybyście znali wartość choćby jednej z Moich nauk, nie wstydzilibyście się mówić o tym Dziele. Czulibyście się na siłach nawet wtedy, gdybyście poszli aż na pole bitwy, aby ci ludzie posłuchali czytania Mojej lekcji. I zaprawdę powiadam wam, zobaczylibyście jak płaczą ze skruchy nad jednymi i mają nadzieję dla innych.

89. Dlaczego czasami jesteście niewzruszeni? O zatwardziałe serca przyzwyczajone do czułości Mego Słowa! Śpicie zadowoleni, że osiągnęliście spokój i wygodę, nie pamiętając, że jest wielu, którzy nie mają ani okruszyny tego chleba, który marnujecie.

90. Nie chcieliście cieszyć się wpływem działania, jakie Słowo pociechy Mistrza wywrze na wielu sercach.

91. O wy, małe dzieciątka! Kiedy będziecie wzrastać w duchu? Kiedy będziecie w stanie opanować słabości swojego ciała? Jestem tym, który przemierza pustynię wylewając Moje Boskie Słowo i szukając zagubionych wędrowców. i chcę, żeby ludzie nauczyli się dawać to, co ode Mnie otrzymują. Dlatego mówię wam: Ludzie, przygotujcie się do szerzenia Mojej miłości, aby te nauki dotarły aż po krańce Ziemi. Sprawcie, aby dotarły do wszystkich narodów, szukając ludzi różnymi drogami.

92. To najlepsza woda, jaką możecie zaoferować tym, którzy są spragnieni miłości i prawdy.

93. Jeszcze nie wzieliście się do pracy, ponieważ ukrywacie duchowe skarby, które wam powierzyłem, podczas gdy w innych narodach ludzie giną, bo nie byli w stanie przyjąć tego Orędzia. To tłumy, które chodzą bez celu, spacerowicze, którym brakuje wody i światła.

94. Ludzie, jeśli nie powstaniecie, jaki będzie dla was pożytek z waszej wiedzy? Co zamierzacie zrobić z pożytkiem i dobrem dla waszego przyszłego życia, które czeka was w świecie duchowym?

95. Zmiłujcie się sami nad sobą! Nikt nie wie, kiedy nadejdzie czas, kiedy jego duch oderwie się od ciała. Nikt nie wie, czy następnego dnia jego oczy otworzą się na światło. Wszyscy jesteście jedynymi właścicielami całego stworzenia i nie wiecie, kiedy zostaniecie zgromadzeni.

96. Pamiętajcie, że ani włosy na waszej głowie nie należą do was; ani proch, po którym kroczycie; nie należycie do siebie i nie musicie mieć krótkotrwałej własności, ponieważ „Królestwo wasze nie jest z tego świata".

97. Uduchawiajcie się, a będziecie posiadać wszystko sprawiedliwie i wystarczająco długo, jak będziecie tego potrzebować. A kiedy nadejdzie czas, abyście wyrzekli się tego życia, powstaniecie pełni światła, aby wziąć w posiadanie to, co odpowiada wam w życiu ostatecznym.

98. Cała Moja duchowa praca na przestrzeni wieków miała na celu zbudowanie w wieczności Królestwa szczęścia i światła dla wszystkich Moich dzieci.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 6

1. Błogosławieni jesteście, którzy przychodzicie, aby słuchać lekcji Mistrza, albowiem Moja nauka jest nasieniem, które będziecie nieść przyszłym pokoleniom. Jesteście pierworodnym synem, który swoim przykładem przygotuje drogę dla swoich młodszych braci.

2. Jest to Trzeci Czas, kiedy Mój Boski Duch jest wylany na wszelkie ciało i na każdego ducha, wypełniając proroctwo, które wam dałem, aby każde oko Mnie ujrzało.

3. Zaprawdę powiadam wam, że kiedy będziecie komunikować się od ducha do ducha z Moją Boskością, będziecie Mnie oglądać, ponieważ to Ja rozwijam wasze duchowe spojrzenie.

4. Wy jesteście dziedzicami Mojego Królestwa. Owoc z drzewa życia został wam dany przez Ojca, abyście byli syci i uprawiali jego nasienie.

5. Pan był właścicielem tych ziem i dał je swoim dzieciom, którymi jesteście, nazywając was robotnikami Jego roli.

6. Ci, którzy zrozumieli swoją misję i wiedzieli jak pracować na roli, otworzyli się i mówią Mi o swoim zadowoleniu. Ci, którzy wyobrażali sobie ścieżkę ozdobioną pachnącymi kwiatami, myśląc, że drzewo, aby wydać owoce nie potrzebuje pielęgnacji i troski, są teraz zmęczeni. Znaleźli tak wiele nędzy, grzechu i bólu na swojej drodze, że czuli się bezsilni, aby ulżyć krzyżowi swoich braci. Gdy tylko zaczął się dzień, poczuli się zmęczeni. Poświęcali się uzdrawianiu chorych i sami chorowali.

7. Lecz Mistrz wciąż jest wśród swoich uczniów, aby udzielać im nowych lekcji i pomagać im powstać. Powiadam wam: Proście Mnie, abym wam dał, bo Ja jestem waszym Ojcem.

8. Moje nauczanie, pełne miłości i cierpliwości, przemieni was w ciche owce, które umieją pokornie podążać za głosem swojego Pasterza.

9. Nie zapominajcie, że przed Arką Nowego Przymierza przysięgaliście przestrzegać przykazań Mojego Prawa.

10. Tak uczniowie, wasza misja jest misją pokoju i zjednoczenia. Będziecie musieli odbudować Moją świątynię, gdyż przez was przekażę ludzkości Moje Słowo, Moje proroctwa i przykazania.

11. Powiadam wam ponownie: Dlaczego, jeśli jesteście dziedzicami Ojca, ośmielacie się popełniać przestępstwo lub cudzołóstwo? Czyż nie sądzicie, że przez to zwiększacie swoje zadośćuczynienie? To jest powód waszych chorób i zmiennych kolei losu.

12. Jeśli Ja uczyniłem was pierwszymi, nie bądźcie ostatnimi, ale zajmijcie swoje miejsce i zachowajcie tę łaskę aż do końca drogi.

13. Nie bądźcie podzieleni, stwórzcie jedną rodzinę, tylko w ten sposób możecie być silni.

14. Nie bądźcie zarozumiali, pamiętajcie, że wasze pola są małe, a wasze plony nadal ograniczone. Bądźcie zawsze pokorni, a będziecie wielcy przed Ojcem.

15. Ci, którzy wczoraj byli słabi, będą silni jutro; to jutro, za którym będziecie tęsknić,

bo będzie jak jutrzenka nowego dnia, którego słońce oświeci waszego ducha. Wtedy będziecie sobie nawzajem pomocą, a niektórzy pomogą wam nieść ciężar krzyża.

16. Nie uważajcie Mojego Dzieła za ciężar ani nie mówcie, że wypełnianie pięknej misji kochania Ojca i waszych braci i sióstr jest ciężkie dla waszego ducha. To, co jest ciężkie, to krzyż waszych własnych i cudzych trosk, przez które będziecie musieli płakać, krwawić, a nawet umrzeć. Niewdzięczność, niezrozumienie, samolubstwo, oszczerstwo będą leżeć na was jak ciężar, jeśli dacie im schronienie.

17. Wypełnienie Mojego Prawa może wydawać się opornemu człowiekowi trudne i uciążliwe, ponieważ jest doskonałe i nie chroni nieprawości ani kłamstw. Ale dla posłusznych Prawo jest ich podporą, ochroną i zbawieniem.

18. Ostrzegam was o wszystkim i przygotowuję was, abyście wiedzieli, jak z prawdziwą jasnością szerzyć Moje nauki.

19. Oświecam Moich rzeczników, aby Mój Promień zstąpił na nich, przemieniony w ludzkie słowo, pełen niebiańskiej istoty, aby posilić, oczyścić i uzdrowić tłumy. Wkrótce liczba Moich rzeczników wzrośnie. Mężczyźni i kobiety będą długo przemawiać, a przez nich objawię wam wielkie nauki.

20. Mówię do was i czuwam nad wami. Nie śpijcie jak uczniowie Drugiego Czasu, kiedy Jezus modlił się w Ogrodzie Oliwnym, bo wasi wrogowie was zaskoczą.

21. Módlcie się razem ze swoim Mistrzem, aby modlitwa wasza przyodziała was w odwagę, i abyście nie dali się zastraszyć odgłosem alarmu.

22. Są tacy, którzy wątpią w Moją obecność, nawet jeśli otrzymują Moją komunikację poprzez swoje zrozumienie. Osądzając swoje życie, swoje słowa, a nawet swoje myśli, uważają się za niegodnych, nieczystych i sądzą, że Moja obecność w nich jest niemożliwa. Zaprawdę, powiadam wam: Nieczyści i grzeszni są wszyscy, przez których się komunikuję, ale widzę, jak nieustannie starają się stawać coraz bardziej godnymi przekazywania Mojego Boskiego Słowa, a Moja Siła i Moje Światło są z nimi.

23. Lud ten, który w obecnym czasie powinien przypominać człowieka w pełni młodości, przyszedł jak starzec przed oblicze swego Ojca, duchowo znużony długą pielgrzymką, uginający się pod ciężarem swego brzemienia, zwiędły i pozbawiony złudzeń. Ale aby pomóc wam w waszej drodze, otworzyłem księgę, Księgę Życia, w której odkryjecie tajemnicę wiecznego pokoju, wiecznej młodości, zdrowia i radości.

24. W Mojej ojczyźnie odzyskacie siły, które utraciliście, o Moi robotnicy!

25. Moje Słowo zawsze radzi wam, abyście czynili dobro i byli cnotliwi. Nie mówcie źle o braciach waszych, przynosząc im hańbę. Nie patrzcie z góry na tych, którzy cierpią na choroby, które nazywacie zaraźliwymi i nie zachęcajcie do wojen. Nie wykonujcie też haniebnego zajęcia, które niszczy moralność i chroni występki. Nie przeklinajcie niczego stworzonego i nie zabierajcie tego, co należy do kogoś innego, bez zgody właściciela oraz nie rozpowszechniajcie przesądów. Odwiedzajcie chorych. Przebaczcie tym, którzy wykroczyli przeciwko wam i chrońcie cnotę. Dawajcie dobry przykład, a będziecie miłować Mnie i waszych braci, bo w tych dwóch przykazaniach streszcza się całe Prawo.

26. Nauczcie się Mojej lekcji i nauczajcie jej swoją praktyką. Jeśli się nie uczycie, to jak chcecie głosić Moją naukę? A jeśli nie czujecie tego, czego się nauczyliście, to jak chcecie nauczać jako dobrzy apostołowie?

27. Powiedzcie Mi ludzie, co do tej pory analizowaliście i praktykowaliście? Moje Słowo

jest jasne i proste, a wy jeszcze nie potrafiliście go zinterpretować, więc przychodzę, aby was oświecić i poprowadzić ścieżką światła. Nie zbaczajcie z tej ścieżki ani nie zawracajcie; Nie spieszcie się też.

28. Z miłości do was przyszedłem, aby was pouczać i pragnę, abyście przyszli do Mnie, i wznieśli waszą pieśń jak aniołowie: "Chwała Bogu na wysokościach, a na Ziemi pokój ludziom dobrej woli".

29. Chciałbym również usłyszeć od was słowa skruchy, wasze szczere wyznanie, aby was pocieszyć i doradzić, jak Ojciec, i być waszym najlepszym przyjacielem.

30. Dzisiaj nadal nie znacie wszystkiego, co zamierzam wam objawić na tym etapie. Krok po kroku poinstruuję was. Moje Nauczanie, znane części ludzkości, będzie uwielbione, gdy nadejdzie czas.

31. Nie powołałem mędrców ani filozofów, aby posługiwali się swoim zrozumieniem. Wybrałem pokornych, aby uczynić ich rzecznikami Mojego Słowa, przez których Mój Duch przekazuje wam tę komunikację i raduje się, że Mnie rozpoznajecie.

32. Źródło Mojej miłości jest przepełnione, czy chcecie Mnie przyjąć? Jestem w esencji Mojego Słowa. Dołączcie swoją pieśń do pieśni aniołów i chwalcie Mnie. O cokolwiek poprosicie dla swojego duchowego postępu, dam wam.

33. Słuchacie Słowa Ojca, Moje spojrzenie przenika wasze serca i w niektórych z was odczuwam twardość skały oraz chłód marmuru, ale sprawiam, że woda wypływa ze skał, a Moja miłość i czułość dadzą wam ciepło, którego potrzebuje wasz duch.

34. Ukształtowałem wasze ciało z materii i dałem wam Moje Boskie tchnienie. Obdarzyłem was sumieniem, abyście mogli żyć w uznaniu Mnie i od czasu do czasu przychodzę, aby udzielać wam lekcji pełnych mądrości, które podnoszą waszego ducha. W drugiej połowie zasiałem w was Moje ziarno miłości, a dziś przychodzę, aby je pielęgnować. Na końcu czasów wszyscy będziecie ze Mną, tak jak Ja byłem z wami.

35. Wypolerowałem was po drodze, ponieważ pragnę, abyście byli czyści i cnotliwi, abyście stali się Moimi dobrymi uczniami.

36. Żyjcie czuwając i modląc się, a wszelkie cierpienie będzie do zniesienia. Nie ulegniecie pokusie i poczujecie, że Jestem blisko was i Mój Duch - Duch Ojca chroni was. Bądźcie silni w próbach. Przypomnijcie sobie, jak Jezus w Drugim Czasie, kiedy podano mu kielich goryczy, gdy poczuł przychodzący ból, powiedział: "Jeśli to możliwe, zabierz ode Mnie ten kielich goryczy, ale niech nie Moja, lecz Twoja wola się stanie.“ Wy którzy cierpicie na Ziemi i znosicie ból, nie chcecie Go naśladować? Nie chcecie za Nim podążać?

37. Dlaczego teraz mniej się boicie, gdy mówię do was jako Duch Pocieszający, niż wtedy, gdy mówiłem do was jako Sędzia w Pierwszym Czasie i jako Nauczyciel w Drugim, jeśli Jestem tym samym Duchem, który przemawiał do was za każdym razem? Czy to dlatego, że mówię do was łagodnie?

38. Nauczałem was w Drugim Czasie, a dziś przychodzę, aby ofiarować wam ten sam pokarm Mojego Słowa. bo jesteście Moimi uczniami i chcę, abyście się Mną posilali. Powstańcie do życia w łasce i skorzystajcie z tego właśnie czasu, w którym was nauczam. Później, gdy otrzymacie wszystko, co dla was przygotowałem, poproszę was, abyście zdali sprawę z waszych czynów w tym i w każdym czasie, bo kiedy przyszedłem na Ziemię, aby stać się człowiekiem, rozmawialiście ze Mną i otrzymaliście Moje lekcje, tak jak teraz. Ale wtedy, w tamtym czasie łaski, gdy jedni z was uwierzyli, a inni wątpili,

sposobność do rozwoju waszego ducha, minęła. Dlatego Ojciec daje ponownie swoim dzieciom nowe lekcje i próby dla ich duchowego podniesienia. W tym czasie daję wam dalszą naukę, abyście mogli dotrzeć bliżej ziemi.obiecanej.

39. Mówiłem do was przez różnych rzeczników, a ponieważ są oni niedoskonali, gdyż są ludźmi, wątpiliście. Ale zaprawdę powiadam wam, że przyszedłem się nimi posługiwać, ponieważ ich znam i przygotowywałem przez wieki, aby wam ich przedstawić w tym czasie jako przekazicieli Mojego Słowa.

40. Przyszedłem was szukać, ponieważ Moja miłość do was jest bardzo wielka. Wyznaczyłem każdemu stworzeniu dokonanie zadośćuczynienie, w którym odzwierciedla się miłująca Sprawiedliwość Ojca. Pomimo waszych błędów odsłaniam przed wami waszą misję wśród ludzkości, ale konieczne jest, abyście głęboko medytowali i stali się jej godni. Pomyślcie, że objawiam się przed wami nie tylko w Słowie, ale także w natchnieniu i objawieniu poprzez sny i jasnowidzenie.

41. Ludzie, jeszcze nie zostaliście udoskonaleni, ale będziecie ze Mną, gdy oczyścicie się waszymi zasługami. Jeśli teraz uważacie się za ignorantów, oświecę was, będziecie mówić i zadziwiać ludzi. Kiedy będziecie gotowi, waszym pragnieniem będzie współpraca ze Mną w dziele zbawienia ludzkości.

42. Uczę was prawdy i wskazuję wam drogę, abyście się przygotowali i swoimi modlitwami, i uczynkami naśladowali Mnie, pamiętając o Moich przykładach z Drugiego Czasu. Niech wszystkie czyny waszego życia zawierają miłość i prawdę, abyście nimi dawali o Mnie świadectwo. Pamiętajcie: "Nie każdy, kto wymawia Imię Moje, miłuje Mnie.“ Nie wszyscy, którzy wymawiają Moje Imię, oddają Mi cześć. Tylko ci dają o Mnie świadectwo, którzy przestrzegają Mojego Prawa.

43. Teraz przychodzę, aby dać wam jeszcze raz wspiąć się po drabinie waszej doskonałości, a czy wiecie, jaki jest sekret wzniesienia? Miłość, szczerość, jasność serca i dobre uczynki. Dlatego powiedziałem wam: „Oczyśćcie kielich wewnątrz i na zewnątrz.“ Czuwajcie, jak mądre panny z Mojej przypowieści, utrzymujcie płomień w swojej lampie. Mówcie stanowczo o Mojej Nauce i nie lękajcie się, ani się nie wstydźcie być Moimi uczniami, gdyż jeśli dziś się Mnie zaprzecie, to jutro, kiedy będziecie przekonani o Mojej Prawdzie, będziecie odczuwać ból.

44. Jeśli nie poznajecie Mnie po Moim Słowie, poznajcie Mnie po cudach, które uczyniłem wśród was. To, co obiecałem wam za pośrednictwem rzecznika, wypełniłem na drodze waszego życia. Dlaczego tak wielu zaprzecza Moim objawieniom jako Boskiemu Duchowi, skoro żyjecie w Czasie Ducha Świętego?

45. Gdybyście poprosili Mnie o dowód tych objawień, dałbym wam go, ale gdybym miał was wystawić na próbę, co byście zrobili? Czulibyście się słabi i mali.

46. Chcę widzieć w was wiarę chorych, którzy przyszli przede Mnie w Drugim Czasie: wiarę paralityka, niewidomego i nieuleczalnie chorych. Chcę czuć się kochany jako Ojciec, proszony jako Lekarz i wysłuchiwany jako Mistrz.

47. Teraz nie przyszedłem, aby być złożonym w ofierze, jak w Drugim Czasie. Mój Duch zostanie wylany jako Światłość, jako esencja na wszystkie Moje dzieci, aby je ratować. Kiedy wzniesiecie się na drodze waszego rozwoju, utworzycie jednego ducha dobra i pokoju, aby wstawiać się za wszystkimi waszymi braćmi i siostrami.

48. Zjednoczcie się waszą miłością za wstawiennictwem waszej duchowej Matki, gdyż berło sprawiedliwości wkrótce pojawi się między ludźmi.

49. Praktykujcie miłosierdzie i dawajcie swoim braciom i siostrom, tak jak Ja wam dawałem.

50. Medytujcie nad Moimi słowami i czujcie się odpowiedzialni za swoje obowiązki. Dlaczego czasami zapominacie, że przyszedłem pełen miłości, aby przebaczyć wam wasze winy i dać wam możliwość rozpoczęcia nowego życia? Dlaczego popadacie w rutynę, skoro przygotowuję was do kroczenia drogą ewolucji, gdzie odkrywacie nowe i rozległe horyzonty oraz niekończące się bodźce dla ducha?

51. Nie wzruszajcie się w chwili, gdy słuchacie Mojego Słowa, nie płaczcie nad waszymi wadami, nie odczuwając ich głęboko i nie podejmujcie fałszywych postanowień poprawy, które wkrótce złamiecie. Czuwajcie i bądźcie silni, abyście byli mocni w swoich postanowieniach, a kiedy obiecujecie zadośćuczynić, czyńcie to stanowczo i przyjdźcie do Mnie pełni radości, aby Mi powiedzieć: „Ojcze, wypełniłem Twoje przykazania, byłem Ci posłuszny, uczciłem Twoje Imię.“

52. Jest to przepowiedziany czas, kiedy miałem przemawiać do ludzkości i chcę, abyście ułożyli tomy z tego Słowa, które wam dałem jako wypełnienie Moich proroctw, a następnie sporządzili jego wyciągi i analizy oraz udostępnili je wszystkim waszym braciom. Czy chcecie zająć się tą misją? Daję wam czas na wypełnienie zleconych wam przeze Mnie zadań w Moim Dziele i poza nim. Pracujcie, a w waszym duchu zapanuje pokój i radość. Praktykujcie bez zarozumiałości, bez zamykania się w kręgu egoizmu, bądźcie wsparciem i przykładem dla waszych materialnych, i duchowych braci. Wasza misja nie ogranicza się do pracy na rzecz istot wcielonych, ale musicie również pomagać bezcielesnym istotom potrzebującym miłości i miłosierdzia, o których bardzo niewielu pamięta. Nie wystarczy, abyście uwierzyli i rozpoznali Moją manifestację, konieczne jest, abyście praktykowali naukę, której was nauczam.

53. Nie pozwólcie, aby dzieci zgubiły się na drodze z powodu braku nauczania. Rozważcie, że ich rozwinięte duchy mogą potknąć się o kamienie na złej ścieżce, chociaż były przygotowane do wypełnienia wielkich misji.

Przypowieść

54. "W środku kwitnącego sadu żył czcigodny starzec, który z radością wykonywał swoją pracę. Fontanna przelewająca się krystalicznie czystą wodą nawadniała uprawiany sad. Starzec chciał podzielić się swoimi owocami i zaprosił wędrowców, aby cieszyli się jego towarami.

55. Przyszedł do niego chory, trędowaty. Starzec spojrzał na niego z miłością, przywitał się z nim i zapytał, o co prosi. Rzekł do niego wędrowiec: „Nie zbliżaj się do mnie, bo jestem trędowaty.“ Starzec, nie czując wstrętu, wpuścił go do środka, dał mu schronienie w swoim domu i nakarmił go, nie pytając go o przyczynę choroby. Trędowaty, będąc pod opieką starca, oczyścił swoje ciało i pełen wdzięczności rzekł do niego: "Zostanę z tobą, bo przywróciłeś mi zdrowie, pomogę ci uprawiać twoją ziemię".

56. Wtedy przyszła tam kobieta z rozpaczą na twarzy, a starzec zapytał ją: "Czego potrzebujesz?" A ona płakała i odpowiadała: "Nie mogę ukryć mojej winy, popełniłam cudzołóstwo i zostałam wyrzucona z domu, moje małe dzieci zostały opuszczone". Starzec rzekł do niej: "Nie cudzołóż ponownie, kochaj i szanuj swego męża, a gdy wrócisz do domu, pij tę krystalicznie czystą wodę i oczyść się“. Lecz kobieta odpowiedziała: "Nie mogę wrócić, ale poślij do mojego domu, a będę do twojej dyspozycji".

57. I mijały dni, a dzieci, które zostały same, poszły szukać dobrego starca, ponieważ

wiedziały, że rozdziela jałmużnę, a on rzekł do nich: „Czego szukacie?“ A one odpowiedzieli: „Zostałyśmy same w domu, rodzice nas opuścili, a my przyszłyśmy do ciebie po chleb i schronienie, bo wiemy, że przy tobie je znajdziemy“. Starzec rzekł do nich: „Wejdźcie, wasi rodzice są ze mną, odpocznijcie i dołączcie do nich“.

58. Wszyscy zgromadzeni w tym błogosławionym gronie odzyskali pokój, nastąpiło przebaczenie oraz pojednanie i powrócili do codziennego życia. Odrodzony ojciec, oczyszczony z trądu, ponownie schronił kobietę pod swoim dachem i ogrzał maleństwa. Ona, skruszona i czysta, była łonem dla mężczyzny i kołyską dla ich dzieci. Maluchy, które myślały, że straciły rodziców na zawsze, dziękowały staruszkowi za to, że ich oddał i pozwolił odbudować ich dom.“(Koniec przypowieści)

59. Zaprawdę powiadam wam: Jeśli szukacie Mnie w chwilach waszych największych problemów, zawsze znajdziecie na nie rozwiązanie.

60. Ja jestem starcem z przypowieści. Przyjdźcie do Mnie, nikogo nie odrzucam, ale raczej wykorzystuję wasze próby, aby was oczyścić i przyciągnąć do Mnie. Przyjdźcie wszyscy, odzyskajcie pokój i zdrowie. Napijcie się z kryształowej fontanny i bądźcie zbawieni. Albowiem Ja jestem Księgą życia i dałem wam jeszcze jedną stronę, abyście ją przestudiowali i byli silni w Moim nauczaniu. Czy chcecie dalej podążać tą drogą? Poznajcie Moje Prawo i wypełniajcie każde z Moich przykazań. Nie dawajcie Ojcu waszemu goryczy, nie zadawajcie Mi cierpienia. Oto Moja ofiara jest wciąż ta sama - z powodu waszych wątpliwości i niezrozumienia prowadzicie Mnie ciągle na krzyż.

61. Wam, mężczyźni, dałem dziedzictwo, majątek, kobietę, którą wam powierzyłem, abyście ją miłowali i się o nią troszczyli. A jednak wasza towarzyszka przyszła do Mnie, skarżąc się i płacząc z powodu waszego niezrozumienia. Powiedziałem wam, że jesteście silni i zostaliście stworzeni na Mój obraz, i podobieństwo, ale nie kazałem wam poniżać kobiet i czynić z nich swoje niewolnice. Uczyniłem was silnymi, abyście mogli Mnie reprezentować w swoim domu, silnymi w cnotach, w talencie, i dałem wam jako dopełnienie w waszym ziemskim życiu kobietę jako towarzyszkę, abyście w miłości obojga znalezli siłę do stawiania czoła próbom i zmiennym kolejom losu.

62. Teraz wzywam was do Mojego Królestwa, aby was uratować, ale musicie pracować i zdobywać zasługi, aby wspiąć się na drogę światła, którą dla was wytyczyłem. Z niecierpliwością czekam na was, przyjdźcie, a zostaniecie przyjęci jako posłuszne dzieci i będzie uczta w niebie.

63. Dlaczego czujecie się zmęczeni w swoim duchu, jeśli w każdej chwili daję wam siłę? Nie odwracajcie się ode Mnie, nawet jeśli ludzkość pozostawiła w was zmęczenie lub chłód. Ja Jestem Zmartwychwstaniem i życiem. Jeśli Mi zaufacie, odzyskacie siły i radość. Kiedy potrzebujecie wsparcia, oprzyjcie się na Eliaszu, waszym Pasterzu, a On was wesprze. Kiedy potrzebujecie pociechy i czułości, zwróćcie się do Maryi, waszej niebiańskiej Matki, a poczujcie Jej otuchę i uzdrowiającą siłę. Zrozumcie Jej miłość, Ona czuje wasz ból i towarzyszy wam w waszych cierpieniach. Jakże wielkie jest Jej cierpienie, gdy błądzicie i idziecie jak ślepcy, widząc to światło!

64. Smutek zalał serca ludzkości. Dzisiaj spełnia się proroctwo, które mówi: "Rodzice wyrzekną się swoich dzieci i one wyrzekną się swoich rodziców. Będą sobie obcy i będą się nienawidzić". Widzicie też, że domy są miejscami niezgody i wojny. Więc przychodzę, aby zatrzymać was na tej ścieżce i powiedzieć wam, abyście odrzucili tę broń zniszczenia i nie zabijali się nawzajem, abyście uciekali przed chaosem, przyszli do Mnie i podążali za Mną w dziele odnowy.

65. Pytam was: Czy nie otrzymaliście pociechy i siły w Moim Słowie? Czy nie byliście w Mojej obecności głęboko poruszeni? Tak, uczniowie, jeśli ciało tego nie wyznaje, Duch Mnie rozpoznaje, dziękuje Mi i odkrywa istotę Mojej miłości w głębi tego Słowa. Czyż nie obiecałem wam w Drugim Czasie, że powrócę jako Duch Prawdy? Zobaczcie, jak wypełniłem wszystko, co wam przepowiedziałem.

66. Studiujcie, uczniowie, abyście mogli nauczać tych, którzy przyjdą po was. Filozofowie i uczeni będą was szukać, a Ja będę do nich przemawiał przez was i w ten sposób raz jeszcze udowodnię im, że posłużyłem się ubogimi i prostymi. Wstańcie Moi robotnicy i obsiejcie pola, które wam przygotowałem, bo wkrótce przyjdę jako Zarządca i Sędzia prosząc was o żniwo z ziarna, które wam przekazałem.

67. Przyodziewam was Moją łaską, abyście byli pokornymi nauczycielami waszych braci i sióstr i uzdrawiali chorych. Witajcie tych, którzy przychodzą w poszukiwaniu światła i bądźcie jasnością dla wszystkich. Doradzajcie i nawracajcie grzeszników, ale nie chełpcie się, że jesteście Moimi uczniami. Kiedy odczuwacie ból waszych braci oraz sióstr i potraficie ich pocieszyć, kiedy prawdziwie kochacie i czynicie miłosierdzie, nie rozpowiadając tego, wtedy będziecie mogli nazywać się Moimi uczniami.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZiE Z WAMI!

Nauczanie 7

1. Tym, którzy jeszcze nie rozumieją Mojego Objawienia, mówię: Ten człowiek, przez którego się komunikuję, jest człowiekiem takim jak wy, a to krzesło, które widzicie w rogu pomieszczenia, na którym spoczywa rzecznik Mojego Słowa, nie jest tronem Pana.

2. Tronem, którego szukam wśród was, jest serce wasze i w nim spocznę, gdy będziecie umieć czcić Mnie bez bałwochwalstwa i fanatyzmu.

3. Jesteście tak słabi i tak skłonni do bałwochwalstwa, że nie zdając sobie z tego sprawy, czcicie Mnie w ciałach, przez które się komunikuję, i patrzycie na nie, jak na święte. Ale kiedy nie będziecie Mnie już mieli w tej formie, zrozumiecie, że ci rzecznicy nie byli najwyższym środkiem Mego porozumiewania się. Kiedy Boski Promień, zamiast zstępować na ludzki umysł, spocznie w waszym należycie przygotowanym duchu, wtedy osiągniecie doskonałą komunikację, ponieważ nie będzie żadnych błędów, żadnych zakłóceń, które mogłyby zmieszać się ze światłem waszego Mistrza.

4. Przeznaczeniem człowieka było odwieczne komunikowanie się z Moim Duchem w wielu formach, a ta, którą teraz macie dzięki ludzkiemu zrozumieniu, jest jedną z nich.

5. Jeśli stwierdzicie niedoskonałość w tym Słowie, przypiszcie ją umysłowi, przez który się komunikuję, pamiętając, że tych mówców wybrałem z ludzi prostych, nieświadomych i niewykształconych, aby was zaskoczyło Moje porozumiewanie się przez nich. Ale kiedy dotrzecie do dna Mojej Nauki, nie bądźcie sędziami Moich rzeczników, gdyż sądzę was tylko Ja, który przemawiam do was w każdej chwili poprzez świadomość. Nie mierzcie więc miarą swoją, bo nią będziecie mierzeni.

6. Ci, którzy zostali powołani, aby być Moimi robotnikami, czują, że ich serca skłaniają ich do przyjścia i słuchania Mnie oraz do dalszego przenikania tych miejsc modlitwy i miłości.

7. Tym, którzy czują, że należą do wybrańców tego Trzeciego Czasu, i tym którzy już są w szeregach Moich robotników, mówię: Trzymajcie się Moich przykazań, rozmyślajcie nad Moimi zaleceniami i analizujcie Moje słowa, abyście byli niezłomnymi żołnierzami, którzy nie dają się pokonać próbom.

8. Powinniście wszyscy wiedzieć, że pod koniec 1950 roku przestanę mówić do was w ten sposób, i że jest to konieczne, abyście mogli odczuć Mnie w pełni pośród was, kiedy wzniesiecie do Mnie doskonałe uwielbienie od ducha do Ducha.

9. Tymi lekcjami, które wam daję, przybliżam was do czasu, który wam zapowiadam, abyście zrozumieli zmianę, która dokona się w was po 1950 roku.

10. Do tego czasu musicie być silni i przygotowani, jeśli chcecie poddać się Mojej woli i kontynuować wasz duchowy rozwój.

11. Musicie być czujni, gdyż w każdej chwili będzie was atakować pokusa, aby niektórych z was nakłonić do kontynuowania w nieskończoność fazy rozwoju, której koniec został przeze Mnie naznaczony; a innych, z powodu braku przygotowania i nadmiernej próżności, aby mówili, że duchowo słyszą Moje Boskie Słowo. Ale już dzisiaj ostrzegam was i chcę, abyście wiedzieli, że nie mówię ludzkimi słowami, ale natchnieniami, ideami i myślami.

12. Aby dać wam Moje lekcje ludzkimi słowami, przyszedłem porozumiewać się

poprzez ludzki rozum; ale w komunikacji od ducha do ducha, ani wy nie będziecie mówić do Mnie słowami materialnymi, ani wasz Ojciec nie będzie używał materialnych słów mówiąc do was.

13. Jeśli się nie przygotujecie, niewyraźne głosy dotrą do waszych uszu, które was zmylą, a później wprowadzicie przez nie w błąd swoich braci. Ostrzegam was, abyście po zakończeniu tych objawień nie próbowali ponownie ich podejmować, ponieważ nie będą to duchy światła, które się zamanifestują, ale niespokojne istoty, które będą chciały zniszczyć to, co zbudowaliście wcześniej.

14. Natomiast ten, kto umie się przygotować, kto zamiast chcieć się wyróżniać, stara się być użyteczny, kto zamiast uprzedzać wydarzenia, cierpliwie czeka, wyraźnie słuchając Moje pouczenia, które dotrą do jego ducha poprzez istniejące w nim dary, jakimi są natchnienie, intuicja, przeczucie poprzez modlitwę, duchowe wizje i prorocze sny.

15. Przygotowuję was, ludzie, abyście nie poszli i nie zbezcześcili Mojego Prawa przez niewiedzę. Otwieram wam oczy na światło prawdy, abyście zrozumieli ogromną odpowiedzialność, jaka na was spoczywa, a jednocześnie, abyście zrozumieli jak nieskończenie delikatna jest misja, którą wam powierzyłem w ramach tego Dzieła.

16. Chcę, aby wasze posłuszeństwo uczyniło was godnymi Mojej opieki, a nie żebyście swoimi błędami, niezrozumieniem i nieposłuszeństwem narażali się na osądzenie przez ludzi, którzy powstrzymują wasze kroki na ziemi.

17. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wypełni Prawa Mojego, które jest w jego sumieniu, nie przyjdzie do Mnie. Ale powiadam wam również, że byłoby to smutne, gdybyście zadali sobie wiele trudu, aby siać, a potem w czasie żniw, byli rozczarowani swoimi zbiorami, widząc, że wszystko, co uczyniliście, było dla waszego ciała, zamiast dla doskonałości waszego ducha.

18. Ludzie, nie płaczcie, gdy słyszycie, że tak mówię. Nie myślcie, że jestem niesprawiedliwy, gdy stawiam wam wymagania ani nie przypisujecie tych słów zatwardziałości serca mówcy. Wiem, że mam powód, aby was ostrzec i zachować w czujności.

19. Chcę was zostawić wśród ludzi, abyście uratowali wielu, którzy chodzą w ciemności, ponieważ nie umieją patrzeć na Światło Prawdy. Ale jeśli nie osiągniecie przygotowania, które powinniście mieć, aby być godnie nazywanymi Moimi uczniami, czy myślicie, że ślepiec może prowadzić innych ślepców?

20. Zaprawdę powiadam wam, tylko ci, którzy praktykowali cnotę na swojej drodze i wiedzą, jak ją odczuwać, powinni mówić o cnocie.

21. Czuwajcie i módlcie się, ludzie, aby obudziło się w was poczucie odpowiedzialności, i abyście na każdym kroku wsłuchiwali się w głos sumienia; abyście czuli, że weszliście w czas światła, w którym wasz duch musi się przebudzić i być uważnym na Moje przykazania. Przyszłe pokolenia będą uważać was za szczęśliwych, wiedząc, że zostaliście wybrani, aby stworzyć fundamenty nowej ludzkości, pionierów Mojego Nauczania Trzeciego Czasu.

22. Wszyscy odczuwaliście w tym czasie ból, a wasze serce, poruszone w swoich najczulszych włóknach, powróciło do Mnie, gdy ustąpił ból i postanowiło za Mną podążać. Jedno Moje Słowo wystarczyło, abyście rozpoznali, że to Ja mówię do was w ten sposób. Głód czułości i miłości, które Mi podarowaliście, zniknął i pragniecie tylko zachować Moją Łaskę. Ale wielu nie będzie wiedziało, jak interpretować Moje Objawienia, które daję

ludzkości na różne sposoby ani nie zrozumieją Mojego Słowa, a ta niewiedza będzie jak opaska na ich oczach, uniemożliwiając im poznanie Mojej Prawdy.

23. Jeśli chcecie Mnie znaleźć, szukajcie Mnie w ciszy, w pokorze swojej wewnętrznej świątyni, a tam będziecie w komunikacji z Moim Duchem i będę czuł się przez was kochany i czczony.

24. Nie twórzcie sobie żadnego Mojego obrazu i nie wyobrażajcie Mnie sobie w żadnym przedmiocie; nie budujcie ostentacyjnych miejsc, które poświęcacie Mojemu uwielbieniu. Gdziekolwiek jesteście, możecie wznieść swojego ducha. Jeśli chcecie Mnie spotkać, wystarczy wam skromny pokój, aby się zebrać, a kiedy zbudujecie Mi w swoim sercu prawdziwą świątynię, nauczycie swoich braci, aby również je tworzyli.

25. Przedstawiacie Mi swoje ubóstwo, mówicie Mi, że nie macie żadnych dóbr na Ziemi, ale pamiętajcie, że dałem wam pokój, miłość i duchowe wywyższenie, które stanowią większy skarb. Bądźcie silnym, roztropnym Izraelem, a kiedy poczujecie natchnienie Mojego Ducha, mówcie o Mnie waszym braciom i siostrom, uzdrawiajcie chorych, wzmacniajcie słabych, chrońcie bezbronnych, a w tych praktykach poznacie bogactwo, które istnieje w waszym duchu i poczujecie się szczęśliwi.

26. Ostatni zrobią wielkie postępy na tej ścieżce, a wy musicie przygotować im drogę od tego dnia. Kiedy nadejdzie ten czas, dziękujcie Mi i świadczcie przed waszymi braćmi, że Moje Słowo się wypełniło. Nie zatrzymujcie nikogo w jego duchowym postępie, gdyż Moją wolą jest, aby ta ludzkość rozwinęła się w krótkim czasie.

27. Otrzymuję wasze wielkie lub małe spełnienie; Daję wam Moją siłę i pocieszam was w waszych cierpieniach. Wasze łzy są najlepszym nawadnianiem, jakie dajecie swoim uprawom. Jak matka budzi się i w milczeniu wylewa łzy z powodu niezrozumienia swoich dzieci, tak wy czuwajcie i cierpcie z powodu tych, których pozostawiłem pod waszą opieką, abym wam powiedział: Błogosławieni Moi słudzy. Błogosławieni, którzy są siewcami doskonałego nasienia.

28. Witam was, wędrowcy. Przyjmuję was, siewcy. Odwracacie się od zbędnych praktyk, aby podążać za Waszym Panem, wiedząc, że zapłata za waszą walkę nie jest na Ziemi. Jesteście zadowoleni ze zmiennych kolei życia - bądźcie błogosławieni. Nie prosiliście Mnie o bogate przysmaki, zadowoliliście się twardym kawałkiem chleba. Błogosławieni jesteście, bo daliście dowód, że nie idziecie za ziemską sprawą, ale pokazaliście, że idziecie śladami Jezusa z Nazaretu.

29. Nie lękaliście się prób i zaprawdę powiadam wam: Na każdego z was nałożyłem krzyż. Wszystkie wasze bóle, wszystko, co ludzie wam odebrali, wasz niedobór, cierpienie, które każdy z was nosi w swoim sercu, to jest wasz krzyż. Cierpliwie to znoście, a wasza łagodność będzie godna nagrody.

30. Ten, kto szuka tylko tego, co należy do świata, nie jest ze Mną. Dobra ziemi zdobywa się dzięki waszej pracy materialnej, ale dobra ducha osiąga się tylko poprzez duchowe przygotowanie i wypełnienie.

31. Ja jestem waszym Nauczycielem i powiadam wam: Skoro cierpliwie niesiecie krzyż, nie zostawiajcie go na środku drogi. Kto chce być zbawiony, będzie niósł swój krzyż aż do końca drogi. Kto jest niezadowolony, uczyni swój krzyż cięższym i on będzie się wydawał nie do zniesienia.

32. Jeśli chcecie, aby wypełnienie Mojego nauczania było chwalebne, znoście wasze cierpienia z cierpliwością. A ten, kto mówi do Mnie: "Mistrzu, nie noszę krzyża ze sobą" -

widzę, że dźwiga jedynie ciężar braku uległości, ale to nie jest Moją wolą.

33. Co Mi prezentujecie? Jakie jest ziarno, które pielęgnowaliście? Jakie są pola, które uprawialiście i uczyniliście owocnymi dzięki swojemu spełnieniu? Jeszcze nie nadszedł czas, kiedy zasiew będzie doskonały, ale nie chcę was zniechęcić. Przychodzę, aby nauczyć was osiągnąć najwyższe wzniesienie. Nie zapominajcie, że według waszego zasiewu, będzie takie żniwo. Jeśli pszenica, którą zasiejecie jest marna, nic nie zbierzecie. Jeśli zasiejecie mało, zbierzecie niewiele. Dlatego poświęćcie się swojemu siewowi, a zapracujecie dla siebie nagrodę na przyszłość. Dojrzałe owoce będą w Moim spichlerzu.. Zostawiam wam siedem kłosów zboża, abyście je uprawiali. Poproszę o owoc pierwszego, owoc drugiego i tak dalej, aż do ostatniego, a jeśli wszystkie będą dobrego smaku, żniwo będzie doskonałe. A czym są te kłosy zboża, o których wam mówię, umiłowani uczniowie? To jest siedem cnót ducha.

34. Bądźcie silni. Balsam był z wami, a Ja dałem Moje światło waszemu duchowi. Ludzie przyjdą, aby was badać, ale Ja dam im dowody przez was. Biada temu, kto nie jest przygotowany, bo zwątpią w niego i w Mistrza. Wzmocnię was na czas próby, ale dlaczego jesteście zaskoczeni, kiedy ona przychodzi? Czy Moje Słowo nie było prorocze? Dlatego powiadam wam: Przygotujcie się, ludzie, bo na waszej drodze spotkacie głodnego wilka, który przebierze się za owcę i będzie chciał was zaskoczyć. Lecz jeśli będziecie czuwać, odkryjecie Go i swoją bronią miłości Go pokonacie.

35. Ludzie będą szukać waszych błędów, aby was zniszczyć. Tak jak badali Mistrza w Drugim Czasie, tak i was będą badać. Ale budzę was, przygotowuję i daję wam intuicję.

36. Moje Słowo przekażecie w bliskich i dalekich regionach. Przygotuję nowych robotników, aby drzewo nie zostało pozostawione samo sobie po 1950 roku.

37. Nie bójcie się ludzi, bo zaprawdę powiadam wam: Będę mówił przez usta wasze, będę świadczył o Słowie Moim za was, a echo jego rozbrzmiewać będzie aż po krańce Ziemi, do wielkich, do małych, do przywódców, do naukowców i teologów.

38. Ludzkość zobaczy w was posłańców Ducha Świętego. Zamienicie niedoskonałość w doskonałość. Wasze słowo będzie kochające, pełne czułości i dzięki niemu chorzy otrzymają zdrowie, a ten, kto zboczył z drogi, odpokutuje swoje winy i powróci do Mnie.

39. Dziś jesteście Moimi uczniami, jutro staniecie się nauczycielami, abyście dawali dobry przykład ludzkości. Zobaczę, jak przychodzicie do źródła miłości i mądrości z sercem pełnym radości, i powiem wam: Przyjdźcie i ugaście swoje pragnienie, a gdy się napijecie i wzniesiecie do Mnie, ujrzycie Mnie, wskazującego wam drogi świata, gdzie spragnione tłumy czekają na wasze przyjście.

40. Ojciec nazywa was dziećmi światłości i pokoju, ale wy musicie potwierdzić to imię waszymi uczynkami. Tylko w ten sposób będziecie mogli mówić o Mnie. Biada temu, kto czując, że jest napełniony darami, napełnił się próżnością lub pozwolił, aby egoizm zawładnął jego sercem, ponieważ jego upadek nie będzie trwał długo i będzie bardzo bolesny!

41. Owoc, który wam dałem, abyście dzielili się z braćmi, ma smak, którego nie możecie pomylić, ani nie powinniście go zmieniać, jeśli nie chcecie, aby wasza praca była na marne. Nie chcę, abyście głosili, że Mnie kochacie, chcę, abyście swoimi uczynkami zostawili ślad miłości, miłosierdzia i wiary.

42. Ilekroć powstaniecie, głosząc, że jesteście Moimi wybranymi, tymi, którzy są najbliżej Mnie, i którzy najlepiej Mi służą, wystawię was na próbę, tak jak wystawiłem na

próbę Moich apostołów nad Jeziorem Galilejskim. Wtedy będziecie wiedzieć, czy naprawdę Mnie kochacie, i czy wasza wiara jest silna. Kto chce iść za Mną, musi być pokorny.

43. Posłuszeństwo Mojemu Prawu jest pokorą w waszym duchu. Ten, kto jest posłuszny, jest obdarzony Moją łaską, podczas gdy ten, który postępuje zgodnie ze swoją wolą, wierząc, że ma przy sobie swoje dziedzictwo, prawdziwie ogołocił się ze swoich darów.

44. Dzień po dniu uczyłem was, przygotowywałem was do walki, ponieważ wkrótce przestanę mówić do was w ten sposób i konieczne jest, abyście byli silni, żeby wytrzymać próby. Zostańcie przy Mnie, nauczcie się nosić Mnie w swoim sercu, a w godzinach próby zobaczycie jak czynię przez was cuda.

45. Zrozumcie to, co chciałem wam powiedzieć, abyście nie myśleli, że jest niemożliwym noszenie w sobie Mojej Nauki.

46. Dobrze zinterpretujcie Moje Słowa, abyście mogli zrobić kolejny krok na ścieżce swojej duchowej doskonałości.

47. Czy będziecie w stanie zostawić wszystko, aby pójść za Mną, jak ci, którzy poszli za Mną w Drugim Czasie? A może spróbujecie naśladować syna marnotrawnego z Mojej przypowieści, który opuścił dom swego ojca udając się do innych krajów, aby roztrwonić dane mu dziedzictwo?

48. Pozostajecie zamyśleni i nie ważycie się Mi odpowiedzieć. Ale nie lękajcie się, bo jeśli was wezwałem, to dlatego, gdyż wiem, że Mnie miłujecie, i że pójdziecie za Mną aż do końca drogi.

49. Jeśli boicie się utraty życia lub cierpień związanych z krwawymi ofiarami, mówię wam dziś, że nie doświadczycie tych prób w swojej duchowej walce. Ziemia już od Drugiego Czasu została użyźniona krwią Mistrza i Jego uczniów.

50. Wasza zasługa będzie polegała na tym, że będziecie przestrzegać Prawa Duchowego, nie porzucając waszych obowiązków wobec życia materialnego.

51. Nie proszę wszystkich o takie samo wyrzeczenie ani też nie wszyscy są zdolni do tej samej ofiary. W tamtym czasie Moi uczniowie musieli całkowicie poświęcić się Dziełu, które przyszedłem im powierzyć, i w tym celu musieli opuścić rodziców, dzieci, żonę i wszystko, co posiadali na świecie. Gdy Ja natomiast, pouczałem tłumy, mówiłem im, że aby wypełnić życie, które daje Stwórca, konieczne jest oddanie "Bogu tego, co Boże, a Cesarzowi tego, co Cesarskie".

52. Tamta ludzkość się zmaterializowała, a jednocześnie była duchowo mało rozwinęła, dlatego powiedziałem do tłumów: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym Słowem, które pochodzi od Boga“.

53. Wy jesteście ludzkością, która również się zmaterializowała, ale jednocześnie się rozwinęła, jako bardziej zdolna do dawania swojemu duchowi tego, czego potrzebuje, a swojemu cielesnemu życiu tego, czego wymaga.

54. Nie jesteście nowicjuszami w Moim nauczaniu. Gdybyście byli, musiałbym dać wam Prawo wyryte w kamieniu, tak jak to uczyniłem w Pierwszym Czasie. A jeśli przyszedłem, aby mówić wam o uduchowieniu i objawić wam tajemnice, które w tamtych czasach nie były pokazywane ludziom, to znak, że byliście już Moimi uczniami w przeszłości. Dlatego czasami mówię wam, że "oni i wy jesteście ci sami".

Przypowieść:

55. "W dalekim kraju żył ojciec z jednym ze swoich synów, którego bardzo kochał.

56. Syn zachorował, a kiedy jego ojciec zobaczył, że jego życie jest w niebezpieczeństwie, zabrał go na wzgórze, gdzie mieszkał starzec, który kierował losami tego kraju. A kiedy upadł do jego stóp, powiedział do starca: "Mój syn jest chory i moim największym pragnieniem jest, aby znalazł ulgę, ponieważ jeśli on umrze, ja również umrę z bólu".

57. "Twój syn zostanie uzdrowiony i wróci do domu pełen życia i sił" - odrzekł mu starzec, a gdy wypowiedział te słowa, dotknął chorego i on został uzdrowiony.

58. Po powrocie w rodzinne strony ojciec ujrzał syna rześkiego i zdrowego. Czas mijał, a syn czuł się silny i stał się arogancki. Zaczął chodzić złymi ścieżkami, błądząc i spożywając trujące owoce, które czyniły jego ciało i ducha chorymi. Nie doceniał swojego ojca, a w jego sercu kryły się tylko uczucia nienawiści i zniszczenia.

59. Jego ojciec, widząc go zagubionego w tej otchłani niegodziwości, poszedł na wzgórze i rzekł do starca: "Dobry starcze, mój syn poszedł krętą drogą, która pogrążyła go w otchłani.

60. "Czemu płaczesz?", powiedział starzec?

61. Płaczę, gdyż widzę niegodziwość mojego syna. Czekałem, aż jego duch zostanie zabrany z tego świata, ale ten czas nie nadchodzi i nie mogę już dłużej znieść jego niegodziwości.

62. Rzekł do niego starzec: Prosiłeś mnie, aby żył, i on żyje. Wtedy był czas, aby jego kroki ustały na ziemi. Teraz poznaj, musisz nauczyć się prosić i dostosowywać się do Mojej woli". **(koniec przypowieści)**

63. Umiłowany Izraelu: Zawsze jestem sprawiedliwy w Moich postanowieniach. Dlaczego czasami chcecie wtrącać się w Moje wzniosłe decyzje? Czy nie wiecie, że ci, którzy odchodzą do duchowego świata, wchodzą do prawdziwego życia? Nie sprzeciwiajcie się, lecz przeciwnie, pomóżcie im odejść za waszą zgodą, aby ich przejście z tego świata do następnego było pełne stanowczości i duchowego zrozumienia.

64. Szukajcie Mnie jako Ojca, poznajcie Moją miłość, Moją mądrość i Moją sprawiedliwość. Przyjdźcie do Mnie po stopniach modlitwy, wiary i dobrych uczynków.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 8

1. Światło Mojego Świętego Ducha zstępuje na was, ale dlaczego przedstawiacie Mnie w postaci gołębicy? Te figury i symbole nie będą już dłużej czczone przez Moich nowych uczniów.

2. Ludzie, zrozumcie Moją naukę: W tym Drugim Czasie Mój Duch Święty objawił się przy chrzcie Jezusa w postaci gołębicy, ponieważ ten ptak w swoim locie przypominał lot ducha. Jego biel mówi o czystości, a w jego słodkim i spokojnym spojrzeniu odbija się niewinność. Jak ci nieokrzesani ludzie mogliby zrozumieć Boskość, jeśli nie poprzez przyjęcie postaci znanych im istot na świecie?

3. Chrystus, który przemawia do was w tej chwili, był reprezentowany przez baranka i sam Jan w swojej proroczej wizji widział Mnie w ten sposób. Wszystko to dlatego, że jeśli będziecie Mnie szukać w każdym z Moich dzieł, to w całym Stworzeniu zawsze znajdziecie obraz twórcy życia.

4. . W Mojej manifestacji przez Jezusa zwiastowałem wam przyjście Ducha Świętego, a ludzie myśleli, że jest to bóstwo, które będąc w Bogu, nie jest im znane i nie mogli tego zrozumieć, że mówiąc wam o Duchu Świętym, mówię wam o jedynym Bogu, który przygotowuje czas duchowej komunikacji z ludźmi poprzez ludzkie zrozumienie.

5. W tych naukach powierzam wam miecz światła i prawdy, abyście mogli nim walczyć w walce, którą wam wiele razy zapowiedziałem, i raz jeszcze mówię wam, że ta broń, jaką wam powierzam, jest bronią miłości, i sprawiedliwości, przebaczenia, i miłosierdzia do waszych braci, i sióstr.

6. Pozostało tylko kilka lat, kiedy jeszcze będę wam przekazywał Moją Naukę w tej formie. Trzymajcie się Mojego nauczania, ponieważ pod koniec 1950 roku te manifestacje się skończą i konieczne jest, abyście umocnili się w pokorze i posłuszeństwie, abyście mogli przezwyciężyć wszystkie próby.

7. Nie myślcie, że będziecie walczyć tylko na poziomie duchowym - nie, ludzie. Nadchodząca walka będzie przebiegać na wszystkich poziomach, aby to, co opuściło swój tor, powróciło tam ponownie; to, co uległo zatrzymaniu, zaczęło się ponownie rozwijać, a to, co zostało splamione, mogło uzyskać swoje oczyszczenie.

8. Wtedy zobaczycie, jak ludzkie instytucje chwieją się w posadach. Zobaczycie, jak elementy natury wzburzają się, siejąc wielkie spustoszenie i wystawiając na próbę wiarę ludzkości.

9. Wszystko to będzie miało miejsce po roku 1950, i jeśli pozostaniecie wierni temu Prawu, przejdziecie bezpiecznie przez wszystkie perypetie. Ale jeśli popadliście w nieposłuszeństwo i odwróciliście się od tego, co wam przykazałem, powiadam wam, że od tego dnia będziecie zdani na łaskę prób i uwolnionych żywiołów, a te nie będą już posłuszne waszym wymaganiom.

10. Nie chcę tego bólu dla Mojego ludu, który nauczałem przez tak długi czas. Pragnę dla niego pokoju, aby w godzinach próby mógł nieść słowo światła i pocieszenia strapionym.

11. Kto w tym czasie nie pragnie być oświeconym przez Ducha Świętego

12. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, jeśli umiecie się przygotować, wielkie będą

manifestacje, które ujrzycie po 1950 roku.

13. W Drugim Czasie, kiedy po raz ostatni ukazałem się Moim uczniom wśród obłoków, kiedy zniknąłem im z oczu, był w nich smutek, ponieważ w tym momencie czuli osamotnienie, ale wtedy usłyszeli głos anioła, wysłannika Pana, mówiącego do nich: „Mężowie z Galilei, na co patrzycie? Tego samego Jezusa, którego widzieliście dzisiaj wstępującego do nieba, ujrzycie zstępującego w ten sam sposób".

14. Wtedy zrozumieli, że Mistrz, gdy powróci do ludzi, uczyni to duchowo.

15. Kilka dni po Moim ukrzyżowaniu, kiedy Moi uczniowie zgromadzili się wokół Maryi, dałem im odczuć Moją obecność, przedstawioną w duchowej wizji gołębicy. W tej błogosławionej godzinie nikt nie śmiał się poruszyć ani wypowiedzieć słowa. Widzenie tego obrazu było prawdziwą ekstazą, a serca biły pełne siły i ufności, wiedząc, że obecność Mistrza, który pozornie odszedł, będzie z nimi w duchu na wieczność.

16. Uczniowie: zastanówcie się dobrze nad tymi naukami i sprawcie, by objawiła się w was łaska Moja, tak jak w tamtych czasach.

17. Dzisiaj zstępuję do was jaśniejący światłem, tak jak ukazałem się Moim uczniom w Drugim Czasie, kiedy przyszedłem do nich w duchu przed Moim wniebowstąpieniem, aby ich wzmocnić i sprawić, by wyszli z zamieszania spowodowanego wydarzeniami, których byli świadkami. W ten sam sposób stoję przed wami, pełen blasku, aby wam powiedzieć: Moja Ofiara powtarza się wiecznie i zawsze powstaję z martwych, i wylewam Moje światło między wami, abyście mogli rozpocząć wędrówkę i praktykować wszystko, czego was nauczyłem.

18. Przygotujcie się, abyście mogli zobaczyć, że duchowe błogosławieństwa, którymi przyszedłem was obdarzyć, zstępują z Mojego Królestwa.

19. Uczta jest gotowa, Baranek zabity i obfity posiłek jest gotowy. Otoczcie Mnie uczniowie i posilcie się. Otwieram Księgę Mądrości, abyście mogli przeczytać lekcję, która odnosi się do tego dnia. Przyjdźcie do Mnie i weźcie pokarm, który wam ofiaruję, bo czas łaski, którego wam udzielam jest krótki.

20. Dlaczego dziwicie się Mojemu Słowu, które przekazuję wam przez ludzkiego rzecznika, chociaż zawsze posługiwałem się ludźmi, aby do was przemawiali i was prowadzili? Kiedy przyszedłem do was w Drugim Czasie, stałem się człowiekiem, abyście widząc Moje dzieła, mogli iść w Moje ślady. Widzieliście, jak się rodziłem, dorastałem, walczyłem i cierpiałem. Ludzkość musiała poznać Moją Miłość i Moją Moc, aby Mój przykład pozostał niezatarty we wszystkich Moich dzieciach.

Dlatego płaczecie, gdy wspominacie te wydarzenia i macie wyrzuty sumienia, ponieważ nie zostałem w pełni rozpoznany i kochany przez ludzkość.Także teraz, w Trzecim Czasie, przychodzę, aby dać wam jeszcze jedną lekcję, która wyjaśni wam Moje poprzednie dzieła i przygotuje was na nowy czas, w którym będziecie żyć.

21. Chcę, abyście jutro Mnie naśladowali i stali się nauczycielami ludzkości. Kim będą ci, którzy powstaną, aby ratować ludzi, gdy znajdą się w samym środku chaosu? Kto będzie Mnie reprezentował w Trzecim Czasie i będzie o Mnie świadczył? Kto powstrzyma natarcie żywiołów zniszczenia, gdy zostaną uwolnione na świecie? Kto będzie naśladował Moich apostołów, szerząc Moją naukę? Wy, których przygotowuję Moim Słowem, darami uzdrowienia i siły, abyście byli lekarzami, wysłannikami i pocieszycielami, ponieważ ludzkość będzie bardzo płakać przed i po Moim odejściu.

Nadchodzące czasy przyniosą najbardziej gorzkie pozostałości kielicha i w tych dniach

Mój Duch będzie wibrował w umysłach, oświecając wszystkie stworzenia, aby usunąć panujące zamieszanie. Będzie to czas, kiedy ból zjednoczy wszystkie duchy i będą one szukać światła i drogi, która prowadzi do Mnie.

22. Czy będziecie posłuszni Mojej woli, aby prowadzić tych, którzy przychodzą Mnie szukać? Mówicie Mi, że taki jest wasz cel i prosicie Mnie o pomoc w pokonaniu wszystkich przeszkód, które stoją na waszej drodze. Tak, Moje dzieci, powiedziałem wam, że jestem gotów wam pomóc, ponieważ bez tej siły nic nie moglibyście zrobić. Jesteście słabi, biedni i nieświadomi, ale uczynię was dziedzicami królestwa prawdziwej wielkości i nie zatrzymam niczego w Mojej skarbnicy. Wszystko, co należy do was, jako Moich dzieci, dam wam i nakazuję wam rozdzielić to bogactwo wśród waszych braci.

23. Mówię do was o zjednoczeniu, harmonii i zrozumieniu. Chcę, aby dom Izraela był arką zbawienia, źródłem pokoju i pociechy dla wszystkich strudzonych wędrowców. Uczyniłem was silnymi i będziecie silni dzięki mocy cnót, które w was pozostawiłem. Pomyślcie, że we wszystkich waszych zmaganiach idę przed wami, zostawiając dla was Mój ślad. Zrozumcie, że dopóki nie będziecie zjednoczeni, nie będzie pokoju ani radości w waszym duchu. Chcę, abyście byli wolni od wszelkiego cierpienia, ponieważ jesteście już blisko kresu waszego zadośćuczynienia, jesteście u bram Ziemi Obiecanej, gdzie przybędziecie zwycięsko i bezpiecznie, ponieważ taka jest Moja wola.

24. Nie chcę, abyście byli fanatyczni w stosunku do Mojego Słowa ani tworzyli nowego bałwochwalstwa. Nie pragnę ofiary z waszego życia ani tego, abyście ofiarowali kwiaty lub owoce z waszych ogrodów, ponieważ są one Moim dziełem i to żadna wasza zasługa, gdy Mi je dajecie. Nie jest Moją wolą, abyście własnoręcznie robili obrazy, a potem oddawali im cześć, ani abyście budowali kolejną wieżę Babel, pełną próżności i pychy.

Pragnę, abyście ofiarowali Mi sanktuarium, które do Mnie dociera, utworzone z waszych uczynków miłości, modlitwy i słów zrodzonych w waszym sercu, i przekazanych w Moim Imieniu duchom spragnionym prawdy: To jest uwielbienie, o które was proszę.

25. Podlegacie prawu ewolucji, to jest powód waszych reinkarnacji. Tylko Mój Duch nie musi się rozwijać: Jestem niezmienny.

26. Od początku pokazywałem wam drabinę, po której duchy muszą się wspinać, aby do Mnie dotrzeć. Dzisiaj nie wiecie, na jakim duchowym poziomie jesteście, ale kiedy opuścicie swoją powłokę, poznacie swój stopień ewolucji. Nie zatrzymujcie się, bo bylibyście przeszkodą dla tych, którzy przyjdą po was.

27. Chociaż żyjecie na różnych poziomach, bądźcie zjednoczeni w duchu, a pewnego dnia znajdziecie się ponownie zjednoczeni na siódmym stopniu, na etapie najwyższym, ciesząc się Moją miłością.

28. Ludzie stworzeni na Mój obraz i podobieństwo, posłuchajcie Mnie: Nie starajcie się już jutro mówić o tej nauce, jeśli nie potraficie jeszcze siać dobrego nasienia, jeśli nie wiecie, co to jest uległość, i jeśli postępujecie wbrew temu, co nakazuje Moje Prawo. To wam radzę, abyście jutro nie potknęli się na drodze.

29. Kobietę, którą ci daję za żonę, będziesz szanował i się nią zaopiekujesz, a Ja sprawię, że twoje potomstwo wyda w niej owoc. Nie chcę, abyście głosili prawdę i sprawiedliwość, a jednocześnie obdzierali róże, zrywali ich liście, a potem je porzucali, ponieważ będziecie bezcześcić Moje Prawo. Szanujcie zarówno to, co wasze, jak i to, co należy do innych; Bądźcie sprawiedliwi i popierajcie pokój na Ziemi. Nadejdzie czas, kiedy będziecie gotowi mówić o uległości, miłości i przebaczeniu.

30. Błogosławiony, który się uniża na Ziemi, albowiem Ja go wywyższę. Błogosławiony oczerniany, albowiem Ja zaświadczę o jego niewinności. Błogosławiony, który świadczy o Mnie, albowiem Ja mu będę błogosławił. A tego, którego z powodu głoszenia Mojej nauki odrzucą, do niego się przyznam.

31. Kto z was nie odczuł Mojej obecności ani nie posilił się Moim Słowem? Proście, aby wam to dano. Jeśli przedtem szukaliście Mnie w gwiazdach i w rzeczach materialnych, dziś szukajcie Mnie w nieskończoności swoim duchem. Zbliżcie się do Mnie przez miłość, przez posłuszeństwo, a zaznacie pokoju.

32. Kochajcie Mnie i nie czcijcie tych rzeczników, przez których się komunikuję. Kochajcie Moje Słowo i Moje dzieła, one są poza tym, co ludzkie. Ci rzecznicy są tylko Moimi narzędziami i nie są lepsi od was, lecz podobni do was.

33. Ugaście pragnienie w Moim niewyczerpanym źródle, abyście już więcej nie byli spragnieni. Nie chcę, aby Moje dzieci były nadal głodne lub spragnione. Dlatego przychodzę do was, przynosząc wam chleb życia wiecznego, abyście ani przez chwilę nie odczuwali braku dóbr duchowych. Ja natomiast pragnę waszej miłości, waszego pokoju, a wy odmówiliście Mi źródła waszego zrozumienia. Do dziś nie ugasiliście palącego pragnienia uznania Mojego Prawa, które jesteście Mi winni jako synowie i córki.

Nadal będę na was czekał, bo Moja cierpliwość jest niewyczerpana. Przyjdźcie do Mnie, a obiecuję wam, że Moja ochrona was nie zawiedzie, lecz jeśli dzisiaj nie umiecie Mnie kochać, to pewnego dnia przyjdziecie do Mnie i w końcu Mnie zrozumiecie.

34. Żyjcie, czerpiąc ze wszystkiego, co stworzyłem na Ziemi dla waszego dobra, i aby pokój was nie opuścił. Nie ustawajcie w dążeniu do swego duchowego zbawienia.

35. Dla ducha, gdy jest przygotowany, nie ma nocy, zmęczenia ani snu. Swoją siłę odnajduje w swojej pracy, a każda próba jest dla niego cenną okazją do wykazania się siłą i cierpliwością. Inne duchy, choć słabe, potrafią Mnie szukać w godzinie próby, a ich wiara i ufność dają im ją przetrwać. Chcę, abyście byli pokorni i posłuszni, abyście pozwolili się kierować swojemu sumieniu, które jest Boską iskrą rządzącą waszym duchem.

36. O co przychodzicie Mnie prosić i nad kim płaczecie? Mówicie Mi, że w ten sposób Mnie szukacie i umiecie prosić Mnie z pokorą za waszych bliskich, i za tych nie należących do was przez krew, których czule kochacie i troszczycie się o ich duchowy rozwój. Prosicie Mnie za tych, którzy są w więzieniu odsiadując wyrok i za tych, którzy będąc niewinni, są również uwięzieni. Prosicie Mnie za chorych, którzy cierpią z dala od domu. To pragnienie modlitwy za nich rodzi się w was, ponieważ zaczynacie kochać i znajdujecie w tym uczuciu najwyższą radość. Zainspirujcie się miłością, aby wykonać wszystkie swoje dzieła, a będą one miały duchową esencję.

37. Kiedy się modlicie, szukajcie Mnie w nieskończoności, poza wszelkimi rzeczami materialnymi, komunikujcie się ze Mną, a kiedy powrócicie do swojego świata, wątpliwości zostaną rozwiane, nie będzie żadnych przeszkód na drodze i poczujecie się napełnieni Moją mądrością.

38. Powierzyłem wam ten czas, abyście go jak najlepiej wykorzystali, studiując Moją lekcję i odwracając się od przyjemności tego świata, bardziej zagłębili się w Moje Słowo. Dzisiaj macie Mnie bardzo blisko siebie, Moje Światło obmyło waszego ducha, Moja istota was posila, a Mój przykład jest dla was wiecznie obecny. Nie myślcie, że dopiero w Drugim Czasie dałem wam dowody miłości, Moja obecność przy was jest wieczna. Proszę was tylko, abyście się przygotowali, abyście mogli odczuć Mnie we wszystkich Moich

dziełach. W próbach, które dziś rzucają ludzkość na kolana, możecie dostrzec prawość Mojej Sprawiedliwości.

39. Wszyscy osiągniecie cel poprzez wypełnienie waszej misji, w tym celu przyszedłem, aby dać wam Moje niewyczerpane nauki, abyście mogli wspiąć się po stopniach waszej ewolucji. To nie Moja krew was ocali, lecz Moje Światło w waszym duchu.

40. W Drugim Czasie, po Moim odejściu przekazałem wam Moją naukę przez Moich apostołów. Teraz daję ją wam za pośrednictwem Moich rzeczników i w niej ofiarowuję wam Bożą mądrość, która karmi i pociesza waszego ducha.

41. Proszę was, abyście przemienili wasze serce w duchowy kwiat, aby ofiarować go Maryi, której szukacie jako Matki, i którą kochacie, ponieważ z Jej łona wyrósł błogosławiony owoc, Jezus, który przyniósł wam chleb życia wiecznego.

42. Maryja jest kwiatem Niebiańskiego ogrodu, którego istota zawsze była w Moim Duchu.

43. Czy widzicie te kwiaty, które pokornie ukrywają swoje piękno? Taka była i jest Maryja: niewyczerpane bogactwo piękna dla tych, którzy potrafią patrzeć na Nią z jasnością i szacunkiem, a także skarb dobroci i czułości dla wszystkich istot.

44. Dałem ją Jezusowi jako Matkę. Była to boska czułość wcielona w kobietę. To Ona jest Tą, której szukacie jako Orędowniczki, Tą, którą wzywacie jako pocieszenie w waszych cierpieniach, a ta Boska miłość rozpościera się niczym płaszcz nad ludzkością.

45. To Ona jest tą, którą anioł Pański nazwał "błogosławioną między niewiastami". Jest tą samą, którą Chrystus wisząc na krzyżu, pozostawił jako duchową Matkę wszystkich ludzi.

46. Maryja przeszła przez świat ukrywając swoją boską istotę. Wiedziała, kim jest i kim jest Jej Syn, i zamiast obnosić się tą łaską, oświadczyła, że jest tylko służebnicą Najwyższego, narzędziem w realizacji planów Pana.

47. Maryja przeszła przez świat w milczeniu, napełniając serca pokojem, wstawiając się za potrzebującymi, modląc się za wszystkich, a w końcu wylewając łzy przebaczenia i miłosierdzia nad niewiedzą i złem ludzi. Dlaczego nie macie zwracać się do Maryi, jeśli chcecie dotrzeć do Pana, skoro przez Nią przyjęliście Jezusa? Czy Matka i Syn nie byli razem w najwyższej godzinie śmierci Zbawiciela? Czy krew Syna nie zmieszała się w tym momencie ze łzami Matki?

48. Nic więc dziwnego, że w tym czasie szukacie Jej, aby was prowadziła i przybliżyła do Mistrza.

49. Błogosławieni, którzy potrafią odkryć w niebiańskim ogrodzie kwiat pokory i czystości. Ale powtarzam wam, że tylko czyste spojrzenie będzie w stanie to odkryć.

50. Dzisiaj odsłaniacie przede Mną wasze cierpienia, abym mógł wam ulżyć i zaprawdę powiadam wam, że to jest Moja misja, dla której przyszedłem, ponieważ jestem Boskim Doktorem. Ale zanim Mój balsam znajdzie się na waszej ranie, zanim dotrze do was Moja pieszczota, skoncentrujcie się na sobie i zbadajcie swój ból, przeanalizujcie go, medytujcie głęboko tak długo, jak będzie to konieczne, abyście mogli z tej medytacji zaczerpnąć naukę, którą zawiera ta próba, a także wiedzę, która jest w niej ukryta, i którą powinniście poznać. Ta wiedza będzie doświadczeniem, będzie wiarą, będzie spojrzeniem prawdzie w twarz, będzie wyjaśnieniem wielu prób i lekcji, których nie rozumiecie.

51.Zbadajcie ból, jakby był czymś namacalnym, zbadajcie go, a odkryjecie w nim

piękne ziarno doświadczenia, wielką lekcję swojego istnienia, ponieważ ból stał się nauczycielem w waszym życiu.

52. Ten, kto traktuje ból jako nauczyciela i pokornie słucha skierowanych przez niego wezwań do odrodzenia, pokuty i poprawy, ten później zazna słodyczy, pokoju i zdrowia.

53. Zbadajcie się uważnie, a zobaczycie, jak wiele z tego skorzystacie. Poznacie swoje wady i niedoskonałości, poprawicie je i dzięki temu przestaniecie osądzać innych.

54. Prosicie Mnie, abym was uzdrowił, lecz zaprawdę powiadam wam, nikt nie może być lepszym lekarzem dla was niż wy sami.

55. Jaki będzie z tego pożytek, gdy was uzdrowię i usunę wasz ból, jeśli nie usuniecie z siebie waszych błędów, grzechów, wad i niedoskonałości? To nie ból jest źródłem waszych chorób, ale wasze grzechy. To jest źródło bólu! Walczcie z grzechem, odsuńcie go od siebie, a zostaniecie uzdrowieni. To jest to, co musicie zrobić, Ja was tylko uczę i pomagam.

56. Kiedy poprzez swoją świadomość odkryjecie źródło swoich dolegliwości i użyjecie wszystkich środków, aby z nimi walczyć, w pełni poczujecie boską siłę, która pomoże wam wygrać bitwę i zdobyć duchową wolność.

57. Jak wielkie będzie wasze zadowolenie, gdy poczujecie, że dzięki własnym zasługom udało się wam uwolnić od bólu i osiągnąć pokój. Wtedy powiecie: "Ojcze mój, Twoje Słowo było moim balsamem, Twoja nauka była moim ratunkiem!"

58. Przestańcie żyć w świecie przypuszczeń. Nie powinniście nawet jako ludzie, a tym bardziej jako duchy, być nieświadomi prawdy. Jak możecie odnieść sukces w materialnej walce, nie znając życia duchowego? Jak możecie być wielkimi, zdrowymi, mądrymi i silnymi, jeśli uparcie zamykacie oczy na wieczne światło?

59. Nie żyjcie już w przyćmionym świetle! Obudźcie się i przyjdźcie do pełnego światła! Przestańcie być mali i wzrastajcie duchowo!

60. Jeszcze możecie powiedzieć, że żyjecie w pokoju, jeśli porównujecie się z innymi narodami. Ale czerpcie z Mojego Dzieła siłę, gdy czujecie się osłabieni. Weźcie światło z Mojego Słowa, gdyż doktryny materializmu zechcą was zdominować. Jeśli nie przygotujecie się, tak jak was nauczam, zaprawdę powiadam wam, że wielu z was popadnie w zamieszanie, wielu z was odwróci się ode Mnie, a wielu dzisiejszych wierzących stanie się jutro Moimi wrogami i powstanie zaprzeczając tej Prawdzie. Z góry wam wybaczam, ale też z góry zwracam wam na to uwagę i trzymam was przebudzonych.

61. Jeszcze raz wam mówię, abyście uważnie badali samych siebie, abyście zaczęli czuć się trochę bardziej braćmi i siostrami dla innych, bardziej współczującymi i wyrozumiałymi dla waszych bliźnich. Dzisiaj nadal odpycha was wiele czynów dokonywanych przez innych, ponieważ zapominacie o własnych błędach. Jednak, gdy poznacie swoje winy i błędy, zrozumiecie miłość, z jaką wam przebaczam i was oczekuję. Wtedy będziecie mogli już tylko powiedzieć "Jeśli mój Ojciec mi przebaczył, po tym, jak Go bardzo zraniłem, jest moim obowiązkiem przebaczyć moim braciom".

62. Człowiek nie rozumie zdolności spojrzenia w głąb siebie, zbadania swoich działań i myśli.

63. Duchowe przygotowanie jest tym, czego potrzebujecie, ale jeśli będziecie praktykować Moje Słowo, wywołacie zamieszanie w życiu waszych braci i sióstr, ponieważ duch objawi się w was ze wszystkimi swoimi darami i mocami.

64. Zaprawdę, powiadam wam, historia spirytualizmu będzie zapisana w dziejach ludzkości świetlistymi literami.

65. Czy Izrael nie uwiecznił się przez wyzwolenie się spod jarzma Egiptu? Czy chrześcijanie nie uwiecznili się w swoim podboju przez miłość? W ten sam sposób uwiecznią się spirytualiści w walce o wolność ducha.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAM!

Nauczanie 9

1. W tym dniu upamiętniacie Mój wjazd do Jerozolimy. Przypominacie sobie czasy, kiedy przez Jezusa żyłem wśród was. Dzisiaj znów czujecie się silni w obliczu Moich nowych cudów i publicznie składacie swoje świadectwo, że ten Mistrz jest tym samym, który mówił do was w Drugim Czasie; więc mówię wam, abyście nie zapominali o tym, co zrobiliście z Jezusem, aby ten czas się nie powtórzył. Wiedziałem, że po waszej radości osłabniecie wobec słów kapłanów i wasze „hosanna" śpiewy zamienią się wnet w słowa „Ukrzyżujcie Go"!

2. O Moje dzieci, które przez wieki nie rozpoznawaliście Moich Objawień ani nie wypatrywaliście wypełnienia Moich proroctw!

3. Ja byłem ofiarą Baranka podczas Paschy, którą obchodził Mój lud. Dopiero później, gdy czas minął, poznaliście znaczenie Mojej Nauki i powód Mojej ofiary, a potem płakaliście i żałowaliście, że Mnie nie rozpoznaliście.

4. Teraz stoicie w obliczu nowej epoki nauk i wielkich duchowych manifestacji, a Mistrz przychodzi, aby szukać w waszym duchu ziarna, które kiedyś w nim zasiał. Mówicie do Mnie: "Dlaczego nie czujemy Twojej obecności, skoro jesteś tak blisko nas?" A Ja wam odpowiadam, że się zmaterializowaliście, zajmujecie się naukami i wszystkim, co należy do świata, zapominając o swoim duchu. Mówicie Mi ze strachem, że zgubiliście drogę, a Ja wam powiadam, że właśnie dlatego przyszedłem, aby pokazać wam światłem Mojego nauczania drogę, która poprowadzi was do życia w świecie pokoju. Słuchajcie Mnie, a Moje Słowo obudzi was do nowego życia, rozwieją się wasze wątpliwości i lęki. Wasz duch, który dźwiga ciężkie brzemię, odpocznie, gdy poczujecie Moje przebaczenie.

5. Dlaczego nie pozostawiacie Mi waszej sprawy? Dlaczego wymierzacie sobie sprawiedliwość, zajmując Moje miejsce jako Sędzia? Czy nie wiecie, że znajdujecie się w czasie próby i oczyszczania? Oto wszyscy łamiecie Moje Prawo, a Ja was nie osądziłem ani nie zdradziłem was publicznie.

6. Jeśli dałem wam wolną wolę, to nie po to, abyście się nawzajem osądzali, ale po to, abyście doskonalili waszego ducha w praktykowaniu dobra, wspomagani światłem sumienia.

7. Czynię was Moimi robotnikami i daję wam Moje ziarno miłości, abyście je zasiali w chorych, w cierpiących, w przestępcach. A jeśli ktoś czuje się niegodny, aby je przyjąć, sprawcie, by przyszedł do Mnie, a Ja będę wiedział jak go uczynić godnym, aby nie czuł się wzgardzonym. Wzywajcie waszą Niebiańską Matkę, a Jej Boska miłość pomoże wam w tej walce i doprowadzi was wszystkich do Mnie.

8. Chcę, abyście wy, ludzie, których przekonałem, poprowadzili nowe tłumy, które przyjdą po 1950 roku, aby pomnożyć Mój lud oraz dopilnowali, by posilali się chlebem życia wiecznego, tak jak Ja to uczyniłem z wami.

9. Nie pozwólcie, aby Moje Słowo było sfałszowane; Zadbajcie o to, aby jego duchowy sens był zawsze zachowany i sprawcie, aby jego interpretacja była prawidłowa. Wyjaśniajcie Moją prawdę, a ona przyniesie waszym braciom życie, zdrowie i wiarę. Jeśli Moje Słowo jest światłem, które pochodzi ode Mnie, będzie musiało objawić się jako pochodnia we wszystkich, którzy je znają. Oferuję wam to światło, ponieważ nie chcę, abyście żyli w ciemności.

10. . Udoskonalcie waszego ducha Moją mądrością. Wzmocnijcie się, abyście mogli

dążyć do duchowego wzniesienia. Wy, którzy jesteście pozbawieni wszelkich emocji, poczujcie Moją pieszczotę, aby egoizm otaczających was istot nie uczynił żadnych szkód w waszych sercach. Pytacie Mnie: Dlaczego nie ma prawdziwej miłości między ludźmi? Dlaczego nie praktykuje się prawdziwej miłości bliźniego? A Ja wam odpowiadam: Pozwoliliście, aby wyschło źródło krystalicznie czystych wód, które umieściłem w waszych sercach, ponieważ odwróciliście się od wypełnienia Mojego Prawa.

11. Rozdzieliliście się i nie chcecie nic wiedzieć o potrzebach waszych braci; patrzycie na siebie jak na obcych, mimo że mieszkacie pod jednym dachem. Dlatego, gdy usłyszeliście Moje Słowo, byliście zaskoczeni, ponieważ w nim objawiam Moją miłość, Moją cierpliwość i Moje przebaczenie dla wszystkich Moich dzieci.

12. Nikogo nie wyróżniam i przychodzę z prośbą, abyście się zjednoczyli, miłowali i przebaczyli sobie nawzajem. Dałem wam już wystarczająco dużo czasu na przemyślenie i rozpoczęcie nowego życia. Przebaczyłem wam dawne winy i daję wam sposobność, abyście stali się Moimi dobrymi uczniami.

13. Księga Życia otwiera się przed wami, aby oświecić każdy umysł. Studiujcie każdą z jej lekcji, nie dostrzegajcie wszędzie tajemnic; dziś wszystko jest jasnością dla ducha. Zajrzyjcie do sekretnych komnat i poznajcie wszystko, co wam daję. Nie chcę być więcej dla was niezrozumiałym Ojcem. Nie ma powodu widzieć Mnie w ten sposób, ponieważ wszystkie Moje objawienia były w zasięgu waszego zrozumienia i objawiłem wam wszystko we właściwym czasie.

14. Nie smućcie się na próżno. Wszystko, co uważacie za potrzebne, macie przy sobie. Włożyłem w waszego ducha Moje światło i powierzyłem wam to, co jest konieczne do zachowania waszego ciała. Wszystkie elementy natury wam służą, stworzyłem wszystko dla waszego odświeżenia i wszystko jest pożyteczne, jeśli weźmiecie to z umiarem. Powód waszego cierpienia i trosk jest inny. Duch nie znajduje pokoju w tej próżnej egzystencji, którą utworzyliście na Ziemi i daje wam odczuć swój niepokój. Gdybyście poczynili postanowienia prawdziwej poprawy, ileż dobrego uczynilibyście sami sobie i jak szybko odzyskalibyście utracony pokój!

15. Uczniowie: Przygotujcie się do mówienia ludzkości o miłości, przebaczeniu i sprawiedliwości. Zapomnijcie o wszystkim, co należy do świata, aby wznieść się w rejony pokoju i doskonałej miłości.

16. Usłuchaliście Mego wezwania i szukacie Mnie, abym nauczył was Mojej lekcji. Niektórzy z was proszą o chleb powszedni, inni szukają Mnie jako lekarza i doradcy, ale są też tacy, którzy przychodzą tylko po to, aby zbadać Moje Słowo, chcąc znaleźć w nim jakiś błąd, ale Ja im mówię: Tego słabego punktu, którego szukacie, nie znajdziecie w Mojej nauce, ale jeśli wnikniecie w siebie, znajdziecie tam niedoskonałość. Ci, którzy to czynią, nie rozpoznali Mojej obecności. Potrafią jedynie interpretować ludzkie uczynki, lecz nie są w stanie zrozumieć Bożych orędzi. Oświecam ich wszystkich i przebaczam ich niewiarę.

17. Nie pozwolę, aby którekolwiek z Moich dzieci było zabłąkane lub zagubione. Sprawiam, że pasożytnicze rośliny wydają owoce, ponieważ wszystkie stworzenia zostały stworzone, aby osiągnąć cel doskonałości.

18. Chcę, abyście cieszyli się ze Mną w Moim dziele. Podzieliłem się już wcześniej z wami Moimi zdolnościami, gdyż jesteście częścią Mnie. Jeśli wszystko należy do Mnie, to i was czynię panami Mojego Dzieła.

19. Wszystkie duchy mają we Mnie Boskiego Ojca, a jeśli dałem wam ludzkich rodziców w życiu materialnym, to dlatego, aby dali życie waszemu ciału i reprezentowali waszego Niebiańskiego Ojca blisko was. Powiedziałem wam: "Będziesz miłował Boga ponad wszelkie stworzenie" i dodałem: "Będziesz czcił ojca swego i matkę swoją". Nie zaniedbujcie więc swoich obowiązków. Jeśli nie uznaliście miłości waszych ojców, a macie ich jeszcze na świecie, błogosławcie im i uznajcie ich zasługi.

20. Chcę, abyście byli ludźmi wiary, abyście wierzyli w życie duchowe. Jeśli widzieliście, jak wasi bracia odchodzą w zaświaty, nie czujcie się od nich daleko oddaleni ani nie myślcie, że utraciliście ich na zawsze. Jeśli chcecie się z nimi spotkać, pracujcie i zdobywajcie zasługi, a gdy pójdziecie w Zaświaty, znajdziecie ich tam czekających na was, aby nauczyć was żyć w Duchowej Dolinie.

21. Mój narodzie: Czy wierzysz, że to twój Bóg inspiruje to Słowo? Dlaczego więc wątpisz we Mnie, gdy wezwałeś Mnie do łoża boleści, a Mój balsam nie wyleczył natychmiast twojej choroby? Pomyślcie, że poddaję was próbie na wiele sposobów, ponieważ chcę, abyście byli silni. Jeśli bowiem jesteście Moimi uczniami, musicie znieść wiele prób, aby uwierzyć.

22. Jesteście potomstwem Abrahama, Izaaka i Jakuba, którzy dali wam wielki przykład wiary i posłuszeństwa. Przez cały czas wystawiałem Moich uczniów na próbę. Ileż to razy wystawiałem Piotra na próbę, który tylko raz się zachwiał. Jednak nie osądzajcie go źle z tego powodu, bo kiedy rozpalił swoją wiarę, był jak pochodnia wśród ludzi, głosząc i dając świadectwo prawdzie.

23. Nie osądzajcie Tomasza; Pomyślcie, ile razy dotykaliście Moich dzieł, a mimo to wątpiliście. Nie patrzcie z pogardą na Judasza Iskariotę, tego umiłowanego ucznia, który sprzedał swego Mistrza za trzydzieści srebrników, bo nigdy nie było większej pokuty niż jego. Wykorzystałem każdego z nich, aby zostawić wam lekcje, które posłużą jako przykład, i które będą wiecznie istnieć w pamięci ludzkości. Po swoich słabościach doznali oni skruchy, nawrócenia i całkowitego poświęcenia się wypełnianiu swojej misji. Byli prawdziwymi apostołami i pozostawili przykład dla wszystkich pokoleń.

24. Wejdźcie do Duchowej Doliny, abyście zrozumieli Moje Słowo. Kiedy słuchacie Mojego Nauczania, odwróćcie się od zmartwień świata i pozwólcie, aby Moje Światło oświeciło waszego ducha. Zachęcam was do wiary i zawsze was prowadzę, abyście przygotowywali się do radowania się życiem wiecznym.

25. „Czuwajcie i módlcie się“, powtarzam wam to znowu i znowu, ale nie chcę, abyście się do tej dobrej rady przyzwyczaili, lecz abyście ją studiowali i wprowadzali w życie.

26. Powiadam wam: Módlcie się, ponieważ ten, kto się nie modli, oddaje się zbytecznym, materialnym, a czasem niezdrowym myślom, którymi, nie zdając sobie z tego sprawy, podżega i podsyca mordercze wojny. A gdy się modlicie, wasza myśl, jakby mieczem światła, rozdziera zasłony ciemności i więzy pokus, które dziś trzymają wiele istot w uwięzieniu oraz nasyca atmosferę duchowością przeciwdziałając siłom zła.

27. Nie traćcie ducha w walce ani nie rozpaczajcie, jeśli jeszcze nie widzieliście żadnych rezultatów. Zrozumcie, że waszą misją jest walka do końca. Musicie jednak pamiętać, że będziecie musieli wykonać tylko niewielką część tego dzieła odnowy i uduchowienia wśród ludzkości.

28. Jutro opuścicie swoje stanowisko, a inni przyjdą, aby kontynuować waszą pracę. Pójdą o krok dalej w swoim dziele i w ten sposób z pokolenia na pokolenie Moje Słowo

będzie się wypełniać.

29. W końcu wszystkie gałęzie połączą się z drzewem, wszystkie narody zjednoczą się w jeden lud, a na Ziemi zapanuje pokój.

30. Módlcie się, uczniowie, i doskonalcie się w waszym wznoszeniu się, aby wasze słowa nauczania i miłości znalazły oddźwięk w sercach waszych braci i sióstr.

31. Zaprawdę, powiadam wam, gdyby ten lud, oprócz zrozumienia swojego przeznaczenia, wypełnił już swoją misję, ludzkość dostąpiłaby łaski jego modlitwami. Wciąż jednak brakuje wam miłości, abyście czuli się ze swoimi bliźnimi prawdziwymi braćmi, abyście naprawdę zapomnieli o różnicach rasowych, językowych, wyznaniowych, a także wymazali z waszych serc wszelkie ślady urazy wobec tych, którzy was obrazili.

32. Kiedy uda się wam wznieść swoje uczucia ponad tak wielką ludzką nędzę, wypłynie z was najserdeczniejsza i najszczersza prośba za waszych braci i siostry, a ta wibracja miłości, ta czystość waszych uczuć, będzie najpotężniejszym mieczem, który zniszczy ciemność tworzącą wojny i namiętności ludzkie.

33. Ból cię przygotował Izraelu, w niewoli zostałeś oczyszczony; dlatego to wy czuwacie nad tymi, którzy cierpią.

34. Czuwaj Mój ludu, bądź podobny ptakom, które zapowiadają nowy dzień budząc śpiących, aby pierwsi przyjęli światło. A wtedy powiem im: Ten, który naprawdę was miłuje, pozdrawia was w tej chwili.

35. Wszyscy, którzy przyjdą, aby Mnie słuchać, odczują pieszczotę Mojego Słowa, poczują się namaszczeni Moją miłością i napełnieni dobrami duchowymi.

36. Cieszę się, bo widziałem, jak zostawiliście wszystko, aby być przy Moim stole, bo wiecie, że Moje Słowo jest waszym chlebem i waszą chwałą na Ziemi.

37. Ta nauka dociera do waszych serc, gdzie narodziły się postanowienia poprawy i szlachetne uczucia.

38. Jak wiele wycierpieliście i płakaliście, zanim byliście gotowi, aby otworzyć Mi drzwi waszego serca. Zaprawdę powiadam wam, że ten, kto wiele wycierpiał, odpokutował tym swoje winy i należy mu się przebaczenie.

39. Zakłopotane serca: Uspokójcie swój ból i przyjdźcie do Mnie. Oświećcie się światłem waszego sumienia i kroczcie dziarsko drogą Moich nauk.

40. Bądźcie uzdrowieni we Mnie, zapomnijcie o smutkach i kochajcie. Ten, kto ma miłość, ma wszystko; ten, kto mówi „miłość“, mówi wszystko.

41. A kiedy zrozumiecie, że wszystko, co ze Mnie wyrosło, jest doskonałe, harmonijne i piękne, zadacie sobie pytanie: Dlaczego więc dzieci Boże żyją na świecie, niszcząc się i unicestwiając? Jaka siła skłania je do ignorowania i niszczenia samych siebie, skoro pochodzą z czystego źródła Ojca? Czym są te siły, i dlaczego Bóg swoją nieskończoną mocą nie powstrzymał marszu ludzi, którzy niszczą pokój? Dlaczego dopuszcza zło wśród ludzi?

42. Słuchajcie, uczniowie: Człowiek posiada jako dar duchowy wolną wolę i sumienie. Każdy człowiek od urodzenia jest obdarzony cnotami i może z nich korzystać. W Jego duchu jest światło sumienia; ale w tym samym czasie rozwija się materia, a wraz z nią rozwijają się namiętności, złe skłonności, które walczą z cnotami. Bóg na to pozwala, ponieważ bez walki nie ma zasług, a to jest to, czego potrzebujecie, aby wznieść się na duchowej drodze. Jaka byłaby zasługa dzieci Bożych, gdyby nie walczyły? Co byście

zrobili, gdybyście żyli w pełni szczęścia, tak jak tego pragniecie na świecie? Czy w otoczeniu wygód i bogactw moglibyście oczekiwać postępów duchowych? Bylibyście w zastoju, ponieważ nie ma zasługi tam, gdzie nie ma walki.

43. Ale nie dajcie się zmylić, ponieważ kiedy mówię o walce, mam na myśli walkę, którą prowadzicie, aby przezwyciężyć swoje słabości i namiętności. Te zmagania są jedynymi, w których pozwalam ludziom zapanować nad swoim egoizmem i materializmem, tak aby duch mógł zająć swoje prawdziwe miejsce oświecone świadomością.

44. Popieram tę wewnętrzną walkę, ale nie tę, którą ludzie czynią z pragnieniem wywyższenia się, zaślepieni ambicją i niegodziwością.

45. Zgiełk i okropności bratobójczych wojen przytępiły wrażliwość ludzkiego serca, uniemożliwiły przejawianie wszelkich wzniosłych uczuć, takich jak miłość i zrozumienie.

46. Nie chcę wam powiedzieć, że wszyscy są tacy - nie, ponieważ są jeszcze ludzie, w których jest wrażliwość, współczucie i miłość do bliźnich, posuwający się tak daleko, że poświęcają się, aby uniknąć zła lub uwolnić ich od jakiejś próby. Jeśli ta pomoc jest wam dana przez ludzi, czego wasz Ojciec Niebiański nie uczyni dla was, którzy jesteście Jego dziećmi? Jak więc doszliście do wniosku, że On zsyła na was ból i spustoszenie?

47. Ja jestem tym samym Mistrzem, który w Drugim Czasie mówił wam o drodze do królestwa Niebieskiego. Ja jestem tym samym Chrystusem, objawiającym poprzez wieki Prawdę - wieczne nauki, które są niezmienne, ponieważ są objawieniami pochodzącymi od Mojego Ducha.

48. Spójrzcie na Mnie, na Ojca, bo zaprawdę powiadam wam, że Chrystus i Ojciec są Jednym od wieczności, zanim powstały światy. W Drugim Czasie ten Chrystus, który jest Jedno z Bogiem, wcielił się na Ziemi w błogosławione ciało Jezusa i w ten sposób stał się Synem Bożym, ale tylko jako człowiek, ponieważ jeszcze raz wam mówię, że jest tylko Jeden Bóg.

49. Czasami myślicie, że za dużo mówię o duchu, i że zapominam o waszych ludzkich potrzebach i troskach, na co wam mówię: "Szukajcie Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, a reszta będzie wam dodana.“ Wtedy przyjdzie do was pokój, pogoda ducha, zrozumienie, przebaczenie, miłość, a po stronie materialnej będziecie mieli wszystkiego pod dostatkiem.

50. Znam i rozumiem wszystkie wasze potrzeby, i dbam o to, aby złagodzić wszystkie wasze zmartwienia zgodnie z Moją wolą. A jeśli czasami czuliście się rozczarowani, ponieważ nie dałem wam natychmiast tego, o co prosiliście, nie znaczy to, że jesteście mniej umiłowani przez Ojca, lecz że tak jest dla was lepiej.

51. Wiele Moich dzieci przypisuje swoje cierpienia niesprawiedliwości losu i uważa, że Ojciec o nich zapomniał. Pytam was więc, na cóż się zdało wam Moje Słowo? Czy myślicie, że Pan, twórca życia, jest bezsilny, aby zaradzić waszym kłopotom lub nie może was zadowolić czymś materialnym, co nie pomoże wam w duchowym wzniesieniu?

52. Daję wam tylko to, co jest dla waszego dobra. Ile to próśb składacie, które, gdyby zostały spełnione, przyniosłyby wam tylko krzywdę lub nieszczęście!

53. Człowiek, który ufa Bogu i błogosławi przed Nim swój los, nigdy go nie przeklina i nie żąda tego, co nie jest mu dane.

54. Gdy jest biedny lub chory i jego serce cierpi, z ufnością oczekuje woli swego Pana.

55. Czasami mówicie do Mnie: "Panie, gdybym miał wszystko, gdyby niczego mi nie

brakowało, pracowałbym w Twoim duchowym dziele i czynił miłosierdzie". Wiedzcie jednak, że jako ludzie jesteście zmienni, i że wszystkie dzisiejsze obietnice, kiedy nic nie posiadacie, zmieniłyby się, gdybym dał wam wszystko, czego pragniecie.

56. Tylko Boża miłość jest niezmienna dla Jego dzieci.

57. Gdybym dał wam obfitość, wiem już z góry, że bylibyście zgubieni, bo znam wasze postanowienia i słabości.

58. Wiem, że w obliczu obfitości dóbr materialnych człowiek oddala się od Boga, ponieważ nie jest jeszcze zdolny ani przygotowany, żeby zrozumieć swojego Pana.

59. Spójrzcie, jak bardzo was kocham i nie zapominam o was; Ja tylko nie chcę, abyście zginęli.

60. Odwróćcie się od marności świata, przyjdźcie do Mnie z przekonania, z miłości, a nie z powodu bólu.

61. Nie traćcie wiary, kiedy jesteście w potrzebie, ponieważ gdyby dla waszego duchowego rozwoju byłoby lepiej, aby oddzielić was od ubóstwa, dałbym wam wszystko w obfitości.

62. Zrozumcie, że Ojciec kieruje losem swoich dzieci z najwyższą sprawiedliwością i doskonałością.

63. Są to czasy prób, bólu i cierpienia - czasy, w których ludzkość ponosi konsekwencje tak wielkiej, wzajemnej nienawiści i złej woli.

64. Spójrzcie na pola bitew, gdzie słychać tylko huk broni i udręczone krzyki rannych, góry okaleczonych zwłok, które wczoraj były silnymi ciałami młodych mężczyzn. Czy możecie sobie wyobrazić, jak po raz ostatni obejmowali swoją matkę, żonę lub dziecko? Kto może sobie wyobrazić ból tych pożegnań, jeśli sam nie wypił tego kielicha?

65. Tysiące udręczonych rodziców, żon i dzieci widziało, jak ich bliscy wyjeżdżają na pola wojny, nienawiści i zemsty, zmuszeni chciwością i pychą kilku ludzi pozbawionych światła i miłości do bliźnich.

66. Te legiony młodych i silnych mężczyzn nie mogły wrócić do domu, ponieważ zostały rozszarpane na polach; Ale tam Ziemia, Matka Ziemia, bardziej miłosierna niż ludzie, którzy rządzą narodami, i którzy wierzą, że są panami życia swoich bliźnich, otworzyła swoje łono, aby ich przyjąć i z miłością okryć.

67. Spójrzcie na karawany mężczyzn w różnym wieku, kobiety i dzieci, uciekające przed zagładą, utrudzone szukaniem miejsca ochrony i pokoju. Ich stopy są już poranione i krwawią; ich serce nie może już dłużej znieść bólu; ale w głębi ich istoty wciąż tli się płomyk nadziei.

68. Módlcie się ludzie, módlcie się za nich, a Moja czułość zjednoczona z waszymi myślami, zstąpi na nich, aby ich ochronić i okryć Moim płaszczem miłości.

69. Rozmyślajcie nad przyczyną bratobójczych wojen i nad zniszczeniami, jakie one powodują, a zobaczycie, że nie jesteście tak nieszczęśliwi, jak myślicie. Wtedy wasze narzekania ustaną i nie będziecie Mi już mówili: "Panie, jestem najbardziej nieszczęśliwy na Ziemi; czy to dlatego, że o mnie zapomniałeś?“

70. Zobaczcie jak wojna wyniszcza wszystko.

71. Spójrzcie na tych starszych, rodziców, którzy czekają na powrót bliskich; głód zapukał do ich drzwi, a samotność jest ich towarzyszem.

72. Ci, którzy mieli siłę iść, uciekli, a inwalidzi musieli zostać i oczekiwać tego, co ich spotka. Ich ponure myśli rozjaśniły się dopiero, gdy błagali Mnie w modlitwie: "Panie, nie opuszczaj mnie".

73. Tylko Ja znam ból opuszczonych matek, które z powodu nikczemności ludzi milczą.

74. Jestem Jedynym, który w ciszy i w samotności ich życia mówi im, że nie są opuszczone w Moim Królestwie.

75. Módl się Mój narodzie i zwróć uwagę na dumę i ambicje kiełkujące w mózgach ludzi, którzy innych ludzi bez żadnej winy doprowadzili do ruiny, spustoszenia i śmierci.

76. Czy po zastanowieniu się nad Moimi Słowami, Mój narodzie, nadal uważasz, że jesteś najbardziej nieszczęśliwy na Ziemi? Odpowiadasz Mi: "Nie, Mistrzu, byliśmy w błędzie, ponieważ zapomnieliśmy o innych i myśleliśmy tylko o sobie sądząc, że walka o nasz powszedni chleb jest najbardziej gorzkim kielichem, jaki można wypić".

77. Mówię wam więc, że powinniście czuć się bogatymi, ponieważ słuchacie Słowa Bożego, które was posila i wzmacnia oraz wciąż cieszycie się odrobiną pokoju.

78. Jeszcze możecie liczyć na kilka dni spokoju, ponieważ ten zakątek Ziemi również zostanie wstrząśnięty bólem; Wtedy nie będzie już miejsca na tym świecie, które nie zostałoby oczyszczone.

79. Wszystko, co powiedział wam Mój apostoł Jan, wypełnia się słowo po słowie i wydarzenie po wydarzeniu.

80. Wszystkie te znaki, próby i niepokoje, których doświadcza ludzkość, są najbardziej namacalnym dowodem, że kończy się epoka, aby ustąpić miejsca Nowemu Czasowi. Nie jest to pierwszy raz, kiedy takie wydarzenia mają miejsce wśród was. Gdybyście pojęli jak Mnie zrozumieć i byli przygotowani, przekroczylibyście ten próg spokojnie bez przerażenia.

81. Zbliżacie się do połowy wieku i dużo przeżyliście. Jakie niespodzianki, wydarzenia i próby czekają na was w nadchodzącym półwieczu?

82. Mówię wam tylko to, co wiele razy mówiłem Moim apostołom Drugiego Czasu: czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 10

1. W tej błogosławionej godzinie odpowiedzcie na pytania sumienia, bo jest to czas sądu.

2. Stoicie przed waszym Sędzią, ponieważ trzeba, abym was dotknął przez chwilę Moją Sprawiedliwością. ale zaprawdę, powiadam wam: Sąd Mój jest miłujący i sprawiedliwy.

3. Nieustannie daję wam dużo dowodów, że jestem pośród was. Dlaczego Mi nie wierzycie? Czy chcecie, żebym zostawił was na łaskę ludzkiej niegodziwości? Nie zgubcie się na ścieżkach świata. Przyjdźcie do Mnie, Ja jestem drogą, która prowadzi was do prawdziwego szczęścia.

4. Powierzyłem waszemu narodowi misję pokoju, a nie wojny. Zrozumcie, że rozbrzmiewa w niej Moje Boskie Słowo, w którym objawiłem wam, że Nowe Jeruzalem znajduje się w Dolinie Duchowej i wszystkie istoty duchowe mają wejść do niego przez wywyższenie, stając się jego mieszkańcami.

5. Do dziś pokazujecie Mi wasze spichlerze z małą ilością ziarna, ponieważ nie korzystacie z pól, które stopniowo wam udostępniam. Wasi bliźni umierają na waszych oczach, a wy nie jesteście poruszeni.

6. Czy nie sądzicie, że w ten sposób ukrywacie Moje Prawo? Wiecie dokładnie, że to wy dawno temu zawarliście ze Mną Przymierze, które zostało zapisane w Księdze Życia.

7. Wasze serce wyznaje, że nadal jesteście jak słabi żołnierze.

8. Słuchajcie Mnie ludzie, bo przyjdą próby, które was obudzą i dodadzą wam odwagi, której wam brakuje.

9. Trzeba, aby wasza wiara i wiedza były wielkie, abyście zrozumieli, że w tym życiu musicie być stróżami pokoju poprzez wasze myśli i modlitwy.

10. Rozpoczyna się wśród was nowy rok, w którym złożycie Mi swój rachunek. Daję wam ten czas na wasze przygotowanie i waszą walkę.

11. Jeśli się przygotujecie, nie będziecie płakać ani czuć bólu w sercu. Ale nie sprzeciwiajcie się Mojej sprawiedliwości nieposłuszeństwem, bo wtedy z pewnością będziecie musieli wypić kielich goryczy.

12. Stańcie się Moimi robotnikami, bo pola czekają na wasze ziarno miłości. Eliasz, niestrudzony pasterz, przygotował już drogi i pola, abyście wzięli narzędzia i zaczęli uprawiać ziemię.

13. Wasza praca jest bardzo delikatna, ale nie będzie ani trudna, ani męcząca. Przed rozpalonym do białości słońcem Mojej Sprawiedliwości, matczyny płaszcz Maryi zawsze będzie osłaniał jak dobrotliwy obłok, dając wam swoją niebiańską ochronę, podczas gdy Mój głos, jak tryl lub gruchanie ptaków, zachwyci was, uprzyjemniając waszą pracę.

14. Umiłowani uczniowie: Mój Głos przemawiał do was niestrudzenie w Trzecim Czasie, Moje Słowo pojawiło się jak świetlista latarnia wskazująca drogę zagubionym rozbitkom.

15. Moim nauczaniem dałem wam duchową siłę, nie tylko po to, abyście oparli się zmiennym kolejom tego świata, ale także po to, abyście wypełnili duchowe zadanie, które otrzymaliście w tym czasie.

16. Nie wszyscy przyjmą was z otwartymi ramionami, kiedy pójdziecie głosić Moją

Naukę, będą tacy, którzy zastawią na was sidła, abyście upadli.

17. Powstanie walka, bo jeśli są tacy, którzy mają moc czynienia dobra, są też tacy, którzy mają moc czynienia zła.

18. Przychodzę, aby was oczyścić i przygotować duchowo oraz cieleśnie, abyście zrozumieli natchnienia Ojca, a następnie zanieśli je waszym braciom i siostrom z taką samą czystością, z jaką wam je dałem.

19. Udowodnicie, że ta nauka nie jest teorią; że nie została ona wyjęta z ksiąg, lecz zawiera w swojej Prawdzie przesłanie Ducha Świętego.

20. Przychodzę was przygotować, ponieważ życie na Ziemi będzie się zmieniać każdego dnia i to, co dziś jest pokojem, jutro będzie wojną; to, co dziś wydaje się ludziom „światłem," jutro sprowadzi ich na manowce. Ludzkość przygotowuje swoją różnorodną broń do walki; trzymajcie i waszą w pogotowiu.

21. W modlitwie i w praktykowaniu Mojej Nauki ludzie odnajdą światło. Moi nowi żołnierze znajdą siłę w postępowaniu zgodnie z Moim Prawem, a kiedy nadejdą dni bólu, zjednoczycie się, aby dodać sobie odwagi i modlić się za wszystkich.

22. Moje Prawo będzie w tym czasie Arką Ratunku. Zaprawdę powiadam wam: Kiedy wody potopu niegodziwości, bólu i nędzy zostaną rozpętane, przybędą do tego kraju w długich kolejkach ludzie z innych narodów, przyciągnięci jego duchowością, gościnnością i pokojem. Kiedy poznają to objawienie i uwierzą w to, co powiedziałem podczas Mojego nowego przyjścia jako Duch Święty, nazwę ich także Izraelitami przez Ducha. Wśród tych tłumów będą Moi posłańcy, których poślę z powrotem do ich krajów, aby zanieśli Boskie przesłanie Mojego Słowa ich braciom. Jednak nie wszyscy przyjdą do tego narodu, aby poznać naukę, którą wam przyniosłem, ponieważ wielu przyjmie ją duchowo.

23. Wtedy zobaczycie, jak wielu z tych, którzy nigdy Mnie nie słuchali, powstanie jak wielcy apostołowie, pełni wiary, miłości i gorliwości, zapominając o lękach i uprzedzeniach, których wy nie byliście w stanie przezwyciężyć, i przenikną tam, gdzie otworzą się drzwi, aby dać świadectwo Mojemu Słowu. Nie będą się bać sekt i religii, ponieważ zamiast uważać je za wrogów, będą postrzegać ich jako bliźnich.

24. Nie patrzcie na nikogo jak na obcego na tej drodze, umiejcie przyjmować swoich braci i siostry z otwartym sercem, i udzielajcie im lekcji, którą wam dałem.

25. Później, gdy Moi posłańcy rozproszą się po całym świecie, wszyscy poczują się zjednoczeni w swojej misji.

26. Robotnik będzie uprawiał ziemię, otworzy bruzdę, a tam złoży ziarno z wiarą i pragnieniem zebrania obfitego plonu. A Mistrz mówi wam: zawsze pamiętajcie, abyście wybierali ziemię sprzyjającą, aby ziarno się nie zmarnowało. Zawsze będziecie zbierać owoce zgodnie z miłością, z jaką je uprawialiście.

27. Wszyscy możecie być robotnikami na Moich ziemiach, ale najpierw musicie poczuć i zrozumieć tę misję.

28. Ta praca polega na zdjęciu ciemnej opaski z oczu ignorantom i fanatykom, na nauczeniu ich, że Ja jestem jedynym Bogiem, któremu wszyscy mają służyć. Dlatego przygotowuję was, aby pokazać was innym jako przykład, ponieważ umieliście otworzyć oczy na światło i wyznać z pokorą, że byliście nieświadomi.

29. Poprzez was posieję Moje potomstwo, a później zbiorę owoce wypełnienia Mojego Prawa. Wasi bracia będą was pytać, w jaki sposób otrzymaliście tę naukę, jakie były Moje

Objawienia, i dlaczego podążacie tą drogą, a na każde pytanie odpowiecie z absolutną prawdą. Bo jeśli nie umiecie się bronić prawdą, nie będziecie mocni i zostaniecie pokonani; Wtedy ziarno nie będzie w stanie wykiełkować.

30. Nie chcę, abyście pozostali bez zebrania plonów po zakończeniu walki, po tym jak odwróciliście się od pokus świata, aby Mnie słuchać i być nazwanymi Moimi uczniami. Nie byłoby sprawiedliwe, gdybyście gromadzili rozczarowania i gorycz tylko dlatego, że nie nauczyliście się na czas bronić Mojego Dzieła, studiować go i analizować, aby stawić czoła próbom.

31. Moje nauczanie jest jedną lekcją, mądrze opowiedzianą na wiele sposobów, abyście mogli ją zrozumieć, i do której nie macie nic do dodania. A chociaż jest to Prawo, nie przychodzę, aby wam je narzucić, bo popadlibyście w obłudę, chełpilibyście się, że jesteście posłuszni, podczas gdy przez swoje czyny łamalibyście Moje Prawo.

32. Umieściłem sumienie w waszej istocie, aby było zaangażowane we wszystkie wasze kroki, ponieważ sumienie umie odróżnić dobro od zła i to, co jest sprawiedliwe, od tego, co nie jest. W tym świetle nie będziecie ani oszukani, ani nieświadomi. Jak mógłby spirytualista oszukiwać swoich bliźnich lub próbować oszukiwać samego siebie, jeśli zna prawdę?

33. W Drugim Czasie przyszedł do Jezusa bogaty młodzieniec i rzekł do Niego: „Nauczycielu, myślę, że zasługuję na królestwo, które obiecujesz, ponieważ praktykuję Twoją naukę“, Zapytał go Jezus: „Czy przestrzegasz Prawa?“ A młodzieniec odpowiedział: „Tak, Panie, poszczę, dobrze traktuję moich braci, nikomu nie wyrządzam krzywdy i część mego majątku oddaję na pomoc świątyni“. Wtedy Jezus rzekł do niego: „Jeśli chcesz iść za Mną, rozdaj ubogim to, co posiadasz, i pójdź za Mną“. Lecz młodzieniec posiadał tak wiele, że nie chciał oddać swoich bogactw i wolał odwrócić się od Pana. Myślał, że to wypełnia i oszukiwał samego siebie.

34. Ileż to razy mówiłem wam: praktykujcie miłość, okazujcie tę cnotę, ale nie afiszujcie się nią, bo przestanie to być miłością i zostaniecie zwiedzeni.

35. Uczniowie: Jeśli nie chcecie doznać błędów w praktykowaniu Mojej Nauki, analizujcie swoje postępowanie zgodnie z waszym sumieniem. Jeśli ono was oskarża, przeanalizujcie się dokładnie, znajdźcie błąd i poprawcie go. Wasze sumienie jest lustrem,w którym możecie zobaczyć, czy jesteście czyści, czy nie.

36. Spirytualista ma być poznany po jego czynach, które, aby były czystymi, muszą być podyktowane przez sumienie. Kto praktykuje w ten sposób, poczuje w swoim duchu uprawnienie do nazywania siebie Moim uczniem.

37. Kto może Mnie oszukać? Nikt. Nie przychodzę jednak osądzać was po tym, co czynicie, ale po intencji, z jaką to robicie. Jestem w waszej świadomości i poza nią. Czy myślicie, że mogę zignorować wasze działania i ich intencje?

38. Przygotujcie się do walki, aby Moje Dzieło nie zostało źle zrozumiane z powodu waszych złych czynów, ponieważ wiele razy rozpoznanie lub nieznajomość Mojego nauczania będzie zależała od was. Ale pytam was: Co może zaciemnić Moje dzieło, jeśli jest ono samą prawdą, jeśli jest czystością i doskonałością? Nic. Ale z powodu braku wypełnienia stracicie okazje do zdobycia zasług i rozwoju ducha.

39. Jeśli ktoś nie zna Mojej Prawdy, to dlatego, że nie przyszedł pić ze źródła mądrości, którym jest Moje Słowo, i które wylewa swe krystalicznie czyste wody dla każdego, kto jest spragniony.

40. Prawda, którą objawiłem pierwszym patriarchom, prorokom i sprawiedliwym, jest tą samą, którą wam teraz ukazuję, ponieważ Moja Nauka, którą otrzymujecie, jest Prawem wszystkich czasów. Przychodzę tylko po to, aby wskazać wam drogę, abyście mogli kontynuować waszą wędrówkę do końca.

41. Uczniowie: To jest Moje Słowo, w którym zawsze znajdziecie Moją Prawdę, ale jeśli podacie błędne wyjaśnienia lub podacie je w skomplikowany sposób, jeśli zmienicie Moją naukę lub dacie mętną analizę potrzebującym, zbierzecie złe żniwo.

42. Zwracajcie uwagę na to, jak przekazujecie Moje nauczanie, i jak o nim mówicie, ponieważ jesteście odpowiedzialni za bardzo duże dziedzictwo.

43. Ja jestem właścicielem ziarna, wy robotnikami, sprawcie, by kiełkowało, kwitło i przynosiło owoce, tak jak was nauczyłem.

44. Ale nie myślcie, że jesteście sługami lub niewolnikami. Czujcie się wolni, kochajcie i pracujcie w Moim dziele. Ja jestem Światłem, które oświeca wasze drogi, a wy jesteście wędrowcami, którzy je wybierają.

45. Jeśli ktoś chodzi jak ślepy i nie widzi tego Światła, jeśli ktoś jest leniwy i dlatego go nie znajduje; jeśli ktoś zbłądzi na drogach – niech Mnie nie wini; bo gdziekolwiek jesteście, mówię do was na różne sposoby. Uznajcie, że ci, którzy chcą Mnie odnaleźć, muszą podjąć pewien wysiłek.

46. Moje Słowo przenika wasze serce jak pszenica żyzną glebę, a kiedy je otrzymacie, musicie sprawić, by zakwitło i się rozmnożyło.

47. Przeanalizujcie to Słowo, abyście mogli poznać jego treść; ćwiczcie je, abyście mogli poznać jego wartość. A wiedzę, którą zdobywacie dzięki analizie, nie zatrzymujcie tylko dla siebie, dajcie ją poznać ludzkości, a zobaczycie z radością, że jest dobrze przyjmowana przez waszych braci i siostry, i zobaczycie jak budzą się do miłości i wiary.

48. Po tym czasie ludzie przyjdą do was w poszukiwaniu Mojej Nauki i bez usłyszenia Mojego Słowa przekazanego przez rzeczników, będą wiedzieć, że przyszedłem ponownie i będą mieli pewność, że w ten sposób przemówiłem do ludzkości.

49. Nadejdzie czas, kiedy Moje Słowo rozprzestrzeni się po wszystkich narodach, a Moje nakazy dane w tym wieku zyskają życie i siłę przez wieki. Każdy, kto się przygotuje, odczuje Moją Obecność w swoim duchu i w końcu człowiek będzie posłuszny Mojemu Prawu. Wolna wola zostanie przez niego dobrze zrozumiana i będzie dokonywał sprawiedliwych uczynków w ramach Mojego Boskiego Prawa.

50. Po raz kolejny zostawiam ślad, abyście mogli za Mną podążać. Kiedy powstaniecie w poszukiwaniu ludzi, aby zanieść Dobrą Nowinę, nie błagajcie, aby was wysłuchano. Wypełniajcie waszą misję z godnością, a ci, którzy w was uwierzą, będą tymi, których wybrałem, aby uczynić ich Moimi uczniami. Będą krążyły pogłoski, że Mistrz powrócił, aby powołać swoich nowych apostołów, a wy będziecie świadczyć o tych manifestacjach, a nawet więcej, odkryjecie im, że i wy powróciliście na Ziemię, gdyż w Drugim Czasie byliście ze Mną i słyszeliście Moje Słowo w Galilei i w Judei. A jeśli w was zwątpią, powiecie im, żeby rozmyślali nad Moimi słowami i proroctwami danymi Moim apostołom, a poznają, że to jest prawdą.

51. Wam, którzy Mnie słuchacie, daję Słowo przez rzeczników, a potem przyjdą inne pokolenia, które będą studiować wszystko, co powiedziałem, co zostanie wydrukowane w dużych tomach.

52. Jestem Życiem i w każdej chwili daję wam życie; ale muszę zmagać się z waszymi pomysłami i myślami. Wasze czyny przynoszą wam ból i śmierć, lecz wy nie rozumiecie tego, aby Mnie szukać i umocnić się w dobroci. Dlaczego nie przyjdziecie do Mnie? Kto wezwał Mnie i nie odczuł Mojej obecności? Jakże was kocham i zawsze was kochałem! Zanim was stworzyłem, kochałem was we Mnie i od chwili, gdy wyłoniliście się z Mojego Ducha, otrzymaliście Moje dary i przykazania na zawsze.

53. Ziemia, po której dziś chodzicie, nie jest waszym wiecznym mieszkaniem, nie jest Ziemią Obiecaną, dlatego zawsze tęsknicie za innym wyższym życiem. Dążycie do doskonałości, ponieważ ona jest waszym wiecznym dziedzictwem. Jest to stan uniesienia, który wasz duch osiągnie po wielkich zmaganiach. Nie zadowalajcie się dobrami ziemskimi, ponieważ wiecie, że waszym przeznaczeniem jest poznanie doskonałego życia duchowego, ze wszystkimi jego łaskami i pięknem.

54. Nie oczekujcie, że wasi bracia odnowią się sami wyłącznie dzięki Mojemu Boskiemu Dziełu, jeśli wy o to nie będziecie walczyć. Waszym zadaniem jest praca nad budowaniem fundamentów nowej ludzkości, która kocha i jest posłuszna Mojemu Prawu. Modlitwa o to jest waszą najlepszą bronią.

55. Mówię do ducha i do serc wszystkich ludzi; pielęgnuję je i troszczę się o nie, i nadejdzie czas, kiedy będą komunikować się ze Mną od ducha do ducha, i wtedy nie będzie żadnych tajemnic między Ojcem a dzieckiem. Przygotujcie się na ten czas, kiedy nie będę już komunikował się za pomocą ludzkiego umysłu.

56. Spiszcie Moje Słowo dla przyszłych pokoleń i uważajcie, aby nie zbłądzić w Moich przekazach. Nie chcę, aby Moi nowi uczniowie, ci, którzy poznają Moje Słowo jedynie z Pism, znaleźli niedoskonałości w Moim Nauczaniu z powodu braku waszego przygotowania. Moją Wolą jest, aby na tych stronach znalazła się cała treść i cała prawda Mojego Dzieła. W tej Księdze, którą wam powierzyłem, zebrałem Moje objawione Słowo w Trzech Czasach, a wszystko, co pozostało ukryte lub owiane tajemnicą, zrozumiecie, gdy będziecie komunikować się od ducha do ducha z Moją Boskością.

57. Zaprawdę powiadam wam:Jeśli wierzycie, że Moje objawienie się w tym czasie nie jest wydarzeniem, i że wraz z waszym zniknięciem Moje dzieło dobiegnie końca, to nie macie pojęcia o jego doskonałości ani nie widzieliście światła Szóstej Pieczęci, która oświeca i ożywia wszystko, co zostało stworzone, i wyznacza nowy etap doskonalenia ducha.

58. Jeśli odczujecie pokorę swojego ducha, gdy usłyszycie Moje Słowo, to wasze ciało zjednoczy się z nim, tworząc jedną wolę; ale powłoka ciała jest przeszkodą w waszym duchowym postępie. Patrzcie, aby w tej walce osiągnąć zasługi niezbędne dla waszego duchowego wzniesienia.

59. Jeśli czujecie się przygnębieni próbami życia, trzymajcie się Mnie, a będziecie silni i nie będzie nikogo, kto zniszczyłby wasz pokój lub pozbawił was dziedzictwa.

60. Chcę, abyście zawsze byli żarliwi w swojej miłości, abyście nie byli jak grobowce gorące tylko wtedy, gdy słońce wysyła swoje promienie, a wieczorem, kiedy ono zachodzi, ponownie stygną.

61. Nie wzruszajcie się tylko wtedy, gdy słyszycie Moje Słowo, ale kochajcie Mnie i miłujcie się nawzajem na wieki, tak jak Ja was umiłowałem.

62. Z wdzięcznością usłyszałem tę modlitwę: "Panie, Ty jesteś niestrudzony w udzielaniu nam tak wielu dobrodziejstw". A Ja wam mówię: Ja jestem waszym Ojcem i

widzę wasze potrzeby. Jak Mój Duch może nie być poruszony waszą modlitwą? Pocieszyłem was w samotności waszej sypialni i oświeciłem, aby wasza duchowa modlitwa była owocna.

63. Zostawiam pamiętnik w sercach Moich uczniów, aby po 1950 roku, kiedy Moje Słowo przestanie być słyszane przez ludzkie zrozumienie, byli tymi, którzy zaniosą Moje Orędzie ludzkości.

64. W tych niepozornych domach modlitwy, w których objawia się Moje Słowo, ileż lekcji usłyszeliście i się nauczyliście. Mimo że nie ma w nich obrzędów, ołtarzy ani obrazów, przestaliście tutaj odczuwać pustkę w swoim sercu.

65. Błogosławieni jesteście, którzy słuchaliście Mnie z łagodnością i pokorą, bo jutro zaskoczycie tłumy znaczeniem waszego słowa.

66. Uczniowie: Teraz jest czas, abyście rozpoznali wielkość i czystość Mojego Dzieła tak, aby w przyszłości, kiedy będziecie je głosić, wasze działania były zgodne z Moją Nauką.

67. Tłumy zbliżają się do tego ludu, bądźcie przygotowani. Nie chcę, aby przyłapali was na wykonywaniu niedozwolonych prac, gdyż mogliby powiedzieć: „Czy to są nowi uczniowie Pana?“

68. Po tym, jak wiele do was mówiłem, nie chcę, aby tamci zastali wasz spichlerz pusty od dobrych uczynków.

69. Jutro będziecie badani i poddawani próbie przez ludzi, którzy chcą zobaczyć, jak się chwiejecie, aby was zdradzić i zaprzeczyć Mojej Prawdzie.

70. Nie spodziewajcie się, że Moje Słowo zapisane w księgach dokona cudu nawrócenia ludzkości; konieczne jest, aby powstali wielcy żołnierze Mojej Sprawy, by swoją wiarą, odwagą i miłością jako bronią przypieczętowali i potwierdzili Moją Prawdę.

71. Nie będziecie musieli dociekać, czy droga jest wolna, czy nie, ani nie będziecie musieli szukać tłumów, ponieważ zadbam o to, aby postawić potrzebujących na waszej drodze.

72. Konieczne jest, aby ludzie powstali wśród ludzkości, uznając i oznajmiając wielkość Mojego Prawa.

73. Wy, którzy słuchaliście Mnie w tym czasie, bądźcie wielcy wśród ludzkości dla Mojego Słowa, dla waszej cnoty i dobrego wypełnienia Mojego Prawa. Ale nie myślcie, że będziecie najwięksi wśród ludzi, gdyż Mnie wysłuchaliście; Wielu z tych, którzy są obcy Mojemu nauczaniu, w dniu, w którym posłuchają waszego świadectwa, dokona większych dzieł niż wasze. Będziecie się z tego wielce radować, gdyż te uczynki będą owocem waszego spełnienia.

74. Teraz wzmacniam was i zamykam rany, które ludzkość wcześniej wam zadała, abyście mieli niezbędną odwagę, gdy nadejdzie walka.

75. Bądźcie świadomi, że światło Szóstej Pieczęci oświeca was, Szósty Świecznik oświeca ludzkość; lecz chociaż wszyscy są oświeceni tym światłem, niektórzy zdają sobie sprawę, że żyją w czasach przemiany, podczas gdy inni pozwalają, aby wszystkie nauki pozostały niezauważone.

76. Dlaczego, jeśli wszyscy jesteście stworzeni jednakowo, nie wszyscy macie wiarę? Na mocy waszej wolnej woli i odmiennego rozwoju każdego ducha. Tak więc, podczas gdy jedni czekają na Wyższe Światło i Moc, która ich poprowadzi, inni ufają temu, co uważają

za swoje własne moce, a gdy im ich brakuje, czują się zagubieni.

77. Minęło dużo czasu, odkąd wasz duch wyszedł ode Mnie, jednak nie wszyscy poczynili takie same postępy na ścieżce duchowego rozwoju.

78. Wszystkie losy są różne, mimo że prowadzą do tego samego celu. Niektóre próby są zarezerwowane dla jednych, inne dla innych. Jedno stworzenie podąża jedną ścieżką, a drugie podąża inną. Nie wszyscy powstaliście w tym samym momencie i nie wszyscy powrócicie w tym samym czasie. Jedni idą z przodu, inni z tyłu, ale cel czeka na was wszystkich. Nikt nie wie, kto jest blisko, a kto daleko, ponieważ jesteście jeszcze zbyt niedojrzali, aby posiąść tę wiedzę.Jesteście ludźmi i wasza pycha by was zgubiła.

79. Ojciec mówi wam wszystkim, abyście wytrwali, a tym, którzy mają wiarę, mówi, aby oświetlili drogę tym, którzy chodzą w ciemności.

80. Przeanalizujcie wasz życiorys, a zobaczycie, że czasami szliście energicznie, czasami powoli, czasami upadaliście, a potem się podnosiliście, aż w końcu osiągnęliście pewniejszy i bardziej zdecydowany krok.

81. Tylko Ja znam waszą ewolucję, chociaż muszę wam powiedzieć, że prawdziwie wzniosły duch jest świadomy swego rozwoju, nie będąc przez to zarozumiałym.

82. Dzięki darowi intuicji możecie wiedzieć, czy wasze tempo jest zbyt wolne, czy bierzecie udział w zawrotnym wyścigu; czy się zatrzymaliście lub czy uważacie, że osiągnęliście stały krok.

83. Dzięki swojemu sumieniu możecie wiedzieć, czy droga, na której się znajdujecie, jest zgodna z Prawem, czy też popełniliście błąd.

84. Abyście mogli pozostawić dobroczynny ślad waszej wędrówki przez świat tym, którzy przyjdą po was, konieczne jest, abyście przestrzegali Mojego Prawa; przez nie pozostawicie wielkie dzieła, a wasza pamięć i przykład będą niezatarte.

85. Uczniowie: Jestem skowronkiem, pod którego skrzydłami żyjecie jak pisklęta. Mówię wam również, że Szósta Pieczęć jest jedyną, która jest otwarta i oświeca was w tym czasie.

86. Zobaczcie, że wielu Moich robotników, którzy należeli do pierwszych uczniów spirytualizmu, popadło w poważny błąd, wierząc, że pieczęcie są miejscami zebrań, że pieczęcie zostały otwarte w tym narodzie, i że są ich posiadaczami.

87. Dotykam ich nieustannie Moją Sprawiedliwością, ponieważ są w tym czasie jak pierworodni, których powołałem i zaprosiłem do Mojego stołu, i dla których zachowałem Moje Słowo miłości. Idą oni drogami świata niosąc swoje dary i zadania z sobą, nie chcąc wiedzieć, co niosą. Myślą, że wypełniają Moje Prawo i osądzają swoich braci.

88. Nie wiedzą, dokąd zmierzają, ani nie odczuwają wielkości Mojego Dzieła, a kiedy wezwałem ich, aby słuchali Mnie poprzez ludzkie zrozumienie, zapytałem ich: Czy wierzycie w Moją Obecność w tej formie? Wielu z nich się Mnie wyparło.

89. Rzekłem do nich: „Pokażcie Mi wasze tłumy zwolenników, wyliczcie Mi cuda, które uczyniliście; jednak pokazali Mi bardzo mało owoców". Wskazałem im na wielkie tłumy, które gromadzą się tam, gdzie słychać Moje Słowo, niezliczone świadectwa Mojej Mocy, i przypomniałem im: Drzewo będzie rozpoznane po owocach. To jest Szósta Pieczęć, w świetle której wszyscy musicie iść za Mną. Dzisiaj jesteście oświeceni przez Szósty Świecznik, którym jest Słowo Boże.

90. Oto pośród Mojego ludu są dzieci zwątpienia wraz z dziećmi wiary - ci, którzy Mnie

się wypierają i ci, którzy idą za Mną; jedni przywiązani do materializmu, inni dążący do osiągnięcia uduchowienia. To jest główny powód waszej niezgody w tym czasie.

91. Ale Moje Nauczanie jest jasne jak światło dzienne.

92. Baranek Boży rozwiązał pieczęcie i tylko On będzie mógł je ponownie związać.

93. Nowe Jeruzalem nie znajduje się ani w tym, ani w żadnym innym narodzie; to miasto jest duchowe, także, jeśli od tej chwili będziecie mogli w nim zamieszkać.

94. Eliasz nie jest tym, który rozwiązał pieczęcie; był zwiastunem Szóstej Pieczęci, która miała zostać rozwiązana i objawiona we właściwym czasie. Eliasz reprezentuje Szóstą Pieczęć, a jego misja jest bardzo wysoka; przyszedł, aby objawić wam, że rozpoczyna się dla was Nowy Czas objawień.

95. Siedem Kościołów Azji, będące sanktuariami, w których rozbrzmiewał głos Moich apostołów jako orędzie dla wszystkich pokoleń ludów, są ładnym obrazem Księgi Siedmiu Pieczęci.

96. Roque Rojas przyszedł na świat z misją, aby być pierwszym organem porozumienia, przez którego Eliasz powołał pierwszych robotników Trzeciego Czasu, a wśród tych, którzy jako pierwsi otrzymali zlecenia, pojawiła się dziewczyna z uduchowieniem i poświęceniem, które były niezbędne, aby dokonał się w niej cudowny sposób Mojej komunikacji za pomocą ludzkiego umysłu. Od tego czasu poprzez to pośrednictwo, Moje Słowo, które rozpoczęło się wraz z objawieniem się Eliasza, wyznaczyło czas tego przekazu, który będzie trwał od 1866 do 1950 roku.

97. Przygotowałem wiele umysłów, abyście mieli Moje niewyczerpane Słowo, które jest źródłem mądrości i objawień, aż do ostatniej chwili Mojego przekazu.

98. Wtedy nadejdzie czas uduchowienia, i nawet jeśli nie będziecie już słuchać Mojego Słowa, poczujecie, że Jestem bliżej was.

99. Nie zważając na dobre przygotowanie jednych i złe przygotowanie innych, będę nadal schodził, aby się objawić. Ze względu na dobre intencje jednych i brak przygotowania dla dobra innych, Mój Duch będzie obecny w tej formie aż do 1950 roku, ponieważ nic nie może przeszkodzić w wypełnieniu Mojej woli.

100. Lecz ci, którzy dodają do tego pokarmu coś obcego i dają tłumom do picia wodę, która nie jest krystalicznie przejrzysta i czysta, będą przede Mną za to odpowiedzialni.

101. Moją wolą jest, abyście powrócili do miejsc, w których zaprzestaliście wypełniać misję.

102. Ścieżki są wyrównane, ziemie czekają na ziarno. Przygotujcie się i niech nadejdzie godzina waszej walki. Wtedy uściśniecie się po bratersku, odejdziecie i pozwolicie, aby wypełniła się w was wola Moja.

103. Nie zapominajcie, że Moje Dzieło jest czyste, i że musicie je kochać do końca.

104. Będziecie czynić miłosierdzie na wszystkich drogach waszego życia; to jest wasza misja. Macie wiele darów duchowych, aby czynić miłosierdzie w różnych formach. Jeśli wiecie, jak się przygotować, dokonacie tego, co nazywacie niemożliwym.

105. Miłosierdzie, które czynicie za pomocą monety, jeśli jest to dobroczynność, będzie najmniejszym z tych, które czynicie.

106. Powinniście nieść miłość, przebaczenie i pokój do serc waszych braci i sióstr.

107. Nie chcę już chronionych Moim Prawem faryzeuszy i obłudników! Chcę uczniów,

którzy odczuwają ból swoich bliźnich. Wszystkim tym, którzy powstaną w pokucie, przebaczę, bez względu na to, jaką sektę czy religię wyznają i wskażę im przed oczy jasno prawdziwą drogę.

108. Błogosławieni, którzy niosą Moją naukę do obcych krajów, bo Moje Prawo i Moi aniołowie stróże będą ich chronić. Powiedziałem wam, że dzięki jednemu z Moich synów, który jest przygotowany, może zostać uratowany region. Stańcie się godni tej łaski, a Ja dam wam wiele.

109. Mówię do was na wiele sposobów, aby Moje Słowo was umocniło, i abyście nie zachwiali się, gdy najbardziej będziecie potrzebować wiary.

110. Miłujcie się wzajemnie, gdy jesteście zgromadzeni, miłujcie się wzajemnie, gdy jesteście daleko od siebie, a na tę wspólnotę zstąpi błogosławieństwo waszego Ojca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 11

1. Ludzkości: Szukaj swojej błogości w miłości waszego Niebiańskiego Ojca, bo zaprawdę powiadam wam, zjednoczenie z Bogiem sprawi, że odczujecie błogość w waszym duchu.

2. Kiedy człowiek wejdzie na duchową drogę, znajdzie w końcu ścieżkę do błogości. Uczniowie, pojmijcie cud posiadania i odczuwania królestwa Niebieskiego w swoim duchu!

3. Przychodzę po raz kolejny, aby dać wam lekcję poprzez Naukę miłości, ponieważ chociaż uczycie się nauk życia, które jest dla was szkołą, nie przeanalizowaliście wszystkiego, co ono wam objawia.

4. O Moje umiłowane dzieci, które lamentujecie jak zagubione owce, wołające wystraszonym głosem do swojego Pasterza! Kiedy zamykacie oczy na otaczającą was rzeczywistość, zaczynacie myśleć, że Ja jestem przyczyną wszystkich waszych nieszczęść na Ziemi. Inni zaś myślą, że jestem obojętny na wasze koleje losu.

5. Jakże niewdzięczni jesteście, myśląc w ten sposób o waszym Ojcu i jak niesprawiedliwi w ocenie Mojej doskonałej Sprawiedliwości!

6. Czy myślicie, że was nie słyszę, kiedy mówicie, że karmicie się tylko goryczą, że świat, który zamieszkujecie jest światem bez szczęścia, i że egzystencja, którą prowadzicie, nie ma racji bytu?

7. Czujecie Mnie tylko wtedy, gdy myślicie, że was karcę, że odmawiam wam wszelkiego miłosierdzia i zapominacie czułość oraz dobroć waszego Ojca. Narzekacie na swoje życie, zamiast błogosławić jego dobrodziejstwa.

8. Chodzi o to, że zamykacie oczy na prawdę i widzicie wokół siebie tylko gorycz oraz łzy, stając się zdesperowanymi, ponieważ myślicie, że to wszystko pozostanie bez nagrody.

9. Jakże inne byłoby wasze życie, gdyby zamiast tej rezygnacji, tego niezrozumienia, pierwszą waszą myślą każdego dnia było błogosławienie waszego Ojca, zaś pierwszymi słowami dziękowanie Mu za liczne dobrodziejstwa, jakie daje wam Jego miłość! Lecz wy już nie wiecie, jak odczuwać te cnoty, ponieważ ciało zniewoliło waszego ducha i zapomnieliście o Mojej nauce. Dlatego przychodzę, aby mówić wam o tych uczuciach, które usunęliście ze swoich serc.

10. Przeznaczenie ma miłosierdzie, które Bóg w nim umieścił, przeznaczenie ludzi jest pełne Bożej dobroci.

11. Często nie znajdujecie tej dobroci, ponieważ nie wiecie, jak jej szukać.

12. Jeśli w ramach przeznaczenia wyznaczonego przeze Mnie dla każdego ducha podążacie trudną i gorzką drogą, staram się ją złagodzić, lecz nigdy nie zwiększać jej goryczy.

13. Na świecie ludzie potrzebują siebie nawzajem, nikogo nie jest za dużo i nikogo nie jest za mało. Wszystkie życia są sobie nawzajem potrzebne dla dopełnienia i harmonii ich wzajemnego istnienia.

14. Biedni potrzebują bogatych, a bogaci potrzebują biednych. Źli potrzebują dobrych, a dobrzy tych pierwszych. Niewiedzący potrzebują wiedzących, a ci, którzy wiedzą, tych,

którzy nie wiedzą. Najmłodsi potrzebują starszych, a dorośli potrzebują dzieci.

15. Na tym świecie każdy z was jest postawiony przez mądrość Bożą na swoim miejscu i blisko tego, z kim powinien być. Każdy człowiek ma przydzielony krąg, w którym musi przebywać, gdzie istnieją wcielone i bezcielesne duchy, z którymi musi współistnieć.

16. W ten sposób, każdy z was na swojej drodze spotyka tych, których zadaniem jest uczyć was miłości, która was wznosi; od innych otrzymujecie ból, który was oczyszcza. Niektórzy sprawią, że będziecie cierpieć, ponieważ tego potrzebujecie, podczas gdy inni obdarzą was swoją miłością, aby zrekompensować waszą gorycz. Jednak ci wszyscy mają dla was przesłanie, naukę, którą musicie zrozumieć i wykorzystać.

17. Jeszcze raz wam powiadam, że nie rozpoznaliście przesłania, które każda istota wam ofiarowuje, choć bierzecie udział w Moim nauczaniu.

18. Szukajcie w każdym z waszych braci i w każdej z waszych sióstr dobrej strony, którą oni wam dają, abyście mogli się od nich uczyć, a także złej strony, abyście mogli pomóc im powstać; i w ten sposób będziecie szli drogą, pomagając sobie nawzajem.

19. Zatrzymajcie się na chwilę i zastanówcie się, bo ominęliście wielu, którzy mogliby uczynić wam dobro. Nie przegapiajcie takich okazji, gdyż są to lekcje, z których nie korzystacie.

20. Każda istota ludzka jest lekcją, nadzieją miłości lub brakiem miłości, która w końcu daje wam swoją słodką lub gorzką prawdę; I tak będziecie przechodzić od lekcji do lekcji, czasem ucząc się, a czasem nauczając, ponieważ musicie również przekazać swoim braciom orędzie, które przynieśliście na Ziemię.

21. Zaprawdę, powiadam wam, gdyby ta ludzkość zrozumiała te nauki, nie płakałaby tak bardzo na Ziemi.

22. Nie zapominajcie, że każdy wcielony lub niewcielony duch, który w jakiś sposób przechodzi przez wasze życie, przychodzi wam pomóc w waszym przeznaczeniu.

23. Ileż duchów światłości posłałem dla was na świat, a wy nie zatrzymaliście się, aby błogosławić Moją miłość do was!

24. Wiele duchów, które wam posłałem, zignorowaliście, nie zdając sobie sprawy, że były one częścią waszego przeznaczenia; a ponieważ nie wiedzieliście, jak je przyjąć, zostaliście z pustymi rękami i potem płacząc żałowaliście!

25. Ludzkości, twoim przeznaczeniem jest harmonia z całym stworzeniem. Ta harmonia, o której mówię, jest największym ze wszystkich Praw, ponieważ w niej znajdujecie doskonałą łączność z Bogiem i z Jego dziełami.

26. Studiujcie istoty duchowe, które was otaczają i te, które przechodzą przez wasze życie, abyście mogli ocenić ich cnoty, przyjąć wiadomość, którą wam przynoszą lub dać im to, co powinni od was otrzymać.

27. Dlaczego wzgardziliście bliźnimi, których los postawił na waszej drodze? Zamknęliście przed nimi drzwi swojego serca, nie poznając nauk, które mieli wam przekazać.

28. Ileż to razy oddalaliście od siebie tego, który przyniósł waszemu duchowi orędzie pokoju i pociechy, a potem narzekaliście, gdy to wy napełniliście wasz kielich goryczą.

29. Życie przynosi nieoczekiwane zmiany i niespodzianki; a co zrobicie, jeśli jutro będziecie musieli z tęsknotą szukać tego, którego dzisiaj z dumą odrzuciliście?

30. Pomyślcie, jest możliwe, że jutro będziecie gorliwie szukali tego, kogo odrzuciliście i nim pogardziliście, ale często będzie już za późno.

31. Jeśli jesteście dziećmi, zrozumcie i doceniajcie dobroć swoich rodziców. Jeśli jesteście rodzicami, miejcie zrozumienie dla swoich dzieci. Jeśli jesteście małżonkami, poznajcie się i kochajcie się nawzajem; ale jeśli jeszcze nimi nie jesteście i czekacie na tego, który złączy się z waszym przeznaczeniem, przygotujcie się na jego przyjęcie i zrozumienie.

32. Przestańcie tworzyć większą gorycz błędami i frywolnością, a skoro nie nauczyliście się czytać w Księdze Życia, czytajcie przynajmniej duchową szlachetność tych, którzy was otaczają.

33. Ludzkości: Zrozum Moje Słowo; ucz się ode Mnie i zobacz, że nie odrzucam nikogo z tych, którzy przychodzą do Mnie, wiedząc, iż wszyscy jesteście Moimi dziećmi i wszyscy Mnie potrzebujecie

34. Nauczcie się tej nauki, abyście umieli być nauczycielami, ale najpierw umieli być braćmi.

35. Konieczne jest, abyście wszyscy wiedzieli, że waszym przeznaczeniem jest nauczenie się wielkich lekcji życia, ponieważ tylko wtedy osiągniecie szczyt swojej doskonałości, tylko wtedy staniecie się wielcy; w przeciwnym razie zawsze będziecie przynosić swojemu Panu niezadowolenie, skargi, niezrozumienie, bluźnierstwo i hańbę.

36. Niech Moje nauki będą waszym doradcą na drodze, a poczujecie w sobie siłę, która nigdy nie pozwoli wam zwątpić, i która poprowadzi was krok po kroku na szczyt zrozumienia.

37. Pocieszajcie tych, których widzicie płaczących, Bóg was do nich przyprowadził, bo na tym polega wasza misja.

38. Zrozumcie Moją lekcję, abyście nie popełniali w swoim życiu więcej błędów, ponieważ każda krzywda, którą wyrządzicie swoim braciom i siostrom, czy to słowem, czy czynem, będzie niezatartym wspomnieniem w waszym sumieniu, które będzie wam bezlitośnie robić wyrzuty.

39. Jeszcze raz wam powiadam, że wszyscy jesteście potrzebni do wypełnienia Bożego planu i do położenia kresu tak wielkiej nędzy duchowej wśród ludzkości.

40. Dopóki istnieje egoizm, dopóty będzie istniał również ból. Zamieńcie waszą obojętność, wasz egoizm i pogardę na miłość, na miłosierdzie, a zobaczycie, jak szybko przyjdzie do was pokój.

41. Zastanówcie się dokładnie nad wszystkimi Moimi naukami.

42. Poznajcie sami siebie. Rozważałem istnienie ludzkości w każdym wieku i wiem, co było przyczyną jej całego bólu i nieszczęść.

43. Od najdawniejszych czasów widziałem, jak ludzie odbierają sobie życie z powodu zazdrości, materializmu i ambicji władzy; Zawsze zaniedbywali swojego ducha, wierząc, że są tylko materią, a kiedy nadchodził czas, aby opuścić ludzką postać na Ziemi, pozostawało tylko to, co robili w swoim materialnym życiu, nie zbierając żadnej chwały dla ducha, ponieważ go nie szukali, nie myśleli o nim, nie dbali o cnoty ducha, ani o wiedzę. Byli zadowoleni z tego, że żyją, nie szukając drogi, która prowadzi ich do Boga.

44. Wy, którzy nie kochacie życia, ponieważ nazywacie je okrutnym, dopóki nie uznacie znaczenia sumienia w człowieku i nie pozwolicie się jemu prowadzić, nie znajdziecie

naprawdę nic z prawdziwych wartości.

45. To duch jest tym, który wznosi duszę do wyższego życia ponad materię i jej namiętności. Uduchowienie sprawi, że poczujecie wielką miłość Boga, gdy uda wam się ją praktykować. Wtedy zrozumiecie znaczenie życia, będziecie widzieć jego piękno i odnajdziecie jego mądrość. Wtedy będziecie wiedzieć, dlaczego nazwałem to «życiem».

46. Kto po poznaniu i zrozumieniu tej nauki odważy się ją odrzucić, mówiąc, że nie jest prawdziwa?

47. Kiedy zrozumiecie, że wasza prawdziwa wartość leży w waszym sumieniu, będziecie żyli w harmonii ze wszystkim, co stworzył wasz Ojciec.

48. Wtedy sumienie upiększy ubogie życie ludzkie, ale najpierw trzeba oddalić się od wszystkich namiętności, które oddzielają je od Boga, aby iść drogą sprawiedliwości i mądrości. Stanie się tak, gdy zacznie się dla was prawdziwe życie, to życie, które dziś traktujecie z obojętnością, ponieważ nie wiecie, czym gardzicie ani nie wyobrażacie sobie jego doskonałości.

49. Ludzkości: Przez wieki pozostawałaś ospała, ponieważ wierzyłaś, że szczęście i prawdziwy pokój należą do ludzkiej egzystencji, nie wiedząc, że są one częścią życia duchowego, które jest prawdziwym życiem.

50. Szukajcie tych, którzy was kochają i tych, którzy was nienawidzą, kochajcie życie, które nazwaliście okrutnym, nie wiedząc, że jest ono dla was jak otwarta księga pełna mądrości. Umiejcie wzruszać się zarówno radościami, jak i cierpieniami innych. Dostrzegajcie w każdym człowieku nauczyciela i czujcie się żywym symbolem dobroci, a nie zła, ponieważ według waszych uczynków w życiu będzie to symbol, który ucieleśnicie.

51. Ludzie wyobrażali sobie piekło jako miejsce wiecznej męki, gdzie wierzyli, że idą tam wszyscy, którzy złamali Moje przykazania. I tak jak stworzyli piekło dla wielkich przewinień, tak dla mniejszych przewinień wyobrazili sobie inne miejsce, a także jeszcze jedno dla tych, którzy nie czynili ani dobra, ani zła.

52. Ci, którzy mówią, że w Zaświatach ani się nie raduje, ani nie cierpi, nie mówią prawdy. Nikt nie jest bez cierpienia i bez radości. Smutki i radości zawsze będą się mieszać, dopóki duch nie osiągnie najwyższego pokoju.

53. Słuchajcie, Moje dzieci: Piekło jest we wcielonych i w niewcielonych mieszkańcach tego świata i duchowej doliny; piekło jest symbolem wielkich cierpień, straszliwych wyrzutów sumienia, rozpaczy, bólu i goryczy tych, którzy bardzo zgrzeszyli. W konsekwencji tego będą się oni uwalniać poprzez rozwój ich ducha w kierunku miłości.

54. Z drugiej strony niebo, które symbolizuje szczęście i prawdziwy pokój, jest dla tych, którzy odwrócili się od namiętności świata, aby żyć we wspólnocie z Bogiem.

55. Zastanówcie się nad swoim sumieniem, a dowiecie się, czy żyjecie w piekle, czy odpokutowujecie za swoje winy, czy też wibrujecie pokojem nieba.

56. To, co ludzie nazywają niebem lub piekłem, to nie są konkretne miejsca, to jest wynik waszych dzieł, które wasz duch zbiera, nim dotrze do Duchowej Doliny. Każdy człowek żyje w swoim piekle lub zamieszkuje swój świat pokuty albo cieszy się błogosławieństwem płynącym ze wzniesienia i harmonii z Boskim Duchem.

57. Jestem waszym Ojcem, a wy jesteście Moimi umiłowanymi dziećmi. Przyjdźcie, wznieście się ponad wszelkie stworzenie i dotrzyjcie do Mnie

58. Umiłowani uczniowie, to są sprawiedliwe czasy, aby spłacić swoje długi. Zbieracie

żniwo minionych zasiewów, rezultaty lub konsekwencję waszych czynów.

59. Człowiek ma czas na wykonanie swojej pracy i inny, aby odpowiedzieć za to, co zrobił; ten ostatni czas jest tym, w którym żyjecie. Dlatego wszyscy cierpicie i płaczecie. Tak jak wy macie jeden czas na siew, a drugi na żniwa, tak też Bóg ma czas, który wam dał na przestrzeganie Jego Prawo i inny czas na okazanie Swojej Sprawiedliwości.

60. Żyjecie obecnie w czasie Boskiego Sądu. Ból sprawia, że płaczecie; ludzkość oczyszcza się swoimi własnymi łzami, ponieważ nikt nie pozostaje bez zadośćuczynienia.

61. Są to czasy sprawiedliwości, w których powinniście medytować nad swoim losem, aby poprzez medytację i uduchowienie usłyszeć głos sumienia, który nie wprowadza zamieszania ani nie zwodzi, lecz prowadzi was drogą pokoju.

62. Najtrudniejszą rzeczą dla ducha jest osiągnięcie uduchowienia poprzez materię. Najtrudniejszą rzeczą dla człowieka jest poznanie samego siebie w zasadniczy sposób. Nie marnujcie swojego życia, nauczcie się wszystkich jego lekcji; Waszą misją jest zdobywanie mądrości, nauczanie tych, którzy was otaczają, i doskonalenie się w duchu.

63. Ludzie: Jeśli wiecie, że wasze duchowe przeznaczenie jest wielkie, wybierzcie drogę miłości i zapalcie swoją lampę wiary Boskim płomieniem Mojej mądrości.

64. Przyjdźcie do Mnie, ludzie, bo Ja jestem nadzieją. Jestem obiecanym Pocieszycielem, który przyniósł wam w tym czasie chaosu Moje Orędzie Pokoju. Z tego powodu, że bardzo płakaliście i cierpieliście, wylewam na was Moje pocieszenie i Moją miłość jako źródło miłosierdzia.

65. Zaprawdę powiadam wam, że bardzo uchybiliście Mojemu Prawu, ale prawdą jest również, że w Mojej miłości oczyścicie się. Co byście zrobili, gdyby w tym czasie, zamiast was pocieszyć, przyszedłbym do was tylko jako Sędzia?

66. Jestem Mistrzem miłości, który przychodzi, aby pomóc wam z waszym krzyżem. Jestem waszym towarzyszem wędrówki, który kieruje waszymi krokami i towarzyszy wam w waszej samotności i rozgoryczeniu. Jestem dobrym przyjacielem, na którego czekaliście. Ja jestem pokarmem, którego domaga się wasz duch, ponieważ Moja miłość jest pokarmem, który daje wam życie.

67. Potrzebowaliście Mnie przez cały czas, ale jeszcze bardziej w tych czasach, kiedy ludzkość opróżnia kielich bólu. Dlatego jestem z wami, bo jestem waszym Zbawicielem. Płaczecie, a Ja błogosławię wasz płacz, bo łzy grzeszników są błogosławioną rosą, którą zapładniają serca.

68. Wasz duch oddalił się od materii, aby słuchać Mojego Słowa w Zaświatach i przemówił do Mnie bez słów.

69. Duch wzniesiony wie, że słowo ludzkie zubaża i umniejsza wyraz myśli duchowej, i dlatego ucisza usta materii, aby się wznieść i przekazać językiem znanym tylko Bogu tajemnicę, którą nosi w sobie ukrytą w głębi swojej istoty.

70. Pokonajcie ból, wznieście się ponad swoje łzy i nadal Mnie słuchajcie. Uznajcie, że nadszedł Trzeci Czas dla ludzkości i poczujcie odpowiedzialność za przygotowanie się. Wyspowiadajcie się przede Mną i wznieście waszego ducha, Ja wysłucham waszej modlitwy i sprawię, że dotrzecie do Mojej łaski i przebaczenia.

71. Wysławiacie Mnie duchowymi pieśniami, kiedy widzicie, jak przybywam ze szczytu góry do waszego mieszkania, a kiedy słyszycie Moje Słowo, wasz duch drży i mówicie do Mnie: "Panie, wiemy, że jesteś z nami". Ale nie wszyscy odczuli Moje przyjście i konieczne

jest, aby Moje Słowa i Moje dowody były ciągle powtarzane, abyście wiedzieli, że po raz kolejny przyszedłem do ludzi. Szukałem w człowieku domu, świątyni, w której mógłbym zamieszkać, ale jeszcze go nie znalazłem; ale będę nadal szlifował skały, aż zostaną przemienione w serca, które poczują Moją obecność, a wraz z nią Moją sprawiedliwość i Moją miłość.

72. Jeśli czujecie, że idziecie po pustyni nieporozumień, bądźcie silni i idźcie naprzód; ale jeśli z Mojej woli macie przemierzać pustynie i góry, aby zanieść Dobrą Nowinę do innych krajów, powstańcie i wypełnijcie to, bo jeśli woda się wyczerpie, sprawię, że wytryśnie ze skał, aby ugasić wasze pragnienie, a jeśli zabraknie wam sił na wielką podróż, Ja was ożywię.

73. Dzieło, które wam powierzam, jest delikatne. Nie pozwólcie, aby świeckie ręce ukradły ten skarb, a następnie powiedziały, że jest to owoc ich inspiracji i w ten sposób się wywyższały, i upokarzały niewinnych.

74. Kiedy przyjdziecie do Mnie, poproszę was i zażądam wszystkiego, co wam dałem, a wielu z was powie Mi: "Panie, utraciłem moje dziedzictwo". Wtedy poślę was, abyście je przynieśli, a wy nie wrócicie do Mnie, dopóki jego nie odzyskacie i nie wypełnicie wszystkich Moich przykazań. Gdybym Ja nie mówił do was w ten sposób, zasnęlibyście i nie bylibyście zbawieni.

75. Istota Mojego Słowa, które dziś zachowujecie, wypłynie jutro z waszych ust w słowach mądrości do ludzkości. Jeśli wytrwacie na tej drodze, znajdziecie na niej zdrowe i zbawienne radości, które będą karmić waszego ducha.

76. Miejcie wiarę w wielkość ziarnka gorczycy, a zobaczycie wielkie cuda. Dzisiaj mówię do was jak w Drugim Czasie: nakaż górze, aby zmieniła swoje miejsce, a będzie posłuszna. Polećcie, aby ustały wściekłe żywioły, a zobaczycie, jak się to spełnia; powiedzcie choremu, aby został uzdrowiony w Moje Imię, a zostanie uwolniony od choroby. Ale kiedy zostanie dokonany cud, nie bądźcie obojętni, dostrzegajcie w duchu dzieła Boże i umiejcie je cenić.

77. Wiele nieszczęść spadnie na ludzkość; w naturze nastąpią wstrząsy, żywioły zostaną uwolnione. Ogień zniszczy regiony, wody rzek wypłyną ponad brzegi, morza ulegną zmianie; Będą regiony, które zostaną zatopione pod wodami i pojawią się nowe lądy. Wiele stworzeń straci życie, a nawet istoty poniżej człowieka zginą. Wszystko będzie chaosem i zamieszaniem, a jeśli od teraz nie będziecie się przygotowywać, będziecie słabi w próbach i nie będziecie wiedzieli, jak dawać siłę innym, a tym samym nie będziecie w stanie pozostawić dobrego przykładu przyszłym pokoleniom, które mają się komunikować od ducha do ducha. Jeśli nie przygotujecie im drogi, będą Mnie szukać ścieżką nauki, a nie ścieżką duchowości, a to nie jest Moją wolą.

78. Po roku 1950 zobaczycie początek tych wielkich prób. Czuwajcie i módlcie się. Uznajcie Mnie, ludzie. Praktykujcie Moje Słowo, które zawiera w sobie wszelką cnotę, a będziecie bezpieczni. Zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto słucha słowa Mego i wypełnia je, będzie uratowany i wejdzie do życia wiecznego. Świątynia, o której mówiłem Moim uczniom, że wzniosę ją w trzy dni, jest tą, którą teraz buduję w waszym duchu. Ta świątynia jest niezniszczalna. Powierzyłem jej fundamenty waszym ojcom, a wasze dzieci będą świadkami jej ukończenia.

79. Nikt nie może zbezcześcić tej świątyni ani pozwolić, aby przeniknęło do niej bałwochwalstwo, chciwość, egoizm lub obłuda; albowiem ciemność i wyrzuty sumienia będą jedyną nagrodą, jaką za to otrzyma. Ale jeśli jesteście zazdrośni o to wewnętrzne

sanktuarium, które nosicie w duchu, i które jest domem, w którym wasz Ojciec chce mieszkać, wtedy zobaczycie „karawany“ mężczyzn, kobiet i dzieci przybywających z daleka i z bliska, które zapukają do drzwi waszego mieszkania, prosząc o duchową miłość.

80. Wielu przyjdzie jak wilki, próbując was zaskoczyć, lecz w obliczu jasności i prawdy waszego uwielbienia, a także waszych uczynków, staną się pokornymi owcami.

81. Wejdźcie w medytację i pozwólcie Mi zadać wam pytanie w ciszy waszej sypialni; Będą to te same pytania, które ludzie będą wam zadawać i chcę, abyście od teraz przygotowywali się do udzielenia na nie właściwej odpowiedzi.

82. W tym samym czasie, kiedy przyszedłem, aby dać wam Moją naukę i Moje przykazania, przyszedłem, aby napełnić was siłą, abyście mogli walczyć bez porażki. Nie jest możliwe, umiłowane dzieci, abyście dotarli na szczyt góry, niosąc swój krzyż, bez uprzedniego przejścia drogi krzyżowej.

83. Kiedy pojawi się na ziemi człowiek, który przyjdzie, aby wypełnić wszystkie Moje nauki, jak nakazuje Moje Prawo; człowiek o wielkim i świetlistym duchu, wzniosłych uczuciach i jasnej inteligencji?

84. Jeśli wierzycie, że słowo „człowiek“ oznacza słabe stworzenie, małe i podlegające wiecznemu wpływowi przez zło, jesteście w wielkim błędzie. Ludzkość miała swój materialny i duchowy tygiel cierpienia tak, że owocem jej walki, jej doświadczenia i ewolucji jest to, aby stała się prawdziwym człowiekiem. Czy myślicie, że wasze nasienie nie jest w stanie wydać takiego owocu? Izraelu: Nie wątp w Moje Słowo. Pamiętajcie, że obiecałem Abrahamowi i Jakubowi, że ich potomstwo będzie błogosławieństwem i pocieszeniem dla wszystkich narodów Ziemi.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 12

1. Bądźcie błogosławieni w ten dzień świętej pamięci, w którym ludzie wspominają i czczą pamięć Mesjasza.

2. Przychodzę nie tylko po to, aby przynieść wam nadzieję, ale także piękną rzeczywistość.

3. Burza cierpienia, które nosicie w swoim życiu, będzie krótkotrwała, wszystko to minie i przestaniecie płakać i cierpieć.

4. Egzystencja człowieka na Ziemi jest tylko chwilą w wieczności, tchnieniem życia, którym oddycha człowiek przez pewien czas, a potem odchodzi, aby następnie ponownie powrócić do nowego ciała.

5. Radujcie się, że żaden ból nie trwa wiecznie. Wasze cierpienia są tymczasowe i znikną bardzo szybko.

6. Czas zadośćuczynienia i oczyszczenia jest ulotny dla tego, który doświadczane próby rozpatruje duchowo. Z drugiej strony dla tego, który jest odziany w materializm to, co faktycznie w rzeczywistości bardzo szybko przechodzi, zajmie dużo czasu.

7. Jak mijają uderzenia waszego serca, tak upływa w nieskończoności życie ludzi.

8. Nie ma potrzeby się lękać, gdyż jak wymyka się westchnienie, jak roni się łza lub jak wypowiada się słowo, tak też znikają cierpienia w człowieku.

9. W nieskończonej czułości Boga wszystkie wasze bóle i troski będą musiały rozpłynąć się w nicość.

10. Jeśli ból was rani, to nie dlatego, że przychodzi on ode Mnie do was, lecz dlatego, że wcześniej szukaliście go i Prawo sprawiedliwości musi być wypełnione.

11. Jednak nikt nie jest pozostawiony samemu sobie bez pomocy, wszyscy macie kogoś, kto wam dodaje odwagi i was ochronia, macie wielu kochających was za zasłoną materii. Ale wy ich nie znacie i nie wiecie, w jaki sposób oni z Zaświatów wam dowodzą o swojej miłości. Są to istoty duchowe mieszkające w królestwie Światła, które pomagają i pocieszają małych, słabych, upadłych i chorych braci.

12. Oświeceni są wysokimi wysłannikami Pana, którzy w wypełnianiu ważnych i trudnych misji, wszystko, co im zlecono ordynują i organizują.

13. Nazywam ich oświeconymi, ponieważ są tymi, którzy pozwolili, aby Moje nasienie miłości rozkwitło w ich duchu. To są ci oświeceni, których jeszcze nie znacie, ponieważ brakuje wam duchowej wrażliwości.

14. Abyście odczuli Moją obecność, było koniecznym, aby Moje myśli rozbrzmiały przez jakieś ciało; ale zaprawdę powiadam wam, że wszechświat jest pełen duchowych wibracji, które moglibyście usłyszeć, gdyby wasze duchowe przygotowanie i zdolności wam na to pozwoliły.

15. Musiałem przemówić do was w ten sposób, aby Mnie usłyszano, ponieważ przychodzę, aby uwolnić was z łańcuchów niewiedzy, chcę zerwać te więzy, które wam przeszkadzają i pomóc wam prawdziwie zrozumieć Moją Naukę.

16. Ten, kto jest przywiązany do słabości świata, nie będzie mógł Mnie w pełni odczuć.

Żaden człowiek, który ma zatwardziałe serce, nie może osiągnąć doskonałości.

17. Muszę dać się odczuć w waszych sercach, abyście Mnie zrozumieli i muszę często powtarzać Moje Nauki oraz szukać momentu, w którym jesteście przygotowani na Moje przyjęcie.

18. Musicie zrozumieć, że przyszedłem, aby zerwać łańcuchy, które uczyniły was niewolnikami bólu, aby uwolnić was od cierpień, które sami sobie stworzyliście, i które uczyniliście trwalszymi, ponieważ powtarzacie swoje błędy i niedoskonałości. Chociaż uparcie popieracie zło, mimo to jestem stały w Mojej miłości, aby was uratować. Nawet jeśli pójdziecie do jaskini masy występków lub do najgłębszej otchłani waszych namiętności, przyjdę tam, aby szukać zagubionych, aby zabrać was do królestwa Światła. Ale musicie być pokorni i sprawiedliwi, aby Moje Nasienie mogło w was zakwitnąć.

19. Zaprawdę powiadam wam, nawet, gdy widzę, że oderwaliście się od tego, co przemijające i szkodliwe, że staraliście się zawrócić z dróg zła, nie mogę wam jeszcze powiedzieć, że jesteście już zdolni do prowadzenia ludu, ponieważ macie jeszcze długą drogę do przebycia, zanim osiągniecie uduchowienie.

20. Przychodzę również obudzić w was ideały, abyście wyzwolili się z niewiedzy, ponieważ z tym łańcuchem, który wiąże was z materializmem, nie będziecie mogli stać się Moimi apostołami ani dawać przykładów prawdziwej miłości.

21. Jestem słońcem prawdy, które rozprasza mgłę niewiedzy; Wyjdźcie z ciemności i przyjdźcie, aby otrzymać jasne i ciepłe promienie Bożego natchnienia.

22. Gdybyście już Mnie zrozumieli, odczulibyście w pełni, jak przychodzę do waszego ducha jako mądrość, jako życie, i gdyby wasz rozum, i serce zachowały Moje Słowa Światła, wkrótce bylibyście w liczbie oświeconych.

23. O błogosławiona jutrzenko, napełniona modlitwami, pieśniami i błogosławieństwami! Gdyby ludzie choć na chwilę przeniknęli do znaczenia ich wielkości, ileż pokoju i światła zgromadziliby dla swego ducha!

24. Spójrz Mój narodzie, przypatrz się niebu, patrz na nie dobrze, a zobaczysz, że w każdej gwieździe jest obietnica - świat, który na was czeka. Są to mieszkania obiecane dzieciom Bożym, w których wszyscy będziecie mieszkać. Albowiem wszyscy poznacie Moje Królestwo, które nie zostało stworzone tylko dla niektórych istot; zostało stworzone jako uniwersalny dom, w którym zjednoczą się wszystkie dzieci Pana.

25. Jednak musicie zawsze zachować jasność umysłu, być wolni od (ciemnych) chmur, musicie być zawsze czujni, aby poczuć, że Moje natchnienie przychodzi do Was.

26. Kiedy pewnego dnia ktoś oświecony Moją mądrością będzie rządził Ziemią, wszystko będzie w harmonii; ale do dzisiejszego dnia nie przyjęliście Mojej nauki, nie chcieliście być przywódcami Ziemi lub jednego narodu, i dlatego są wojny.

27. Teraz posłuchajcie czegoś ważnego dla was, co pocieszy was w bólu.

28. W przyszłości wyślę wam oświecone duchy, które przyjdą jako przywódcy Ziemi i nie pozwolą na więcej wojen, ponieważ wiedzą, że ta planeta jest dla wszystkich ludzi, i że konflikty między narodami, które sięgają początków ludzkości, są niezaprzeczalnym dowodem zazdrości, urazy, nieufności, podziałów i nienawiści między ludźmi.

29. Ten świt, oświecony wspomnieniem Mojego przyjścia w Jezusie na ten świat, został jeszcze bardziej oświecony przez wasze wzniesienie.

30. Nie przestawajcie praktykować modlitwy, nawet jeśli jest ona tak krótka, że trwa nie

dłużej niż pięć minut; poddajcie się jednak dokładnemu zbadaniu w świetle sumienia, abyście mogli obserwować swoje działania i wiedzieli, co macie poprawić.

31. Jeśli stracicie poczucie czasu podczas wzniesienia w modlitwie, będzie to oznaką uduchowienia, ponieważ udało się wam, choćby na kilka chwil, wydostać z czasu, którego niewolnicy materializmu pragną tylko dla swoich przyjemności lub dla pomnażania swojego bogactwa.

32. Ten, kto się codziennie sprawdza, będzie musiał poprawić swój sposób myślenia, życia, mówienia i odczuwania.

33. Duchowy rozwój człowieka, jego przemiana, jego odnowa i wzniesienie, są powodem manifestacji Mojego Słowa na tym świecie.

34. Chcę, abyście osiągnęli doskonałość, abyście mogli wypracować swoje szczęście i pokój.

35. Jeśli nawet po dokonaniu tego codziennego rachunku sumienia nie jesteście na właściwej drodze, będziecie odpowiedzialni za swoje potknięcia, upadki i błędy.

36. Jeśli niektóre z Moich lekcji nie zostały odpowiednio przekazane, ponieważ były wypowiedziane przez rzecznika ubogiego w język, zwróćcie się wówczas do duchowej strony słowa, nie rozmyślając nad tym ubóstwem zwrotów, a odkryjecie w Prawdzie Mojego nauczania Boską esencję Mojej nauki.

37. Dla wielu, którzy słuchają Mojego Słowa, wydaje się, że jest to największa lekcja, jaką można dziś otrzymać na Ziemi. Innym wydaje się to nieprawdą. Ale to nie pierwszy raz, kiedy ludzie zaprzeczają Moim objawieniom.

38. Wielu mistrzów i wysłanników przyszło na ten świat, a kiedy zaczęli siać Moje ziarno prawdy i miłości, zabiliście ich, ponieważ ciemność ludzkości nie zniosła tyle światła.

39. Prorocy, patriarchowie i jasnowidzący byli męczennikami, ofiarami ludzkiej niegodziwości, ponieważ ludzie nie byli w stanie zrozumieć ani prawdy, która płynęła z ich ust, ani dobroci ich serc.

40. Wszyscy oświeceni poznali krzyż cierpienia ze wszystkimi mękami i goryczą, które ludzie zgotowali swoim braciom.

41. Te cierpienia są potrzebne każdemu nauczycielowi, są cierniami, przez które musi przejść i goryczą, którą musi poznać, aby pośród nich ukazać wielkość swojego ducha.

42. Nie znacie jeszcze tej drogi, ale będziecie musieli ją poznać i nią kroczyć, kiedy napełnieni siłą, jaką daje miłość, powstaniecie przeze Mnie natchnieni.

43. Dla was miłość to piękne słowo, ale do dziś nie przeniknęliście jego prawdziwego znaczenia.

44. Ten, kto jest nauczycielem, wie, jakie jest jego przeznaczenie i błogosławi je, i wie też, jakie jest przeznaczenie jego braci i sióstr.

45. A jakie jest wasze przeznaczenie? To samo, co kiedyś przekazał Mistrz mistrzów i to, co przynieśli wszyscy posłańcy: ratowanie, kochanie i odkupywanie grzeszników.

46. Waszym przeznaczeniem jest być oświeconym i być prorokiem. Pewnego dnia nimi będziecie i wtedy poznacie cierpienia tych, którzy przyszli, aby wytyczyć wam drogę. Jednocześnie poznacie miłość i odwagę, które towarzyszyły im w wędrówce przez życie.

47. Wszyscy oni musieli zwyciężyć w wewnętrznej walce w najtrudniejszej godzinie cierpienia i próby. A kiedy sumienie pytało ich, czy chcą odejść od swojej misji, czy

pozostać wśród ludu, który ich skazał na śmierć, odpowiedzieli zdecydowanie, że pozostaną ze swoim ludem, ponieważ taka jest ich misja, nawet jeśli ich bracia nie rozumieli jej w odpowiedni sposób. Stali niewzruszenie wśród tych, których kochali, tak długo, jak długo było w nich tchnienie życia. Wiedzieli, że ciemności w ludzkości muszą zostać rozproszone, ale zaprawdę powiadam wam, nie kierowali się żadnymi egoistycznymi interesami, chociaż ich nagroda była dla nich zachowana w Moim Królestwie.

48. Jestem księgą dla wszystkich i na dowód tego macie Mnie tutaj. Nadal Jestem z wami, ponieważ was kocham i wy Mnie potrzebujecie. Aby osiągnąć błogość, są dla was dwie drogi, którymi możecie podążać z własnej woli: droga miłości i droga bólu; ale zaprawdę powiadam wam, że jakąkolwiek drogę wybierzecie, będę was wspomagał jak Cyrenejczyk. Gdy poznacie wzniosłe uczucia oczyszczonego ducha, to także powiecie: "Pozostanę dalej z grzesznikami".

49. Pytam tych, którzy pracowali z miłością w Moim Dziele: Co odczuwaliście, gdy angażowaliście się dla dobra innych?

50. Mówicie do Mnie: "Mistrzu, ogarnęło nas wspaniałe uczucie i jakaś siła popchnęła nas do kontynuowania bez zmęczenia i znużenia".

51. Czy jesteście zmęczeni słuchaniem Mnie? "Nie, Mistrzu"- odpowiadacie. Podobnie i Ja nie jestem znużony byciem z wami od początku waszego stworzenia.

52. Przekazuję wam Moje nauki, Boże rady, prawa i normy na wieczność, a czasami i wy, wprowadzając Moje Słowa w życie, poprzez waszą miłość bliźniego udzielacie nauki, pracując dla dobra innych.

53. Jeśli ktoś z was nie jest poruszony Moją nauką, będzie jak skała, ale wy wszyscy uważnie słuchacie Mojego Słowa, ponieważ w obliczu tego światła nikt nie może pozostać nieczuły.

54. Ktoś pyta mnie, Mistrzu: dlaczego są tacy, którzy przynoszą wielkie misje na Ziemię, a inni, którzy tego nie robią? A Ja wam powiadam, że ludzie, którzy dziś mają małą misję, jutro będą wielkimi oświeconymi.

55. Bądźcie zawsze czujni, ponieważ na waszej drodze będą tacy, którzy powiedzą wam, że są ze Mną, ale nie wierzcie im w pierwszej chwili; uwierzcie w to, co oni przejawiają w pokorze, mądrości i w miłości.

56. Inni powiedzą wam, że mają ze Mną kontakt, podczas gdy oni będą pierwszymi zwiedzionymi. Dlatego musicie zawsze zachować czujność w związku z powierzonym wam zadaniem i zajmowanym stanowiskiem. Musicie otworzyć wasze oczy i uszy oraz także wiele wybaczać.

57. Musicie dużo wiedzieć, aby powiedzieć im, jaka jest prawdziwa droga i jak uwolnić się z niewoli, i z niewiedzy. Zrozumcie, że wy jesteście zobowiązani również do demonstrowania prawdy, którą głosicie poprzez wasze czyny.

58. Ta planeta zostanie przemieniona, ponieważ ludzie uduchowią się, a następnie wzniosą ku Bogu doskonałe uwielbienie.

59. Nadeszła chwila ciszy, chwila waszej społeczności ze Mną, abyście niczym płynące razem morskie fale, zjednoczyli się z Moim Boskim Duchem. Cisza - nie tylko na ustach, ale także w wewnętrznej świątyni człowieka, bo to wasz duch przemawia do Mnie i ta chwila jest podniosła.

60. Wniknijcie w ciszę i słuchajcie Mnie, wędrowcy na wielu ścieżkach, którzy nosicie kurz różnych dróg; Pozwólcie Mi być światłem na drogach waszego przeznaczenia.

61. Z różnych religii przybyliście, aby usłyszeć to Słowo, dzięki któremu poznaliście, że jedynym duchowym prawem, jedyną prawdziwą nauką, która ma panować nad ludźmi, będzie Prawo "Miłujcie się wzajemnie"; Jednakże ta doktryna będzie szerzona przez tych, którzy są oświeceni przez te nauki, a nie przez tych, którzy łamią Prawo lub przez złych kaznodziejów wiecznego piekła.

62. Na ustach Moich nowych wysłanników nie będzie ani kłamstwa, ani bluźnierstwa, nie będą nauczać doktryny o Bogu niesprawiedliwym, okrutnym i bezlitosnym, który jest bezsilny, aby zbawić wszystkie swoje dzieci, lecz o Bogu prawdziwej miłości i doskonałej sprawiedliwości.

63. Nie mówię wam ani razu, że ta duchowa nauka będzie światową religią, ponieważ nigdy nie głosiłem żadnej religii, lecz Prawo. Ograniczam się tylko do powiedzenia wam, że Prawo, które zatriumfuje na Ziemi i będzie na niej trwale obowiązywać, aby oświecić istnienie ludzi, będzie to Prawo miłości, które wyjaśniłem wam w Mojej nauce, abyście je w pełni poznali.

64. Ludzkość nadal będzie czynić wiele fałszywych uczynków miłości i miłosierdzia, nim nauczy się kochać i czynić prawdziwą miłość, a wielu nadal będzie chodzić od religii do religii, nim ich duch wzniesie się w poznaniu i wreszcie pojmią, że jedynym Prawem, powszechną i wieczną nauką Ducha, jest Prawo miłości. do którego wszyscy przyjdą.

65. Wszystkie religie znikną i tylko światło Świątyni Bożej pozostanie jaśniejące wewnątrz i na zewnątrz człowieka, w którym wszyscy będziecie oddawać jeden kult posłuszeństwa, miłości, wiary i dobrej woli.

66. Wasze sumienie jest gotowe zwrócić wam uwagę na każdym kroku i sprawia, że czujecie niepokój, gdy przekraczacie Moje Prawo, dlatego postanawiacie, że nie popadniecie ponownie w zło.

67. Widziałem też tych, którzy w milczeniu pocieszają i uzdrawiają chorych, i bez chełpienia się potrafią przekazać prawidłowo Słowo, które ratuje, upomina i umacnia.

68. Kiedy Mnie słuchacie, wasze serce się uszlachetnia, a wasz duch wznosi się ponad egoizm natury ciała myśląc o innych i czyniąc ich cierpienia oraz próby własnymi. Chcielibyście, żeby nie było więcej wojen, bo zaczynacie kochać pokój. Jednak wojna będzie nadal podążać ścieżką zniszczenia i śmierci, ponieważ jeszcze nie wszyscy ludzie myślą i czują, tak jak wy w tej chwili; Ale czas dany możnowładcom nie jest już długi, wkrótce zobaczycie, jak ich imperium i ich potęga obracają się w popiół.

69. Jaki będzie dług tych ludzi przed Bogiem i jak będą musieli go spłacić? To wiem tylko Ja, ale zaprawdę powiadam wam, że nikt nie ujdzie spod Prawa zadośćuczynienia. Dlatego mówię wam: Podczas gdy oni nadal niszczą świat, który Bóg dał im do życia, czuwajcie i módlcie się za waszych braci i siostry, gdyż oni nie wiedzą, co czynią. Albowiem gdyby wiedzieli, odbudowaliby wszystko, co zniszczyli, swoimi łzami, krwią, a nawet i życiem.

70. Nie przestawajcie modlić się o pokój na świecie, to wasz obowiązek, módlcie się, aby ludzie rozumieli się i kochali.

71. Gdyby ludzie zrozumieli, że Ziemia została stworzona dla wszystkich i wiedzieli, jak sprawiedliwie dzielić się ze swoimi braćmi i siostrami materialnymi i duchowymi skarbami, którymi przesycona jest ich egzystencja, naprawdę mówię wam, że tutaj na tym świecie

zaczęlibyście odczuwać pokój duchowego Królestwa.

72. Byłem wśród was, chociaż jeszcze raz wam powtarzam, że nie zstąpiłem w materię, a jedynie wysłałem Moje Boskie Myśli do ludzkiego mózgu, przez który stały się słowami.

73. Gdyby ktoś powiedział, że nie mogę komunikować się z ludzkością w ten sposób, ponieważ jestem nieskończony, a wy nie jesteście godni Mnie przyjąć, odpowiadam na to: Zamiast skupiać się na waszej małostkowości, objawiam się wam, ponieważ Mnie potrzebujecie.

74. Mój Boski Duch nie uznaje odległości ani barier, w każdej formie jestem z wami, ponieważ Moja obecność jest uniwersalna.

75. Wkrótce przestanę posługiwać się tymi rzecznikami, ponieważ ta forma komunikacji zakończy się w 1950 roku. Ja jestem waszym Ojcem, a wy jesteście Moimi dziećmi. Uczcie się mówić do Mnie bezpośrednio. Czy nie pamiętacie, jak w tamtym czasie nauczał was Boski Mistrz? Przypomnijcie sobie, że Jezus Chrystus nie szukał pośredników, aby rozmawiać z Ojcem.

76. Moje Słowo, Mój wykład, jest dzisiaj pozornie tylko dla was, gdyż tak naprawdę jest dla wszystkich, ponieważ jego mądrość i miłość obejmują cały Wszechświat, jednoczą wszystkie światy, wszystkie duchy wcielone lub bezcielesne. Zbliżcie się, jeśli czujecie że Mnie potrzebujecie. Szukajcie Mnie, jeśli czujecie się zagubieni.

77. Jestem waszym Ojcem, który zna wasze cierpienia i przychodzi, aby was pocieszyć. Napełniam was miłością, której tak bardzo potrzebujecie dla siebie, i abyście ją rozlali wokół siebie.

78. Jeśli naprawdę rozpoznajecie Moją obecność w mądrości, którą manifestuję poprzez to zrozumienie, rozpoznajcie również, że nadszedł czas, aby rozpocząć konstruktywną pracę na ścieżce duchowej.

79. O, gdyby przyszli wszyscy, którzy zostali powołani, zaprawdę powiadam wam, stół Pański byłby pełen uczniów i wszyscy jedliby ten sam pokarm. Ale nie wszyscy goście przybyli, znaleźli wymówki dla różnych zajęć, spychając Boskie wezwanie na dalszy plan.

80. Błogosławieni, którzy pośpiesznie przybyli, albowiem otrzymają swoją nagrodę.

81. Człowiek we wszystkich czasach, ale teraz bardziej niż w przeszłości, czuje się panem swoich czynów, niezależnym od wszelkich praw duchowych. Stał się samolubną istotą, która myśli tylko o sobie. Jego serce jest puste od miłości do innych, i dlatego ludzkość upodobniła się do ogromnej pustyni, suchej i jałowej. Czy ludzie w tym stanie mogą się zjednoczyć, zrozumieć i pomóc sobie nawzajem w sposób szczery i szlachetny? Nie! Jeśli ludzkość nie usunie złego nasienia ze swojego serca, będzie nadal niszczyć samą siebie, nie ufając sobie nawzajem i kłócąc się tak długo, jak długo będzie bez miłości.

82. To jest ziemia, na którą przychodzę, aby zasiać Moje ziarno w Trzecim Czasie, na co przygotowuję Mój lud robotników, lud, którego serce odwraca się od egoizmu, zastanawia się nad Moją Prawdą i nawraca się do dobra.

83. Jednak zanim do Mnie przyszliście, szukaliście szczęścia i pokoju dla siebie, nie myśląc o oddaniu własnego szczęścia dla osiągnięcia szczęścia innych ani o przedkładaniu potrzeb bliźnich nad własne pragnienia.

84. Kiedy wypełnicie Prawo miłości, osiągniecie zjednoczenie i harmonię, przestaniecie cierpieć, a pokój narodów, którego do tej pory ludzkość nie osiągnęła, nastąpi wśród ludzi.

85. Jakże łatwo byłoby ludziom zrozumieć się nawzajem przy odrobinie uduchowienia!

86. Tych, którzy uznają tę naukę za prawdę zdolną zbawić i zjednoczyć ludzkość, pytam: dlaczego nie decydujecie się jej praktykować? Czy zadowala was traktowanie jej jako prostej filozofii, czy po prostu jako kolejnej teorii?

87. Człowiek chce być zbawiony, nie rozpoznając swojej duchowej natury i to jest jego największy błąd. Dopóki żyje i czuje się silny na Ziemi, stara się zapomnieć o wszystkich ideach, które mówią mu o wieczności i życiu duchowym. Nie traci tej intuicji, ale ją ignoruje i dopiero gdy zbliża się do niego śmierć, i czuje w sobie agonię, chciałby w jednej chwili naprawić błędy i nadrobić stracony czas; ale wtedy będzie już za późno, bo skruchą nie osiąga się wszystkiego. Prawem sprawiedliwości jest zbieranie tego, co się zasiało, nawet jeśli skrucha pomoże wam znosić z miłością i cierpliwością odkupienie swoich win, co w rzeczywistości będzie waszym dziełem odnowienia i odrodzenia.

88. Słuchacie i jednocześnie akceptujecie, że mówię do was zgodnie z prawdą; Pozwalacie swojemu sumieniu mówić, a ono rzecze wam, że wiele razy wasza wiara była tylko pozorna, ponieważ nie byliście pewni istnienia życia wiecznego dla ducha. Z pewnością chcieliście w pełni cieszyć się swoim istnieniem na świecie i przygotowywać się na przejście do życia duchowego dopiero wtedy, gdy nadejdzie ostatnia chwila. Wyobrażenie o życiu po tym życiu było jak zabezpieczenie, na którym wiara może ponownie się oprzeć, gdy nadejdzie czas, aby następnie móc przetrwać pełne strachu chwile rozstania.

89. Pytam was: Czy tak powinien żyć człowiek? Czy w ten sposób okazujecie swoją wiarę w Ojca i osiągacie prawdziwe duchowe wzniesienie?

90. Rozmyślajcie nad wszystkim, co wam powiedziałem w tym nauczaniu, a w końcu zrozumiecie, że człowiek zawsze mylił się w swoich egoistycznych i zależnych od ciała uczuciach.

91. Przeanalizujcie Moją naukę, która objawia człowiekowi komunikację między duchami za pośrednictwem miłości i wszystkich cnót, które z niej wynikają, a także wszystkich zmysłów i darów ducha, i powiedzcie, czy nie jest ona kluczem, który może otworzyć ludzkości drzwi pokoju i wiecznej mądrości.

92. W trzech czasach, na które podzieliłem rozwój ludzkości, przyszedłem, aby wytyczyć dla was Moim światłem tę samą prostą i wąską drogę do wzniesienia ducha, jedyną drogę miłości, prawdy i sprawiedliwości.

93. Prowadziłem was od nauczania do nauczania, od objawienia do objawienia, aż przyszedł czas, kiedy mówię wam, że możecie teraz komunikować się ze Mną od ducha do ducha. Czy ludzkość mogła porozumiewać się w ten sposób w Pierwszym Czasie? Nie; Konieczne było, aby pomagała sobie materialnym kultem, obrzędami i ceremoniami, tradycyjnymi świętami i symbolami, aby móc odczuć Boską i Duchową bliskość. Z tej niemożności zbliżenia się do tego, co duchowe, wzniesienia się do tego, co Boskie, rozpoznania głębszych rzeczy i wyjaśnienia tajemnic, powstały różne religie, każda w zależności od stopnia duchowego zacofania lub duchowego zaawansowania ludzi, niektóre bardziej niż inne przylgnęły do prawdy; niektóre bardziej uduchowione niż inne; ale wszystkie zmierzają do tego samego celu. Jest to droga, którą istoty duchowe wędrują przez wieki i czasy – droga, na którą wskazują różne religie. Niektóre rozwijały się bardzo powoli, inne utknęły w błędnych naukach, a jeszcze inne zanieczyściły je przez zwodnicze doktryny.

94. Dla ludzkości otworzyła się nowa epoka, jest to Epoka Światła, którego obecność będzie oznaczać wzniesienie na duchowej drodze wszystkich ludzi, aby mogli się przebudzić, medytować, zrzucić ciężkie brzemię swoich tradycji, fanatyzmu i błędów, aby następnie wznieść się do nowego życia.

95. Niektóre wcześniej, a inne później, tak wszystkie religie i sekty przybędą przed Świątynię Ducha Świętego, który jest obecny w Moim Dziele, mocny jak kolumna wznosząca się w nieskończoność, czekając na ludzi ze wszystkich ludów i narodów.

96. Kiedy wszyscy wejdą do wnętrza Mojej Świętości, aby się modlić i rozmyślać, osiągną tę samą wiedzę o Mojej Prawdzie. Gdy więc ten punkt kulminacyjny na drodze dobiegnie końca, wszyscy powstaną zjednoczeni w tym samym Prawie i będą mieli ten sam sposób oddawania czci swemu Ojcu.

97. Dlaczego ktokolwiek miałby być zaskoczony Moimi nowymi objawieniami? Zaprawdę powiadam wam: Patriarchowie starożytności wiedzieli już o nadejściu tego czasu, a jasnowidzący innych wieków widzieli to i prorocy to zapowiadali. Była to Boża obietnica dana ludziom na długo przed tym, jak przyszedłem na świat jako Jezus.

98. Kiedy oznajmiłem Moim uczniom Moje nowe przyjście i dałem przebłysk sposobu, w jakim objawię się ludziom, upłynęło już dużo czasu od momentu dania tej obietnicy.

99. Tutaj macie przed sobą przebieg tego czasu, tutaj te proroctwa się wypełniają. Kogo to może dziwić? Tylko tych, którzy spali w ciemności lub tych, którzy zgasili w sobie Moje obietnice.

100. Oto Moje Światło, które czeka, aby zatrzymać wszystkich na ich drogach, ponieważ objawię im duchowy skarb, który noszą w sobie, i którego nie byli w stanie odkryć. Przekonam ich, że już zbyt długo badali materię oddając się temu, co przemijające, temu, co ulotne. Nauczę ich szukać w ich własnym duchu sumienia będącego boską istotą, którą pozostawiłem w każdym człowieku.

101. Zaprawdę powiadam wam, że nigdy nie przekazaliście całej wielkości i dobroci, które znajdują się w waszym w duchu, bo nawet o tym nie wiecie. Jakże możecie miłować się wzajemnie z taką doskonałością, jakiej was nauczyłem, jeśli nie uznajecie siebie za braci? Musicie przyjąć esencję, którą niesie w sobie duch, aby wasza miłość była miłością, a wasze miłosierdzie było prawdziwym miłosierdziem.

To jest coś więcej niż puste słowa, coś więcej niż nędzne monety, coś więcej niż kawałek suchego chleba, pozostający na waszym stole, co jest jedynym środkiem, jakiego używacie, aby samemu sobie dać wiarę, że praktykujecie miłosierdzie, i że się wzajemnie kochacie.

102. Jakże piękny będzie wasz świat, gdy ludzie odkryją w swoim duchu błogosławiony skarb, w który obdarzył ich Stwórca od chwili ich ukształtowania!

103. Zostawiam was z tą lekcją, abyście dzięki niej mogli spojrzeć w przeszłość w poszukiwaniu swojego początku, zbadać swoją teraźniejszość, a następnie spojrzeć w przyszłość, która na was czeka, pełną mądrości, pracy, walki i boskiej rekompensaty.

104. Jesteście grzesznikami, ale Mnie kochacie, i gdy o Mnie myślicie, staracie się Mnie zadowolić praktykując miłosierdzie wobec swoich braci i sióstr. Jesteście grzesznikami, wiem to, ale się modlicie, gdy odczuwacie troski. Jesteście grzesznikami, ale jesteście gotowi dzielić się waszym chlebem z tymi, którzy przychodzą do waszych drzwi, aby prosić o jałmużnę.

N 12

105. Za całe dobro, które czynicie, chcąc Mnie zadowolić, przyjmijcie Moją pieszczotę, poczujcie Moje pocieszenie, przyjmijcie Moje błogosławieństwo.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 13

1. Dom Ojca świętuje. Uczta jest gotowa, ponieważ ten naród, jak syn marnotrawny, powrócił do domu. Usiądźcie przy stole i jedzcie ten pokarm, godzina jest pomyślna i łaskawa.

2. Również w Drugiej epoce siedziałem przy stole otoczony Moimi uczniami. Wiedzieli, że Jezus jest Mesjaszem, którego przyjście było obiecane, aby zbawić swój lud. Nie widzieliście Mnie w ciele, tak jak oni Mnie widzieli, ale przez istotę tego Słowa czujecie obecność Mistrza, który obiecał wam, że powróci do was i pośle Ducha Prawdy, aby wyjaśnił wam wszystkie przeszłe nauki, i abyście mogli zrozumieć to, czego nie rozumieliście.

3. Kto jednak jest Duchem Prawdy, jeśli nie mądrość Boża? Gdzie można ją znaleźć, jeśli nie w tej duchowej Nauce, która wszystko wyjaśnia i rozjaśnia?

4. Prorokowałem wam, że powrócę, gdy ludzkość osiągnie szczyt niegodziwości i zamieszania. Dlatego, gdy ludzie widzą, że ich wiedza i przewrotność przyniosły w pełni dojrzałe owoce, wyczuwają, że wkrótce objawi się coś boskiego. To przeczucie wynika z tego, że Moja Duchowa Obecność przemawia do każdego ducha, Moja Ojcowska Sprawiedliwość objawia się wśród ludzkości.

5. Nigdy więcej nie ujrzycie Mnie jako człowieka; teraz musicie przygotować się do zobaczenia Mnie w duchu. To jest to, co dano wam zrozumieć w Drugim Czasie. „Na obłoku" wzniósł się Mistrz widziany po raz ostatni, i kiedy był jeszcze widoczny dla swoich uczniów, zostało wam oznajmione, że i w ten sam sposób powróci.

6. Teraz mówię do was przez te przygotowane przeze Mnie organy rozumienia. Jutro Mój głos zabrzmi w waszych sercach i we wszystkich waszych duchach, ponieważ Moje Słowo jest jak bicie dźwięcznego dzwonu, który budzi i wskrzesza zarówno inkarnowanych jak i nieinkarnowanych. Jest to wszechogarniające wołanie. Od zamierzchłych dni mówiłem wam, że żadne z Moich dzieci nie zginie, i że jeśli jedna owca znajdzie się w niebezpieczeństwie, zostawię dziewięćdziesiąt dziewięć w owczarni i pójdę za zagubioną.

7. Zaprawdę, powiadam wam, o Moi nowi uczniowie, że dojdziecie do zrozumienia tego, czego nie rozumiał żaden z Moich uczniów w Drugim Czasie.

8. Ileż to razy, gdy do nich mówiłem, spoglądali na siebie, aby się dowiedzieć, który z nich zrozumiał to, co powiedział Jezus. Nie potrafili wytłumaczyć słów Mistrza i w końcu prosili Go, aby był jaśniejszy w swojej lekcji. Zaprawdę powiadam wam, Moje Słowo nie mogło być jaśniejsze. To ich duch w tamtym czasie nie rozwinął się jeszcze wystarczająco, aby pojęli całą naukę, którą otrzymali. Musiał upłynąć czas, aby ludzkość rozwinęła się duchowo, i aby oświecona światłem duchowości mogła zrozumieć znaczenie Bożych objawień.

9. Jednakże, gdy nadeszła godzina, w której uczniowie mieli głosić do ludzkości o Mojej nauce, wiedzieli oni wszystko, co było konieczne, aby nauczać bliźnich. Zaś to, czego jeszcze nie wiedzieli, objawił Duch Święty przez ich usta, ponieważ byli już przygotowani do tej misji.

10. Jeśli w czasie, gdy żyli z Mistrzem, jedni interpretowali Jego naukę w taki sposób, a inni w inny, to gdy nadszedł czas ich walki i głoszenia, wszyscy byli zjednoczeni w jednym

ideale, ożywiani tą samą mądrością, tą samą miłością. Każdy z nich odbył wędrówkę przez różne regiony, ale ich duchy, ich myśli, były zjednoczone w misji, którą mieli wypełnić, a pamięć o Jezusie dodawała im otuchy.

11. Zawsze starali się spotykać, wymieniać poglądy na temat swoich zmagań, udręk, a także cieszyć się z triumfów, które osiągnęli. Wzajemnie dodawali sobie otuchy, odwagi i wiary.

12. Wiedzieli, jak siać ziarno, które im powierzyłem, ponieważ jeden nie poszedł siać pszenicy, a drugi kąkolu, nie, wszyscy siali to samo ziarno, a to było ziarno miłości, którego ich nauczyłem. Dlatego owocem, który wyrósł z serc ludzkich, była miłość. Czy rozumiecie, co mam na myśli, kiedy mówię wam o czynach waszych braci w tamtym czasie?

13. Nie myślcie o tym, czy jesteście więksi czy mniejsi od nich. Mówię wam tylko, że musicie ich kochać, tak jak oni was umiłowali, oczyszczając wam drogę, ucząc was iść za waszym Panem, oddając wam swoje życie. Naśladujcie ich w wierze, w ich gorliwości, w ich miłości.

14. Czujcie się prawdziwie jak Moi uczniowie! Przedstawiłem wam w Mojej Nauce Boskie Prawo, które jest obecne w waszym sumieniu. Czego boicie się przed innymi doktrynami, teoriami, naukami czy filozofiami? A może boicie się tych, którzy studiują dawne pisma religii, które nazywają się chrześcijańskimi? Zaprawdę powiadam wam, że nauka, którą wam daję, nie jest niczym innym, jak tylko wyjaśnieniem, potwierdzeniem objawień, które zostały wam dane w przeszłości.

15. Nie przyszedłem po to, aby wam przynieść zamieszanie, by jeszcze pogłębić chaos panujący już na świecie, lecz aby was od niego wybawić, jak to uczynił ze swoim narodem Mojżesz, który wybawił go z Egiptu, gdzie byli niewolnikami.

16. Chcę was poprowadzić, tak jak wtedy, do bezpiecznego kraju i w tym celu otworzyłem przed wami nowy rozdział Mojej księgi, abyście dzięki niemu rozpoznali wąską i prostą ścieżkę, którą przed wiekami wytyczyłem dla was Moim Prawem.

17. Wypełniajcie, abyście nie musieli w czasach bólu wracać na Ziemię, aby zebrać owoce swoich błędów lub samolubstwa. Wypełnijcie wasze misje, a wtedy również powrócicie, ale w czasie pokoju, aby się orzeźwić podczas pielęgnacji zasiewu, który pozostawiliście. Teraz nie Mojżesz będzie przed wami, aby was ratować, tak jak było w Pierwszym Czasie, lecz to wasze sumienie będzie was prowadziło.

18. Ludzie powstaną z własnej woli, szukając pokoju i prawdy, ale zaprawdę powiadam wam, że duch Eliasza ukaże się ludom i narodom wzywając je do uwolnienia.

19. Mówi do was „ Słowo“, które zawsze było w Bogu, to samo, które było w Chrystusie, i które dziś znacie przez Ducha Świętego, ponieważ Słowo jest słowem, jest Prawem, jest przesłaniem, jest objawieniem, jest mądrością. Jeśli słyszeliście Słowo przez słowo Chrystusa, a teraz przyjmujecie je pod natchnieniem Ducha Świętego, zaprawdę powiadam wam: Słyszeliście głos Boży, bo Jeden jest Bóg, Jedno Słowo i Jeden Duch Święty.

20. Przeanalizujcie, zrozumcie i przygotujcie się, abyście nie byli zaskoczeni czasami próby, aby Moje Słowo nie było bezowocne, gdy będziecie według Mojej woli dawać ludzkości jutro świadectwo. Musicie stać niewzruszenie, aby wasza wiara się nie zachwiała, ponieważ jedna chwila słabości może być przyczyną waszej porażki.

21. W 1950 roku musicie być gotowi. Ta data będzie niezapomniana dla tego narodu.

22. Kto dotrwa do tego dnia? Kto będzie świadkiem przykazań i wskazówek, które dałem wam w tym dniu, a także Moich nowych proroctw? Nie wiecie o tym, więc Ja wam jeszcze dodam: Kim będą ci, którzy są naprawdę przygotowani do tej próby i do podążania prawdziwą drogą walki?

23. Nie wiecie, Ja powiem wam tylko, że jeśli brakuje wam lat, to dla Mnie to tylko kilka krótkich chwil, ponieważ Ja nie jestem poddany czasowi, a wy tak. Jednak jeśli myślicie, że macie jeszcze wiele lat przed sobą, i że nawet gdy je zmarnujecie, będziecie mieli jeszcze wystarczająco dużo czasu, aby się przygotować, to jesteście w poważnym błędzie. Nie bądźcie zbyt pewni siebie, bo czas szybko mija i nic nie zmieni Mojej woli. Czy potraficie zatrzymać czas? „Nie“ - odpowiadacie Mi. Wtedy również nie będziecie mogli przeszkodzić w realizacji Moich rozporządzeń.

24. Głęboko rozmyślajcie, przygotujcie się, abyście cieszyli się tym ogłoszeniem i wykorzystali ten czas na praktykowanie wszystkiego, co daje wam uduchowienie. Wtedy nie będziecie się lękać godziny, kiedy przestaniecie słuchać Mojego Słowa.

25. Opowiedziałem wam o wielu próbach i ostrzegałem was. Moje Słowo, pełne nauk i miłości, jest mocą i pieszczotą, której udziela wam wasz Pan.

26. Czekam na was na szczycie góry, gdzie dam wam pokój. Przyszedłem do was w trzech czasach, aby was pouczać, a to jest Trzeci Czas, w którym was zgromadzam, aby przekazać wam Moje ostatnie nauki. Moja misja jako Mistrza nie została zakończona na krzyżu. Dzisiaj zrozumiecie w świetle Moich lekcji o wiele więcej, niż kiedykolwiek przedtem.

27. Lecz jakże niewielu jest tych, którzy się przygotowali na przyjęcie Mnie. Widzę wśród was wielu, którzy zgasili swoje lampy i pozostali w ciemności oraz innych, którzy już o Mnie zapomnieli. Pomimo waszego duchowego postępu nie osiągnęliście doskonałości i chociaż niektórzy duchowo się rozwinęli, inni się zatrzymali.

28. Od zarania dziejów uczyłem was modlić się, abyście zawsze byli w kontakcie z Moją Boskością. Powiedziałem wam, że powinniście przestrzegać zarówno Prawa Bożego, jak i prawa ludzkiego. To Prawo, które dałem pierwszym ludziom, jest tym samym, które daję wam dzisiaj, aby się wypełniło.

29. Umiłowany Izraelu, czy nie znudziły się wam tak długie wędrówki? Czy nie byliście przygniecieni brzemieniem waszej pokuty? Czyż znoszenie takiej ilości bólu nie spowodowało nadmiaru? Czyż wasza znajomość bólu jest tak wielka, że staliście się już na niego niewrażliwi? Czy nie czujecie już żadnej miłości do swego Ojca i do swoich braci? Wpadliście w głęboki, duchowy letarg i jesteście obojętni na wszelkie wzniosłe uczucia. Prowadzicie bez tchu nieludzkie życie i zapomnieliście o swoich duchowych obowiązkach. Ja jednak chcę, abyście przygotowali swoje umysły na przyjęcie Mojego Słowa i pozwolili Mi zamieszkać w waszych sercach, abyście mogli ponownie żyć w łasce.

30. Chcę zabrać was do życia na innych płaszczyznach, gdzie będziecie wibrować w harmonii z wyższymi duchami, abyście mogli się dalej wznosić bez zatrzymywania się. Kiedy powstaniecie, aby pójść za Mną, nie będziecie już dłużej obojętni, nie będziecie już opróżniali kielicha goryczy, będziecie kochać życie i będziecie zjednoczoni ze wszystkimi waszymi braćmi i siostrami.

31. Przygotujcie się, idźcie do waszych braci w imię Moje, otrzyjcie łzy cierpiącym, dodajcie odwagi słabym, podnieście upadłych i ratujcie zagubionych. Nieście światło wszędzie. Wielu rozpozna Mnie w swoim ludzkim życiu, a inni, gdy znajdą się w duchowej

dolinie. Moją Wolą jest, aby wszyscy się przebudzili, abym mógł złożyć w ich duchu Moje nasienie miłości.

32. Zobaczycie, że niektórzy uwierzą w Moje objawienie w tym Trzecim Czasie, gdy usłyszą Moje nauczanie przez rzecznika; inni uczynią to poprzez wasze świadectwa, a jeszcze inni poprzez Pisma, które zostaną zachowane z Mojego Słowa.

33. Chcę, abyście wszyscy byli silni, abyście nie cofnęli się przy pierwszej przeszkodzie ani nie bali się żadnego wroga. Przygotowuję was do czynienia cudów i przemieniania waszych braci i sióstr poprzez dowody podczas prób, które wam zgotuję.

34. Zrozumcie Mnie, zbudujcie swoją wiarę na twardości skały, aby nic nie mogło jej zniszczyć. Nie zamykajcie waszych ust z obawy przed obwinianiem ani nie ukrywajcie przed waszymi braćmi, że przyszedłem w tym czasie. Rozwijajcie dar słowa i pozwólcie, aby miłość i mądrość, które wam powierzyłem, wypłynęły z waszych serc.

35. Czuwajcie nad swoim narodem i nie pozwólcie, aby wtargnęła do niego wojna. Otwórzcie drzwi waszego serca i pozwólcie wejść temu, którego nazywacie obcym, zarówno człowiekowi dobrej woli, jak też temu, który nosi w swoim sercu zło, ponieważ na tej Ziemi jego duch zostanie oświecony, a ona będzie dla wszystkich jak troskliwa matka. Przygotowuję spichlerze, abyście mogli nakarmić głodnych, i aby wśród wszystkich Moich dzieci zapanowało szczęście i pokój.

36. Przygotujcie się duchowo, abyście mogli rozpoznać i dostrzec waszą przyszłość, gdyż po 1950 roku zostaniecie Moimi apostołami, naśladując tych, którzy kiedyś poszli za Mną. Oni wiedzieli, że zachowają Moją duchową obecność nawet jeśli zobaczą jak znikam jako istota ludzka, i że nadal będę im towarzyszył oraz ich oświecał. Z przyjemnością obserwowałem ich wiarę, ich zjednoczenie, ich natchnienie i bardzo szybko ich słowo poruszyło ludzi tamtych czasów, ponieważ wiedzieli, jak wprowadzić w życie wszystko, czego nauczył ich Mistrz.

37. Przygotuj się, ludzkości, i przyjmij światło Mojego Ducha, które jest wylane na całe stworzenie. Nauczam ludzi, którzy przyniosą wam orędzie pokoju. Będę mówił przez ich usta; jeśli ich odrzucicie, odrzucicie Mnie.

38. Przypomnijcie ludzkości, że za każdym razem, gdy do niej przychodziłem, zaskakiwała Mnie rozkojarzona sprawami doczesnymi, i dlatego nie czuła Mojej obecności. Jakże mogła ona to zrozumieć i tak długi czas czekać, kiedy już podczas wyprowadzenia z Egiptu daliście dowód swojej niecierpliwości, skoro nie mogliście poczekać nawet kilku dni na powrót Mojżesza? Kiedy zszedł z Synaju, niosąc tablice Prawa, zastał ludzi pogrążonych w bałwochwalczym kulcie. Wystarczyło kilka chwil słabości, by wymazać ze swych serc Imię prawdziwego Boga, zastępując je złotym cielcem.

39. Wtedy Pan nazwał ten lud „ludem twardego karku”. Dlatego nie dziwi Mnie to, że po przejściu epok widzę, iż ludzie, choć mają Moją obietnicę, zaniedbali wiarę, pozwolili, by ich lampa zgasła i postawili na Moim miejscu tyle bożków, których czczą dzisiaj. Czy byłoby możliwe, aby oni dzisiaj, kiedy do nich przybyłem, Mnie rozpoznali? To naturalne, że wszystko we Mnie wydaje im się dziwne.

40. Objawiłem wam, że Mój powrót będzie „w chmurze“. Dzisiaj, gdy Jestem wśród was i wypełniłem to Słowo, zaprawdę powiadam wam, że „obłok” jest obrazem Mojej obecności w Duchu. W ten sam sposób, jak Moi uczniowie widzieli Mnie wznoszącego się po tym, jak ukończyłem Moje dzieło w Drugim Czasie, tak teraz zstąpiłem w tym czasie między ludzi.

41. Przypominacie sobie, że gdy Pan wezwał Mojżesza na Synaj, obłok okrył tę górę, a trzeciego dnia z obłoku rozległ się głos Jahwe? To objawienie było widziane przez wszystkich, ten obłok był widziany przez tłum zgromadzony u podnóża tej góry. To Pan dał wam już wtedy do zrozumienia, że Jego królestwo i Jego mieszkanie są poza wszelkimi rzeczami materialnymi.

42. Pomimo tego, że Pan zmaterializował Swoją obecność w tym obłoku i sprawił, że lud zadrżał na skutek Jego Mocy i Sprawiedliwości, ci ludzie, którzy byli zatwardziali na umyśle i sercu, stali się niewierni przymierzu, które zawarli w tych chwilach tylko ze względu na bojaźń przed Bogiem.

43. Teraz, gdy przychodzę w obłoku, zstępuję na waszego ducha, dlatego Moje manifestacje w tym Trzecim Czasie są niewidzialne dla oczu śmiertelników. Tylko duch ze swymi wyostrzonymi zmysłami może widzieć, odczuwać i pojmować Moje objawienia.

44. Ten duchowy zmysł, który rozwijam w was, abyście mogli rozważać i poznawać wszystko, co zostało wam objawione do tej pory od początku waszego życia, będzie tym, który zniszczy wszystkie fałszywe interpretacje, jakie ludzie stworzyli na temat Boskości. Stopniowo światło przenika serca Moich dzieci, dlatego mówię wam, że nie jest odległa godzina, kiedy sami zrozumiecie znaczenie tego, co może się wydarzyć w życiu ludzkości.

45. Są tacy, którzy słysząc to Słowo, zadają sobie pytanie: „Czy Pan zstąpił w tym czasie, aby dać się odczuć tylko tym, którzy usłyszeli Jego naukę przez ludzkie pośrednictwo, czy też uczynił to wśród całej ludzkości?“ Zaprawdę, powiadam wam: Duchowy obłok rzuca swój ochronny cień na cały świat, tak jak to miało miejsce w Pierwszym Czasie, kiedy okrył cały swój lud, który znajdował się u podnóża góry Synaj.

46. Uczniowie Nowej Epoki, studiujcie Moje Słowo, ponieważ potrzebujecie Mojej mądrości w waszej walce.

47. Rozważajcie strony księgi, której pieczęcie zostały zerwane przez Baranka. Głos Słowa Bożego wypływa z Księgi Życia i dociera do tych, którzy są umarli dla życia z łaski, aby ich ponownie do życia obudzić.

48. Ludzkie ciało nie jest Mi niezbędne, aby ludzie Mnie słyszeli. Tutaj macie Mnie w Duchu, przemawiającego do was poprzez ludzkie zrozumienie, bez konieczności fizycznego stąpania po prochu Ziemi. Ta manifestacja była przygotowaniem do bezpośredniej komunikacji od ducha do ducha pomiędzy wami a waszym Stwórcą.

49. Błogosławieni, którzy w tym czasie oczekują Mojego duchowego przybycia, albowiem ujrzą Mnie przychodzącego w obłoku.

50. Ludzie poświęcili się badaniu Starego Testamentu, łamiąc sobie głowy w badaniu i interpretacji proroctw oraz obietnic. Ci spośród nich, którzy zbliżyli się do Prawdy, to ci, którzy znaleźli duchowe znaczenie Mojego Nauczania. Albowiem ci, którzy nadal trzymają się materialnej interpretacji i nie znają lub nie chcą znaleźć duchowego znaczenia Moich objawień, będą musieli cierpieć zamieszanie i rozczarowania, tak jak doświadczył tego naród żydowski po przybyciu Mesjasza, którego sobie w inny sposób wyobrażał i inaczej oczekiwał, niż to sprawiła rzeczywistość.

51. Daję wam to wyjaśnienie rozwiązując Szóstą Pieczęć Księgi Życia.

52. Abym mógł dać wam te nowe objawienia, było konieczne, abyście w okresie pomiędzy Moim objawieniem się ludzkości jako człowiek, a Moim przybyciem w duchu w tym czasie, przeszli przez wiele reinkarnacji na Ziemi, żeby wasz duch wiedział jak odpowiedzieć, kiedy poproszę was o poprzednią lekcję, i był w stanie zrozumieć, gdy

udzielę mu nowych objawień.

53. Księga Siedmiu Pieczęci jest historią waszego życia, waszego rozwoju na Ziemi, ze wszystkimi jego zmaganiami, namiętnościami, walkami, a wreszcie triumfem dobroci i sprawiedliwości, miłości i uduchowienia nad namiętnościami materializmu.

54. Naprawdę uwierzcie, że wszystko zmierza do duchowego i wiecznego celu, abyście mogli dać każdej lekcji należne jej miejsce.

55. Tak długo, jak świeci nad wami światło Szóstej Pieczęci, będzie to czas sporów, wyrzeczeń i oczyszczenia; jednakże po tym czasie osiągniecie nowy etap, w którym Siódma Pieczęć pokaże wam nowe objawienia. Jakże zadowolony i szczęśliwy będzie duch tych, którzy witając nowy czas będą uznani za czystych i przygotowanych. Tak długo, jak Szósta Pieczęć was oświeca, materia i duch będą oczyszczane.

56. Zbliża się czas, kiedy wasz duch ma w pełni objawić się na Ziemi. Do tej pory nie było to dla niego możliwe z powodu zatwardziałości i materializmu, które go więziły. Ale po oczyszczeniu ludzie będą objawiać i rozwijać w cnotliwości swojego ducha. Naczynie będzie czyste i przeźroczyste, i pozwoli wam zobaczyć jego zawartość, a także pozwoli się przelewać.

57. Zanim ludzie tej Ziemi wyruszą w życie przyszłe, zbudują świat pokoju, mieszkanie, w którym światło ducha będzie świecić wiecznie.

58. Nie kładźcie się spać myśląc, że inni będą tymi, którzy zobaczą wypełnienie się tego proroctwa i będą cieszyć się tym pokojem. Czy może wiecie, że to nie wy ponownie przyjedziecie w tym czasie? Zaprawdę, powiadam wam: Nie ma zasiewu bez owocu i nie ma uczynków bez nagrody.

59. Wiele będzie goryczy, którą ludzie będą musieli cierpieć, aby ujrzeć nadejście tego czasu, ale wy, którzy na niego czekacie, nie powinniście się lękać, ponieważ w waszych zmaganiach lub w waszej samotności zawsze jest jasna gwiazda, która oświetla waszą drogę, a tą gwiazdą jest Eliasz.

60. Tłumy, które słuchacie tego głosu, pytam was: Czy jesteście gotowi iść za Mną tą drogą, posłuszni Moim przykazaniom? Czy będziecie mieli odwagę mówić o tej nauce swoim braciom? Czy myślicie, że jesteście gotowi oddawać Mi cześć bez obrzędów i symboli? Czy nie będziecie się wstydzić naprzeciw różnych religii za to, że nazywacie siebie spirytualistami? Czy nie zawahacie się i nie pożałujecie, że rozpoczęliście to dzieło? Czy nie zawahacie się w obliczu krytyki i ataków ze strony bliźnich, i nie zaprzeczycie, jeśli się was wyrzekną, wyrzucając was ze swoich domów?

61. Nie myślcie, że was pytam, bo nie znam waszego jutrzejszego sposobu odczuwania i waszego zachowania w obliczu prób. Wiecie dobrze, że dla Mnie nic nie jest obce, ale jeśli zadaję wam te pytania, to po to, abyście je sobie powtarzali, medytując nad nimi, ponieważ w medytacji możecie dojść do światła, do decyzji, do siły i do zaufania Mi.

62. Gdybym was nie ostrzegł, abyście się przygotowali, jak bylibyście w stanie stawić czoła przeciwnościom i próbom?

63. Mój narodzie, bądź cierpliwy i mądry wobec ludzkości. Nie wątpij, pamiętaj, że to właśnie w próbach pozostawiasz swoje najpiękniejsze przykłady przebaczenia, miłości i niezłomności.

64. Ale nie lękajcie się, bo choć powiedziałem wam, że przyszedłem, aby wzbogacić was duchowo, nie zabraknie wam też tego, co jest niezbędne dla waszego cielesnego

życia. Wiedzcie, że ten, kto się uduchowił, wszedł w posiadanie wszystkiego, i nawet jeśli nie ma dóbr ziemskich, będzie mógł utożsamić się z właścicielem całego Stworzenia, jako syn będzie czuł się dziedzicem, a nawet właścicielem wszystkiego, co posiada jego Niebiański Ojciec.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 14

1. Przychodzicie szukać światła, a Ja wam je daję, ponieważ macie wiarę i oczekujecie jej ode Mnie. Każdy, kto Mnie szuka, znajdzie Mnie. Każdy, kto ma nadzieję we Mnie, otrzyma.

2. Byłoby łatwiej, aby przestała świecić gwiazda królewska, niż odrzucić jedno z Moich dzieci, które Mnie szuka.

3. Przychodzę, aby pomóc wam naprawić wasze błędy, ponieważ nie chcę, aby wasze zamieszanie się przedłużało.

4. Czas wyznaczony przeze Mnie na przekazanie wam tej nauki dobiega końca i powinniście się przygotować, ponieważ w komunikacji od ducha do ducha, którą macie osiągnąć po 1950 roku, znajdziecie w Moim nauczaniu większą mądrość.

5. Świeccy staną się duchowymi dziećmi, dzieci uczniami, a uczniowie staną się nauczycielami, żywymi przykładami dobrych uczynków wśród ludzi.

6. Nie czujcie się mali, kiedy nazywam was dziećmi, bo w mądrości Pana to już jest dużo być dzieckiem.

7. Mam wielu uczniów i dzieci, nie tylko tutaj wśród was, ale rozproszonych wśród ludzi, w sektach i religiach, ponieważ wszyscy zgodnie ze swoim duchowym rozwojem, zajmują różne stopnie, które tworzą nieskończoną drabinę uduchowienia.

8. Jednakże musicie też wiedzieć, że mam uczniów nie tylko na tym świecie; pamiętajcie, że powiedziałem wam: „W domu Ojca jest nieskończona liczba mieszkań“. Jest tam niezliczona liczba Moich dzieci, które żyją, aby uczyć się ode Mnie.

9. Wiedzcie, że to jest w tym królestwie, w którym lepiej rozumie się Moje lekcje, gdzie przez to czyni się tam więcej postępu.

10. Tam przybywają ci, którzy odeszli z tego świata cierpiąc z powodu zmartwień i rozczarowania; ci spragnieni prawdy, wiedzy, spragnieni miłości i upokorzeni.

11. Tam czeka na nich ich Mistrz, aby dać im nauki większe niż te, których ludzkość im odmówiła.

12. Wtedy ci, którzy byli lekceważeni i ubodzy na Ziemi, będą świecić prawdziwym światłem i będą zdumieni, widząc, jak ci, którzy na tym świecie świecili fałszywym światłem, będą w Zaświatach opłakiwać swoją duchową nędzę.

13. W tych światach pokoju, które zamieszkacie, ci którzy płakali i błogosławili Mnie na Ziemi, otrzymają najmilsze niespodzianki - nagrodę, której się nie spodziewali, gdy opróżniali swój kielich goryczy.

14. Nie ma znaczenia, że mieli chwile rozpaczy i zwątpienia, wybaczam im te chwile słabości, ponieważ mieli również wielkie dni cierpienia, w których okazywali rezygnację i błogosławili Mnie.

15. Te Moje dzieci również przeszły przez swoją Kalwarię i wiele wycierpiały na drodze pokuty. A te, które wypełniają Moje Prawo, osiągają duchową radość i zadowolenie w życiu wiecznym, nawet wtedy, gdy żyły tylko kilka chwil na duchowej ścieżce.

16. Tak odpowiada Moja odwieczna miłość na chwilową miłość ludzi.

17. Błogosławieni, którzy upadając i powstając, płacząc i błogosławiąc Mnie, zranieni niegodziwością swoich braci, ufają Mi i ofiarowują Mi świątynię swoich serc.

18. Ci mali i cierpiący, wyszydzani, lecz łagodni, są pozornie słabi, ale w rzeczywistości są silni duchem i zarezerwowane są dla nich większe objawienia, gdy tylko znajdą się poza tym światem.

19. W Drugim Czasie, aby być Moim uczniem, trzeba było posiadać nie tylko wielką siłę duchową, ale także siłę fizyczną, ponieważ trzeba było znosić okrucieństwo ludzi, męki i próby, jakim poddawano w swoim grubiaństwie i w niewiedzy tych, którzy głosili coś poza tym, co było znane na świecie.

20. Teraz nie potrzebujecie wielkiej siły fizycznej. Boski plan jest inny, ale nadal będziecie Moimi współpracownikami, aby szerzyć Moją Naukę wśród ludzkości.

21. W tym czasie będziecie walczyć z niewiedzą ludzkości, która chociaż zmaterializowała się we wszystkich obszarach, jest mniej okrutna i bardziej rozwinięta przez doświadczenia, jakie osiągnęła w swoich poprzednich wcieleniach.

22. Dzisiaj, jeśli znacie kogoś, kto nie myśli i nie praktykuje swojego uwielbienia, tak jak większość, nawet jeśli jesteście zaskoczeni i zgorszeni, nie wołacie już, aby został spalony żywcem.

23. Teraz, gdy spotykacie opętanego chorego, nie uciekacie już od niego, krzycząc, że jest pełen demonów.

24. Wielu już rozumie, iż takie istoty nie istnieją, i że są to tylko zagubione duchy, którym brakuje chwili jasności, aby stać się potulnymi owcami.

25. Już zaczynacie rozumieć, że ta istota, którą nazywacie diabłem lub szatanem, nie jest niczym innym jak słabością waszego ciała, skłonnością do niskich namiętności, uzależnieniem od przyjemności i pragnień ciała, pychą, samolubstwem, próżnością, i tym wszystkim, czym ciało kusi ducha.

26. Nadal czynicie i myślicie wiele niewłaściwych rzeczy; jednak radujcie się, ponieważ posuwacie się naprzód w waszym rozwoju, nawet jeśli niektórzy z was mniemają inaczej, pozwalając się prowadzić waszym niedoskonałym osądom.

27. Dzieje się tak dlatego, ponieważ nie jesteście jeszcze w stanie zrozumieć widzialnego i niewidzialnego stworzenia, które was otacza, i w związku z tym mylicie się w swoich interpretacjach.

28. Dlatego w zależności od waszego duchowego rozwoju, a co za tym idzie, od waszej potrzeby lepszego zrozumienia Moich objawień, posyłam wam Moich posłańców, aby was prowadzili; i w zależności od tego na ile znajdę przygotowanym wasz umysł, będę wam mówił o Mojej Mądrości, aby was doprowadzić do doskonałości.

29. Moja Sprawiedliwość poddaje was również próbie w doskonałej zgodzie z tym, kim jesteście, zawsze szanując wolną wolę daną wam przez miłość waszego Ojca.

30. Wszyscy macie przeczucie lub intuicję istnienia Istoty Najwyższej, a ta intuicja jest światłem, które wasz duch zdobywa na długiej drodze duchowego rozwoju.

31. Nowe słońce przychodzi do waszego ducha, aby was oświecić - nowa Księga, która nauczy was tego, za czym tęskniliście i na co czekaliście.

32. Czy nie czujecie, umiłowani, że ludzkość nie może już dłużej znosić kłamstw, mitów i tak wielu fałszywych świateł? Nie przystoi już, aby karmić ducha błędnymi interpretacjami, jakie zostały nadane Mojemu Prawu.

33. Przygotowujcie się do otrzymania większej wiedzy i chociaż przez wieki byliście podzieleni na sekty, filozofie i religie, bardzo szybko będziecie musieli zgromadzić się wokół Mojego Nowego Objawienia, którego bogactwo mądrości pozwoli wam zrozumieć, że w końcu znaleźliście Księgę prawdziwego życia, Księgę Ducha.

34. Pilnie potrzebujecie Mojego Słowa. Mdlejecie z powodu duchowego pragnienia tej rosy, która emanuje z Mojej doskonałej miłości. Brakuje wam orzeźwienia ducha, dlatego przychodzę do was, aby ofiarować wam owoc z drzewa życia.

35. Przychodzę, aby z łagodnością zwrócić wam uwagę na wasze wady, a i wy powinniście z taką samą miłością i miłosierdziem wskazywać na błędy innych, aby jedni i drudzy rozpoznali swoje niedoskonałości i je naprawili. Jednak nigdy nie wypowiem ani słowa, które skłoniłoby was do osądzania czynów waszych bliźnich lub do wyśmiewania ich wierzeń lub aktów kultu.

36. Czy wiecie, jakie błędy popełniliście próbując Mnie czcić? Kto pamięta przeszłość swojego ducha?

37. Gdybym wam powiedział, że oddawaliście cześć zwierzętom lub gwiazdom, i że swoją wyobraźnią stworzyliście bogów o ludzkich cechach; że padaliście na twarz, aby oddać cześć dzikim zwierzętom, ptakom i stworzeniom pełzającym - wielu wydawałoby się to dziwne. Ale Ja znam wasz duchowy rozwój i dlatego mówię wam, abyście byli wyrozumiali, pełni szacunku i miłosierdzia wobec waszych bliźnich, wobec tych, którzy są na niższym poziomie rozwoju niż wy. W ten sposób naprawdę zademonstrujecie swoje uduchowienie.

38. Tylko Ja mam władzę, by wskazywać błędy ludzi - błędy, które koryguję Moją mądrością i przebaczam Moją miłością.

39. Ludzkość jest niewolnikiem sekt i absurdalnych kultów, występków i profanacji; Dlatego patrzycie na siebie nawzajem jak na wrogów, ponieważ jesteście nietolerancyjni wobec swoich bliźnich.

40. Lecz powiadam wam jeszcze raz, że żaden człowiek nie ma prawa pogardzać lub szydzić z duchowych wierzeń swoich braci.

41. Jesteście tymczasowo Moimi zagubionymi owcami, a Ja nie przychodzę, aby przynieść wam śmierć, lecz aby was zbawić. nauczyć i zjednoczyć. Przychodzę, tak jak dawniej wam powiedzieć, abyście się wzajemnie miłowali. że poza tym istnieniem macie inne, wyższe życie, ponieważ w domu Ojca jest nieskończona liczba mieszkań.

42. Gdyby ludzie czuli prawdziwą miłość do swoich braci i sióstr, nie musieliby cierpieć z powodu chaosu, w którym się znajdują. Wszystko w nich byłoby harmonią i pokojem. Ale oni jednak nie pojmują Bożej miłości i pragną tylko prawdy naukowej, która dociera do mózgu, a nie tej prawdy, która dociera do serca; i teraz mają rezultat swojego materializmu: samolubną, fałszywą i zgorzkniałą ludzkość.

43. W tym czasie religie i sekty są zdezorientowane, ale zwracam wam uwagę, że miały one wysokie pochodzenie, i że na ich błędach są jeszcze ślady czystości i światła, które Moi oświeceni pozostawili w nich po sobie.

44. Jeśli używaliście niektórych waszych nauk, aby Mnie badać i osądzać, to czyż nie wydaje się wam rozsądniejszym, abyście użyli ich do analizy siebie, dopóki nie poznacie swojej istoty i nie zniszczycie swojego materializmu? Czy myślicie, że wasz Ojciec nie może wam pomóc na drodze waszej dobrej nauki? Zaprawdę powiadam wam, gdybyście wiedzieli jak odczuwać istotę Boskiej Miłości, wiedza z łatwością doszłaby do waszego

rozumu, bez konieczności męczenia umysłu i wysilania się nad studiowaniem tej wiedzy, którą uważacie za głęboką, i która w rzeczywistości jest w waszym zasięgu.

45. Gdyby jednak wasza wiedza, obserwacje i studia miały was prowadzić do miłości, gdyby ostatecznym celem tej ciekawości było oddanie czci waszemu Ojcu poprzez służenie waszym bliźnim, najmniejszym, najsłabszym i najbardziej potrzebującym z coraz większą doskonałością, nic bym wam nie powiedział. Ale kiedy widzę, że poprzez waszą naukę poniżacie ich i poniżacie waszego własnego Boga, wyznaczając Mu granice, przypisując Mu błędy i nadając Mu formy, których On nie ma; kiedy widzę, że w tym samym czasie czynicie bogów z materii oraz ubóstwiacie niedoskonałych ludzi uważając ich za świętych, powiadam wam, że nie poznaliście prawdy, którą powinniście posiadać ani nie jesteście upoważnieni do nadawania komukolwiek świętej lub boskiej rangi. To należy tylko do waszego Boga i Pana.

46. Nie możecie ani przedstawić, ani określić nieskończoności, ponieważ nie możecie jej objąć swoim ograniczonym umysłem; ani wasz język nie może wyrazić tego, co boskie, ani wyjaśnić tego, co niewytłumaczalne w kategoriach ludzkich.

47. Nie próbujcie ograniczać Boga w słowach lub obrazach, które nigdy nie dadzą wam wyobrażenia o prawdzie.

48. Mówcie z pokorą "Bóg" i powiedzcie to w sposób płynący z serca, a jeśli chcecie mieć pojęcie o ogromnej miłości Pana do was, pomyślcie o Jezusie.

49. Za pomocą alegorii, obrazów, symboli lub kiepskich przedstawień Boga osiągniecie jedynie to, że wasi bliźni wyprą się Mnie lub staną się mali duchem.

50. Aby objawić Boskość, wasze języki są zbyt ograniczone, dlatego we wszystkich czasach musiałem mówić do was za pomocą przypowieści, metafor, ale widzicie, nawet mówiąc do was w ten sposób, mało Mnie zrozumieliście, ponieważ zabrakło wam niezbędnej woli do analizy Moich objawień.

51. Zawsze kłócicie się o znaczenie swoich słów, a im więcej tworzycie słów, tym jeszcze bardziej dezorientujecie swojego ducha. Ach, ludu wielu słów, wielu języków i wielu wierzeń, ale bardzo niewielu uczynków miłości!

52. Spójrzcie na ptaki, które śpiewają w ten sam sposób i prosto na wszystkich krańcach ziemi.

53. Mogę wam powiedzieć, że wszystkie stworzenia znają i rozumieją się lepiej niż ludzie. Dlaczego? Albowiem one wszystkie żyją na ścieżce wytyczonej przeze Mnie, a wy, gdy wkraczacie na tereny dla was nieprzeznaczone, schodzicie z waszych prawidłowych ścieżek, które są ścieżkami ducha. A kiedy już zagubicie się w materializmie, nie rozumiecie tego, co duchowe, boskie i wieczne.

54. Ale oto Jestem ludzkości, przychodzę, aby was nauczyć jak być w zgodzie z życiem duchowym, nawet w waszym materialnym stanie, przekształcając wasze błędne kroki na Ziemi w życiowe dzieło prawdziwego postępu, które da wam na tym świecie wielkie i szlachetne zadowolenie, a poza nim, kiedy opuścicie ludzkie życie, znajdziecie niekończące się żniwo chwalebnych niespodzianek dla waszego ducha.

55. Weźcie Jezusa za przykład; w jaki sposób? Miłujcie bliźnich jak własne dzieci, jak własną matkę, jak własnego brata, i jak samych siebie.

56. Przez cały czas mieliście przewodników, którzy nauczyli was potęgi miłości. Byli to wasi najbardziej zaawansowani bracia, posiadający większą znajomość Mojego Prawa i

większą czystość w swoich uczynkach. Przybyli, aby dać wam przykład siły, miłości i pokory, zamieniając swoje życie pełne błędów i grzechów na życie poświęcone dobroci, poświęceniu i miłosierdziu.

57. Od dzieciństwa do starości macie wyraźne przykłady wszystkiego, co można osiągnąć miłością, i cierpieniem, które rodzi się z braku miłości. Jednak wy, bardziej bezduszni niż skały, nie byliście w stanie nauczyć się lekcji i przykładów, które daje wam codzienne życie.

58. Czy obserwowaliście kiedyś, jak dzikie zwierzęta potulnie reagują na wezwanie miłości? Albowiem w ten sam sposób mogą odpowiedzieć żywioły, siły natury, wszystko, co istnieje w świecie materialnym i duchowym.

59. Dlatego mówię wam, abyście błogosławili wszystko miłością w imię Ojca i Stwórcy Wszechświata.

60. Błogosławić oznacza nasycać. Błogosławić to odczuwać dobro, mówić o nim i dawać. Błogosławić to nasycać wszystko, co was otacza, myślami miłości.

61. Czyńcie tak, a uwielbię was, gdy dojdziecie do kresu, gdy znajdziecie w sobie istotę Bożą, sens waszego życia i dary, którymi was przyodziałem. Walka, zasługi i wasze zjednoczenie z Moim Prawem sprawią, że uformujecie jedną wolę, jednego ducha z Moją Boskością.

62. Moje światło wychodzi wam na spotkanie, aby pomóc wam w waszym wzniesieniu, ponieważ jestem Mistrzem wszystkich czasów. Nie przyszedłem tylko w jednym wieku; wiecznie pokazywałem wam Księgę i poprosiłem was, abyście poznali samych siebie duchowo, abyście wiedzieli, jakie są wasze dary i prowadzili przykładne życie, które promienieje zdrowiem, siłą i ufnością. W ten sposób będziecie mogli podnieść swojego ducha i przygotować się do życia wiecznego.

63. Kiedy człowiek ma moc duchową, oznacza to, że jego duch był w stanie umocnić się cnocie.

64. Niektórzy z was przychodzą do Mnie po pocieszenie lub w poszukiwaniu rozwiązania problemu lub odpowiedzi na pytanie, po konsultacji z uczonymi lub po zapytaniu gwiazd, gdyż brakowało wam wiary i nie mieliście siły ani pewności kogoś, kto prawdziwie wierzy. Zaprawdę, powiadam wam, Moja Boska wola jest poza wszelką wiedzą o przyszłości. Ten, kto kocha, kto wierzy, jest ze Mną zjednoczony, ponieważ Ja jestem miłością, rozsądkiem i sprawiedliwością.

65. Nie zapominajcie, że jesteście Moimi dziećmi, i jeśli wiecie jak żyć w harmonii ze Mną, nie będziecie musieli pytać swoich braci ani szukać w książkach, czy w gwiazdach, ponieważ przemawiam do waszego ducha przez wasze sumienie, i jeśli jego słuchacie, będziecie rządzić mądrze i będziecie wiedzieć jak żyć wypełniając Moją wolę.

66. Obudźcie się na ten głos, poznajcie swoje zdolności i oddajcie je na służbę dobru. Przyjmijcie to orędzie, które wam wysyłam, aby było ono przewodnikiem waszych kroków. Oczekuję bowiem, że dokończycie waszą pracę na Ziemi, aby otrzymać wyższe misje, między innymi jako obrońcy ludzkości.

67. Poczujcie, że jesteście istotami duchowymi i nie przywiązujcie się do materii, nie komplikujcie sobie życia. Nie oddawajcie czci, ani nie czcijcie niczego innego, jak tylko Miłość do waszego Ojca, a także do waszych bliźnich. Prawdziwe życie leży w duchu, a nie w ciele, ponieważ ciało żyje przez pewien czas i znika, podczas gdy to pierwsze żyje wiecznie.

68. Na cóż się przydadzą wasze skarby na ziemi, jeśli nie będziecie wiedzieli jak zdobyć skarby ducha? Czymże będziecie w duchowej siedzibie, jeśli nie biednymi duchami, które nie wiedziały jak wypracować swój pokój i szczęście, aby cieszyć się nimi w życiu wiecznym?

69. Wszyscy posiadacie Ojcowskie dziedzictwo, kiedy zostajecie wysłani na Ziemię, ale nie jesteście świadomi jego wartości, nie wiecie jak je odkryć w swoim duchu i szukacie go poza sobą. Przychodzę wam powiedzieć, abyście medytowali nad tymi naukami. Jeśli szukacie mądrości - macie ją w sobie. Jeśli szukacie władzy - jest ona w was: w zdrowiu, w sile duchowej, w talencie. Jeśli dążycie do piękna - Ja też wam je dałem, musicie tylko poznać siebie, a znajdziecie to, czego pragniecie. Jeśli chcecie poznać inne regiony, przenieście się tam duchowo, a znajdziecie inne etapy życia, w których duch żyje doskonalej.

70. Waszym przeznaczeniem jest wspiąć się i posiąść to, co Moje, ponieważ jesteście Moimi umiłowanymi dziećmi.

71. Powróćcie do bycia czystymi duchami. Do tego prowadzi was Moja nauka, aby doprowadzić was do stanu doskonałości. Zaprawdę powiadam wam, że kiedy do tego powrócicie, nie będziecie już doświadczać bólu, ponieważ przenikniecie do domu Ojca.

72. Przychodzę wam pomóc w waszym wyzwoleniu. Moje Światło pomoże wam w trudnościach. Ale odtąd nikomu nie wyrządzajcie zła, abyście nie wyrządzili krzywdy sobie.

73. Weźcie Moją siłę, wszystkie Moje siły natury są do waszej dyspozycji, wszystko jest w waszym zasięgu. Żyjcie, aby kochać i przebaczać, tak jak Ja was kocham i wam przebaczam

74. Kochajcie wszystko, błogosławcie wszystko. W ten sposób uczę was jak możecie być Moimi uczniami na Ziemi, i jak będziecie duchami światłości w życiu przyszłym, gdzie przybędziecie z prawdziwym pokojem, aby zająć miejsce, które przeznaczył dla was wasz Ojciec. Jeśli to uczynicie, nie narodzicie się ponownie na tym świecie, na którym cierpicie, zrozumiecie bowiem, że to cierpienie nie może być wieczne dla waszego ducha. Wtedy wzniesiecie się do innych światów i z radością wypełnicie misje, które odpowiadają wam w wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 15

1. W ten poranek uroczystej pamięci pytam was: Co uczyniliście z Prawem, które dałem ludzkości za pośrednictwem Mojżesza? Czy te przykazania były dane tylko ludziom tamtych czasów?

2. Zaprawdę, powiadam wam: To błogosławione nasienie nie jest w sercach ludzkich, ponieważ Mnie nie miłują ani nie miłują się wzajemnie. Nie szanują swoich rodziców ani innych, ale odbierają sobie nawzajem życie, popełniają cudzołóstwo i hańbią samych siebie.

3. Czy nie słyszycie kłamstw na wszystkich ustach? Czy nie zauważyliście, jak jeden naród kradnie pokój drugiemu? A jednak ludzkość twierdzi, że zna Moje Prawo. Co stałoby się z ludźmi, gdyby całkowicie zapomnieli o Moich przykazaniach?

4. Zrozumcie, że Prawo jest ścieżką wytyczoną przez Miłość Najwyższego Stwórcy, aby prowadzić każde z Jego stworzeń. Medytujcie nad życiem, które was otacza, składającym się z elementów i organizmów w nieskończonej liczbie, a odkryjecie, że każde ciało i każda istota porusza po ścieżce lub po torze prowadzonym przez siłę, która wydaje się dziwna i tajemnicza. Tą siłą jest Prawo, które Bóg podyktował każdemu ze swoich stworzeń. Analizując te nauki, dojdziecie do wniosku, że naprawdę wszystko żyje, kroczy i wzrasta pod najwyższym przykazaniem. Przekonacie się również, że pośród tego stworzenia pojawia się człowiek, inny niż wszystkie inne stworzenia, ponieważ jest w nim rozum i wolna wola. W duchu człowieka jest Boże światło, którym jest sumienie oświecające jego inteligencję i inspirujące go do wypełniania jego obowiązków. Gdyby bowiem jakaś nieodparta siła zmusiła go tylko do pójścia właściwą drogą, spełnianie obowiązków byłoby bezzasadne i człowiek czułby się upokorzony świadomością, że nie jest zdolny do działania z własnej woli, a mimo to podlega Prawu. Ale w warunkach, w jakich rozwija się wasza egzystencja, któż mógłby skierować wasze myśli ku dobru? Jedynie Boże światło sumienia, które pobudza człowieka do wypełniania Prawa, światło, które mieszka w duchu i przez niego objawia się ciału.

5. Dlaczego duch od początku nie stosował się do nakazów sumienia? Ponieważ nie rozwinął się wystarczająco, aby zrozumieć i wypełnić nakazy, które go inspirowały, a jednocześnie umieć kontrolować impulsy ciała. Wolna wola i wpływ ciała są próbami, którym poddawany jest wasz duch.

6. Gdyby ludzkość od początku słuchała nakazów swego sumienia, tak jak czynił to Abel, czy sądzicie, że byłoby konieczne, aby wasz Ojciec od czasu do czasu się materializował, żeby wyjaśnić wam Prawo i nauczyć was drogi ewolucji ducha? Zaprawdę, powiadam wam: Nie. Gdybyście poddali się Mojemu Prawu i byli mu posłuszni, wszystkie Moje objawienia i nauki dotarłyby do was poprzez wasze sumienie. Jednak kiedy zobaczyłem tę ludzkość zniewoloną przez namiętności, które oferował jej świat, głuchą na Mój głos i ślepą, aby dostrzec duchowe światło, które oświecało jej ścieżkę, musiałem zmaterializować Moje Prawo w pierwszym czasie, wyryć je w kamieniu i objawić się jej cielesnym zmysłom, aby przezwyciężyć jej materializm.

7. Znowu ludzkość odeszła od Moich przykazań i musiałem dotrzeć do ludzi, aby ich pouczyć. Nie wystarczyło, że dałem wam Moje Prawo w tej materialnej formie ani też nie

zawierało ono wszystkiego, co Ojciec miał wam do powiedzenia. Dlatego posłałem wam Jezusa, przez którego słyszeliście Słowo Boże. On przemówił do waszych serc. Ten Mistrz znał ścieżki prowadzące do najgłębszych zakątków człowieka, i swoimi słowami, swoimi uczynkami i swoją ofiarą na krzyżu, poruszył wasze uśpione serca, obudził wasze uczucia z letargu wiedząc, że bez tego przygotowania nie nadejdzie czas, kiedy człowiek usłyszy w swoim własnym duchu głos swojego Pana, którego teraz macie między sobą, jak wam zwiastowano.

8. To wasz Bóg mówi do was, Głos Mój jest Prawem. Dzisiaj słyszycie je ponownie, bez potrzeby wykuwania go w kamieniu, i też bez konieczności posyłania Mojego wcielonego Słowa do was. To Mój Boski głos dociera do waszego ducha i objawia wam początek ery, w której człowiek będzie usprawiedliwiony, pojednany ze swoim Stwórcą i oczyszczony, jak jest napisane.

9. Nie interpretujcie źle Moich słów, mówiąc, że Prawo Pierwszego Czasu było prawem ciała, a Prawo Drugiego Czasu przemawiało tylko do waszego serca. Albowiem zawsze dotykałem najbardziej wrażliwej i rozwiniętej części waszej istoty, aby się tam objawić i dać się odczuć. Moje Prawo zawsze przemawiało do waszego ducha, bo to on kieruje ciałem w ludzkim życiu.

10. Gdy niektórzy z Moich uczniów w Drugim Czasie ujrzeli przemienienie swego Mistrza na górze Tabor, widząc Mojżesza po prawicy, Eliasza po Jego lewicy, upadli na ziemię, ponieważ ich duchy były przytłoczone niezrównaną wielkością tego, co widziały ich oczy. Ostrzegłem ich potem, aby zachowali to w tajemnicy, dając o tym znać dopiero wtedy, gdy nadejdzie czas. Musiałem bowiem najpierw odejść z tego świata, abyście po zapoznaniu się z tymi naukami zrozumieli, że przemawiają one do was zapowiadając wam przyszłość.

11. Ach, gdyby ludzkość tamtych czasów zrozumiała znaczenie tego przemienienia i pojęła, że świadectwo Moich uczniów było dla ludzi tego czasu, jakże wielki byłby ich postęp! Dłuto, które wyryło Moje przykazania w kamieniu na górze Synaj, jest tym samym, które teraz przychodzi, aby wypisać w waszych sercach boskie myśli. Krew waszego Zbawiciela, która była lekcją mówiącą wam o miłości, zmartwychwstaniu, życiu wiecznym i najwyższym szczęściu, jest tym samym, co Ja teraz przelewam w istotę tego Słowa. A proroctwo i moc, którymi Eliasz zadziwił ludzi, są takie same, jak te, których teraz doświadczacie w objawieniach udzielanych wam w tym czasie.

12. Walka Moich uczniów tego czasu o ustanowienie Mojego Prawa na Ziemi będzie większa niż kiedykolwiek. Aby zapanowała na świecie duchowość, z której pochodzi wszelka sprawiedliwość, wszelka miłość i rozsądek, ludy i narody świata muszą najpierw wypić kielich goryczy.

13. Stanie się tak, kiedy złoty cielec zostanie zniszczony na zawsze, bezużyteczne ofiary zostaną zniesione; gdy dobra duchowe nie będą wymieniane już na dobra ziemskie jako przedmiot zysku. Stanie się to, gdy człowiek osiągnie pełny rozwój swego ducha i nauczy się szanować w sobie cenne dary, którymi go obdarzył Ojciec od początku jego stworzenia.

14. Aby wam pomóc osiągnąć ten stopień uduchowienia, przychodzę, aby dać wam siłę życia Mojego Słowa, owoc dobrego smaku. Jestem kochającym Ojcem, który przychodzi, aby dać wam chleb i schronienie dla waszego ciała oraz światło dla waszego ducha, który was prowadzi, abyście przekazali je waszym bliźnim. Mój uzdrawiający balsam jest również z wami; niektórzy przyjmą go w pełni, a u innych bóle zostaną złagodzone. Jedni

obmyją się ze swoich własnych grzechów, a inni korzystając z ich przykładu pomogą w oczyszczeniu swoim bliźnim.

15. Czy chcecie Mojej mocy? Przestrzegajcie Moje przykazania, miłujcie Moje Prawo, ponieważ jesteście odpowiedzialni za ludzkość. Wy jesteście tymi, którzy są nauczani, a przed wami jest droga, którą Eliasz przyszedł przygotować. Idźcie powoli, krokiem łagodności.

16. Jesteście dziećmi światłości; nie pozwólcie, aby pokusa złapała was w swoją sieć.

17. Naśladujcie apostołów Drugiego Czasu, którzy mówili o Ojcu tłumom, a oni rozpoznawali swego Boga i Pana w dziełach Jego posłańców. Chcę was widzieć w ten sam sposób. Nadszedł czas, abyście w pełni oddali się głoszeniu Mojej Prawdy.

18. Odwróćcie się od próżnych ludzkich zajęć i zarządzajcie ciałem. Nie pozwólcie jemu rządzić wami. Wówczas po tej walce zobaczę was pełnych radości i pokoju.

19. Walcz i pracuj, Izraelu, przeanalizuj i zrozum, że tymi naukami daję ci „białe szaty“, abyś mógł iść drogami świata, wypełniając swoją misję.

20. Wielki jest dzień, który wyznaczyłem duchowi na jego przygotowanie, pojednanie i wypełnienie. Kiedy będziecie w stanie komunikować się ze Mną duchowo, wtedy poczujecie siłę do walki i nauczycie się podążać ścieżką pokonując przeszkody, które pojawiają się na waszej drodze.

21. Czy chcecie należeć do Moich apostołów? Czy chcecie być zaliczeni do grona Moich uczniów? Nie ustawajcie więc w nauce, niech wasze przygotowanie wzrasta, abyście wkrótce mogli zanieść Moje Słowo waszym bliźnim.

22. Duch człowieka się rozwinął, i dlatego wasza nauka dokonała postępu. Pozwoliłem mu poznać i odkryć to, czego wcześniej nie wiedział, ale nie wolno mu poświęcać się tylko pracy materialnej. Dałem mu to światło, aby mógł wypracować pokój i szczęście w życiu duchowym, które na niego czeka.

23. Pośród tego świata, złożonego z różnych stworzeń, człowiek jest umiłowaną istotą, której dałem część Mojego Ducha i prawo do komunikowania się ze Mną, do noszenia Mnie w swojej istocie, aby czując się tak blisko związanym ze Mną, w jego duchu narodziła się ufność i wiara w Moją Boskość.

24. Celem stworzenia tego świata jest człowiek; dla jego przyjemności umieściłem inne istoty i siły natury, aby mógł ich używać dla swojego przetrwania i orzeźwienia. Gdyby on Mnie kochał i znał Mnie od najdawniejszych czasów, od swojego duchowego dzieciństwa, należałby dziś do świata wielkich duchów, w którym nie byłoby ani niewiedzy, ani różnic, gdzie wszyscy bylibyście równi w wiedzy i w szlachetności waszych uczuć. Jakże wolno rozwija się człowiek! Ileż wieków upłynęło, odkąd on żyje na Ziemi, a nadal nie zdołał zrozumieć swojego duchowego zadania i swojego prawdziwego przeznaczenia! Nie był w stanie odkryć w sobie swego ducha, który nie umiera, ponieważ ma życie wieczne; nie potrafił żyć z nim w harmonii ani nie uznał jego praw, a ten, pozbawiony wolności, nie rozwinął swoich darów i stoi w miejscu.

25. Dzisiaj, w obliczu wydarzeń, które sam człowiek sprowokował, w obliczu wojny i wylewu wszystkich namiętności materializmu, czuje się on zagubiony, ponieważ ani nie rozumie, ani nie jest w stanie powstrzymać zła, i wystraszony zastanawia się nad powodem takich rezultatów. Człowiek bowiem zboczył z drogi swego duchowego rozwoju i spada w otchłań, nie mając żadnej ludzkiej mocy, która mogłaby tę siłę powstrzymać.

26. Ten świat, ukształtowany z tak wielką miłością, aby być tymczasowym domem Moich dzieci, stał się doliną niepokoju, udręki i śmierci. Tylko praktykowanie miłości i cnoty mogą go uratować. Dlatego gromadzę wszystkie rozproszone plemiona Izraela, aby przygotować ich ducha i posłać go do walki, aż zostanie osiągnięte zbawienie oraz uduchowienie rodzaju ludzkiego.

27. Każdy, kto przyszedł do Mnie i usłyszał Moje Słowo, należy do tego dawnego i licznego ludu, a ponieważ daję wam te Nauki, zrozumiecie, że wasze dary nadal istnieją w ukryciu, i że właśnie w tym czasie ożywają ponownie napełnione mocą, którą daje wam miłość. Wasze przeznaczenie zostało naznaczone od zarania dziejów, abyście byli tymi, którzy czuwają nad ludzkością i przekazują jej Orędzia, jakie od czasu do czasu wam udostępniam.

28. Nadejdzie czas, gdy cała ludzkość będzie się składać z Moich uczniów, gdy Mnie zrozumiecie i z łatwością przeanalizujecie Moje Słowo. Pyszni zejdą ze swego piedestału, aby być ze Mną, a mądrzy uznają Mnie za swojego Mistrza.

29. Pragnę widzieć was wszystkich na ścieżce uduchowienia, nabierających siły i niezłomności w próbach, abym w miarę waszego wznoszenia się, mógł objawiać wam skarb mądrości zawarty w księdze, którą wam teraz pokazuję.

30. Jeśli chcecie zostać nauczycielami, musicie się przygotować. Wymażcie z siebie wszelkie ślady bałwochwalstwa i uczcie duchowego, pełnego szacunku i szczerego uwielbienia Boga, opartego wyłącznie na miłości.

31. Moje Słowo, nawet jeśli wasza pamięć nie jest wam wierna, jest w waszym sumieniu, z którego nigdy nie zostanie wymazane. Wasz duch przemówi i będzie źródłem mądrości, która, gdy się przeleje, przyniesie światło waszym braciom i siostrom na waszej ścieżce rozwoju.

32. Radujcie się z Mojej Obecności, bo i Ja cieszę się, że daję wam Moją naukę. Studiujcie tę księgę i poznajcie wyjaśnienie wszystkiego, czego do tej pory nie zrozumieliście. Zrozumcie istotę Nauki, którą przyszedłem wam objawić. Jeśli się przygotujecie, staniecie się światłem w ciemności, która ogarnia dzisiejszą ludzkość.

33. Zawsze oczekuję duchowego powiązania z wami. Każdy, kto się oczyszcza i wznosi do Mnie, poczuje, że Mnie poślubił, a Ja pokieruję jego kroki na najlepszą ścieżkę.

34. Wielu zastanawia się, dlaczego powróciłem na Ziemię, skoro już nauczałem was Moim Słowem w Drugim Czasie. Jednak wy zapomnieliście o Moim Prawie i znalazłem was, rozbitków, w morzu niewiedzy. Walczyłem, aby poprowadzić was drogą pokoju i prawdy. Oferuję wam laskę, na której możecie się wesprzeć, ponieważ jesteście zmęczeni wędrowaniem bez przewodnika i w związku z tym przyszedłem wam pomóc.

35. Zwołuję Moich nowych apostołów, których nie będzie dwunastu, lecz sto czterdzieści cztery tysięce, i każdy z nich będzie miał zadanie objawić Moją naukę. Wszyscy oni będą mówić i będą jak heroldowie, którzy głoszą Dobrą Nowinę, że Mistrz powrócił do ludzi jako Duch Święty.

36. Od 1866 roku szukam wśród ludzkości nowych uczniów i przygotowuję ich do posłusznego wypełniania Moich przykazań i do bycia pionierami nowych apostołów, którzy przyjdą do Mnie.

37. Nadejdzie dzień, w którym ludzkość usłyszy o ludziach Bożych i będą was szukać, prosząc was o światło, a inni będą zwalczać waszą wiedzę swoimi opiniami. Nie chcę, abyście czując się biedni i nieznaczni, dali się zaskoczyć tym, którzy mówią kwiecistym

językiem i przedkładają wam teorie, które ujawniają jedynie zamieszanie lub słabe światło. Wy, którzy znacie Prawdę tego Słowa, wiedząc, że jest ono Moim Objawieniem jako Ducha Świętego, nie dajcie się zwieść.

38. Nie chcę, abyście się ukrywali ze strachu, lecz stanęli przed tymi, którzy proszą was o pomoc. Dla wszystkich będziecie mieli słowa miłości, które ich obudzą, poruszą i sprawią, że poczują Moją obecność. W ten sposób zostaniecie rozpoznani.

39. Eliasz jest blisko was, wypełniając wielką misję, którą mu powierzyłem, a która polega na tym, aby was ożywić, byście mogli powstać w poszukiwaniu pokoju, poprawy i duchowej doskonałości.

40. Wkrótce odpoczniecie od waszej pracy. To wielkie Dzieło jest realizowane przy pomocy wielu duchów, z których każdemu wyznaczyłem określoną misję.

41. Wy, którzy podążacie za Mną, jesteście Moją armią, a Ja jestem waszym Ojcem, który jest zdecydowany dać zbawienie swoim dzieciom. Ja idę przed wami, aby was prowadzić, czy chcecie iść za Mną? Wasze serce mówi Mi "tak", a Ja przyjmuję waszą tęsknotę. Oto nie proszę was o więcej, niż tylko o to, abyście walczyli swoimi darami, jeśli wiecie, jak ich używać, i jeśli Mnie kochacie w Prawdzie

42. Prawo duchowe jest ważniejsze od prawa ludzkiego, dlatego musicie oddać Mi swój hołd przed światem. Spójrzcie na naturę z jej polami i górami, morzami, lasami i pustyniami; wszystko to przez cały czas składa swoją ofiarę Stwórcy, który dał temu życie i to podtrzymuje. Wszyscy oni okazują Mi swoją wdzięczność, składając o Mnie świadectwo. Dlaczego wy nie ofiarujecie Mi godnego uwielbienia? Dlaczego prosicie o Moją obecność, a potem we Mnie wątpicie?

43. Przygotujcie się do analizy waszej duchowej natury i zrozumienia Mojego Słowa. Wniknijcie w Moje nauczanie, badajcie - pozwalam wam - pytajcie Mnie, ale przyjdźcie do Mnie. Oddajcie się Mi z taką ufnością, którą mieliście, gdy byliście dziećmi i podążaliście wszędzie za waszymi rodzicami; kochajcie i zaufajcie waszemu Niebiańskiemu Ojcu.

44. Nie chcę, żebyście wylewali łzy lub sprawiali Mi ból. Wiele płakaliście i często chodziliście przez pustynie (życia). Nie pozostawiajcie swoim dzieciom tego ziarna cierpienia, które w sobie nosiliście. Niech te istoty zobaczą życie w prawości, pracy i wypełnianiu Mojego Prawa, aby mogły ujrzeć rozkwit pokoju i dobrobytu.

45. Ludzie, dlaczego dziwicie się cudom, które przyszedłem wam pokazać w tym czasie, kiedy objawiam się poprzez ludzki umysł? Wielkich dzieł dokonałem w minionych czasach, a wy w nie uwierzyliście.

46. Wiem, że przyczyną waszych wątpliwości jest wasze oddalenie się od nauk duchowych, ponieważ już od dłuższego czasu wierzycie tylko w to, co widzicie, w to, co dotykacie i w to, co możecie udowodnić z pomocą naukowców.

47. W Pierwszym Czasie, gdy Izraelici czytali pisma święte, medytowali nad Prawem i modlili się w oczekiwaniu na obiecanego Mesjasza, ich życie było pełne znaków i duchowych manifestacji, ich serca były wrażliwe na przesłania, które zsyłał im Pan, i wierzyli w nie wszystkie, ponieważ mieli wiarę.

48. Nie sądźcie jednak, że wszyscy synowie tego ludu wiedzieli jak przyjmować boskie poselstwa. Nie, bogaci skąpcy nic nie czuli, nie widzieli, nie słyszeli; podobnie też kapłani, którzy chociaż mieli przed oczami otwartą księgę proroctw, nie pojmowali duchowego życia ludzi; albowiem zaślepieni i wyniośli przez pozycje, jakie zajmowali, nie słyszeli wołania Pana, który już się zbliżał.

49. Kim więc byli ci, którzy nocą w Judei modlili się, czuwali i przyjmowali do swych serc światło rozpalające nadzieję? Kim byli ci, którzy mieli prorocze sny i wiedzieli, jak wyczuwać je sercem i nadawali duchową interpretację pismom świętym? Byli to pokorni, ubodzy, niewolnicy, chorzy, spragnieni światła, spragnieni sprawiedliwości, potrzebujący miłości.

50. To zwykli ludzie, prostoduszni mężczyźni i kobiety, oczekiwali przez wieki na swojego Zbawiciela.

51. Tej nocy, kiedy Jezus narodził się na tym świecie, serca ubogich pasterzy z Betlejem zadrżały na widok duchowego wysłannika Pana, który dał im znać, że ich długo oczekiwany Zbawiciel już przybył.

52. W tej uroczystej godzinie spali bogaci, panowie i możni.

53. Również w tym czasie, gdy Mój Promień zstąpił do ludzi, aby po raz pierwszy przekazać im Moje Orędzie, wielcy, panowie, bogacze, mędrcy i teologowie spali mocno.

54. Jakże niewielu się Mnie spodziewało i jak niewielu uwierzyło w Moją obecność!

55. Lecz ci, którzy przyszli do Mnie, byli mężczyznami i kobietami prostego serca, pokornego rozumu, z których niewierzący drwią, ponieważ wierzą w nadprzyrodzone manifestacje i głoszą dziwne doktryny.

56. Nie osądzajcie źle tych, których brak przygotowania prowadzi do błędu, ponieważ przynajmniej zachowują intuicję duchową będącą dowodem ukrytej tęsknoty za kontaktem z Ojcem, zbliżeniem się do świata światła, otrzymaniem od Niego słowa miłości.

57. Ci ubodzy ludzie, którzy nie zostali zaślepieni fałszywym blaskiem świata, są tymi, którzy posiadają intuicję - tymi, którzy przewidują, - tymi, którzy mają marzenia, - tymi, którzy dają świadectwo o tym, co duchowe, a Ja szukałem ich, aby otworzyć przed ich oczami Księgę Mądrości, spełniając w ten sposób ich tęsknotę za wiedzą i prawdą.

58. Sprawiłem, że poczuli Moją obecność, a także bliskość świata duchowego jako nagrodę za ich nadzieję i wiarę.

59. Mówiłem im także o ich darach, o ich zadaniach, o wartości Mojej Nauki, aby usunęli ze swoich serc wszystko, co nie należy do tego dzieła, i aby ich czyste, i oświecone świadectwo dotarło do serc ich bliźnich.

60. Powstań, Izraelu i wejdź na duchową górę, bo Ja jestem teraz twoim nosicielem krzyża. Ty jesteś Moim Cyrenejczykiem. W tym czasie wszyscy pomożecie Mi z krzyżem, który niosę na ramionach z miłości do ludzkości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 16

1. Pokój umysłu i serca, niech będzie we wszystkich, którzy Mnie miłują. W tym dniu łaski przychodzicie, aby otrzymać natchnienie Mistrza, które jest wychwytywane przez mózgi tych stworzeń, przygotowanych i przeznaczonych przeze Mnie do przekazywania ludzkości Mojego Boskiego Orędzia.

2. Przyjmijcie w tym dniu Moją Duchową pieszczotę, o tłumy. Witam was i napełniam łaską.

3. Słuchajcie uczniowie, uświadomcie sobie, że atom Mojej Obecności objawia się wśród was. Uczy was wibracja Boskiej Mocy. Oświetla was promień Jej uniwersalnej esencji. Nigdy nie było takiego czasu, w którym nie byłoby objawienia się Boga. We wszystkich czasach, we wszystkich wiekach ta boska wibracja była, jest i będzie. Z biegiem czasu Ojciec nie przestał dawać wam dobrodziejstw swojej miłości, ponieważ w Jego Duchu, jak i w stworzeniu, wszystko wibruje, każda czynność i każde życie. A wydarzenia tego świata są echem i odbiciem życia duchowego.

4. Na przestrzeni wieków Bóg nie opuścił ludzkości, ponieważ oboje jesteśmy nierozłączni. Dzisiaj wolą Ojca było duchowe połączenie się z człowiekiem w sposób, jaki widzicie i słyszycie, ponieważ nadszedł czas, gdy musicie przygotować się na przyjęcie Mnie od ducha do ducha.

5. Jednakże nie macie jeszcze duchowej wrażliwości i dlatego nie odbieracie jasno Boskiego natchnienia.

6. Zanim Ojciec objawił się ludzkości w Jezusie, zesłał wam swoje objawienia za pomocą materialnych form i wydarzeń. Pod Imieniem „Chrystus“ znaliście Tego, który się objawił jako Miłość Boża między ludźmi. Ale nim przyszedł na Ziemię, objawił się już przedtem jako Ojciec. Dlatego nie wolno wam mówić, że Chrystus narodził się na świecie, gdyż tym, który się narodził, był Jezus, ciało, w którym mieszkał Chrystus.

7. Medytujcie, a w końcu zrozumiecie Mnie akceptując, że przed Jezusem był już Chrystus, ponieważ Chrystus jest Miłością Boga.

8. Mając to wyjaśnione, nie dajcie się już zwieść, przestańcie zanurzać się w mętnych wodach dawnych i błędnych interpretacji, które nosicie w sobie przez tradycje. Jesteście okryci zasłonami niewiedzy, które przychodzę rozerwać Światłem Mojego Słowa, aby mogła do was przeniknąć mądrość.

9. Nie zapominajcie więc, że Chrystus jest Miłością Bożą; dlatego, gdy objawił się przez Jezusa, byliście zaniepokojeni i zdezorientowani, i nawet w obliczu Jego cudów nie uwierzyliście Mu, gdyż Jego moc jest zbyt nieskończona, aby wasz ograniczony rozum mógł ją pojąć. Dlatego jedni się Mnie wypierają, inni są zdezorientowani, a jeszcze inni badają i analizują Mnie zgodnie ze swoim sposobem myślenia i rozumienia. Niewielu, bardzo niewielu jest takich, którzy w ogóle potrafią zrozumieć Chrystusa; mówię wam to, ponieważ znajduję mało miłości w waszych sercach, gdyż nie miłujecie się nawzajem nawet między braćmi.

10. Kochajcie bliźniego jak własne dziecko, a wtedy zaczniecie rozumieć Jezusa, będziecie Go kochać, będziecie Go czuć i będziecie odzwierciedlać Chrystusa w swoich dziełach. Wasz duch jednak zna Mnie trochę więcej, dlatego jedni z was szukają

Mesjasza, inni Boga Wszechmogącego, aby dał wam promień światła i nadzieję, która złagodzi ból i ożywi waszą tęsknotę z coraz większym zbliżaniem się do Niego. Dzieje się tak, gdyż wasz duch, poprzez świadomość, ma pamięć o swoim Stwórcy, o Chrystusie, który nigdy nie przestał was szukać i kochać. O ludzkości, powtarzam wam, że duchowa manifestacja nie przestała istnieć i nigdy istnieć nie przestanie.

11. Oświeceni w minionych czasach zawsze widzieli błyski światła, zawsze słuchali Mojego Słowa. Prorocy, natchnieni, pionierzy, założyciele doktryn o wysokiej duchowości świadczyli, że słyszeli głosy, które zdawały się pochodzić z chmur, z gór, z wiatru lub z jakiegoś miejsca, którego nie potrafili określić. Słyszeli głos Boga, jakby pochodził z języków ognia i z tajemniczego echa. Wielu słyszało, widziało i czuło poprzez zmysły, inni poprzez swoje duchowe zdolności, tak jak ma to miejsce w tym czasie.

12. Zaprawdę, powiadam wam: Ci, którzy przyjęli Moje Orędzia cielesnymi zmysłami, duchowo interpretowali boskie natchnienie i czynili to zgodnie ze swoim materialnym, i duchowym przygotowaniem, zgodnie z czasem, w którym byli na świecie, tak jak to się teraz dzieje z ludzkimi „narzędziami“, które nazywacie rzecznikami lub „nosicielami głosu“. Muszę wam jednak powiedzieć, że zarówno w przeszłości, jak i obecnie, mieszali oni czystość Boskich objawień z własnymi myślami lub z tym, co panowało wokół nich, przez co świadomie lub nieświadomie zmieniali czystość i nieograniczoną istotę prawdy, która jest Miłością w jej najwyższych przejawach.

13. Były w nich duchowe wibracje i natchnienia, i zarówno pierwsi, jak i ostatni dali świadectwo, i będą świadczyć o tym natchnieniu, które przychodziło do ich ducha prawie zawsze, nie wiedząc jak, w taki sam sposób jak dzieje się to dzisiaj z wieloma, i jak to się stanie jutro z innymi.

14. Słowa, interpretacje i sposoby działania zależne są od ludzi, i czasów, w których żyją, jednak przede wszystkim jest to najwyższa Prawda.

15. Z powodu braku waszego duchowego przygotowania, konieczne jest, aby Boskie natchnienie zmaterializowało się i obudziło was z letargu. Zaawansowane duchy nie potrzebowały takiej formy objawienia.

16. Wszystko, co duchowe we Wszechświecie, jest źródłem światła, dla was widzialnym lub niewidzialnym. A to światło jest siłą, jest mocą, jest inspiracją. Z myśli, słów i czynów wypływa również światło, stosownie do ich czystości i wzniosłości. Im wyższa myśl lub dzieło, tym delikatniejsza i subtelniejsza jest jego wibracja i inspiracja, którą wydziela, chociaż trudniej jest ją dostrzec niewolnikom materializmu. Jednak duchowy wpływ wzniosłych myśli i czynów jest wielki.

17. Materializacja jest przeciwieństwem duchowości, ale zrozumcie, że odnoszę się do tego rodzaju materializacji, która prowadzi was do błędów, wad, degeneracji i niskich namiętności.

18. Chociaż większość ludzkości będzie wątpić w prawdziwość Mojego objawienia się ludziom, zaprawdę powiadam wam raz jeszcze, że ta manifestacja jest ciągła w duchach wcielonych i bezcielesnych, od pierwszej chwili ich uformowania.

19. Skoro wam się udało przekazywać wasze wiadomości na odległość, wykorzystując swoją pomysłowość i wiedzę, która jest jedną z wielu zdolności duchowych, jakie posiadacie, to jak możecie myśleć, że Bóg nie mógłby przekazać człowiekowi przesłania za pomocą wrażliwego i inteligentnego ludzkiego „aparatu“?

20. Tym bowiem jest ciało ludzkie: „aparatem“ obdarzonym taką doskonałością, jakiej

człowiek nie będzie w stanie nadać swoim najbardziej skomplikowanym i wielkim dziełom naukowym. Zwróćcie baczną uwagę na Moje Słowo, mówię wam o ciele człowieka, a nie o jego duchu, ponieważ duch, chociaż nie może osiągnąć mocy swego Ojca, będzie w stanie dokonać większych dzieł, niż może tego dokonać jego ograniczone ludzkie ciało.

21. Jeśli wasza ograniczona inteligencja była w stanie zdobyć wiedzę i dokonać wynalazków, które uważacie za wspaniałe, czegóż nie osiągniecie swoim duchem, i do jakich czynów wasz Pan nie będzie zdolny?

22. Ma słabe pojęcie o swoim Bogu ten, kto uważa Go za mniejszego od ludzi.

23. Dlaczego dziwicie się, że Bóg zsyła wam Swoje Światło, które jest mądrością, i że wibruje nad wami wszystkimi, i że stworzył formę komunikacji ze swoimi dziećmi? Dlaczego myślicie, że coś jest niemożliwe dla waszego Boga, skoro sami mówicie, że On wie wszystko i wszystko może uczynić? Jeśli tak wierzycie, to dlaczego tak lekko zaprzeczacie sobie nawzajem? Czy będziecie żądać, abym za każdym razem, gdy chcę z wami porozmawiać, posyłał Jezusa, aby został przybity do drzewa?

24. Zaprawdę, powiadam wam, że sami nie zdajecie sobie sprawy z tego, jak chcecie Mnie odczuć.

25. Aby was zadowolić, powiadam wam: Jeśli nie chcecie, abym używał grzesznych ciał, żeby dać wam Moją miłość, pokażcie Mi te sprawiedliwe i czyste. Pokażcie Mi kogoś spośród was, kto umie kochać, a zapewniam was, że się nim posłużę. Zrozumcie, że posługuję się grzesznikami, aby przyciągnąć grzeszników, albowiem nie przychodzę, aby zbawić sprawiedliwych; oni są już w królestwie światłości.

26. To prawda, że jesteście grzesznikami, ale Bóg nie gardzi ani nie zapomina o nikim, nawet jeśli myślicie inaczej. Dlaczego staliście się tak ślepi, że chcecie osądzać wszystko na podstawie chwili waszego materialnego życia? To wy gardzicie sobą nawzajem i zapominacie o sobie. Dlatego czujecie się słabi i znużeni.

27. Czy myślicie, że zapominam o Moich umiłowanych stworzeniach, nawet jeśli są nieposłuszne, jeśli zawsze Mnie potrzebują i wzywają Mnie?

28. Grzeszycie dużo, przekraczacie Prawa i często o Mnie zapominacie. Jednak miłość Niebiańskiego Ojca do wszystkich Jego dzieci jest nieskończenie większa od wszystkich wad waszej egzystencji.

29. Muszę wam jednak nadal mówić o Moim objawieniu, abyście byli uwolnieni od wszelkich waszych wątpliwości. Wielu z was przyjmuje to, co powiedzieli wam Moi oświeceni, a mianowicie, że Bóg przemawiał do was przez chmury, ogień, wodę, wiatr, a Ja was pytam: co wydaje się wam bardziej słuszne - przemawiać do człowieka przez te elementy czy przez niego samego?

30. Gdzie jest wasze logiczne myślenie, jeśli nie pomaga wam ono zrozumieć najprostszych nauk?

31. O mężczyźni i kobiety tego świata, zapomnieliście w waszych naukach o jedynej rzeczy, która może was uczynić mądrymi i szczęśliwymi. Zapomnieliście o miłości, która inspiruje wszystko, o miłości, która może i przemienia wszystko! Żyjecie w bólu i ciemności, ponieważ nie praktykując miłości, której was uczę, powodujecie swoje materialne lub duchowe cierpienie.

32. Aby odkryć i zrozumieć Moje orędzia, musicie najpierw być dobrzy i pokornego serca. To cnoty, które istnieją w każdym duchu od momentu jego uformowania. Jednak

aby poczuć prawdziwe, wzniosłe uczucie miłości, musicie się uduchowić, pielęgnując swoje dobre uczucia, Wy natomiast chcieliście w życiu wszystkiego, oprócz duchowej miłości.

33. Przez cały czas emanują z was wibracje mentalne lub duchowe, ale w większości przypadków promieniujecie egoizmem, nienawiścią, przemocą, próżnością, niskimi namiętnościami. Cierpicie i czujecie, gdy jesteście zranieni, ale nie kochacie, i dlatego nie czujecie, gdy jesteście kochani, a swoimi chorobliwymi myślami coraz bardziej nasycacie bólem środowisko, w którym żyjecie, wypełniając swoją egzystencję dyskomfortem. Ale Ja powiadam wam: Nasycajcie wszystko pokojem, harmonią, miłością, a wtedy będziecie szczęśliwi.

34. Miłość zawsze istniała w Duchu Stwórcy, dlatego musicie zrozumieć, że wszystkie duchy również zostały nią obdarzone.

35. Dzisiaj, pomimo postępu waszej cywilizacji, coraz bardziej oddalacie się od natury materialnej, a także od duchowości, od czystości - od tego, co pochodzi od Boga. Dlatego w każdym etapie waszego życia popadacie w coraz większą słabość, w coraz większe cierpienie, pomimo waszych pragnień, aby z każdym dniem spędzonym na Ziemi stawać się silniejszymi i szczęśliwszymi. Ale teraz uczynicie krok naprzód w wypełnianiu Mojego Prawa, o mieszkańcy Ziemi!

36. Mistrz, który przemawiał do was we wszystkich czasach, wyjaśnia wam teraz Swoją Naukę poprzez te lekcje, objawiając się w słowie, intuicji i natchnieniu. W ten sposób budzi waszego ducha do światła przyszłych czasów, które nadejdą. Wtedy będziecie mieli boskie natchnienie w różnych formach, coraz bardziej was zdumiewających, wyższych i doskonalszych.

37. Dzisiaj przyszedłem przypomnieć wam, że powinniście się wzajemnie miłować, tak jak nauczał was Jezus. Przypominam wam o Jezusie, ponieważ w Nim była wcielona uniwersalna Miłość.

38. Za dni Mojżesza dane było ludowi Prawo Sprawiedliwości, mówiące: „Oko za oko i ząb za ząb.“ To prawo, które dziś wydawałoby się potworne i mściwe, było jednak sprawiedliwe dla ludzi tamtych czasów.

39. W późniejszym czasie, gdy stałem się człowiekiem w Jezusie, słyszeliście jak mówiłem, i jak było napisane: "Miarą, którą mierzysz będziesz mierzony". W obliczu tego słowa niektórzy pytają, czy w tym zdaniu jest miłość, miłosierdzie i przebaczenie, które głosił Jezus?

40. Nadszedł czas, abym Ja sam wyjaśnił wam powód Prawa Pierwszego Czasu i powód tego zdania Jezusa, ponieważ musiałem udzielić wam wielu Moich lekcji w częściach na przestrzeni wieków.

41. Na początku, kiedy struny ludzkiego serca były jeszcze niewrażliwe na uczucie przebaczenia, a miłość bliźniego i tolerancja drzemały jeszcze w jego duchu, człowiek musiał chronić siebie i swój dobytek objęte prawem, które dawało mu możliwość do użycia swoich sił w samoobronie. Jak widać, były to prymitywne przykazania i zwyczaje ludu, który jak wszystkie narody, miał się rozwijać.

42. Prawo, które pochodzi ze Słów Jezusa, przyszło później, aby oświecić życie ludzi i mówiło wam: „Miłujcie się wzajemnie,“a także objawiło wam, że „miarą, którą mierzycie, będzie wam też odmierzone,” przez co Mistrz dał wam do zrozumienia, że sprawiedliwość, którą człowiek osiągnął dla siebie własną ręką, teraz stała się wyłącznym

Prawem Boskiej Sprawiedliwości. Odtąd człowiek wiedział, że jak będzie sądził, tak będzie sądzony przez Boga, i że według tego, co zasiał na Ziemi, takie będzie miał żniwo, które zbierze w życiu przyszłym.

43. Wtedy człowiek powstrzymał swoją bratobójczą rękę, niegodziwiec często porzucał swoje przewrotne zamiary, a ten, kto chciał coś ukraść, wiedział i czuł, że patrzy na niego spojrzenie z nieskończoności i od tej chwili czeka go sąd.

44. Minęły wieki, i chociaż ludzie wiedzą trochę więcej o sprawiedliwości Bożej, nie zrozumieli jeszcze prawdy i wiele razy błądzili wierząc, że jeśli zgrzeszyli ciężko na Ziemi, nieubłaganie będą musieli stanąć przed sądem Bożym, aby otrzymać wieczną karę. Na to was pytam: Jaki cel pokuty i wypełnienia Mojego Prawa może powstać w kimś, kto z góry uważa się za zgubionego? Jaką nadzieję może mieć ten, kto odchodzi z tego świata ze świadomością, że winy jego ducha będą wieczne?

45. Musiałem Ja sam przyjść, aby usunąć z was ciemności waszych błędnych interpretacji i oto Jestem.

46. Wydawało się wam, że widzicie w Jahwe Boga okrutnego, strasznego i mściwego. Wtedy Pan, chcąc was wyprowadzić z błędu, posłał wam Chrystusa - Swoją Boską Miłość, abyście "znając Syna, poznali Ojca". Jednak nieświadoma ludzkość, ponownie uwikłana w swój grzech, wierzyła, że widzi zagniewanego i obrażonego Jezusa, który tylko czeka na przybycie do doliny duchowej tych, którzy go skrzywdzili, aby im powiedzieć: "Odejdźcie ode Mnie, bo was nie znam", i sprawić, aby cierpieli najokrutniejsze męki w wieczności.

47. Nadszedł czas, abyście zrozumieli znaczenie Moich Nauk, żebyście nie popadli w błędy. Boska Miłość nie przeszkodzi wam przyjść do Mnie. Ale jeśli nie naprawicie swoich błędów, to nieubłagany sędzia waszego sumienia powie wam, że nie jesteście godni, aby wejść do królestwa światła.

48. Ale oto znowu masz Mnie ludzkości - w Duchu, jak wam obiecałem.

49. Spójrzcie na światło Ducha Prawdy jak oświeca i budzi tych, którzy mieszkają w ciemności.

50. Tym, którzy są świadkami tego Objawienia, mówię: Słuchajcie uważnie Mojego Słowa, bo ono otwiera przed wami drogi światła i wyjaśnia wam Prawdę, którą powinniście znać.

51. Prawdą jest, że w życiu trzeba spłacić każdy dług wobec Boga, ale zapłata, danina lub ofiara, którą Mu składacie, w rzeczywistości nie jest dla Niego, lecz dla tego, kto Mu ją składa.

52. Jeśli ofiarujecie Mu czystość, będzie to dla waszego pożytku, jeśli przedstawicie Mu chwalebne uczynki, będą one ozdobą, która wywyższy waszego ducha w obecności Boga. Jeśli zgrzeszycie, a potem odpokutujecie i zadośćuczynicie za swoje winy, spokój umysłu i szczęście, które istnieją w tym, kto czyni dobro, będą waszą nagrodą.

53. Jeśli wiele razy pozwalam wam opróżniać ten sam kielich, który daliście waszym braciom, to dlatego, że są tacy, którzy tylko w ten sposób rozumieją zło, które spowodowali, i przechodząc przez tę samą próbę, przez którą przeszli inni, odczuwają ból, który sprawili. To da światło w ich duchu i przyniesie zrozumienie, pokutę, a w konsekwencji wypełnienie Mojego Prawa.

54. Ale jeśli chcecie uniknąć cierpienia lub opróżniania kielicha goryczy, możecie to osiągnąć, spłacając swój dług poprzez skruchę, dobre uczynki i to wszystko, co nakazuje

wam sumienie. W ten sposób spłacicie dług miłości, zwrócicie honor, życie lub pokój, zdrowie, radość lub chleb, które kiedyś ukradliście swoim bliźnim.

55. Zobaczcie, jak różna jest rzeczywistość Mojej Sprawiedliwości od wyobrażenia, które wyrobiliście sobie o swoim Ojcu.

56. Nie zapominajcie: Kiedy wam powiedziałem, że nikt z was nie zginie, tak również jest pewne, że powiedziałem wam, iż każdy dług musi być spłacony, a każda wina wymazana z Księgi Życia. Tylko od was zależy, w jaki sposób do Mnie dotrzecie.

57.Posiadacie jeszcze nadal wolną wolę.

58. Jeśli wolicie prawo odpłaty z dawnych czasów, tak jak jest ono nadal praktykowane przez ludzi w ich dumnych narodach, spójrzcie na jego skutki!

59. Jeśli chcecie, aby miara, którą mierzycie waszych braci, mierzyła również was, nie czekajcie na wasze wejście do przyszłego życia, aby otrzymać Moją Sprawiedliwość, bo tutaj, kiedy najmniej się tego spodziewacie, znajdziecie się w tym samym położeniu, w jakim postawiliście swoich braci. Ale jeśli chcecie, aby wyższe prawo przyszło wam z pomocą, nie tylko po to, by uwolnić was od cierpienia, którego boicie się najbardziej, ale także by natchnęło was szlachetnymi myślami i dobrymi uczuciami, módlcie się, wezwijcie Mnie, a potem idźcie swoją drogą, by starać się być coraz lepsi, by być silnymi w próbach, jednym słowem, aby móc z miłością spłacić dług, jaki macie wobec waszego Ojca i waszych bliźnich.

60. Wezwanie miłości, które teraz słyszycie z ust tych nosicieli głosu, jest zwiastunem wielkich wydarzeń dla ludzkości. Przesłania te są przebłyskami mądrości, która zostanie ujawniona ludziom w przyszłości. Jest to początek przebudzenia wszystkich istot duchowych. Jest to przygotowanie do Epoki Uduchowienia - czasu, w którym odkupicie się poprzez miłość waszego Niebiańskiego Ojca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 17

1. Umiłowany narodzie, oto jeszcze jedno przesłanie od Boskiego Mistrza, które sprawi, że zrobicie krok naprzód w zrozumieniu Mojego Nauczania. Nie wolno wam bowiem zatrzymywać się na ścieżce duchowego postępu.

2. Nie przychodzę, aby w was podsycać nawyki stagnacji lub cofania się. Zawsze prowadzę was ścieżką rozwoju.

3. Moje Słowo oferuje wam różnorodne dania, wszystkie o wyśmienitym duchowym smaku.

4. Mówiliście swoimi ustami: „Chwała Bogu na wysokościach“, ale kiedy uwielbialiście Go swoimi uczynkami? Modliliście się sami do siebie i wychwalaliście wasze bożki, ale Boga, waszego Stwórcę, kiedy? - Jezus był tym, który uwielbił swego Ojca poprzez swoje życie i Jego powinniście naśladować.

5. Podobnie mówiliście” też: Pokój na Ziemi ludziom dobrej woli“- i zaprawdę powiadam wam, że dałem pokój nawet tym, którzy mają złą wolę. Ale powiedzcie Mi, kiedy wy daliście pokój? Przez wiele wieków powtarzaliście słowa tego Psalmu, którymi lud przyjął swego Pana w Jerozolimie i od tamtej pory ludzkość uczyniła tylko to, że powtarzacie te słowa, ale swoimi uczynkami czynicie coś przeciwnego.

6. Jeśli chcecie, wypowiadajcie te zdania, ale zrozumcie, że ani te, ani inne słowa nie mają żadnej wartości, dopóki nie poczujecie ich w swoim sercu. Jeśli je czujecie, okażcie je waszym bliźnim w dobrych uczynkach, z łagodnością i pokorą. Wtedy odpowiem wam Moją bezgraniczną miłością i doprowadzę waszego ducha do radosnej wibracji w niepokalanej łasce Mojego pokoju.

7. W ten sposób mówię dziś do was jako Duch Święty. Czasy są inne, i dlatego przygotowanie ludzi musi być inne.

8. Porzućcie ustne modlitwy i przesądy, i oddajcie się Mnie, Mistrzowi, Ojcu, który zawsze was przyjmie, i zrozumie.

9. Módlcie się, ale z przygotowanym sercem; mówcie do Mnie duchem, tak jak to czujecie w danej chwili. Przyjdźcie do Mnie z myślami pełnymi miłości, ale zbliżcie się. Mówcie do Mnie jak uczniowie lub jak małe dzieci, a Ja sprawię, że odczujecie Moją mądrość i Moją miłość.

10. Proście Mnie pokornie, ale nigdy nie proście o cuda ani nie oczekujcie, że je otrzymacie.

11. Cud, tak jak go rozumiecie, nie istnieje. Nie ma nic sprzecznego między tym, co boskie, a tym, co materialne.

12. Jezusowi przypisujecie wiele cudów, a Ja zaprawdę powiadam wam, że Jego dzieła były naturalnym skutkiem miłości, tej mocy Bożej, której nie umiecie jeszcze użyć, chociaż znajduje się ona każdym duchu. Jednak wy nie chcieliście poznać mocy miłości.

13. Cóż było we wszystkich cudach, których dokonywał Jezus, jeśli nie miłość?

14. Słuchajcie uczniowie: Aby miłość Boża objawiła się ludzkości, konieczna była pokora „narzędzia“, a Jezus był zawsze pokorny; a ponieważ dawał tego przykład ludziom, powiedział wam przy sposobności, że bez woli swojego Niebiańskiego Ojca nic nie może

uczynić. Ci, którzy nie wnikają w pokorę tych słów, pomyślą, że Jezus był człowiekiem jak każdy inny, zaś prawda jest taka, że On chciał dać wam lekcję pokory.

15. On wiedział, że ta pokora, ta jedność z Ojcem uczyniła Go wszechmocnym wobec ludzi.

16. O ogromne i piękne przemienienie, które daje miłość, pokorę i mądrość!

17. Teraz już wiecie, dlaczego Jezus, chociaż powiedział, że nie może nic uczynić, jeśli nie jest to zgodne z wolą Ojca, w rzeczywistości mógł uczynić wszystko, ponieważ był posłuszny, ponieważ był pokorny, ponieważ stał się sługą Prawa i ludzi, i ponieważ umiał kochać.

18. Uznajcie więc, że znając niektóre cnoty miłości duchowej, nie odczuwacie jej i dlatego nie możecie zrozumieć przyczyny tego wszystkiego, co nazywacie cudem lub tajemnicą, a co jest dziełem miłości Bożej.

19. Jakich nauk udzielił wam Jezus, które nie byłyby oparte na miłości? Jakiej nauki, praktyki lub tajemniczej wiedzy użył On, aby dać wam przykład Swojej mocy i mądrości? – Użył tylko błogiej miłości, którą wszystko można osiągnąć.

20. Nie ma żadnych sprzeczności w Prawach Ojca, które są proste, bo mądre - i mądre bo przeniknięte miłością.

21. Zrozumcie Mistrza, On jest waszym podręcznikiem.

22. Jezus jako dziecko, zadziwił tak zwanych uczonych w Prawie; Jezus Głosiciel, dał wam wielkie objawienia po wsze czasy. Jezus Odkupiciel przypieczętował swoje Słowa swoim życiem, swoją najwyższą ofiarą na krzyżu.

23. Umiłowani uczniowie, jeśli naprawdę chcecie być wielcy i silni duchem, dlaczego nie naśladujecie Mnie w dziełach, których dokonałem przez Jezusa? Powiedział do was: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem“ ukazując wam posłuszeństwo woli Bożej z łagodnością i pokorą. Jaka musi być więc pokora, którą powinniście Mi okazywać?

24. Posłuchajcie: Bóg, Istota Najwyższa, stworzył was "na Swój obraz i podobieństwo", nie ze względu na materialną formę, którą posiadacie, ale ze względu na zdolności, jakimi obdarzony jest wasz duch, podobne do tych, które posiada Ojciec.

25. Jakże przyjemnie było dla waszej próżności wierzyć, że jesteście obrazem Stwórcy. Uważacie siebie za najbardziej rozwinięte istoty stworzone przez Boga, ale jesteście w poważnym błędzie sądząc, że Wszechświat został stworzony specjalnie dla was. Z jaką nieświadomością nazywacie siebie koroną stworzenia!

26. Zrozumcie, że nawet Ziemia nie jest stworzona tylko dla ludzi. Na niekończących się stopniach boskiego stworzenia istnieje nieskończona liczba istot duchowych, które rozwijają się wypełniając Boże Prawo.

27. Cele, które obejmują to wszystko, a których wy jako istoty ludzkie nie możecie pojąć, choćbyście nawet chcieli, są tak wielkie i doskonałe jak wszystkie zamysły waszego Ojca. Ale zaprawdę powiadam wam: Nie jesteście ani największymi, ani najmniejszymi stworzeniami Pańskimi.

28. W momencie, gdy zostaliście stworzeni, wasz duch otrzymał od Wszechmogącego życie, noszące w sobie tyle zdolności, ile jest wam potrzebne do wypełnienia trudnych zadań w wieczności.

29. Nawet teraz nie znacie wszystkich zdolności, które dał wam Ojciec, ale nie obawiajcie się, bo poznacie je później.

30. Czy wiecie o istnieniu wielkich duchów, których przeznaczeniem jest czuwać nad harmonią całego stworzenia, zawsze zaangażowanych we wzniosłe, nieznane wam misje? Nie, dlatego powtarzam wam jeszcze raz, że wasz duch nie jest najbardziej rozwinięty; jest on tylko rozwinięty w ograniczonej formie cech, jakich wam wasz Bóg udzielił.

31. Niemniej jednak te cechy wystarczą, aby doprowadzić was szczęśliwie na najwyższy stopień, który wam się należy, jeśli pokierujecie swe kroki prostą i świetlistą drogą, którą wskazuje wam Moje Prawo.

32. Przyszedłem wam pomóc. Nadszedł czas na zadośćuczynienie, obudźcie się, wstańcie!

33. Grzeszyliście, popełnialiście cudzołóstwo i przestępstwa, a teraz, gdy stajecie twarzą w twarz przed prawdą Mojego Słowa, które ukazuje wam wasze przewinienia, wy przebaczacie wasze przekroczenia i wierzycie, że wasz Pan jest niesprawiedliwy, gdy mówi wam o próbach i pokucie.

34. Okryliście się ciemnością niegodziwości i niewiedzy, uniemożliwiając waszemu duchowi oglądanie świtu Trzeciego Czasu; a kiedy przychodzę, żeby was podnieść światłem Mojego Słowa, byście mogli ujrzeć blask nowego świtu, nie chcecie się obudzić z letargu, a czasami budzicie się niechętnie. Wielu jest takich, którzy wolą spać w swojej niewiedzy, nie chcąc przebudzić się do najwyższej Prawdy. Wolą dolinę łez, zarazę, głód. Chcą, aby długi okres wieków, w którym występek i gorycz były ich jedyną „zachętą", został przedłużony. Wolą to wszystko od pełnego miłości wezwania, jakie Moja Miłość kieruje do nich poprzez ich sumienie.

35. Słuchacie Mnie tak, jakbym był daleko od was, leniwie otwieracie oczy. Ponieważ wasz umysł jest przesiąknięty materializmem, nie jesteście w stanie pojąć znaczenia Bożego orędzia, wolicie żyć wśród zła. W tym momencie zapominacie o Mnie, odwracacie się do Mnie plecami, chcecie po prostu dalej cierpieć w letargu. Ale powiadam wam, że jeśli chcecie żyć w tej otchłani materializmu i niewiedzy, jeśli chcecie cieszyć się jedynie błahymi przyjemnościami i niskimi namiętnościami, to przynajmniej nie obwiniajcie Boga za swój ból.

36. Jeśli nie posiadacie wielkości, aby kochać bliźniego, tak jak kocha was wasz Ojciec, miejcie przynajmniej odwagę i akceptację, aby ponieść konsekwencje swoich błędów. Jeśli wolicie wasz fałszywy pokój, jak również bratobójcze wojny, nie mówcie, że Bóg tego chce; i nie wołajcie do Ojca o Jego miłosierdzie, gdy czujecie się zdominowani przez waszych wrogów, aby On przyszedł i dał wam zwycięstwo, przez co schlebiałby jedynie waszej próżności i zachęcał was do zepsucia, co nie może być wam dane według Mojego Prawa.

37. Jeśli ludzie zapominają o Mnie pośród śmiechu, rozrywek i próżności, a nawet się Mnie wypierają, dlaczego rozpaczają i drżą, gdy zbierają żniwo łez, które dręczą ich ducha i ciało? Potem bluźnią mówiąc, że Bóg nie istnieje.

38. Człowiek jest wystarczająco odważny by zgrzeszyć, zdecydowany zejść z drogi Mojego Prawa; ale zapewniam was, że jest zbyt bojaźliwy, jeśli chodzi o zadośćuczynienie i uregulowanie swoich długów. Mimo to wzmacniam was w waszej bojaźni, chronię was w waszych słabościach, budzę was z letargu, ocieram wasze łzy i daję wam nowe możliwości odzyskania utraconego światła oraz odnalezienia na nowo zapomnianej drogi Mojego Prawa.

39. Przychodzę, aby przynieść wam, podobnie jak w Drugim Czasie, chleb i wino życia, zarówno dla ducha, jak i dla ciała, abyście żyli w harmonii ze wszystkim, co stworzył wasz Ojciec.

40. Na Moich drogach kwitną cnoty, ale na waszych są ciernie, przepaście i gorycz.

41. Ktokolwiek mówi, że drogi Pańskie są pełne cierni, nie wie co mówi, ponieważ nie przysporzyłem bólu żadnemu z Moich dzieci. A ci, którzy zeszli z drogi światła i pokoju, wracając, poniosą konsekwencje swoich nieprawości.

42. Dlaczego wypiliście kielich goryczy? Dlaczego zapomnieliście przykazanie Pana, a także zadanie, które wam powierzyłem? Dlatego, ponieważ zastąpiliście Moje Prawo swoim własnym i oto macie skutki waszej próżnej mądrości: gorycz, wojnę, fanatyzm, rozczarowania, i kłamstwa, które was duszą i napełniają rozpaczą. A najbardziej bolesną rzeczą dla zmaterializowanego człowieka, dla tego, który poddaje wszystko swoim kalkulacjom i materialnym prawom tego świata, jest to, że po tym życiu nadal będzie dźwigał ciężar swoich błędów i skłonności. Wtedy cierpienie waszego ducha będzie bardzo wielkie.

43. Otrząśnijcie się tutaj z brzemienia grzechów, wypełniacie Moje Prawo i przyjdźcie szybko. Proście o przebaczenie wszystkich, których obraziliście, a resztę zostawcie Mnie, bo wasz czas na miłość będzie krótki, jeśli naprawdę zdecydujecie się to zrobić.

44. Jeszcze raz wam mówię, że nie położyłem wam ani cierni, ani bólu na drodze. Przez Jezusa nauczałem was, abyście odrzucili od siebie wszystkie słabości, pokazując wam Moją miłość i moc, którą On ma, aby nauczyć was prawdziwej radości, która znajduje się w prawdziwie pokornym duchu. A wraz z Moim pożegnaniem i obietnicą na te czasy, zostawiłem wam pokój, światło nadziei i tęsknotę za Moim powrotem. Ale wy nie chcieliście tego w ten sposób zrozumieć i nadal Mnie krzyżowaliście, abym nadal wam przebaczał w nieskończoność. Musicie jednak zrozumieć, że Moje przebaczenie nie usuwa wam konsekwencji waszych występków, ponieważ winy są wasze, a nie Moje. Moje przebaczenie dodaje wam otuchy, pociesza was, bo w końcu przyjdziecie do Mnie, a Ja przyjmę was z wieczną miłością. Ale dopóki nie szukacie Mnie na drogach dobra, miłości i pokoju - wiecie o tym teraz i nie wolno wam o tym zapomnieć - zło, które czynicie lub zamierzacie uczynić, otrzymacie z nawiązką.

45. Zbieracie teraz ziarno waszego materializmu i nawet gdybyście chcieli, abym zaakceptował wasze dzieła, błądzicie, ponieważ jestem niezmienny w Moim Prawie, nie postępuję, tak jak sobie tego życzycie, gdyż przestałbym być "Drogą, Prawdą i Życiem".

46. Przychodzę, aby unieważnić wasze błędne prawa, abyście kierowali się tylko tymi, które są sformułowane przez Moje Przykazania i są zgodne z Moją Mądrością. Moje Prawa natchnione są miłością, a pochodząc z Mojej Boskości są niezmienne i wieczne, podczas gdy wasze są przemijające, a czasem okrutne i samolubne.

47. Prawo Ojca jest prawem miłości, dobroci, jest jak balsam, który daje grzesznikowi pociechę i siłę, aby mógł znieść zadośćuczynienie za swoje winy. Ojcowskie prawo miłości zawsze daje winowajcy hojną sposobność do odnowienia, podczas gdy wasze prawa, przeciwnie, poniżają i karzą tych, którzy popełnili błędy, ale często niewinnych i słabych. W waszym orzecznictwie jest surowość, zemsta i brak miłosierdzia. Prawo Chrystusowe jest Zakonem przekonywującym z miłością, nieskończoną sprawiedliwością i najwyższą prawością. Wy sami jesteście waszymi sędziami, Ja natomiast jestem waszym niestrudzonym Obrońcą. Jednak musicie wiedzieć, że są dwa sposoby odpokutowania waszej bezprawości: jednym jest miłość, a drugim ból.

48. Wybierzcie sami, nadal cieszycie się darem wolnej woli.

49. Ludzie, czy chcecie przestać cierpieć? A więc miłujcie, czyńcie dobro na swojej drodze, odnówcie wasze życie. Chcecie być wielcy i szczęśliwi? A więc kochajcie dużo, kochajcie zawsze. Czy chcecie płakać, czy chcecie, aby spadło na was gorzkie cierpienie, czy chcecie wojen i spustoszenia? To żyjcie tak dalej, jak żyjecie, niech egoizm, obłuda, próżność, bałwochwalstwo i materializm nadal władają waszym życiem.

50. Widzicie bardzo wyraźnie chaos wśród ludzi, więc nie formułujcie dalej prawa według waszego uznania.

51. Chcę, aby uczniowie i nowincjusze Mojej Nauki nosili w swoich sercach szlachetność i jasność w zrozumieniu, ponieważ tylko w ten sposób będą w stanie uczyć się ode Mnie, a następnie nauczać ludzkość.

52. Obecnie nie przychodzę, aby wskrzeszać umarłych w kategoriach ciała, jak to uczyniłem z Łazarzem w Drugim Czasie; dziś Moje światło przychodzi wskrzeszać duchy, które należą do Mnie. I one powstaną do życia wiecznego przez prawdę Mojego Słowa, ponieważ wasz duch jest Łazarzem, którego teraz nosicie w swojej istocie, a którego Ja wskrzeszę z martwych i uzdrowię.

53. Teraz widzicie, że Boża Sprawiedliwość polega na miłości, a nie na takiej karze, jak wasza. Co by się z wami stało, gdybym zastosował wasze własne prawa, aby osądzić was przede Mną, przed którym nie liczą się żadne zewnętrzne pozory ani fałszywe argumenty? Gdybym was osądził według waszej niegodziwości i użył waszych strasznie surowych praw, co by się z wami stało? Wtedy słusznie prosilibyście Mnie o okazanie miłosierdzia. Ale nie musicie się lękać, bo Moja Miłość nigdy nie gaśnie, nie zmienia się, ani nie przemija. Wy natomiast na pewno umrzecie, narodzicie się na nowo, odejdziecie i przyjdziecie znowu, i tak będziecie pielgrzymowali, aż nadejdzie dzień, w którym rozpoznacie swojego Ojca, i podporządkujecie się Jego Boskiemu Prawu.

54. Jesteście tutaj przemijający, lecz Ja jestem Wieczny. Przychodzicie jęcząc, ponieważ oddalacie się od drogi, którą wskazuje wam Moje Prawo, podczas gdy Ja jestem niezmienny.

55. Osuszcie wasze łzy, przyspieszcie wasze przebudzenie i powstańcie. Poczujcie Moją Obecność w was; jest koniecznym, abyście przyszli do Mnie, gdyż jeszcze Mnie nie poznaliście, o ludzie.

56. Nie znacie nagrody, którą otrzymują ci, odczuwający prawdziwą skruchę, którzy powracają do Mnie, i nie wiecie, że nie trzeba czekać aż na wasze wejście do duchowego świata, aby otrzymać nagrodę, którą daje wam Boża miłość.

57. Musiałem przyjść i przemówić do was w ten sposób, ponieważ ludzie popadli w dezorientację przez wiedzę zdobytą w książkach, które studiowali; nie chcieli jednak słuchać głosu swojego sumienia, głosu swojej wiedzy duchowej, która zaprasza ich do podążania za Boskim światłem, z którego wypływa wszelka mądrość.

58. Powiadam wam: Dobre jest pożyteczne studiowanie i dobra jest wiedza, ale miłość stoi ponad wszystkim. Miłość da wam inspirację, aby waszą wiedzę uczynić godną szacunku i ją pogłębiać. Musicie bowiem pojąć, że cała wasza wiedza jest tylko wiadomościami, które przekazuje wam Moja miłość.

59. Zapytajcie swoich mędrców, a jeśli są szczerzy, powiedzą wam, że prosili Boga o natchnienie. Dałbym im więcej natchnienia, gdyby prosili Mnie o to z większą miłością do swoich braci, a z mniejszą próżnością dla siebie.

60. Zaprawdę, powiadam wam, że wszystko, co zgromadziliście z prawdziwej wiedzy, pochodzi ode Mnie. Wszystko, co jest w niej czyste i wzniosłe, zamierzam użyć w tym czasie dla waszego dobra, i dlatego wam to dałem. Ale musicie być ostrożni, o ludy Ziemi, ponieważ jeśli nadal będziecie wykorzystywać Moje Boskie natchnienia, aby prowokować siły natury, jeśli nadal będziecie wykorzystywać tę niewielką wiedzę, którą posiadacie, dla zła – to otrzymacie bolesną i surową odpowiedź, kiedy najmniej się tego spodziewacie. Prowokujecie powietrze, ogień, ziemię, wodę i wszystkie siły, i już wiecie, jakie będzie wasze żniwo, jeśli nie skorygujecie swoich działań, aby powstrzymać żywioły uwolnione przez wasz nierozsądek. Uprzedzam was, że dochodzicie do granicy, na którą Moja Sprawiedliwość zezwala waszej wolnej woli; zbyt mocno prowokujecie naturę. A ponieważ jesteście mali, którzy czują się wielkimi, przychodzi to Słowo, aby was ostrzec przed niebezpieczeństwem, w jakim się znaleźliście.

61. A Słowo mówi do was: Dzieci Moje, uczyńcie wasze serca dobrymi, miłując waszych braci i siostry; kochajcie wszystko, co jest stworzone. Szukajcie pojednania i pokoju między wszystkimi. Jeśli nie chcecie być zgładzeni przez kataklizmy, do których sami się przyczyniacie, opamiętajcie się w porę, o umiłowane dzieci, uspokójcie siły natury swoją miłością, przemieńcie je w pokój.

O ludzkości, gdybyś Mnie posłuchała, ileż trudów uniknęłabyś, a Ja już bym przemienił wasz świat bez potrzeby waszego cierpienia! Podarowałbym wam przedsmak nagrody w tym życiu, dałbym wam pokój i spokój. Spróbujcie, Moje dzieci. Dlatego w tym czasie posłałem do was Moje Słowo, aby was uwolnić z otchłani.

62. Wam, którzy Mnie słuchacie, mówię: Zachowujcie w duchu to, co was dotyczy, a reszty powinniście nauczać waszych braci. To, co jest dla jednego, jest dla wszystkich, dlatego żadnej z Moich owiec nie powinno brakować duchowego pokarmu.

63. Chcę, abyście byli zjednoczeni, abym mógł wynagrodzić waszą jedność poprzez wylanie Moich dobrodziejstw i Mojej łaski na wszystkich. Do tej pory widziałem jak jednoczycie się tylko na krótkie chwile tak długo, jak długo próbujecie czcić Moją Boskość. Bądźcie przekonani, że zjednoczeni miłością zdołacie dokonać cudownych dzieł. Zaprawdę powiadam wam, jest jeszcze czas, abyście mogli odbudować to, co zniszczyliście.

64. Wiele rzeczy Mi uczyniliście, którymi Mnie zraniliście, ale Ja was kocham i Moja Miłość jest większa od waszych występków.

65. Jeśli szukacie Mnie jako Sędziego - Mój sąd jest nieubłagany; jeśli szukacie Mnie jako waszego Mistrza - Moja mądrość jest nieskończona; jeśli Mnie wołacie jako Ojca - Jestem najukochańszą dobrocią. Ale zaprawdę powiadam wam, Jestem czymś więcej niż to wszystko, bo nie mam ani Początku, ani Końca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 18

1. Tak, jak Moje nowe objawienie zostało ogłoszone, widzieliście dzisiaj, jak się ono urzeczywistnia, przyszedłem w duchu otoczony aniołami i duchami światłości.

2. Ci, którzy nie znają tych proroctw, wątpią w Moją obecność. Również wśród tych, badających Pismo Święte, widzę takich, którzy nie wierzą w Moje Objawienie, ponieważ ich interpretacje są prawie zawsze błędne.

3. Wszyscy ci, którzy nadają proroctwom materialne znaczenie, będą postępować podobnie jak naród żydowski, który oczekiwał w obiecanym Mesjaszu potężnego króla Ziemi, a gdy ujrzeli Mnie pokornego i cichego, nie uwierzyli we Mnie, pomimo dzieł, których dokonałem na ich oczach.

4. Ci, którzy Mnie czuli, kochali i podążali za Mną, byli ludźmi prostego serca, łagodnego ducha i czystego zrozumienia, łaknący i pragnący miłości, sprawiedliwości i prawdy.

5. Tym, którzy studiują pisma święte z minionych czasów, mówię, że tylko dzięki uduchowieniu będą mogli w swoim życiu odnaleźć prawdę zawartą w tych pismach.

6. Będę pomagał tym, którzy poszukują prawdy i nauczają jej; ale powstrzymam każdego, z którego ust wyjdzie pomieszanie, dopóki nie naprawi swoich błędów.

7. Z drugiej strony, wszystkich tych, którzy z czystym sercem zasieją Moje nasienie światła, wyjaśniając Słowo Boże i oświecając Naukę, która była ukryta, poślę do krajów i narodów, aby szerzyli Moją naukę miłości.

8. Prawdziwi głosiciele będą dobrego serca, pokornego ducha i dlatego będą wiedzieli, jak przyjąć Moje nowe przesłanie z radością i wiarą.

9. Błogosławieni, którzy w ten sposób przyjmują Mnie do swoich serc i wierzą w Moje Słowo, albowiem zobaczą Mnie w niebiańskim obłoku otoczonym Moimi duchowymi zastępami. I chociaż nie dotknę pyłu ziemi, tak jak w Drugim Czasie, będą wiedzieli jak odczuć Moją duchową obecność. Potem dodadzą to nowe przesłanie do tego, które rozprzestrzeniło się wśród ludzkości, i które było niekompletne, ponieważ brakowało w nim Moich objawień jako Ducha Świętego.

10. Uczniowie, uduchawiajcie się, abyście wniknęli w prawdziwe znaczenie Mojego Słowa, i abyście spotykając się z waszymi braćmi i siostrami, którzy znają tylko Moje objawienia Drugiego Czasu, zgodzili się w swoich interpretacjach i rozpoczęli duchowe zjednoczenie ludzkości.

11. Wiele razy nauczacie błędnych pojęć z powodu braku studiowania i wnikania w duchowość; dlatego nakazuję wam, abyście poświęcili się rozważaniu Mojej Nauki, abyście już nie czynili uczynków, które uważacie za dobre, choć są niedoskonałe przed Ojcem.

12. Uświadomcie sobie, że tymi, którzy są odpowiedzialni wobec ludzkości za jasne zrozumienie duchowego znaczenia Mojego obecnego i przeszłego Nauczania, jesteście wy wszyscy, którzy odczuwacie w swoim duchu głód wiedzy, wy którzy wkroczyliście na ścieżki studiowania, medytacji i analizy. Nie mogę tego samego powiedzieć o tych, którzy żyją tylko z obrzędów, ceremonii i kultów materialnych, zadowalając się tym, co powierzchowne, ponieważ nie poznali jeszcze smaku owocu.

13. Kiedy Moi uczniowie będą przemierzać ścieżki świata, wtedy rozpocznie się duchowe przebudzenie kościołów i sekt, które od dawna stoją w miejscu.

14.“ Czuwajcie i módlcie“ się - powtarzam wam często, jednak nie chcę, abyście się do tej dobrej rady przyzwyczaili , lecz abyście o niej myśleli i wprowadzali ją w życie.

15. Wzywam was do modlitwy, ponieważ ci, którzy się nie modlą, oddają się zbytecznym, materialnym, a czasem niezdrowym myślom, którymi nie zdając sobie z tego sprawy, podsycają bratobójcze wojny. A kiedy się modlicie, wasze myśli niczym miecz światła, rozdzierają zasłony ciemności i sidła pokusy, które dzisiaj trzymają w niewoli wiele istot. To nasyca wasze otoczenie duchową siłą i przeciwdziała siłom zła.

16. Nie traćcie ducha w walce ani nie rozpaczajcie, jeśli jeszcze nie widzicie żadnych rezultatów swojej pracy. Uznajcie, że waszą misją jest walka do końca, ale musicie wziąć pod uwagę, że tylko niewielka część tego dzieła odnowy i uduchowienia ludzkości spadnie na was.

17. Jutro opuścicie swoje stanowisko, a na wasze miejsce przyjdą inni, aby kontynuować waszą pracę. Pójdą o krok dalej i w ten sposób z pokolenia na pokolenie Moje Prawo będzie się wypełniać.

18. W końcu wszystkie gałęzie zjednoczą się z drzewem, wszystkie narody połączą się w jeden lud, a na Ziemi zapanuje pokój.

19. Módlcie się uczniowie, i doskonalcie się w waszym (duchowym) wznoszeniu, abyście nie byli słyszani tylko przeze Mnie, lecz aby wasze słowa znalazły oddźwięk w sercach waszych braci.

20. Zaprawdę powiadam wam, gdyby ten lud oprócz zrozumienia swego przeznaczenia, wypełnił swoje zadanie, wyprosiłby już przez swoje modlitwy łaskę dla całej ludzkości. Wciąż jednak brakuje wam miłości bliźniego, abyście odczuwali w waszych bliźnich prawdziwych braci. Musicie naprawdę zapomnieć o różnicach rasowych, językowych i wyznaniowych, a także wymazać z waszych serc wszelkie ślady urazy wobec wszystkich, którzy was zranili.

21. Jeśli uda się wam wznieść wasze uczucia ponad wszystkie ludzkie nieszczęścia, powstanie w was najgłębsza i najszczersza prośba za waszych braci i siostry, a ta wibracja miłości, ta czystość waszych uczuć, będzie najpotężniejszym mieczem niszczącym ciemność, która stworzyła wojny i namiętności ludzkie.

22. Ból cię przygotował, Izraelu, w próbach zostaliście oczyszczeni i dlatego jesteście wyznaczeni, abyście czuwali nad wszystkimi, którzy cierpią z powodu niewoli i nad tymi, którzy idą przez życie opróżniając kielich goryczy.

23. Czuwaj Mój narodzie i bądź jak te ptaki, które zapowiadając nowy dzień, budzą tych, którzy jeszcze śpią i jako pierwsze otrzymują światło, a Ja mówię im: Ten,który was naprawdę kocha pozdrawia was w tym momencie.

24. W człowieku działają zawsze dwie siły: jego ludzka natura, która jest przemijająca i jego duchowa natura, która jest wieczna. Ta wieczna istota wie bardzo dobrze, że osiągnięcie duchowej doskonałości zajmie jej bardzo dużo czasu. Czuje, że musi mieć wiele istnień, i że w nich przejdzie przez wiele prób, zanim osiągnie prawdziwe szczęście. Duch czuje, że po łzach, bólu i wielokrotnym przejściu przez śmierć cielesną, osiągnie szczyt, do którego zawsze dążył w tęsknocie za doskonałością. Z drugiej zaś strony ciało (materia), istota krucha i mała, płacze, buntuje się, a czasem odmawia pójścia za wezwaniami ducha, i dopiero gdy duch się rozwinie, i jest na tyle silny oraz doświadczony

w walce z ciałem i ze wszystkim, co go otacza, jest w stanie zapanować nad ciałem i się przez nie objawić.

25. Duch daje o sobie znać poprzez ludzkie odczucia, ale nigdy nie używa przemocy, aby ujarzmić ciało. Duch chce, aby ciało było zjednoczone z jego wolą w pełnym poznaniu, pragnie posłuszeństwa wyrażanego łagodnością.

26. Chociaż niektórzy popełniają błąd upierając się przy swoim buntowniczym nastawieniu i choć czują, że ciało jest jeszcze zmysłowe i kapryśne, chcieliby mieć dla niego tron. Ale jeśli nie udzielę im wszystkiego, czego pragną, to dlatego, gdyż w Moich dzieciach jest jeszcze inna istota, wibrująca większą czystością i miłością, która dąży do wyższego życia. Jest w niej myśl duchowa odzwierciedlająca Boskość. Natomiast wasz mózg odzwierciedla tylko ludzkie myśli.

27. Długa jest pielgrzymka ducha; jego droga jest rozległa, jego formy istnienia są liczne i bardzo różnorodne, a jego próby w każdej chwili są innego rodzaju. Ale dopóki je zdaje, podnosi się, oczyszcza, doskonali. Idąc przez życie, pozostawia za sobą smugę światła. Dlatego wyżej rozwinięty duch nie przejmuje się jękami swojego ciała, ponieważ wie, że one miną, i że nie może zatrzymać się w swojej wędrówce z powodu wydarzeń, które wydają mu się małe.

28. Przez chwilę skupia uwagę na słabościach swojego ciała, wiedząc, że nie może za bardzo kochać czegoś, co żyje krótko i wkrótce zniknie we wnętrzu ziemi.

29. Jaki jest pożytek z waszych dążeń i ambicji, aby czcić ciało i umieszczać je na tronie marności? Bez względu na to jak długo istnieje, jest to bardzo niewiele w porównaniu z wiecznym życiem ducha.

30. Konieczne jest, abyście byli posłuszni najwyższej części swojej istoty, którą jest duch mieszkający w każdym z was, i abyście pozwolili mu wyraźnie się zamanifestować, by mógł skierować swoje kroki ku celowi, dla którego został stworzony.

31. Powiedzcie Mi: kim jesteście? Czym jesteście? Za kogo się uważacie? Czym czujecie być? Czy jest to ciało, które zstępuje do grobu, czy duch, który wznosi się do wieczności, do nieskończoności?

32. Zaprawdę powiadam wam, że przez cały czas waszego istnienia mieszacie swoje wrażenia, potrzeby, zmartwienia i pragnienia, nie wiedząc, które z nich są duchowe, a które cielesne

33. Duch, który naprawdę zna swoje przeznaczenie, przenosi swoje wibracje na ciało, które ożywia, aby mogło mu pomóc i mogło uczestniczyć w jego misji. Ale kiedy nadchodzi czas opuszczenia cielesnej powłoki na ziemi, nie odczuwa smutku, ponieważ wie, że takie jest Prawo i nie dba o to, czym ciało było, i jak jego ciało umrze - czy to z powodu choroby, starości, czy zniszczenia. Wie, że jego misja jest najważniejsza.

34. Czy wiecie, jak zginęli Moi apostołowie Drugiego Czasu? Jak odszedł Piotr i wszyscy ci, którzy nosili Mnie w swoich sercach? Piotr umarł na krzyżu i powiedział, że nie jest godzien umrzeć, tak jak Ja, i prosił o ukrzyżowanie głową w dół. A kto pobudził Piotra i dał Mu siłę, niezłomność i spokój ducha, by mógł znieść to męczeństwo? Jego prawdziwa istota, duch, który jest dzieckiem Bożym i wie jak kontrolować słabości ciała. W swojej ostatniej godzinie okazał się on opanowany, spokojny jak jego Mistrz, gdy zawołał na krzyżu: "Wszystko się dokonało".

35. Jeśli przeanalizujecie te przykłady, przekonacie się, że człowiek jest bardziej duchem niż ciałem, i że kiedy się uduchowi, jest posłuszny najwyższym przykazaniom

Mojego Prawa.

36. Dla tych, którzy osiągają ten duchowy rozwój, drzwi Królestwa są otwarte i przychodzą oni do niego bez narzekania i skargi.

37. Z takim posłuszeństwem, z takim poddaniem i miłością ci uczniowie stanęli przed obliczem Ojca. A wy, kiedy będziecie posłuszni wezwaniu waszego ducha? Boicie się bólu i wszystkiego, co dotyczy ciała, ponieważ prawda was jeszcze w pełni nie objęła, bo gdyby tak było, któż mógłby wam przeszkodzić w mówieniu i manifestowaniu prawdy, nawet gdyby groziła wam śmierć?

38. Czy wiecie, dlaczego Janowi Chrzcicielowi odcięto głowę? Za mówienie prawdy, za trzymanie się sprawiedliwości i wskazywanie na błędy tym, którzy nazywają siebie królami na świecie i zasiadają na tronie zgnilizny. Lecz kiedy wielkie duchy cierpią w wielkim bólu wznosząc się ponad nieszczęście, nędzę, cierpienie i śmierć wypełniając godnie swoje zadanie, to kim jesteście wy, którzy zaczynacie dzień narzekaniem, a kończycie go wieczorem płacząc z nieposłuszeństwa lub buntu? Jesteście ciałem i tylko ciałem, ponieważ jeszcze nie wiecie, jak wznieść się ponad ból i ponad wszystko to, co nazywacie nieszczęściem.

39. Dobrze będzie, jeśli dokładnie przeanalizujecie wszystko, co wam dzisiaj powiedziałem. Zrozumcie, że im wyżej stoi inkarnowany duch, tym mniejsze są jego cierpienia i mniejsze działanie bólu na jego ciało.

40. Apostoł Jan został zanurzony we wrzącym oleju, ale nie umarł. Moc ducha, który wzniósł się do Ojca, objawiła się w zmniejszeniu mocy wrzątku .

41. Wyciągnęli go stamtąd, a widząc, że nic mu się nie stało, wygnali go; i nawet wtedy nadal wypełniał wzniosłe zamysły Pana, a ta próba nie powstrzymała go od wypełniania duchowego posłannictwa.

42. Wy, którzy Mnie dzisiaj słuchacie, i od których wyjdą Moi nowi uczniowie, wątpicie w obliczu prób i próbujecie zawrócić z Mojej drogi.

43. Kiedy będziecie w stanie nosić Moją Naukę w waszych sercach i będziecie w stanie oddać swoje życie za świadectwo Prawdy?

44. Czy nie wystarczą wam przykłady tak wielu męczenników, którzy oddali życie z miłości do ludzkości, za prawdę lub za sprawiedliwość? Czy te przykłady nie wystarczą, abyście zrozumieli, do czego zdolni są Moi uczniowie?

45. Jesteście zirytowani, gdy wiatr wieje silniej, niż chcecie; gdy słońce jest zbyt gorące, protestujecie; a gdy chmury je zasłaniają, nie jesteście zadowoleni. Kiedy jest burza, chronicie się złorzecząc, a jeśli ziemia się trzęsie, uciekacie w popłochu.

46. Czy jesteście ludźmi urodzonymi po to, żeby panować na tronie, i aby żywioły natury były posłuszne waszym rozkazom, tylko dla waszego dobra?

47. Żywioły będą wam posłuszne, gdy będziecie przestrzegać Mojego Prawa i poprosicie Mnie o to dla dobra waszych bliźnich.

48. Chcę, aby każdy z was był apostołem prawdy, aby był przydatny w życiu, ponieważ przyszliście, aby wypełnić misję, która jest w planie Stwórcy.

49. W tym czasie powiadam wam, że pszenica Mojej nauki jest obfita, ale jeszcze nie całkiem zasiana. Płaczcie, jeśli kochacie to dzieło, ponieważ Boski Siewca, który dał wam swoje nasienie i pokazał wam pola, jest jeszcze dalej sam. Płaczcie i niech wasze łzy nawodnią pola, na których później będziecie pracować.

50. Nie bójcie się, jeśli zostaniecie skrzywdzeni przez swoich braci. To, co nazywacie obrazą, jest dobrem, które wam wyrządzają, jest pomocą w wypełnianiu waszej misji. Czy nie wiecie, że ci, którzy są na drodze rozwoju, muszą cierpieć? Czy nie wiecie, że duch nie powinien brać pod uwagę tych wszystkich ataków, ponieważ są to drobiazgi, które dotyczą tylko ciała?

51. Chcę, abyście byli silni podczas życia, podczas zmiennych kolei losu i cierpień.

52. Umacniajcie się w praktykowaniu miłości i nie martwcie się, że jesteście osądzani w ten, czy inny sposób. Nie musicie mówić, kim jesteście, musicie być tylko przygotowani (wobec ludzi) na pocieszenie, miłosierdzie i na usta gotowe do okazania uzdrawiającej dobroci, na rady i przebaczenia.

53. Waszym przeznaczeniem jest czynienie dobra na waszych ziemskich drogach.

54. Pojmijcie, że materialne stworzenie, które nazywacie Wszechświatem, jest siedzibą dla rozwoju duchów, jest miejscem do udoskonalania się. Kiedy istoty duchowe osiągną wysoki rozwój, który uprawni je do zamieszkiwania wyższych siedzib, światy, które kiedyś zamieszkiwały, znikną, ponieważ wykonały swój cel.

55. Cała energia, która ożywiała istoty i dawała życie organizmom, wraca do Mnie. Całe światło, które oświecało światy, powróci do Mnie; i całe piękno, które zostało wylane w królestwach Stworzenia będzie w Duchu Ojca. A gdy tylko to do Mnie powróci, życie przemieni się w duchową esencję, która zostanie wylana na wszystkie duchowe istoty, na dzieci Pana; albowiem nigdy nie wydziedziczę was z darów, które wam dałem.

56. Mądrość, życie wieczne, harmonia, nieskończone piękno, dobroć, wszystko to i jeszcze więcej będzie w dzieciach Pana, gdy zamieszkają z Nim w miejscu doskonałości.

57. Dziś jesteście daleko od tego celu. Dowodem na to jest to, że przychodzę na Ziemię, aby zakwestionować to, co uczyniliście ze swoim duchem, a kiedy dotrzecie do duchowej doliny, zganię ducha za to, co uczynił swemu ciału podczas wędrówki przez świat. Tak długo, jak jesteście dziećmi w tej nauce, te światy, ta natura, to materialne życie będą musiały istnieć.

58. Jako Bóg oświeciłem was i zachowam was; Jako Ojciec kocham was i oczekuję was; Jako Mistrz nauczam was i prowadzę was; jednakże jako Sędzia osądzę was nieubłaganie.

59. Są tacy, którzy mówią, że przypominam bogatego skąpca, który chce wszystko dla siebie, ponieważ o wszystko dba, wszystko zachowuje i domaga się wszystkiego. Jednakże zaprawdę powiadam wam, chociaż włożyłem w świat wszystko, to co włożyłem było dla was, a nie dla Mnie. Także w życiu wiecznym zachowuję wszystko aż do niego wejdziecie i staniecie się jego posiadaczami.

60. Czyż nie powiedziałem wam, że jesteście dziedzicami Mojej Chwały? Wszystko więc, co wam pozostaje, to czynić zasługi, aby to było wasze, i abyście mogli się tym cieszyć.

61. Wszystko, co stworzyłem, nie było dla Mnie, lecz dla Moich dzieci. Chcę tylko waszej radości i waszego wiecznego szczęścia.

62. Nie bójcie się zbłądzić, aby Mnie znaleźć, bo Ja jestem nie tylko Celem, ale i Drogą. Kto chce przyjść do Mnie, niech przyjdzie drogą pokory, czynnej miłości bliźniego, uległości i niech umocni miłością swoje dążenie do doskonałości.

63. Aby wasz krok był pewny, osiągnijcie wewnętrzne zjednoczenie w swojej istocie.

Niech duch zawsze prowadzi ciało we właściwym kierunku, a ono z kolei niech będzie jemu posłuszne. Kiedy osiągniecie to zwycięstwo nad sobą, łatwo będzie wam być posłusznym woli waszego Ojca.

64. Odejdźcie od tego, co zbędne; usuńcie ze swojego życia to, co niepotrzebne i nie zajmujcie się tym, co bezużyteczne.

65. Uciekajcie od wszelkiego występku, abyście zachowali ducha w czystości i zdrowe ciało do walki orężem miłości, o zdobycie Ziemi obiecanej, która czeka na was jako najwyższa nagroda w życiu duchowym.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI !

Nauczanie 19

1. Ludzkości, uspokój swój umysł poruszony zmiennymi kolejami losu oraz nieszczęściami życia.

2. Jakże trudzicie się, próbując uwolnić się od ciemności, w której żyjecie, mimo że znajdujecie się w czasie światła! Wielka jest wasza walka i dlatego jesteście wyczerpani. W związku z tym wezwałem was właśnie do odpoczynku na kilka chwil, ponieważ będziecie musieli kontynuować wypełnianie waszej misji, którą dopiero rozpoczynacie.

3. Od czasu do czasu uchylam zasłony Mojej tajemnicy zgodnie z waszym rozwojem, ponieważ tylko ci, którzy kroczą tą drogą, będą mogli do Mnie dotrzeć.

4. Jestem Mistrzem, który szuka ludzi na wszystkich ścieżkach, żeby wskazać im prawdziwą drogę.

5. Moje Słowo przychodzi jak miecz światła, aby walczyć z niewiedzą i niewiarą ludzi. Przychodzę, aby objawić się tym, którzy zaprzeczają Mojemu istnieniu, aby zapytać ich: Kto stworzył Wszechświat z jego różnorodnością światów, ledwie widocznych dla was? Ach ludzie, oddalając się od prawdy, mieliście czelność mniemać, że idea Stwórcy była zwykłym wymysłem ludzkiego umysłu! Jak możecie sobie wyobrazić, że z waszego ograniczonego i małego umysłu może powstać pojęcie wieczności i nieskończoności?

6. Ale ci, którzy mówią, że Mnie miłują, przychodzą także do Mnie, a Ja im mówię: Jak możecie mówić, że Mnie miłujecie, jeśli czynicie coś przeciwnego temu, co nakazuje Moje Prawo, jeśli zdradzacie samych siebie okazując w waszych działaniach uczucia sprzeczne z waszymi słowami?

7. Właśnie tutaj, wśród tych tłumów słuchających Mnie, jest wielu, którzy twierdzą, że są spirytualistami, a mimo to nie znają mocy oraz mądrości spirytualizmu, a także mocy i zdolności ducha; i swoimi uczynkami zaprzeczają Mojej Nauce, która jak promienne światło oświeca duchowo ludzkość. Jednak Moja cierpliwość jest nieskończona i czeka, aż staniecie się Moimi uczniami. Muszę uczynić z was pochodnie, które swoim światłem zaniosą innym narodom pierwotne przesłanie, które otrzymaliście jako objawienie za pośrednictwem ludzkiego organu zrozumienia.

8. Jeśli ludzie zaprzeczą waszemu świadectwu i sprzeciwią się wam, przypomnijcie im, że miałem spotkanie z ludzkością tego czasu, które przyszedłem wypełnić. Powiedzcie im: Jeśli obiecałem przyjść ponownie, to dlatego, że Moje zadanie nie zostało jeszcze zakończone i nastąpi to dopiero, gdy nie będzie żadnego grzesznika. Jest napisane, że jeśli w owczarni jest dziewięćdziesiąt dziewięć owiec, a brakuje jednej, to będę jej szukał.

9. Chcę wam jeszcze raz ukazać moc Mojej miłości, przemieniając zatwardziałe serca ludzi w apostołów Mojej nauki, poczynając od tego ludu nie mniej zatwardziałego niż inni. Przychodzę powiedzieć wam, abyście poszerzyli swoją wiedzę o to nowe przesłanie, które wam przyniosłem i połączyli je z Moimi wcześniejszymi objawieniami, aż uda wam się utworzyć w waszym zrozumieniu księgę mądrości, abyście byli godni świadczyć o Mojej Prawdzie, i nauczać jej waszych braci.

10. Będą was nazywać podżegaczami, ale nie bójcie się, bo i wasz Mistrz, jak mówią ludzie, został w swoim czasie osądzony za „zakłócanie spokoju”. Zaprawdę powiadam wam, nie przyszedłem poruszyć Moimi Objawieniami serc tylko kilku ludzi, lecz aby

wstrząsnąć Moim Słowem ducha całej ludzkości.

11. Oto przychodzę do was w tym czasie, w którym Moje Światło zamanifestuje się wśród ludzi na różne sposoby i ponownie nimi potrząśnie - jednych radością, innych bojaźnią, a jeszcze innych złością. Wtedy nie będzie ani jednego, kto by nie został poruszony, gdy tylko nadejdzie godzina, kiedy Moje Orędzie będzie znane.

12. Jakże małowierni byliście, aby wzywać Chrystusa - wy, którzy wiedzieliście, że On przyjdzie! Ale teraz, kiedy otrzymaliście Moje objawienie i Moje przesłanie, nie bądźcie więcej słabi, bojaźliwi ani zimni.

13. Czy skrzywdziłem was, nazywając was zatwardziałymi? Powiedziałem wam tylko prawdę, ponieważ we wszystkich światach wszystkie stworzenia wypełniają Moje Prawo, a wy nie odpowiadacie na Moje Boskie wezwanie.

14. Ale nie martwcie się, bo nikt jeszcze nie osiągnął swojego celu; jednak wy wszyscy tam dotrzecie, to przyrzekam wam Ja, który jestem obietnicą wszystkich czasów. Ja, niestrudzony, który nigdy nie przestanie was nauczać.

15. Zaczynacie marzyć o tym, by być nosicielami i apostołami Prawdy, ale nie bądźcie pochopni, zawsze bierzcie światło sumienia za przewodnika, bo jak będziecie objawiać prawdę, jeśli jeszcze jej w sobie nie znaleźliście? Jak możecie pokazać, że kochacie Mnie i waszych bliźnich, jeśli zostawicie na drodze życia waszych braci i sióstr ciernie i osty?

16. Woda strumienia życia, która jest Moją Prawdą, jest spokojna, krystalicznie czysta i kojąca. Nie mylcie jej jednak z wodą, którą dajecie potrzebującym, bo czasami jest nieczysta.

17. Przyjmijcie Moje błogosławieństwo, niech będzie w was jak niewyczerpane źródło wody, które ugasi ogromne pragnienie, jakie was dręczy.

18. Niech Moje błogosławieństwo będzie jak balsam na wasze choroby, bóle i gorycz. Niech podnosi do życia tych, którzy tracą siły na drodze swojego rozwoju.

19. Aby pomóc wam w waszym duchowym wznoszeniu, sprawiam, że Mój pokój jest w sercu apostoła Trzeciego Czasu, którego przyjmuję jako przedstawiciela ludzkości i za jego pośrednictwem ofiarowuję Moją dobrotliwą pomoc.

20. Dzisiaj słyszycie poprzez ludzki umysł Mój głos, który mówi wam na nowo: „Miłujcie się wzajemnie“. Słyszeliście już głos Pana na ustach Jezusa, kiedy uczył was miłować bliźniego jak siebie samego, potwierdzając Prawo, które lud Izraela otrzymał przez Mojżesza w Pierwszym Czasie.

21. Mojżesz był w tamtym czasie Moim „pośrednikiem Głosu“, zaprowadził was do bram Ziemi Obiecanej, ale nie pozwoliłem mu do niej wejść, bo tam ukoronowalibyście go na króla. I zaprawdę powiadam wam: Jego królestwo też nie było z tego świata. Ziemia obiecana została dana ludziom, aby mogli tam mieszkać w pokoju i oddawać cześć Ojcu. W Jerozolimie lud ten zbudował pierwszą świątynię dla Jahwe i w niej objawił się Duch Boży; tam odbierał On skargi i pochwały od synów tamtych pokoleń. Na jej ołtarzu umieściliście Arkę Przymierza, symbol waszego przymierza z Ojcem, a przed przybytkiem królowie i mędrcy schylali karku.

22. Kapłani odpowiedzialni za kult byli początkowo pełni miłości; ale potem pozwolili, aby gryzący robak próżności i chciwości przeniknął do ich serc; i stali się fałszywymi, i bluźnierczymi obłudnikami. Wtedy to prorocy pojawiali się jeden po drugim, zapowiadając przyjście Mesjasza, jednakże byli odrzucani, wyśmiewani i składani w ofierze przez lud.

23. Przygotowali więc Moje przybycie swoją krwią.

24. Ponieważ każde Słowo pochodzące od Boga musi się wypełnić, Mesjasz narodził się wśród ludzi i przyszedł, aby nauczyć was, jak wypełniać Prawo Ojca i czcić Boga, kochając, przebaczając i napełniając życie ludzi pociechą oraz światłem.

25. Przyszedłem jako pasterz, aby zebrać owce, które wilki już zaczęły kraść i pokazałem im owczarnię. Przez cały czas Mojego pobytu na Ziemi uczyłem ludzi miłości oraz owoców, które z niej płyną, a które nazywali cudami. Dzieła te rozpaliły wiarę w ich sercach i dzięki niej dałem im poznać drogę do prawdy. Tysiące ludzi było świadkami Mojego Słowa i czynów, ale tylko dwunastu podążyło za Mną.

26. Gdy zbliżał się czas Mego odejścia, rzekłem do nich: „W Jerozolimie będzie obchodzone święto Paschy i musimy tam pójść, aby się spełniły proroctwa“. Potem dałem Moim uczniom ostatnie zalecenia, które wyryłem na ich duchu boskim ogniem Mojej miłości.

Wyruszyłem z uczniami do Jerozolimy. Kiedy przejeżdżałem przez bramę miasta na pokornym i łagodnym źrebięciu oślicy, tłum śpiewał, wznosił hymny oraz pieśni uwielbienia i chwały, ponieważ obiecany Zbawiciel w końcu przyszedł; a wśród niego byli chorzy, których uzdrowiłem, niewidomi, którzy znowu widzieli, sparaliżowani, którzy chodzili i zasmuceni, którzy zostali pocieszeni i napełnieni nadzieją. Nikt nie wiedział, że w tę Paschę będę zabitym Barankiem.

27. Gdy przechodziłem obok, w świetle Mojego spojrzenia drżały seca, chorzy zostawali uzdrowieni, a z ich piersi płynęły słowa uwielbienia i wdzięczności dla Rabina. Wtedy przyszli do Mnie faryzeusze i powiedzieli: "Panie, spraw, aby Twoi uczniowie i ci ludzie przestali hałasować, bo zakłócają porządek w mieście podczas święta", na co odpowiedziałem: "Zaprawdę, gdyby ci milczeli, kamienie wołałyby z radości". Ci faryzeusze odeszli, ale ich serca, przerażone i zaniepokojone uczynkami Jezusa, zaczęły knuć plany zdrady.

28. Doszedłem więc do przedsionka świątyni, która niegdyś była świątynią ludu Bożego, a którą później zamienili na swoje targowisko, i wypędziłem z niej przekupniów.

29. Serca i czyny tych, którzy uważali się za sługi Pana i uczonych w Prawie, stopniowo ujawniały się w obliczu działań Jezusa. Odtąd żądali oni Jego zabicia, aby nie utracić swojej władzy, która była zagrożona.

30. Jeden z Moich uczniów, który często słuchał Mojego Słowa miłości mówiącego o królestwie ducha, który czuł w swoim sercu pieszczotę i miłość swego Mistrza, był bramą przez swoją słabość i brak wiary w Moje obietnice, która otworzyła się, aby przeniknęła ludzka niegodziwość, spadając na Mnie w formie krzyża. Z jaką nienawiścią krzyczeli ci ludzie i żądali, aby poddany Cesarza Mnie ukrzyżował! Było jednak konieczne, aby Syn Boży przeszedł wielkie próby, żeby ludzie mogli ujrzeć Jego pokorę, Jego miłość i Jego moc.

31. Krew tego ciała została przelana na ziemię, a usta ludzkie, które objawiły światu Słowo Boże, aż do ostatniej chwili na krzyżu nie przestały mówić o miłości i przebaczeniu. A Chrystus stał się „jednym“ z Ojcem, ponieważ Słowo, które stało się człowiekiem, aby było słyszane na świecie, zawsze było w Bogu.

32. Wiele lat później miasto i zbezczeszczona świątynia zostały zniszczone, aby spełniło się Moje Słowo; z nich nie pozostał kamień na kamieniu. Powiedziałem, że Świątynię Salomona, tak królewską i wielką w oczach ludzi, mogę zburzyć i odbudować w

ciągu trzech dni.

33. Zaprawdę, powiadam wam: Ludzie nie zrozumieli duchowego znaczenia tych słów, gdyż dla Mnie czas nie upływa - Ja jestem wiecznością. Oto Jestem w Trzecim Czasie - trzeciego dnia, kładąc fundament pod prawdziwą świątynię i budując ją w duchu ludzkim.

34. Eliasz został wybrany, aby oznajmić wam, że Księga Siedmiu Pieczęci została rozwiązana, i że jest otwarta na szóstej Pieczęci. Moje Słowo przyszło pełne światła, aby rozpalić waszą wiarę, żebyście już nie popadli w bałwochwalstwo i pozwolili Mi zbudować Moją świątynię w waszych sercach. Patrzcie, dzieła wykonane ludzką ręką są zniszczone, podczas gdy dzieła ducha są nieśmiertelne.

35. Zgubieni zostaną odnalezieni, a zdezorientowani zostaną oświeceni i wszyscy znajdą drogę, która doprowadzi ich do Ziemi obiecanej.

36. Jeśli tu, na Ziemi, nie chcieliście Mnie rozpoznać ani nie pozwoliliście Mi was zebrać, tak jak ptak zbiera swoje pisklęta pod skrzydła, to poza tym światem zgromadzę was na wieki pod Moim płaszczem pokoju.

37. Narodzie: Przypomniałem wam o Moim życiu pośród was, ponieważ zbliżają się dni pamięci o tym ostatnim tygodniu, który spędziłem wśród ludzi. W te dni macie takie uczucie, jakby z nieskończoności zstępowało do was przesłanie.

38. Wszystko, na co patrzycie, wydaje się wam mówić o Mnie. Słońce, pola, miasta, ludzie - wszystko przedstawia się wam tak, jakby mówiło wam o Mistrzu. To dlatego, że owo wspomnienie daje wam odczucie Mojej obecności, a Ja wam na nowo wysyłam Moje orędzie miłości.

39. Jeśli w tych dniach wasze oczy chcą płakać, pozwólcie im, jeśli wasze serce drży z miłości, pozwólcie mu to również.

40. Chrystus, którego ziemską powłokę zniszczył tłum ludzi, jest tym samym, który teraz przychodzi, aby wam się objawić, ponieważ to ciało zostało zniszczone przez ludzi, lecz nie „Słowo“, które przez Niego przemawiało.

41. Jaka śmierć mogłaby zatrzymać Moje kroki lub jaki grób mógłby Mnie powstrzymać? Jednakże mimowolnie, nie zdając sobie z tego sprawy, pogrzebaliście w swoich sercach prawdę, której esencją jest Prawda Mistrza. Ciało, które posiadacie, zamieniliście w grób swego ducha.

42. Pozwólcie duchowi usunąć płytę grobowca z waszego serca, aby napełniony światłem mógł wznieść się do prawdziwego życia.

43. W ten sposób mogę wam łatwo wytłumaczyć to, co waszym zdaniem jest trudne do zrozumienia: Chrystus i Boża Miłość są tym samym Ojcem. Jezus był doskonałym człowiekiem, który objawiał Orędzie Boże. Był najwyższym wyrazem uduchowienia, dlatego nazywany jest boskim Mistrzem.

44. O umiłowani uczniowie! Kiedy myślicie o dziełach, których dokonałem na świecie, czujecie się zbyt niezdarni i zbyt mali, aby Mnie naśladować. Kiedy myślicie o czasach, które minęły, zdajecie sobie sprawę, że bardzo mało rozwinęliście się duchowo. Są chwile, kiedy odczuwacie tęsknotę i potrzebę rozwijania waszych duchowych zdolności do bezpośredniego otrzymywania Moich przesłań, a także przenikania w przyszłość i rozwiązywania poprzez uzdolnienia ducha konfliktów, prób i chaosu, które otaczają was pośród ludzkości.

45. Jak bardzo pragniecie patrzeć spojrzeniem ducha! I będziecie mogli patrzeć, ale

dopiero wtedy, gdy odkryjecie, że pozwalając się prowadzić światłu sumienia, które oświeca waszego ducha, lepiej rozumiecie objawienia Pana.

46. Na razie studiujcie to Orędzie i zapiszcie je, ponieważ nadejdzie czas, kiedy nie będziecie już słyszeli tego Słowa, a wtedy pozostaną wam tylko pisma.

47. Chcę, aby Moje Słowo, gdy powstaną z niego księgi, które będą rozsiane po całej Ziemi, zostało wydrukowane bez skazy, tak czyste, jak wyszło ode Mnie.

48. Jeśli pozwolicie Mu wejść do swoich ksiąg w ten sposób, wypłynie z nich światło, które oświeci ludzkość, a jego duchowe znaczenie będzie odczuwane i rozumiane przez wszystkich ludzi.

49. Moje Orędzie tego czasu będzie również zaprzeczane i zwalczane. Niektórzy powiedzą, że Moje Objawienie nie miało żadnego celu; ale nie martwcie się, ponieważ Moje dzieło Drugiego Czasu również było przedyskutowywane, negowane, wyśmiewane, a jednak jedno serce po drugim oraz duch za duchem rozpoznali i docenili tę pasję, którą przeżyłem wśród was.

50. Wiedz Mój narodzie, że byli i nadal są tacy, którzy mówili: Jaki związek ma ból Jezusa z naszym zbawieniem? Jego cierpienie nie może dać nam szczęścia. Lecz Duch Prawdy mówi do was: Przez Jezusa byłem wśród ludzi, jak te pachnące rośliny, które czynią pachnącymi ręce tych, odbierających Jemu życie.

51. To drzewo, które Mi daliście, i które przyjąłem, było dowodem Mojej miłości do was, a także dowodem, że zostaniecie zbawieni przez Mój przykład. Jak myślicie, gdybym wiedział, że Moja ofiara będzie bezużyteczna, czy bym ją wam ofiarował? Czy nie pamiętacie jak powiedziałem wam, że w Dziele Ojca nie ginie ani jedno nasienie? Kiedy bok Mistrza został otwarty, chciałem, abyście zobaczyli w nim bramę, która otworzyła się dla was wszystkich, abyście mogli zamieszkać w wieczności, a pierwszym, który tę bramę ujrzał, był żołnierz wbijający swoją włócznię w ciało Jezusa.

52. Moja miłość jest jak drzewo, które sprawia, że siekiera drwala, która okrada je z jego istnienia, staje się pachnąca. Każda kropla krwi z tego ciała została wylana na tę ludzkość, przebaczając wszystkim i nasycając ich istnienie boską esencją Mojego Nauczania.

53. Gdyby jednak tej ludzkości w jej zaślepieniu wydawało się, że ta ofiara nie była wystarczająca dla jej zbawienia, oto znowu Moje Słowo, nie słowo człowieka, który nie był w stanie wyjaśnić tego orędzia, ale Moje Słowo, które przychodzi, aby nauczyć was nieśmiertelnej istoty Mojej Nauki i Moich Dzieł - boskie wyjaśnienia, dzięki którym ludzie poznają duchową wartość tej krwi przelanej na Kalwarii z miłości do ludzkości.

54. Przychodzę wam powiedzieć, jaki jest sens tej ofiary, ponieważ wy jesteście Moi, tak jak Ja wasz.

55. Nigdy nie widziałem w żadnym stworzeniu wroga, ponieważ wszyscy jesteście Moimi dziećmi. Słowo "wróg" w odniesieniu do ludzkiego brata bezcześci usta tego, kto je wypowiada.

56. Longinus* przebił Mój bok, a ja wylałem na niego krew, która stała się światłem w jego ślepych oczach.

*Imię rzymskiego żołnierza

57. Chcę, abyście byli podobni do waszego Mistrza, abyście słusznie mogli być nazywani Moimi uczniami. Moje dziedzictwo jest dziedzictwem miłości i mądrości. To

Chrystus przyszedł do was i to Chrystus przemawia do was w tej chwili. Ale nie próbujcie oddzielać Mnie od Boga ani nie patrzcie na Mnie poza Nim, bo jestem i zawsze byłem Jedno z Ojcem. Powiedziałem wam, że Chrystus jest Boską miłością, więc nie próbujcie Mnie oddzielać od Ojca. Czy myślicie, że On jest Ojcem bez miłości do Swoich dzieci? Jak to sobie wyobrażacie? Nadszedł czas, abyście to rozpoznali.

58. Niech nikt nie wstydzi się nazywać Boga, Stwórcy, Ojcem, bo to jest Jego prawdziwe imię.

59. Ponownie przyniosłem wam Światło, abyście mogli przeanalizować to, czego wcześniej nie byliście w stanie zrozumieć.

60. Jeśli powiedziałem waszemu duchowi, zanim wysłałem was na Ziemię, że dam wam świat nauk, dziś mówię, że oferuję wam niebo mądrości.

61. Idźcie tą ścieżką uduchowienia, a otrzymacie to niebo, o którym mówię.

62. Mądrość ducha jest światłem, które nigdy nie gaśnie.

63. Ja jestem Mistrzem, Ja jestem Chrystusem, który przemawia do was przez sumienie, sposobem, jaki mam tylko Ja, aby przyjść do każdego z was, który was pieści przemawiając do was.

64. Macie Mnie tutaj i widzicie jak szukam do dzieła miłości pozornie bezużytecznych istot, o których wiem, że będą Mi służyć, ponieważ je stworzyłem.

65. Korzystam z waszego ducha, z waszej woli, waszego serca, waszego umysłu, i kiedy osiągniecie moment waszego przygotowania i oświecenia, w którym będę mógł się wami posłużyć, zamienię was w Moje narzędzia. Pozostawiam wam Moje nauki, abyście mogli nauczyć się mądrej lekcji.

66. Żyjcie tymi dniami pamięci, podczas gdy przygotowuję was poprzez Moje Słowo. Medytujcie, zanurzcie się w tę godzinę, kiedy ziemia zaprotestowała przeciwko ludzkiej niewdzięczności a niebiosa pociemniały, lecz Baranek się nie zbuntował.

67. Smutne było spojrzenie Mistrza na Golgocie, ale nim was pobłogosławił. Dla tych tłumów miał umrzeć, jednak wiedział, że wkrótce w każdym sercu zmartwychwstanie, kiedy ono narodzi się do wiary.

68. Ci, którzy udają się do Jerozolimy, mówią, że na tych ziemiach panuje atmosfera, która przytłacza ducha, i że nawet światło wydaje się tam dziwne.

69. Zaprawdę, powiadam wam, to głos sumienia, to wspomnienia sprawiają, że serce drży, i chociaż Jezus tam umarł, i ludzkość przestała Go widzieć, Chrystus pojawia się wszędzie w swojej istocie, w obecności i mocy.

70. Karawany mężczyzn i kobiet są w drodze do Jerozolimy, a kiedy stawiają stopę w tych miejscach, przywołują na myśl wspomnienia, które czasami są słodkie, czasami gorzkie. Odnajdują wszystko przesiąknięte obecnością Jezusa. Ale po co wyruszać w taką pielgrzymkę w poszukiwaniu materialnych śladów, gdzie każdy ma Moją Boską obecność w swoim duchu, gdziekolwiek się znajduje?

71. Chciałbym, abyście wszyscy powstali z tym nauczaniem, aby nieść przesłanie braterstwa, dobrej nowiny i miłości - pozdrowienie, kroplę uzdrawiającego balsamu, uścisk przyjaźni dla wszystkich waszych bliźnich.

72. Przychodzę w tym czasie, abyście mogli ujrzeć z Ziemi, w świetle Mojego nauczania Nowe Jeruzalem, białe jaśniejące miasto obiecane duchowi, które Mój apostoł Jan zobaczył w swoim Objawieniu. Podczas, gdy w pierwszym Jeruzalem niegodziwość

ludzka wywyższyła Mnie na krzyżu męki, w Nowym Mieście, które będzie duchowe, istoty duchowe wywyższą Mnie na ołtarzu swojej miłości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 20

1. Księga Mojego Słowa jest księgą boskiej i prawdziwej miłości. W niej znajdziecie niezmienną prawdę. Sięgnijcie po nią a znajdziecie mądrość która pomoże wam się rozwijać i osiągnąć pokój w wieczności. Ten, kto fałszuje lub zmienia jej znaczenie, popełni przestępstwo, a ten, kto pominie lub doda choć jedno słowo, które nie jest w harmonii z Moją doskonałą Nauką, poważnie pogwałci Moje Prawo.

2. Zachowajcie to Słowo w jego pierwotnej czystości, gdyż jest ono najpiękniejszym dziedzictwem, jakie pozostawię człowiekowi. Zapiszcie Moją Naukę i oznajmijcie ją swoim braciom, zachowajcie ją wiernie, gdyż jesteście odpowiedzialni za to dziedzictwo.

3. Jutro człowiek odnajdzie w niej esencję Mojego Objawienia, które w świetle jego nauk poprowadzi go drogą prawdy.

4. Pisma te zostaną przekazane z rodziców na dzieci jak źródło wody żywej, której strumień będzie płynął niewyczerpanie i będzie iść z serca do serca. Studiujcie wielką Księgę Życia, księgę uduchowienia, która wyjaśni wam Boskie objawienia, jakie otrzymaliście na przestrzeni wieków.

5. Czy nie obiecałem wam, że każda wiedza zostanie przywrócona do jej pierwotnej prawdy? Albowiem to jest czas, który został wam przepowiedziany.

6. Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek przemyśla i analizuje nauki Mojej księgi z prawdziwym pragnieniem podniesienia swojej wiedzy, zdobędzie światło dla swojego ducha i poczuje Mnie bliżej siebie.

7. Mity przeszłości i te dzisiejsze upadną; wszystko, co mierne i fałszywe, upadnie; nadejdzie bowiem czas, kiedy nie będziecie już mogli karmić się niedoskonałościami, a wtedy duch wyruszy na poszukiwanie prawdy, aby mogła służyć jako jego jedyny pokarm

8. W tych naukach ludzkość odnajdzie esencję Moich objawień, których do tej pory nie rozumiała z powodu braku uduchowienia. Od najdawniejszych czasów powierzałem ją wam za pośrednictwem Moich wysłanników, Moich posłańców, Moich tłumaczy, ale służyła wam ona tylko do tworzenia z niej mitów i tradycji. Rozważajcie i studiujcie tę naukę z szacunkiem i miłością, jeśli chcecie oszczędzić sobie stuleci zamieszania i cierpienia. Pamiętajcie jednak, że nie spełnicie swojego zadania, jeśli zadowolicie się tylko posiadaniem księgi. Nie, to powinno was obudzić i pouczyć, jeśli naprawdę pragniecie być Moimi uczniami. Nauczajcie przykładem, miłością i pomocą, które wam pokazałem.

9. Przygotujcie się poprzez czytanie tej podyktowanej przeze Mnie księgi i zdecydujcie się nauczać czynami, uprzejmymi słowami, dobrymi uczynkami, spojrzeniami prawdziwego miłosierdzia i miłości.

10. Ten czas Mojego połączenia z wami będzie niezapomniany dla waszego ducha. W nim pozostanie niezatarty ślad Moich Słów, a także pamięć o Moim przeszłym nauczaniu.

11. Umiłowani uczniowie: Nauczcie się pojmować waszą duchową wrażliwością boski sens zawarty w Moim Słowie, a podążając za nim, nigdy nie stracicie z oczu prawdziwej drogi.

12. Biada temu, kto interpretuje Moje Słowo, tak jak uważa to za stosowne, gdyż będzie przede Mną za to odpowiedzialny.

13. Na Ziemi wielu ludzi poświęciło się fałszowaniu prawdy, nie zdając sobie sprawy z odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa jako na współpracownikach w dziele miłości Ojca. W tym czasie sądu, którego wielu nie zna, ponieważ nie umieją interpretować wydarzeń, których doświadczają, sąd odbywa się w każdym duchu i wymaga od niego rozliczenia się z jego czynów, w ramach Prawa miłości i poza nim, podczas jego wędrówki na tym świecie.

14. Ktokolwiek zmieni w tych pismach sens Moich objawień danych przez inspirację, odpowie przede Mną za swoje czyny. Dlatego musicie postępować rzetelnie, ponieważ te lekcje są Moim dziedzictwem miłości do Moich dzieci, które wcielone lub w duchu czekają na bardziej szczegółowe nauki.

15. Duchowe przesłanie, które słyszycie, jest niebiańskim Światłem manifestującym się poprzez ludzkie instrumenty, które postrzegają je w stanie uniesienia. Jeśli nie wierzycie, że to Chrystus wibruje duchowo w tej formie, dajcie Mi imię, jakie chcecie. Ale poczujcie istotę słowa, które płynie z tych ust. Tylko w ten sposób poznacie, że Tym, który z taką miłością wzywa was na drogę pokoju i dobra, nie może być nikt inny jak tylko Chrystus, którego słusznie nazywacie Boskim Nauczycielem.

16. Później zrozumiecie, że tak jak Ja wysyłam myśli, które są błyskami światła dla całego Wszechświata, tak samo i wy możecie wysłać swoją miłość, jako duchowe przesłanie, do umysłów i duchów waszych braci i sióstr z duchowego stopnia doskonałości, na którym się znajdujecie.

17. Nasycajcie się miłością, odczuwajcie ją duchowo, abyście mogli ją okazywać bliźnim. Nie pozostawajcie obojętni na Moje nauczanie, abyście nie byli ponownie zagubieni wśród ludzi, którym brakuje wiary i uduchowienia.

18. Daję wam lekcję podobną do tej, którą wam przyniosłem w przeszłości, abyście dzięki niej poznali samych siebie, wiedząc, kim jesteście i w jakim celu zostaliście stworzeni. To będzie najpewniejszym krokiem, jaki podejmiecie, aby Mnie poznać. Dlatego pytam was, jak chcecie poznać Ojca, jeśli nawet nie poznaliście samych siebie?

19. Ja Jestem tym, którego jeszcze nie możecie pojąć w całej pełni, ponieważ nadal mieszkacie w ciele i nie wypełniacie Moich przykazań. Jesteście poddani materii (ciału) i posiadając w niej ograniczony umysł, analizujecie Mnie zgodnie ze swoim materializmem. Przestańcie badać Mnie poza drogą, którą wskazuje wam Moje Prawo, gdyż to tylko sprawi, że zboczycie z drogi. Zamiast tego poznajcie samych siebie, miłując się nawzajem i studiując Boskie objawienia, które tworzą Moją doskonałą naukę na przestrzeni wieków. Nie próbujcie Mnie szukać z tą ubogą i skromną wiedzą, którą obecnie posiadacie, ponieważ to doprowadzi was do zamieszania.

20. Wiedzcie, że naturalnym stanem człowieka jest dobroć, pokój ducha i harmonia ze wszystkim, co go otacza. Ten, kto pozostaje niezłomny w praktykowaniu tych cnót przez całe życie, kroczy prawdziwą drogą, która doprowadzi go do poznania Boga. Jeśli jednak zboczycie z tej drogi, zapominając o Prawie, które powinno kierować waszymi działaniami, będziecie musieli ze łzami w oczach naprawić chwile, które przeżyliście z dala od drogi duchowego wzniesienia, gdyż jest to naturalny stan, w jakim człowiek powinien zawsze pozostać.

21. Nie czujecie miłości do swoich bliźnich i dlatego nieustannie cierpicie. Zapomnieliście o Moim przykazaniu: "Miłujcie się wzajemnie", które uczy was największej z wszystkich mądrości. Dokąd zaprowadziła was wasza analiza Boga, o ludzkości? Do bratobójczej wojny, do chaosu; tam macie konsekwencje waszych błędów. Dzisiaj

oczyszczacie wasze winy swoją krwią, płaczem i rozpaczą. Tak widzi was Mój Duch. Dlatego odwróćcie się od tego, co zgubne, wypełniajcie Moje Prawo, uznajcie się za braci i siostry, a w harmonii waszego zrozumienia i miłości rozpoznacie waszego Pana.

22. Rozważajcie Moje Nauki, które są jasne i proste, ale nie próbujcie najpierw analizować nieskończoności, bo zbłądzicie.

23. Jak możecie mówić, że miłujecie swego Boga, jeśli wpierw nie umiłowaliście Go w swoich bliźnich? Uczniowie, odczujcie w sercach dobroć tego Słowa, pamiętajcie, że jego esencja jest Moja, również prawda i miłość. Słowo i spisywanie są wasze, są dziełem ludzkim. Interpretujcie oraz wyjaśniajcie jedno i drugie, wtedy wasze wnioski będą głębokie, pewne i prawidłowe.

24. Uzdrawiajcie się z waszego materializmu, zażywając balsamu z Mojego Słowa. Rozpoznajcie jak między stronami waszej księgi wciąż znajduje się Mój blask i Moja pieszczota miłości.

25. Dzielcie się z potrzebującymi tym chlebem życia wiecznego, który dziś otrzymujecie w Moim Słowie, a jutro nie omieszkajcie ofiarować go przez czytanie tych nauk istotom duchowym, które z powodu niskiego rozwoju nie mają nadziei na odkupienie. Zmiłujcie się nad tymi, którzy cierpią.

26. Siejcie Moje Słowo miłości w waszych bliźnich; z miłością w sercu nie możecie zgrzeszyć. Jeśli będziecie umieli zachować ten boski skarb, unikniecie wielu cierpień i będziecie czynić postępy w waszej ewolucji, o umiłowani uczniowie, pomagając waszym braciom i siostrom w ich zbliżeniu się do Mnie.

27. Wśród ludzkości są tacy, którzy oczyścili się bólem i z utęsknieniem czekają na Moje przesłanie pokoju od was. Powiedziałem wam, że liczba istot duchowych wyznaczonych do tej delikatnej misji jest nieskończona, nie możecie jej obliczyć ani sobie wyobrazić. Zostawcie to ziarno miłości w każdym.

28. Wszyscy poruszacie się po stopniach drabiny duchowej doskonałości. Niektórzy osiągnęli rozwój, którego w tej chwili nie możecie sobie wyobrazić, inni przyjdą po was.

29. Wielkie istoty duchowe, wielkie przez swoją walkę, przez swoją miłość, przez swój wysiłek, szukają harmonii ze swoim małym rodzeństwem, z tymi, którzy są daleko, z tymi, którzy są opieszali. Ich misje są szlachetne i wzniosłe; ich miłość do Mojej Boskości i do was jest również bardzo wielka.

30. Te istoty duchowe wiedzą, że zostały stworzone do działania, do wyższego rozwoju; wiedzą, że dla dzieci Bożych nie ma bezczynności. W Stworzeniu wszystko jest życiem, ruchem, równowagą, harmonią; i dlatego te niezliczone istoty pracują, wytężają siły i radują się w swojej walce, wiedząc, że w ten sposób chwalą swego Pana i służą w postępie, i doskonałości swoich bliźnich.

31. Dzisiaj, kiedy zboczycie z drogi wskazanej wam przez Moje Prawo, nie jesteście świadomi wpływu, jaki wywierają na was wasi bracia; ale jeśli posiadacie wrażliwość, aby dostrzec promienie, natchnienia i przesłania, które wam wysyłają, będziecie mieli pojęcie o niezliczonych zajęciach i szlachetnych dziełach, którym poświęcają swoje istnienie.

32. Musicie wiedzieć, że te istoty duchowe, w swojej miłości i szacunku dla Praw Stwórcy, nigdy nie biorą tego, co do nich nie należy ani nie dotykają tego, co jest zakazane, ani nie przenikają tam, gdzie wiedzą, że nie powinny, aby nie doprowadzić do dysharmonii podstawowych elementów Stworzenia.

33. Jakże inaczej postępują na Ziemi ludzie, którzy w swoim pragnieniu bycia wielkimi i potężnymi w świecie, bez najmniejszego szacunku dla Moich Nauk, szukają kluczem nauki niszczących elementów, otwierają bramy nieznanych sił i w ten sposób łamią harmonię w otaczającej ich naturze!

34. Kiedy człowiek będzie w stanie się otworzyć, aby słuchać mądrych rad świata duchowego i w ten sposób dać się prowadzić jego inspiracji?

35. Zaprawdę powiadam wam, to by wystarczyło, aby was poprowadzić bezpieczną ścieżką na szczyt góry, która do was należy, gdzie ujrzelibyście przed sobą prostą i świetlistą drogę, po której przeszły istoty duchowe, które teraz istnieją tylko po to, aby okazywać wam dobro i wspierać was w waszych trudach, przybliżając was krok po kroku do końca drogi, gdzie wasz Ojciec czeka na was wszystkich.

36. Ponieważ mówiłem wam o dobroci i wzniosłości tych istot, muszę wam powiedzieć, że one również, podobnie jak wy, od początku miały dar wolnej woli, to znaczy prawdziwą i świętą wolność działania, która jest dowodem miłości Stwórcy do Jego dzieci.

37. Co stałoby się z duchem, gdyby został pozbawiony wolnej woli? Po pierwsze, nie byłby duchem, a zatem nie byłby stworzeniem godnym Najwyższego. Byłby czymś w rodzaju maszyny, które tworzycie; czymś co nie żyje własnym życiem, bez inteligencji, woli i ambicji.

38. Wasza nauka, jak wam oznajmiłem, stopniowo odkrywa wam, że we wszystkim jest energia, ruch, transformacja.

39. Czy moglibyście odkryć wszystko, co ludzkość odkryła dzięki nauce, gdybyście nie mieli wolności badania, studiowania i eksperymentowania? Czy wy również moglibyście otrzymać tę duchową manifestację w takiej formie, w jakiej ją posiadacie, gdyby wasz duch był powstrzymany od tych manifestacji?

40. Mówicie Mi, że z powodu swojej wolnej woli popadliście w błędy i pomyłki. Na to powiadam wam, że dzięki temu darowi możecie wznieść się nieskończenie ponad punkt, z którego wystartowaliście na początku swojej ewolucji.

41. Oprócz wolnej woli dałem każdemu duchowi Moje Światło w jego sumienie, aby nikt nie zbłądził; ale ci, którzy nie chcieli słuchać Mojego głosu lub nie chcieli wniknąć w siebie w poszukiwaniu duchowego światła, wkrótce dali się uwieść niezliczonemu pięknu ludzkiego życia, stracili wsparcie Mojego Prawa dla swojego ducha i musieli się potknąć, i upaść.

42. Jedno przewinienie pociągnęło za sobą wiele bolesnych konsekwencji, ponieważ niedoskonałość nie jest w harmonii z miłością Bożą.

43. Tych, którzy oddani i skruszeni natychmiast powrócili do Ojca, prosząc Go pokornie, aby ich oczyścił i rozgrzeszył z występków, które właśnie popełnili, Pan przyjął z nieskończoną miłością i miłosierdziem, pocieszył ich ducha i posłał ich, aby naprawili swoje błędy utwierdzając ich w ich misji.

44. Nie myślcie, że wszyscy wrócili potulni i skruszeni po pierwszym nieposłuszeństwie. Nie, wielu przybyło pełnych dumy lub niechęci. Inni zawstydzeni, przyznawali się do winy, chcieli usprawiedliwić przede Mną swoje wykroczenia i dalecy od oczyszczenia się przez skruchę, i poprawę, które są dowodem pokory, zdecydowali się stworzyć sobie życie po swojemu, poza Prawami, które dyktuje Moja miłość.

45. Wówczas przedstawiona została Moja Sprawiedliwość - nie po to, aby ich ukarać,

lecz aby ich poprawić - nie po to, aby ich zniszczyć, lecz aby zachować ich na zawsze, dając im wiele sposobności do doskonalenia się.

46. Ilu z tych pierwszych grzeszników wciąż nie może usunąć swoich plam, ponieważ od upadku do upadku staczali się coraz głębiej w otchłań, z której tylko przestrzeganie Mojego Prawa może ich uratować.

47. Również powiadam wam, że wśród tych istot duchowych, o których mówiłem wam na początku tej lekcji, a które są dla was stróżami, nauczycielami, doradcami, przewodnikami i lekarzami, są także tacy, którzy doświadczyli upadków i gorzkich cierpień, jakie powoduje nieposłuszeństwo. Z czasem jednak umieli przemyśleć swoje uczynki, oczyszczając się w wodach dobroci, miłości, miłosierdzia i zadośćuczynienia.

48. Weźcie ich za przykład Moje dzieci, wznieście się ponad grzech, abyście odczuli Boską radość współdziałania wraz z Ojcem dla szczęścia wszystkich istot.

49. Zrozumcie, że jesteście testowani na ścieżce waszego rozwoju, otrzymując lekcje od życia, a te lekcje są wydarzeniami, które napotykacie na swojej drodze.

50. Jesteście jak ptaki, które zbudowały to gniazdo, w którym gromadzicie się, aby czekać na przybycie skowronka. Czasami wichura uderza w drzewo i uciekacie ze strachu, szukając miejsca, gdzie moglibyście się schronić, i w zakłopotaniu pytacie: Dlaczego Mistrz na to pozwolił? A Mistrz mówi do was: Pozwalam na te próby, abyście sami wiedzieli, czy to, co zbudowaliście, jest mocne, czy jeszcze kruche.

51. Ten dom modlitwy, podobnie jak wszystkie miejsca, w których się gromadzicie, aby słuchać Mojego Słowa, podlega zmiennym kolejom czasu, które jak powiedziałem, są dla was lekcjami i próbami.

52. Żyjcie duchowo zjednoczeni, aby za każdym razem, gdy uderzy w was huragan, każdy zajął swoje miejsce i pozostał niewzruszony, dopóki burza nie minie, i nie powróci do was pokój. Jeśli jednak uważacie, że jesteście niezdolni, aby się zjednoczyć i stawić czoła przeciwnościom, to będziecie naśladować paralityka, który nie stara się już poruszać, wiedząc, że jego kończyny są bezużyteczne. Jaki jest pożytek ze zdolności, które istnieją w waszym duchu, jeśli kiedy nadchodzi czas, aby rozpoznać ich wartość, wątpicie, zniechęcacie się i porzucacie swoje duchowe zadanie?

53. Czy wątpicie w Moją obecność, ponieważ próby nękają miejsce, w którym się spotykacie? Mówię wam, że Ja się dostosuję i będę przemawiał, nawet gdy te miejsca przestaną istnieć.

54. Nie bądźcie fanatyczni co do materialnych miejsc zebrań. Czy nie rozumiecie, że niezniszczalną i wieczną świątynią jest ta, którą budujecie w swoim sercu?

55. W godzinach pokoju badajcie samych siebie, aby sumienie mówiło wam, czy wartość waszych czynów jest prawdziwa, czy pozorna, czy wasze zasługi są prawdziwe tylko przed wami, czy też przyszły do Mnie.

56. Wy, którzy macie Moje Objawienie, i którzy cieszycie się słuchaniem Moich zdań mądrości i miłości, nie przygotowujecie się na nadchodzące czasy. Z drugiej strony, spójrzcie na swoich bliźnich, którzy nie otrzymują tego przesłania, jak oni projektują, pracują i budują, mimo że większość ich pracy jest materialna! Naśladujcie ich wysiłek i ich jedność.

57. Oni także są zwalczani, prześladowani i osądzani; mimo wszystko nie wątpią we Mnie. A wy, którzy zostaliście nazwani Moimi nowymi uczniami i słyszycie Moje objawienie

jako Ducha Świętego, wątpicie, ponieważ widzieliście, jak ten dom spotkań był przez chwilę poddawany trudom i próbom właściwym dla waszego życia.

58. Dzieci rozwijają się i stają się dorosłymi, aby z kolei stać się rodzicami; wy jednak jesteście w swoim duchu dziecinni i nie chcecie wzrastać ani pogłębiać wiedzy i miłości.

59. Wszystko, co stworzone, ma słuszne wyjaśnienie i powód jego istnienia, zgodnie z doskonałością Ojca, ale wy nie widzicie ani doskonałości, ani sprawiedliwości, ani żadnego powodu. Jeśli dzieła nie są takie, jak je pojmujecie, wątpicie; Jeśli wasze nadzieje się nie spełniają, wątpicie; W każdym waszym cierpieniu wątpicie we Mnie, a kiedy widzicie uwolnione żywioły natury, wasze wątpliwości rosną.

60. Na jakim miejscu Mnie stawiacie, jeśli nie kochacie Mnie jako swojego Boga i Pana? Myślicie w sposób ograniczony i mały, bez analizowania przesłania, które daję wam w każdej próbie. Zaprawdę powiadam wam, że kiedy zinterpretujecie znaczenie nauk, które wam przekazuję przez życie, poznacie, kim Ja jestem i poznacie powód każdej lekcji.

61. Tak jak uczycie się czytać na świecie, uczcie się zgłębiać nauki ducha i jego język miłości.

62. Niektórzy wierzą, że ten świat istnieje tylko dla materialnego ciała, aby mogły w nim zatriumfować cielesne namiętności; a czyniąc tak powstrzymują oni wyższy rozwój ducha. Ach, mała i próżna ludzkości, ty, która chcesz tworzyć życie według swojej woli! Wiedzcie, że ten świat istnieje zarówno dla ciała jak i dla ducha. Dlatego zawsze uczyłem was, jak wypełniać prawo ciała, a jednocześnie wpomagać ducha w jego rozwoju. W Drugim Czasie musiałem powiedzieć zmaterializowanym, aby zrozumieli: "Oddajcie Bogu to, co należy do Boga, a Cesarzowi to, co należy do Cesarza".

63. Aby przezwyciężyć słabość, ubóstwo, nędzę i namiętności, a także usunąć zwątpienie, niezbędna jest wiara i dobre uczynki, które jako cnoty przezwyciężają to, co niemożliwe; przed nimi to, co trudne i nieosiągalne znika jak cień.

64. Powiedziałem ludziom, którzy uwierzyli we Mnie w Drugim Czasie: "Wasza wiara wam pomogła". Mówiłem to, ponieważ wiara jest uzdrawiającą mocą, jest siłą, która przemienia, a jej światło niszczy ciemność.

65. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Niemożliwe nie istnieje. W przypadkach tak małych, jak wasze problemy zdrowotne, mówcie do Boga z prawdziwą wiarą i ufnością w Jego obecność, a ten Bóg, który mieszka w każdym z was, który wie, czego potrzebujecie i co czujecie, da wam zgodnie ze swoją wolą.

66. W nauce, którą głosiłem, gdy byłem na Ziemi, i której teraz nauczam was przez ludzkiego przekaziciela głosu, objawia się Mój Duch; dlatego Moja nauka pobudza was na nowo i jednocześnie was wzmacnia, ponieważ nie jest to Słowo, które tylko schlebia materialnym zmysłom, lecz posila Ducha.

67. Dlatego wśród tłumów, które Mnie słuchają, niektórzy przychodzą po uzdrowienie przez Słowo mądrości oraz pociechę, jaką ono daje; inni przychodzą, aby ulżyć swojemu brzemieniu grzechów, słuchając Mojego nauczania o sprawiedliwości, przebaczeniu i miłości.

68. Kiedy słyszycie, jak mówię w ten sposób, drżą wasze serca uwrażliwione przez ból, a kiedy wzywacie Mnie jako lekarza, przybliżam się, aby was uzdrowić.

69. Poczujcie, że Moja miłość rozpościera się nad wami jak płaszcz pocieszenia.

70. Błogosławieni, którzy pokładają we Mnie nadzieję i wiarę. Poczujcie Mnie blisko siebie i przekażcie Mi swoim sercem wasze cierpienia. Nie bójcie się, umiłowane owieczki, nikt nie wie, jak Ja rozumię waszą jąkającą się modlitwę. Pokażcie Mi swoją ranę, wskażcie Mi swoje dolegliwości, a Ja położę na nie Mój balsam miłości i miłosierdzia.

71. Przyjmuję wasze cierpienia, które Mi w milczeniu powierzacie. Wejdźcie ze Mną w duchową społeczność, abyście mogli głęboko odczuć w sobie Moją obecność.

72. Przeżyjecie, jak spokój ducha uciszy wzburzone morze waszych namiętności. Choć w tych chwilach słuchaliście Mnie tylko za pośrednictwem przekazicieli głosu, lecz jak wiele powiedziały Mi wasze serca. Ile cierpień i goryczy dotarło do Mnie! Ileż serc cierpi z powodu niewdzięczności, więdnąc jak ścięte i później zapomniane kwiaty! Ileż łez nie pojawia się w oczach, lecz są ukryte w sercu w nadziei na chwilę pokoju! Ból mężczyzn, kobiet i matek. Wszystko zbieram mocą Mojej miłości.

73. Przyszedłem, aby wzmocnić i ochronić słabych przed bólem, ale kiedy zostaną uzdrowieni, oświeceni i silni, chcę widzieć jak pocieszają tych, którzy cierpią. Jeśli będziecie się wzajemnie miłować, wasz świat zajaśnieje światłem harmonii i prawdy, które wytrysną z waszych wcielonych i bezcielesnych dzieci, którym ten świat został powierzony jako przemijające mieszkanie.

74. Raz jeszcze przemówiłem do was przez usta, które nie są czyste, które jednak w chwili Mojej wypowiedzi były w stanie przekazać Moje Słowo Miłości. Nie myślcie, że jest to niedoskonała forma, jakiej używam, aby do was mówić. Przychodzę do organu rozumu, ale nie do grzesznego ciała. Moje światło zbliża się, gdy rzecznik w ekstazie ofiarowując Mi swoje serce, daje Mi swoją istotę. Wtedy używam go jako pośrednika, by dotrzeć do tłumów w ograniczonej i uczłowieczonej formie.

75. To była Moja obietnica przez Jezusa i przyszedłem ją dla was wypełnić. Powiedziałem Moim apostołom w Drugim Czasie: „Gdybym nie odszedł, Duch Pocieszyciel nie przyszedłby do was“. Chciałem powiedzieć: gdybym Ja, Jezus, nie odszedł w ciele, nie mógłbym przyjść, aby objawić się wam w Duchu. Albowiem Duch Pocieszyciel, Duch Święty, którego wam obiecałem, jest Mną, jest Moim Słowem, jest Moim Przesłaniem Miłości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 21

1. Uczniowie, zapomnieliście o sposobie modlitwy, którego was nauczyłem w Drugim Czasie, a Ja przyszedłem wam o tym przypomnieć.

2. Modlitwa musi być dla was czymś większym i potężniejszym niż powtarzanie słów wyuczonych na pamięć, wskutek których nic nie osiągniecie, jeśli nie jesteście w duchowym uniesieniu.

3. Nie módlcie się tylko słowami, módlcie się duchem. Mówię wam także - błogosławcie modlitwą, wysyłajcie myśli światła waszym braciom i siostrom; nie proście o nic dla siebie, pamiętajcie, że kto troszczy się o to, co Moje, zawsze będzie miał Mnie przy sobie.

4. Ziarno, które zasiejecie w miłości, otrzymacie rozmnożone.

5. Odwiedzajcie i namaszczajcie chorych, pocieszajcie uwięzionego, dawajcie pokój potrzebującym i przynoście pociechę udręczonemu sercu.

6. Ludzie pomylili prawdziwą miłość z materializmem, który przejawia się we wszystkich ich czynach, zapominając o jednym z najwyższych uczuć ducha. Widziałem jak z pogardą, a nawet obrzydzeniem dawaliście swoim biednym braciom kilka monet; a dajecie monety, ponieważ w sercu nie macie nic do dania. Gdybyście przynajmniej dali to z miłością lub z chęcią pomocy, ale wy dajecie je z dumą, z chełpliwością, upokarzając potrzebujących. Gdybyście dali je bez próżności i wstrętu, wasza moneta częściowo złagodziłaby pragnienie miłości tych istot duchowych będących w trakcie pełnego odpokutowywania za swoje winy.

7. Tym, którzy w ten sposób pojmują miłosierdzie i tymi niedoskonałymi uczynkami starają się uciszyć głos swego sumienia oraz sprawić, bym uwierzył, że wypełniają jedno z Moich najwyższych przykazań, mówię: Usuńcie się do waszej komnaty i rozmawiajcie ze Mną w waszych modlitwach, abyście w tym dialogu, do którego na razie nie jesteście przyzwyczajeni, odczuli w sobie iskrę dobroci i wdzięczności wobec Ojca, i odczuwając cierpienie waszych bliźnich, mogli modlić się za nich, nawet jeśli czynicie to tylko za swoich bliskich, co już byłoby krokiem w kierunku uduchowienia.

8. Nie mogę jeszcze prosić wszystkich ludzi o poświęcenie i pomoc dla innych ani o prawdziwą miłość bliźniego; ale od was, uczniowie i dzieci, którzy dzień po dniu słuchacie tego głosu, sprawiającego, że wasze uczucia stają się bardziej miłujące, oczekuję uczynków godnych Mnie i was.

9. Jeśli kochacie, inne korzyści przyjdą do was dodatkowo.

10. Miłość da wam mądrość, aby zrozumieć prawdę, której inni na próżno szukają na wyboistych ścieżkach nauki.

11. Pozwólcie Mistrzowi prowadzić was we wszystkich waszych czynach, słowach i myślach. Przygotujcie się według Jego dobrego i pełnego miłości przykładu, a odkryjecie Boską Miłość. W ten sposób poczujecie bliskość Boga, ponieważ będziecie z Nim w harmonii.

12. Jeśli miłujecie, staniecie się tak łagodni jak Jezus.

13. Jeśli kochacie, nie będziecie potrzebowali materialnych kultów ani obrzędów, ponieważ będziecie posiadali światło oświetlające waszą wewnętrzną świątynię, o które

rozbiją się fale wszystkich burz mogących was smagać, i które usuną ciemność ludzkości.

14. Nie zbeszczeszczajcie już tego, co Boskie, bo zaprawdę powiadam wam, że wielka jest bezduszność, z jaką okazujecie się przed Bogiem, gdy oddajecie się zewnętrznym kultom, które odziedziczyliście po swoich przodkach, i w których staliście się fanatyczni.

15. Ludzkość widziała cierpiącego Jezusa, a wy uwierzyliście w Jego Nauczanie i świadectwo. Dlaczego więc nadal krzyżujecie Go w swoich rzeźbach? Nie wystarczą wam setki lat, które spędziliście na obnoszeniu się z Nim, jako ofiarą waszej złej woli?

16. Dlaczego zamiast pamiętać o Mnie w mękach i agonii Jezusa, nie pamiętacie o Moim Zmartwychwstaniu, pełnym Światłości i chwały?

17. Są tacy, którzy patrząc na wasze wizerunki przedstawiające Mnie w postaci Jezusa na krzyżu, myślą czasami, że był człowiekiem słabym lub bojaźliwym nie wiedząc, że jestem Duchem, i że przyszedłem cierpieć; a to, co wy nazywacie ofiarą, Ja nazywam obowiązkiem miłości jako przykład dla całej ludzkości.

18. Jeśli rozmyślacie o tym, że stanowiłem Jedno z Ojcem, rozważcie, że nie było żadnej broni, mocy, czy tortur, które mogłyby Mnie złamać. Ale gdy cierpiałem, krwawiłem i umarłem jako istota ludzka, chciałem dać wam Mój wzniosły przykład pokory.

19. Ludzie nie pojęli wielkości tej lekcji i wszędzie wznoszą wizerunek ukrzyżowanego, co jest hańbą dla ludzkości, która bez miłości i szacunku dla Tego, którego rzekomo kocha, nieustannie Go krzyżuje i rani każdego dnia, kalecząc serca swoich braci i sióstr, za których Mistrz oddał życie.

20. Ach, Moje dzieci wszystkich wyznań, nie uśmiercajcie najszlachetniejszych uczuć ducha, ani nie próbujcie upodabniać go do zewnętrznych praktyk i kultów! Oto matka, nie mając nic materialnego do zaoferowania swemu ukochanemu dzieciątku, przytula je do swego serca, błogosławi je całą, swoją miłością, okrywa pocałunkami, patrzy na nie słodko, obmywa je swoimi łzami, ale nigdy nie próbuje go oszukać pustymi aktami miłości.

21. Jak dochodzicie do wniosku, że Ja, Boski Mistrz, akceptuję wasze zadowalanie się aktami kultu, pozbawionymi wszelkiej wartości duchowej, prawdy i miłości, którymi usiłujecie zwieść swojego ducha, wmawiając mu, że się wzmocnił, podczas gdy w rzeczywistości jest on coraz bardziej nieświadomy prawdy?

22. Uczcie się: wzajemnie miłować, błogosławić jedni drugich, przebaczać sobie nawzajem, być łagodnymi i kochającymi, dobrymi i szlachetnymi, oraz rozumieć, że jeśli tego nie uczynicie, nie będziecie mieli w swoim życiu nawet najmniejszego odzwierciedlenia dzieł Chrystusa, waszego Mistrza.

23. Mówię do was wszystkich i zachęcam was, abyście usunęli błędy, które was powstrzymywały w waszym rozwoju przez tak wiele stuleci.

24. Przyjmijcie miłość jako tarczę i trzymajcie prawdę jako swój miecz, a wkrótce znajdziecie swoją drogę. Nie bójcie się być siewcami miłości, albowiem Piłat i Kajfasz nie są już na świecie, aby sądzić Moich uczniów. Po drodze napotkacie małe Kalwarie, ale przejdziecie przez nie pozostawiając ślady odwagi, pokoju ducha i wiary.

25. Chrystus dał wam swój przykład, gdyż jest i pozostanie odwiecznym Nauczycielem, w Duchu, i w Prawdzie.

26. Duch Prawdy i Pocieszenia jest tym samym Duchem Bożym, który pulsował w kochającym Jezusie mieszkającym wśród ludzi, i który będzie żył w was, jeśli umiecie kochać, tak jak On was nauczył.

27. Wy, którzy jesteście Moimi nowymi uczniami, posłuchajcie: Już w Drugim Czasie mówiłem wam bardzo wyraźnie o sobie, aby uchronić was od popadnięcia w pokusy lub błędy. Kiedy powiedziałem wam: "Ojciec i Ja jedno jesteśmy", chciałem wam przekazać, że w Mojej miłości do was, w Moim Słowie i w każdym Moim dziele, macie obecność Ojca. Niemniej jednak religie, które później zostały założone na tej nauce, popadły w materializm, tworząc figury, w których przedstawiają postać Jezusa i oddają Mu cześć za ich pośrednictwem, zapominając, że Chrystus jest Mocą i Duchem.

28. Gdybym chciał, abyście oddawali Mi cześć w postaci Jezusa, zostawiłbym wam Jego ciało, abyście mogli je wielbić. Ale skoro sprawiłem, że to ciało zniknęło po wykonaniu Jego zadania, dlaczego ludzie je czczą? Objawiłem wam, że Moje Królestwo nie jest ziemskie, a jednak ludzie nadal chcą Mnie zatrzymać na Ziemi i ofiarują Mi bogactwo i moc królestwa, które jest przemijające i ograniczone.

29. W Jezusie były dwie natury: jedna materialna, ludzka, stworzona z Mojej woli w dziewiczym łonie Maryi, którą nazwałem Synem Człowieczym; i druga boska, Duch, który został nazwany Synem Bożym. W Nim było Boskie Słowo Ojca, które przemawiało w Jezusie; ta pierwsza była tylko materialna i widoczna.

30. Kiedy byłem przesłuchiwany przez arcykapłana Kajfasza, który powiedział do Mnie: „Zaklinam cię, powiedz mi, czy jesteś Chrystusem, Mesjaszem, Synem Bożym?“, odrzekłem : "Ty powiedziałeś".

31. Oznajmiłem Moim apostołom, że powrócę do Ojca, od którego przyszedłem. Odnosiło się to do Ducha Bożego, który ograniczył się w błogosławionym ciele Jezusa. Jednakże, gdy przepowiedziałem Moim uczniom, że Syn Człowieczy zostanie wydany i ukrzyżowany, odnosiło się to tylko do części materialnej (ciała). Nie jest możliwym ukrzyżowanie ani uśmiercenie ducha, ponieważ jest on nieśmiertelny i jest ponad wszelkim stworzeniem.

32. Gdy wam powiedziałem, że wyryję Moje Prawo w waszych sercach, w waszym duchu i będę w was królował - odnosiłem się do Mojej mądrości, do Mojej wiecznej istoty. Musicie zrozumieć, że to nie Jezus przychodzi do waszego serca, lecz Chrystus, odwieczne Słowo - Ten, który został zapowiedziany przez usta proroka Izajasza jako Baranek ofiarny.

33. Jako istota ludzka, Jezus był waszym ideałem i urzeczywistnieniem doskonałości, abyście mieli w Nim przykład godny naśladowania. Chciałem was nauczyć, jaki musi być człowiek, by upodobnić się do swojego Boga.

34. Bóg jest Jeden i Chrystus jest Jedno z Nim, ponieważ On jest „Słowem“ Boskości, jedyną drogą, dzięki której można dotrzeć do Ojca całego stworzenia.

35. Moje nasienie jest zasiane w każdym duchu ludzkości i nadejdzie dzień, kiedy będziecie mogli się wznieść, aż staniecie się podobni do waszego Mistrza.

36. Duch Prawdy jest Boską Mądrością, która zstąpiła do ludzi, aby wyjaśnić tajemnice, wypełniając Moją obietnicę daną ludzkości. Żyjecie w czasach, w których te manifestacje miały mieć miejsce, ponieważ jesteście duchowo przygotowani na ich przyjęcie.

37. Rozpoznajcie, że zło, które dotyka dzisiaj ludzkość, wynika z nieprzestrzegania Mojego Prawa i z faktu, że Boskie nauki i objawienia zostały materialnie zinterpretowane. Jak z tymi błędami mogli ludzie uświadomić sobie swoją duchową naturę i boskie więzy miłości, które łączą całą ludzkość ze swoim Stwórcą? Stąd bierze się wasz egoizm, wasze wojny i wasza skłonność do materialnych przyjemności.

38. Duch Boży jest jak nieskończone drzewo, w którym gałęzie są światami, a liście są istotami. Jeśli sok, który przechodzi przez pień do wszystkich gałęzi, a z nich do liści, jest taki sam, to czy nie sądzicie, że jest coś wiecznego i świętego, co was wszystkich ze sobą łączy i jednoczy z waszym Stwórcą?

39. Wasza wędrówka przez świat jest krótka. Konieczne jest jednak, abyście wypełnili swoje zadanie przed odejściem z tego życia, gdyż wówczas w życiu przyszłym będziecie mogli zamieszkać w wyższych siedzibach ducha.

40. Duch i materia to dwie odrębne natury, z których uformowana jest wasza istota, a ponad nią jest sumienie. Pierwsza natura jest córką światła, druga, pochodząca z Ziemi, jest materią; obie znajdują się w jednej istocie i walczą ze sobą kierując się sumieniem, w którym jest obecność Boga. Ta walka do tej pory była nieustanna, lecz w końcu duch i materia wypełnią w harmonii zadanie, które Moje Prawo wyznaczyło każdemu z nich.

41. Możecie także wyobrazić sobie ducha jako roślinę, a ciało jako ziemię. Duch, który został zaszczepiony w materii, wzrasta, wznosi się, posilając się próbami i naukami, które otrzymuje podczas swojego ludzkiego życia.

42. Uczę was poznawać głęboko waszego ducha, ponieważ ta ogromna fala materializmu, która przetoczyła się przeciwko ludzkości, stworzy ogromne potrzeby duchowe i konieczne jest, aby na świecie istniało źródło Światła, w którym ci, pragnący go, mogli zaspokoić swoje pragnienie.

43. Ileż straszliwych wojen czeka ludzkość, o wiele bardziej przerażających niż te z przeszłości, w których złość uwolnionych sił natury zmiesza się z hukiem waszej broni. Świat będzie zbyt mały, aby pomieścić w swoim łonie tak wielkie zniszczenie. Konsekwencją tego wszystkiego będzie to, że ludzie, osiągnąwszy szczyt swego bólu i rozpaczy, zwrócą się błagalnie do prawdziwego Boga, do którego nie chcieli przyjść drogą miłości, prosząc o Jego Boski pokój. Wtedy Ja, Chrystus, Słowo, zmartwychwstanę w sercach, bo wtedy będzie Trzeci Dzień, w którym wypełnię obietnicę zbawienia, budując świątynię, tak jak wam obiecałem.

44. Podobnie jak anioł, który usiadł przy grobie Jezusa, Mój Boski Duch zstąpi, aby podnieść kamień nagrobny, który zamyka wasze serca, aby Moje Światło mogło oświecić głębię ludzkiej istoty.

45. To będzie duchowy świt, którego będziecie świadkami. Ale Moje nasienie i Dobra Nowina będą się rozprzestrzeniać, ponieważ zbliża się czas walki i Moje dzieci muszą być przygotowane. Wiedzcie już teraz, że w tej walce nie będzie wahania, zostanie ona doprowadzona do końca, w którym Światłość zatriumfuje nad ciemnością ludzkości.

46. Słuchajcie uważnie, uczniowie, abyście wy, którym wyjaśniłem tak wiele tajemnic, nie utracili kluczy, które wam powierzyłem, aby otworzyć księgę Mojej mądrości. Odczujcie pokój, abyście mogli dać go odczuć wokół siebie.

47. Tylko dzięki spokojnemu i czystemu wzniesieniu waszego ducha uda się wam zostać siewcami uduchowienia.

48. Pośród wszystkich zmiennych kolei waszego ziemskiego życia będziecie mogli dokonać wielu cudów, jeśli naprawdę posiadacie w swoim duchu dar pokoju, który daje wam Moja miłość. Jeśli jednak nie macie go w sobie, będziecie w stanie dokonać bardzo niewielu uczynków godnych Mnie.

49. Przyjmijcie Moją Naukę bez obaw, ze spokojem. Patrzcie na Mnie z wrażliwością waszych doznań i odczujcie Mnie z czułością, tak jak maleństwa odczuwają swoją

kochającą matkę. Tylko w ten sposób będziecie w stanie przyjąć i wykorzystać powódź Światła, która wylewa się z Moich Nauk.

50. Nauczcie się wnikać w sferę wewnętrznego spokoju, jaki dają wam te chwile, w których jesteście ze Mną i zapomnijcie o swoich cierpieniach oraz problemach, abyście mogli zostać wzmocnieni w Mojej miłości.

51. Bądźcie silni, abyście mogli przetrwać próby i módlcie się za ludzkość, która jest wzburzona i cierpiąca, tak jak wy. Zaprawdę powiadam wam, gdy poczujecie nadejście Mojego pokoju, dostrzeżecie, że ten pokój zstąpił na wszystkich.

52. Pytacie Mnie, dlaczego w wielu momentach, aby otrzymać ode Mnie jakąś łaskę, musicie wcześniej wylewać łzy w czasie próby. Na to Ja wam powiadam,że każdy z was jest jak drzewo; czasami macie gałęzie tak chore lub suche, że przycinanie jest konieczne, aby wydawało dobre owoce, a te cięcia muszą sprawiać wam ból.

53. Czasami to przycinanie sięga aż do korzeni, aby zniszczyć zło, które zanieczyściło waszego ducha.

54. Przez moment płaczecie, ale nie wątpcie, gdyż po bólu przychodzi prawdziwe zdrowie.

55. Kiedy zawracam was z drogi zła, czynię to z wielkim miłosierdziem i miłością, nawet jeśli w tej chwili nie rozumiecie Moich doskonałych rad. Pokonuję w was chorobę i przemieniam ją w zdrowie i radość. W ten sposób sprowadzam na właściwą ścieżkę tych zmaterializowanych, zagubionych, którzy zboczyli ze ścieżki dobra.

56. Kiedy Jezus został ukrzyżowany, przebaczył swoim oprawcom i dał im życie, prosząc Ojca o ich zbawienie. Swoimi słowami i milczeniem przebaczył im także, a te dowody nieskończonej miłości do ludzkości były i będą na wieki jak niewyczerpane źródła, z których ludzie będą czerpać natchnienie do najszlachetniejszych czynów przebaczenia i miłości.

57. Dziś, tak jak wczoraj, daję wam pić z tego źródła prawdy i życia, aby podnieść was z waszych upadków i oświetlić waszą drogę, żebyście mogli przetrwać próby w waszej wędrówce przez ten świat, a to służy jako stopień wzniesienia się do domu, w którym doznacie najwyższego pokoju.

58. Nie bójcie się niczego od swojego Stwórcy; zamiast tego bójcie się samych siebie, jeśli wasz duch nie jest na ścieżce wytyczonej przez Moje Prawo.

59. Szukajcie drogi, którą wskazał wam Jezus, abyście mogli odsunąć swój kielich cierpienia. Jeśli zbłądzicie lub rozmyślnie opóźnicie swoje przybycie do królestwa pokoju, stanie się to dlatego, bo tego chcecie, a nie dlatego, że taka jest Moja wola.

60. Pozwólcie Mi was poprowadzić, abyście wspierani przeze Mnie, mogli wykładać nauki przekazane wam w „Księdze Życia“ i zrozumieć co nieco z przyszłości, która czeka ludzkość.

61. Nie bójcie się królów ani panów, ani nikogo, kto posiada jakikolwiek tytuł lub władzę nad wami, gdyż nikt nie będzie w stanie przeciwstawić się temu, co jest nakazane przez Ojca.

62. Objawiłem Moje światło w postaci Słowa, które niektórzy z was słyszeli, i które wszyscy poznają poprzez pisma i świadectwa.

63. Powiedziałem wam, że jestem wielkim wojownikiem, którego miecz pojawia się w odgłosie walki. Zrozumcie jednak, że nie prowokuję wojen między ludźmi, takich jak te,

które zawsze prowadzicie. Moja wojna toczy się o idee, o przekonania, w których jaśnieją prawda, miłość, zrozumienie, sprawiedliwość i prawdziwa mądrość.

64. Ale kiedy walka jest najbardziej intensywna, człowiek zaczyna rozumieć, że te przesłania są boskimi natchnieniami, iskrami miłości Boga, który pragnie jedynie pokoju między ludźmi i wówczas (człowiek) odczuwa impuls, aby wprowadzić je w życie, i nauczać wszystkich tych, którzy ich nie znają, i wtedy pochwyci Moje Nauczanie, aby wykorzenić zło, które spowodowało wasze nieposłuszeństwo.

65. Na to, czego się uczycie i zgłębiacie ze spisanego Słowa, wyleję Moją inspirację, abyście mogli rozszerzyć nauczanie, którego udzielacie waszym bliźnim wokół was.

66. Kiedy wśród ludzi zaczną się pojawiać ci, którzy obojętni na zniewagi, kochają i przebaczają temu, kto ich zranił, i z miłością błogosławią Boga, ponieważ przez swoje doskonałe lekcje uczynił ich żywymi przykładami Jezusa, wtedy będziecie na początku panowania Chrystusa w sercach ludzkości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 22

1. Jest to czas wielkiego światła dla ludu Izraela, w którym budzę duchy z różnych miejsc pobytu, na różnych drogach ziemi. aby wszystkie Moje dzieci, przychodząc do Mnie pełne zrozumienia i miłości, mogły otrzymać swoje dziedzictwo .

2. Wybieram spośród ludzkości mężczyzn, kobiety, starców i dzieci, w których mieszkają duchy Izraela, będące pierworodnymi Mojej Boskości, odpowiedzialnymi za Moje objawienia.

3. W trzech czasach zjednoczyłem i zgromadziłem Mój lud, a w tym Trzecim Czasie, wasz duch został zaskoczony Moją obecnością i Moim Słowem przez ludzkie zrozumienie, ponieważ nie uwierzyliście, że Chrystus, Słowo Boże przyszedł, aby komunikować się z wami w tej formie. Chociaż przez proroków zapowiadałem wam Mój powrót jako Duch Święty, nie wypatrywaliście Mojego przybycia i choć teraz Moje Objawienie jest pośród was, nie rozpoznaliście Mnie z powodu waszego braku uduchowienia, i braku studiowania Boskich nauk. Ale musicie zrozumieć, że obojętnie w jakiej formie wam się objawię, zawsze będę Esencją, Obecnością i Mocą, Prawdą i Miłością.

4. Dlaczego więc zwątpiliście we Mnie w tych trzech czasach, kiedy objawiałem się wśród was? Czy zataiłem przed wami znaki i czas Mego przyjścia, aby ludzkość była zdezorientowana? – Ależ skąd!

Wy, którzy wątpicie w Moją obecność, milczcie, zamknijcie usta, słuchajcie Mnie niestrudzenie, dopóki nie wyznacie, że to Ja, wasz Pan, przyszedłem porozumiewać się poprzez ludzki intelekt. Jeśli objawiam się przez mężczyzn i kobiety, których niedoskonałości i słabości są podobne do waszych, to dlatego, że szukałem kogoś, przez kogo mógłbym się objawić, ale nie znalazłem nieskalanego i czystego serca, aby objawić się w całej Mojej chwale.

5. Szukałem wśród dzieci i widzę, że podczas, gdy ich ciało jest niewinne, ich duch niesie ze sobą łańcuch wad, które nabył w przeszłości i zapomniał, że reinkarnował ponownie na tej planecie jako człowiek tylko po to, aby oczyścić się za pomocą nowej powłoki. Szukałem czystego serca wśród młodzieńców i widziałem, że młodzieńcy skalali się i noszą skazy w swoim duchu; a w dziewicach leży zalążek pokusy. Wśród osób starszych widzę tylko tych, którzy są zmęczeni i zdezorientowani kolejami życia. Materializm i pychę można znaleźć wśród naukowców, ponieważ po poznaniu tajemnic natury, które im pokazałem, poczuli się wspaniali i chcieli stać się bogami na tym świecie. A wśród tych, którzy nazywają siebie sługami Mojej Boskości, znajduję tylko obłudników i faryzeuszy Trzeciego Czasu. Dlatego powiadam wam: wybrałem spośród grzeszników tych, których ustanowiłem rzecznikami, którzy są równi wam, i którzy przez ten dar, otrzymany ode Mnie, dokonują zadośćuczynienia i zbawiają samych siebie. W chwili, gdy Mój Promień zstępuje, aby ich oświecić, usuwam skazy i otrzymuję ich uniesienie. Kiedy są w ten sposób przygotowani, komunikuję się z wami za ich pośrednictwem. A Moi duchowi słudzy, którym powierzono czuwanie nad ich krokami, czynią ich otwartymi i godnymi.

6. Mógłbym objawić się w sposób widzialny lub sprawić, by Mój głos zabrzmiał, tak jak go słyszeliście po raz pierwszy na górze Synaj, ale jakie zasługi wiary nabylibyście przede Mną w tej formie? Żadne, ponieważ cnota wiary jest stopniem na drabinie waszego

wyniesienia. Nie oznacza to jednak, że się ukrywam, a jeśli komunikuję się przez człowieka, to dlatego, że was kocham i dając wam wyższe lekcje chcę, abyście rozpoznali Mnie po ich doskonałości.

7. W duchu człowieka, który jest Moim arcydziełem, umieściłem Moje Boskie Światło, pielęgnowałem je z nieskończoną miłością, tak jak ogrodnik pielęgnuje rozpieszczoną roślinę w swoim ogrodzie. Umieściłem was w tej przestrzeni życiowej, gdzie nie brakuje wam niczego do życia, abyście poznali Mnie i samych siebie. Dałem wam moc w duchu, abyście odczuwali życie duchowe, a także życie w zmysłach materii, żebyście mogli się odświeżyć i udoskonalić. Dałem wam ten świat, abyście w nim zaczęli stawiać pierwsze kroki na ścieżce postępu i doskonałości, i doświadczyli doskonałości Mojego Prawa, abyście przez całe życie mogli Mnie rozpoznawać i kochać, a przez wasze zasługi mogli do Mnie przyjść.

8. Dałem wam dar wolnej woli i obdarzyłem was sumieniem. To pierwsze po to, abyście mogli swobodnie rozwijać się w ramach Moich Praw; a to drugie po to, abyście wiedzieli jak odróżnić dobro od zła, aby sumienie jako doskonały sędzia, mogło wam powiedzieć, kiedy wypełniacie lub kiedy łamiecie Moje Prawo.

9. Sumienie jest światłem Mojego Boskiego Ducha, który nigdy was nie opuszcza.

10. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, Ja jestem pokojem i szczęściem, wieczną obietnicą, że będziecie ze Mną, a także wypełnieniem wszystkich Moich Słów.

11. Jeśli czujecie nieufność wobec życia, jeśli uważacie, że jesteście bezsilni, aby walczyć, módlcie się, komunikujcie się ze Mną i pozostańcie na drodze pokoju, którą Moja miłość daje wam poznać. Naprawcie swoje błędy, odnówcie się i przebaczcie temu, kto was obraził. Pogódźcie się z próbami, a odczujecie Moją siłę i pokój pomimo zmiennych kolei życia.

12. Mistrz spieszy się z nauczaniem was i z wylewaniem swojej mądrości do waszego ducha i serca, gdyż tylko przez krótki czas będę mówił do was w tej formie. Chcę wam zostawić Moje Słowo w dziedzictwie, abyście go starannie strzegli. To jest Prawda, a jeśli oznajmicie ją waszym braciom i siostrom z jej pierwotną czystością i waszymi dobrymi uczynkami, wypełnicie swoją duchową misję.

13. Ci, którzy w chwili Mojego odejścia powiedzą do Mnie: "Panie, odchodzisz od nas i zostawiasz nas sierotami," będą tymi, którzy byli głusi i ślepi na Moje objawienia i nie chcieli zrozumieć Moich lekcji.

14. Od dawna widzę fanatyzm i bałwochwalstwo w waszym uwielbianiu Mnie. Przynosicie do swych domów modlitwy ofiary materialne, które do Mnie nie docierają; dlatego zaprosiłem was do analizowania Mojego Słowa, aby wasz duch się rozwinął, ponieważ etap przygotowań dobiega końca i koniecznym jest, abyście zrobili krok naprzód w zrozumieniu Moich Nauczeń.

15. Niewtajemniczeni staną się uczniami (w duchowym dziele), uczniowie staną się naśladowcami, a naśladujący staną się żywymi przykładami pokory, miłości i mądrości. Wielu z nich znajduje się wśród tych tłumów; ale są też rozproszeni wśród naukowców oraz wśród religii i sekt.

16. Nie nadymajcie się owocami waszych naukowych postępów, ponieważ teraz, gdy poczyniliście w nich tak wiele osiągnięć, ludzkość cierpi najbardziej, jest więcej nędzy, niepokojów, chorób i bratobójczych wojen.

17. Człowiek nie odkrył jeszcze prawdziwej nauki - tej, którą osiąga się drogą miłości.

18. Patrzcie, jak próżność was zaślepiła. Każdy naród chciałby mieć największych mędrców na ziemi. Zaprawdę powiadam wam, że naukowcy nie wniknęli głęboko w tajemnice Pana. Mogę wam powiedzieć, że ludzka wiedza o życiu jest jeszcze wciąż powierzchowna.

19. Zbliża się czas, kiedy duchowe objawienia ukażą ludzkości świetlistą drogę do poznania tajemnic ukrytych w łonie stworzenia. Światło Mojego Ducha objawi wam drogę do zdobycia prawdziwej wiedzy, która pozwoli człowiekowi być rozpoznaną, aby stworzenia, które was otaczają i siły natury były jemu posłuszne, wypełniając w ten sposób Moją wolę, aby człowiek panował nad Ziemią. Jednakże stanie się to wtedy, gdy duch człowieka oświecony przez sumienie, narzuci swoją moc i swoje światło słabościom ciała.

20. W jaki sposób siły i żywioły Stworzenia mogą podporządkować się woli człowieka, gdy kierują nim egoistyczne uczucia, podczas gdy naturą rządzi Moje Prawo miłości?

21. Koniecznym jest, aby ideały ludzkości wkroczyły na drogi sprawiedliwości kierując się prawdą doskonałego pouczenia, które objawia im sens życia wiecznego, a tym pouczeniem jest ta duchowa nauka, która z biegiem czasu przemieni wasze duchowe i ludzkie życie.

22. Tylko człowiek nie jest w stanie przyjąć Mojego Słowa i zmienić swoich zwyczajów, skłonności, ambicji, i ideałów. Dlatego zezwoliłem, aby ból wstrząsnął nim przez chwilę. Ale kiedy kielich stanie się bardziej gorzki i uzna on przed sędzią swego sumienia swoje błędy, będzie wzywać Mojego Imienia, będzie Mnie szukać; zagubione owce powrócą do Mojej owczarni miłości i wszystkie Moje dzieci zostaną napełnione Światłem Mojego Ducha, aby rozpocząć nowy rodzaj życia.

23. Nie przyszedłem obwiniać was za uczynki na Ziemi - nie; pokazuję wam wasze błędy, ponieważ chcę, abyście osiągnęli doskonałość, która należy się wam przez wieczne dziedzictwo. Wasz duch nie zostanie unicestwiony, ponieważ jest on przebłyskiem boskiego światła i obrazu waszego Ojca i Stwórcy.

24. Co stałoby się z waszym duchem, gdybym poświęcił się uwielbianiu waszych ludzkich uczynków i pozostawił go na czas nieokreślony ziemskim namiętnościom?

25. Jeśli przyszedłem do was, to dlatego, że was kocham, a jeśli mówię do was z surowością, Moja Sprawiedliwość i Moja Miłość są w Moim Słowie. Jeśli objawiam wam Moją Prawdę, nawet jeśli czasami sprawia wam to ból, to dlatego, że pragnę waszego zbawienia.

26. Nie odrzucajcie Mojego Słowa, analizujcie je, abyście w swej istocie znaleźli naukę zdolną do dokonania cudu przemienienia tej doliny łez, dziś przekształconej w pole krwawych walk między braćmi, w dolinę pokoju, w której żyje tylko jedna rodzina - ludzkość, praktykująca sprawiedliwe, doskonałe i pełne miłości Prawa, do których natchnął was wasz Ojciec, albowiem w ich wypełnieniu znajdziecie szczęście.

27. Miałem niewielu uczniów na tym świecie, a jeszcze mniej było podobnych do obrazu Boskiego Mistrza. Z drugiej strony, w dolinie duchowej mam wielu uczniów, ponieważ właśnie tam robią największe postępy w pojmowaniu Mojej Nauki. Tam Moi uczniowie, głodni i spragnieni miłości, otrzymują od swego Mistrza to, czego ludzkość im odmówiła. Tam ci, którzy byli ignorowani na Ziemi ze względu na swoją pokorę, jaśnieją swoją cnotą, a ci, którzy świecili fałszywym światłem na tym świecie, płaczą smutni i pełni wyrzutów sumienia.

28. To właśnie w zaświatach przyjmuję was, czego nie spodziewaliście się na Ziemi,

kiedy ze łzami, ale błogosławiąc Mnie, odpokutowywaliście swoje winy. Nie ma znaczenia, że w trakcie waszej drogi życiowej mieliście chwile intensywnego buntu, wezmę pod uwagę, że mieliście dni wielkiego bólu, w których okazaliście uległość i błogosławiliście Moje Imię. Także i wy, w swojej małości, przeszliście przez pewne próby, nawet jeśli były one spowodowane waszym nieposłuszeństwem.

29. Spójrzcie, przez kilka chwil wierności i miłości do Boga osiągacie czasy życia i łaski w zaświatach. W ten sposób Moja odwieczna miłość odwzajemnia krótkotrwałą miłość człowieka.

30. Błogosławieni ci, którzy upadają i się podnoszą, płaczą i Mnie błogosławią, ci, którzy są zranieni przez własne rodzeństwo, ufają Mi głęboko w swoich sercach. Ci mali i zasmuceni, wyszydzani, a jednak łagodni i przez to silni duchem, są zaprawdę Moimi uczniami.

31. Radujcie się, ponieważ dzięki tym lekcjom będziecie czynić postępy w swoim rozwoju, nawet jeśli są tacy, którzy pozwalając się kierować lekkimi osądami, myślą inaczej. Przez wieki byliście podzieleni przez kościoły i sekty, ponieważ pragnęliście wiedzieć trochę więcej, niż wiedzieliście, i nadal jeszcze wasze serce więdnie z powodu braku miłości, pomimo tylu wyznań, jakie mieliście. Ale wkrótce zgromadzicie się wokół doskonałej miłości, emanującej z Księgi Prawdziwego Życia, którą jest to Słowo.

32. Marniejecie z duchowego pragnienia, usychacie z braku miłosnej rosy i czystych uczuć. Czujecie się osamotnieni, i dlatego przyszedłem, aby rozlać między wami niepowtarzalny zapach Mojej miłości, który sprawi, że wasz duch obudzi się i rozkwitnie w cnocie do nowego życia.

33. Słuchajcie Mnie, uczniowie, abyście mogli wykorzenić stare przekonania z waszego umysłu. Chrześcijaństwo podzieliło się na grupy religijne, które nie miłują się wzajemnie, poniżają się, pogardzają sobą i grożą braciom fałszywymi osądami. Powiadam wam: to są chrześcijanie bez miłości, dlatego nie jesteście chrześcijanami, ponieważ Chrystus jest miłością.

34. Są tacy, którzy przedstawiają Jehowę jako starca pełnego ludzkich wad, mściwego, okrutnego i straszniejszego niż najgorsi sędziowie na Ziemi.

35. Nie mówię tego po to, aby się z kogokolwiek naśmiewać, ale po to, aby oczyścić wasze pojęcie boskiej miłości. Nie wiecie teraz, jak czciliście Mnie w przeszłości.

36. Praktykujcie ciszę, która pomaga duchowi odnaleźć swojego Boga. Cisza jest jak źródło wiedzy, a wszyscy, którzy w nią wchodzą, są napełnieni jasnością Mojej mądrości. Cisza jest jak zamknięte miejsce z niezniszczalnymi murami, do którego dostęp ma tylko duch. Człowiek nieustannie nosi w sobie wiedzę o tajemnym miejscu, w którym może połączyć się z Bogiem.

37. Bez względu na to, gdzie jesteście, wszędzie możecie się połączyć ze swoim Panem; czy jesteście na szczycie góry, czy w głębi doliny, czy w zgiełku miasta, w spokoju swojego domu, czy w środku walki. Jeśli będziecie Mnie szukać w waszym sanktuarium pośród głębokiej ciszy waszego wzniesienia, natychmiast otworzą się dla was drzwi uniwersalnej i niewidzialnej świątyni, abyście naprawdę poczuli się w domu waszego Ojca, który istnieje w każdym duchu.

38. Kiedy przytłacza was ból prób, a cierpienia życia niszczą wasze uczucia, jeśli odczuwacie intensywne pragnienie osiągnięcia odrobiny spokoju, to wycofajcie się do sypialni lub szukajcie ciszy, samotności pól, tam wznieście ducha kierowanego sumieniem

i wejdźcie w medytację. Cisza jest sferą ducha, sferą niewidzialną dla materialnych oczu.

39. W momencie wejścia w duchowe uniesienie budzą się wyższe zmysły, pojawia się intuicja, jaśnieje natchnienie, wyczuwa się przyszłość, a życie duchowe rozpoznaje to, co odległe i umożliwia to, co wcześniej wydawało się nieosiągalne.

40. Jeśli chcecie wejść w ciszę tego sanktuarium, do tego skarbca, musicie sami przygotować drogę, ponieważ tylko z prawdziwą czystością będziecie w stanie ją przeniknąć.

41. Tam znajdują się dary i zadania, które tylko czekały na nadejście godziny waszego przygotowania, aby mogły osiąść w duchu i przemienić was w proroków i nauczycieli.

42. W tym skarbcu jest cała przeszłość, teraźniejszość i przyszłość bytów, jest manna ducha, chleb życia wiecznego, o którym powiedziałem wam przez Jezusa, że „kto z niego spożywa, nie umrze na wieki".

43. Wasz duch został pokrzepiony słuchaniem Mojego Słowa i znalazł sposobność do wypełnienia swojego zadania wśród tego ludu „robotników", który formuję.

44. Ileż utrapień zapominacie, gdy angażujecie się w to błogosławione dzieło doradzania, namaszczania i pocieszania swoich braci!

45. Wasz duch został wzmocniony, a ciało wyzdrowiało. Powiedziałem wam bowiem, że ten, kto daje pokój i uzdrawiający balsam lub czyni miłosierdzie w jakiejkolwiek jego niezliczonej formie, ujrzy w sobie pomnożone to, co dał.

46. W ten sposób oddzielam was od fałszywych przyjemności tego świata, od tego, co zbyteczne, aby wasze serce było czyste i zawsze godne Mojej miłości dla potrzebujących, abyście już nie byli skażeni niegodziwością, która panuje wszędzie.

47. Ta wewnętrzna i zewnętrzna czystość jest niezbędna dla Moich uczniów, ponieważ tylko w ten sposób bracia i siostry będą mogli wam wierzyć, gdy powstaniecie, aby głosić tę Dobrą Nowinę. Tylko wtedy, gdy wasze serce jest godne i czyste, mogą płynąć z niego dobre uczynki, a z waszych ust słowa światła.

48. Na swojej drodze znajdziecie ciemność i zamieszanie, a jedyną siłą i mocą, jaką będziecie mieli, aby prawdą przezwyciężyć oszustwo, będzie właśnie szczerość waszych uczuć, czystość waszych uczynków. Nie zapominajcie, nawet jeśli będziecie mogli udawać przed bliźnimi, że głosicie prawdę, nie posiadając jej, nie będziecie w stanie Mnie oszukać.

49. Wasza przemiana musi być głęboka i prawdziwa, do tego stopnia, abyście ją dostrzegli w duchowości, z jaką wasze dzieci przychodzą na świat - te nowe generacje, które są obietnicą dla ludzkości; zdrowi w ciele i w duchu ludzie, nie niewolnicy pokus ani ofiary kłamstw swoich braci i sióstr, ale istoty zdolne kochać Mnie w sposób godny i zdolne kochać swoich bliźnich w prawdzie. Zbliża się czas, kiedy wrogowie Mojej Nauki przygotują się do śledzenia waszych kroków, chcąc zniszczyć wasze potomstwo. Ale powiadam wam, że jeśli zatroszczycie się o nie jako o swoje święte dziedzictwo, jeśli będziecie czuwać nad tym, co wam powierzyłem, żadna siła nie będzie w stanie zniszczyć tego, co zasiejecie z miłością i w Moje Imię w sercach waszych braci.

50. Praktykujcie Moje Słowo, głoście czynami, świadczcie dobrymi uczynkami, słowami i myślami, a wasze świadectwo będzie godne Mojego Nauczania.

51. Czuwajcie i módlcie się za tych, którzy prędzej czy później przyjdą was zobaczyć. Żołnierze wrócą z wojny z przygnębionym sercem i szlochającym duchem. Władcy uznają swoje błędy i będą publicznie opłakiwać swoje winy. A tłumy spragnione i głodne

sprawiedliwości będą szukać tych źródeł duchowego światła, gdzie będą mogły pić, dopóki ich pragnienie wiary, pokoju i miłości nie zostanie zaspokojone.

52. Mój Duch czuwa nad każdą istotą i zwracam uwagę nawet na ostatnie z waszych myśli.

53. Zaprawdę powiadam wam, że tam, pośród wojsk, które walczą o ziemskie ideologie i roszczenia do władzy, odkryłem w chwilach odpoczynku ludzi miłujących pokój i mających dobre intencje, którzy siłą zostali przemienieni w żołnierzy. Westchnienia wyrywają się z ich serc, gdy Moje Imię wychodzi z ich ust, a łzy spływają im po policzkach na wspomnienie ich własnych rodziców, żon, dzieci, czy rodzeństwa. Wtedy ich duch wznosi się do Mnie, nie mając innej świątyni niż sanktuarium ich wiary, bez żadnego innego ołtarza niż ołtarz ich miłości i bez żadnego innego światła niż światło ich nadziei, w pragnieniu przebaczenia za śmierć, którą mimowolnie spowodowali swoją bronią. Szukają Mnie, proszą Mnie ze wszystkich sił, abym pozwolił im powrócić do domu lub, jeśli mają paść pod ciosem wroga, abym okrył Moim płaszczem miłosierdzia tych, których pozostawiają na ziemi.

54. Wszystkich tych, którzy w ten sposób proszą Mnie o przebaczenie, błogosławię, ponieważ nie są winni zabijania; inni są mordercami i będą musieli odpowiedzieć przede Mną, gdy nadejdzie godzina ich sądu, za wszystko, co uczynili z ludzkim życiem.

55. Wielu z nich miłujących pokój, zastanawia się, dlaczego pozwoliłem, aby zostali zabrani na pola bitew i miejsca śmierci. Na co odpowiadam wam: Jeśli ich ludzki rozum nie rozumie przyczyny, która istnieje u podstaw tego wszystkiego, to ich duch wie, że dokonuje zadośćuczynienia.

56. Znam też takich, którzy zapominając o swoich bliskich, myślą o wszystkich narodach, płacząc z bólu nad rzeczywistością fałszywego chrześcijaństwa ludzkości. Oni wzywają Mnie w swoich modlitwach, w swoich medytacjach pamiętają, że istnieje obietnica Mojego powrotu, i że nawet znaki Mojego nowego przyjścia zostały przepowiedziane i spisane. Noszą te słowa w swoich sercach, i dlatego pytają Mnie każdego dnia, kiedy będzie Moje przyjście „na wschodzie i na zachodzie", i wszędzie szukają znaków, a ich oczy ich nie odkrywają, dlatego czują się zdezorientowani.

57. Oni nie wiedzą, że wszystkie znaki się już wypełniły, i dlatego Mój Duch ogłasza w tym czasie nową fazę swoich Objawień.

58. Ile to razy słysząc Mój duchowy głos, budzili się oni z pytaniem: „kto mnie woła?" - nie rozumiejąc znaczenia Mojego przesłania. Innym razem światło intuicji było tak jasne w ich umyśle, że dokonywali zadziwiających czynów, które napełniały ich zdumieniem.

59. Uzdrawiający balsam dla rannych i umierających, a także chleb i woda dotarły w cudowny sposób i oni doświadczają, jak pokój oraz ufność wzmacniają ich duchowo oraz cieleśnie w chwilach największego niebezpieczeństwa.

60. Wydarzenia te sprawiły, że ci, którzy żyją czuwając i modląc się, wołają w duchu: "Panie, czyż te manifestacje, które nam dajesz, nie są codziennymi dowodami Twojej obecności? Czyż to wszystko nie dowodzi, że Twój Duch pragnie w tym czasie komunikować się z nami jako Mistrz z uczniami lub jako Ojciec z dziećmi?"

61. Tak, umiłowani uczniowie, to są dowody, że Mój Duch wibruje nad waszymi duchami, wypełniając w nowej formie Moją obietnicę powrotu między ludzi.

62. Znaki, które wam oznajmiły Moje Nowe Objawienie, już się wypełniły; nie widzieliście ich ani nie wiedzieliście o nich, ale mówię wam: Czy czujecie Moją obecność,

czy przewidujecie nadejście nowego czasu? Czy wasze serce jest podtrzymywane przez duchową modlitwę, i czy wasz duch czuje się wzmocniony, jeśli kieruje się światłem sumienia? Jeśli tak, to po co wam materialne znaki, aby oznajmić wam Moją obecność i świadczyć o wypełnieniu się proroctwa? Niech faryzeusze i uczeni w Piśmie tego dnia będą tymi, którzy będą badać. Niech arcykapłani, ze strachu przed Moją obecnością, będą tymi, którzy badają przestrzeń i ziemię w poszukiwaniu obiecanych znaków. Dla nich były one dane, dla ludzi małej wiary, dla tych, którzy chlubią się duchowością, a których serce i duch są twarde jak skała. Dla nich były te znaki, które natura dawała niczym sygnały rogów, gdy Moja duchowa manifestacja miała rzucić swoje Światło na ludzkość.

63. W tej chwili modlitwy poświęconej łączności z Ojcem zapomnijcie o wszystkich waszych troskach, odrzućcie pokusy, które mogą odciągnąć waszego ducha od wypełnienia Mojego Prawa, uwolnijcie go od wszelkich niepokojów. W tych wzniosłych chwilach niech wola wasza będzie wolą Bożą. Oddajcie się miłości waszego Niebiańskiego Ojca. Wtedy będziecie widzieć dzieła, które nazywacie cudami, które dokonywać się będą jak w Drugim Czasie.

64. Kiedy w waszych modlitwach poczujecie się przeniknięci Moim pokojem, będzie to znak, że weszliście w społeczność z Moją Boskością. Wasze sumienie zaświeci w waszym duchu jak promienne słońce i ujrzycie światło Ducha Świętego na ołtarzu waszego sanktuarium. W tych chwilach zobaczycie wszystko oświecone miłością Boga.

65. Zasłony, które z powodu waszego braku przygotowania uniemożliwiały wam zrozumienie znaczenia Moich Nauk, zostaną usunięte i ujrzycie w Wiecznym Najświętszym Przybytku skarbiec Pana, który jest źródłem życia, i z którego wypływa prawdziwa mądrość.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 23

1. Błogosławieni, którzy starają się żyć w pokoju ze swoim sumieniem. Błogosławiony, kto sieje ziarno Mojego pokoju na drodze swoich bliźnich.

2. Przyjdźcie do Mnie, ilekroć znajdziecie się przygnieceni cierpieniem lub brakiem wiary, gdyż Ja jestem Światłem i Mocą, które przywrócą wam duchowy spokój.

3. Kiedy już nie przejawię się w tej formie, gdzie Mnie usłyszycie? W waszym sumieniu bo przez nie pokazuję wam drogę miłości.

4. Gdy świat przechodzi przez okres duchowego zamętu, kiedy człowiek nie rozumie tajemnic, jakie kryje w sobie życie duchowe ani nie wie jak zgłębić swoje zadanie i się nad nim zastanowić, chociaż jest do tego zdolny, wtedy przychodzi go oświecić jasność Mojego Słowa.

Ludzkość jest świadkiem, że w tej chwili naukowcy poświęcają cały swój czas i siły umysłu na odkrywanie w naturze odpowiedzi na wiele pytań i wątpliwości, jakie stawia przed nimi życie. A natura odpowiada na wezwanie ludzi, dając świadectwo o swoim Stwórcy, który jest niewyczerpanym źródłem mądrości i miłości, ale także sprawiedliwości. Niemniej jednak wolna wola, którą człowiek został obdarzony, nie doprowadziła go do przebudzenia się w świetle Mojej miłości, a duch nadal ciągnie łańcuchy materializmu, od których nie był w stanie się uwolnić. Wygląda to tak, jakby ludzie bali się zrobić krok naprzód w rozwoju, przyzwyczajeni do tkwienia w tradycjach przekazanych im przez przodków. Człowiek boi się myśleć i wierzyć samodzielnie; woli podporządkować się tradycji innych, pozbawiając się wolności poznania Mnie. Dlatego żył w zacofaniu; ale teraz nadszedł Czas Światła dla ludzkości, a wraz z nim człowiek zdobywa własną wiedzę, budzi się, czyni postępy i jest zaskoczony prawdą Mojej Nauki.

5. Skoro ludzkość była świadkiem rozwoju nauki, w którą wcześniej by nie uwierzyła, dlaczego nie chce wierzyć w rozwój ducha? Dlaczego uparcie tkwi w czymś, co ją powstrzymuje i sprawia, że jest ospała?

6. Moja nauka i Moje objawienia z tego czasu są zgodne z waszym rozwojem. Niech naukowiec nie pyszni się ze swojej materialnej pracy i swojej nauki, ponieważ w niej zawsze było obecne Moje objawienie i pomoc duchowych istot, które inspirują was z zaświatów. Człowiek jest częścią stworzenia, ma zadanie do wypełnienia, podobnie jak wszystkie stworzenia Stwórcy, ale została mu dana duchowa natura, inteligencja i własna wola, aby mógł osiągnąć swoim wysiłkiem rozwój i doskonałość ducha, który jest najwyższą rzeczą, jaką posiada. Poprzez ducha człowiek może pojąć swego Stwórcę, zrozumieć Jego dobrodziejstwa, a także podziwiać Jego mądrość.

7. Gdybyście, zamiast nadymać się waszą ziemską wiedzą, utożsamiali się z całym Moim Dziełem, nie byłoby dla was żadnych tajemnic, uznalibyście się za rodzeństwo i miłowalibyście się nawzajem, tak jak Ja was miłuję - dobroć, miłosierdzie i miłość byłyby w was, a zatem jedność z Ojcem.

8. Jakże jesteście mali, gdy uważacie się za wszechmocnych i wielkich, i dlatego wzbraniacie się przed wyznaniem, że poza granicami waszej mocy, i waszej wiedzy jest Ten, który naprawdę wie wszystko i wszystko może uczynić! Wtedy zadowalacie się tym, że jesteście materią i tylko materią, a reszta wydaje się wam nieistotna, ponieważ podlegacie jedynie naturalnemu prawu rządzącemu śmiertelnymi i przemijającymi istotami,

które rodzą się, rosną i umierają, nie pozostawiając żadnego śladu swojej drogi. Kiedy wyjdziecie ze stanu, w którym jesteście? Musicie podjąć wysiłek, aby spojrzeć poza niebo, które sobie wymyśleliście, abyście zdali sobie sprawę z tego, że tylko przez duchowe zasługi przyjdziecie do Ojca.

9. Nie czekajcie, aż inni rozpoczną marsz ku Mnie, przyjdźcie, pomódlcie się, a w ten sposób zrozumiecie, co macie zrobić i poznacie zadanie, które macie do wypełnienia. Zapraszam was, abyście zbliżyli się do Mnie. W tym celu nie musicie rezygnować z zadań, obowiązków i pokrzepienia ludzkiego życia.

10. Przybyliście na Ziemię w czasie, gdy ludzie żyją pod panowaniem ludzkiej nauki, mimo to rozwiniecie w tym czasie swoje zdolności duchowe: będziecie uzdrawiać chorych, prorokować i osiągniecie wyższy poziom w swoim duchowym rozwoju.

11. Światło, które oświetla wasze wnętrze, pomaga wam przewidzieć to, co ma nadejść, ale musicie przygotować się na rozkwit tego daru. Nic nie powinno być zatrzymane, wszystko powinno się poruszać w harmonii ze Stworzeniem.

12. Nie daję wam Mojej Nauki jedynie jako moralnego ograniczenia dla waszej materialnej natury; dzięki niej będziecie mogli wspiąć się na wyższe stopnie swojej duchowej doskonałości.

13. Nie stworzyłem wśród was nowej religii, ta Nauka nie zaprzecza istniejącym religiom, jeśli są one oparte na Mojej prawdzie. To jest objawienie Bożej miłości do wszystkich, wezwanie skierowane do wszystkich społecznych instytucji. Ktokolwiek zrozumie Boży cel i będzie wypełniał Moje przykazania, poczuje się prowadzony ku postępowi i podniesieniu Jego ducha. Tak długo jak człowiek nie rozumie duchowości, którą musi mieć w swoim życiu, pokój będzie daleki od rzeczywistości na świecie. Jednak ten, kto wypełni Moje Prawo Miłości, nie będzie się bał ani śmierci, ani sądu, które oczekują jego ducha. Wiedzcie, że wasz Ojciec sądzi was nie tylko wtedy, gdy przychodzi do was śmierć, lecz ten sąd zaczyna się, gdy stajecie się świadomi swoich uczynków i czujecie wezwanie swojego sumienia. Mój sąd zawsze należy do was. Na każdym kroku, czy to w życiu ludzkim, czy w życiu duchowym, podlegacie Mojemu osądowi. Ale tu, na świecie, w powłoce ciała, duch staje się nieczuły i głuchy na wezwania sumienia.

14. Osądzam was, aby pomóc wam otworzyć oczy na światło, uwolnić was od grzechu i zbawić od bólu.

15. W Moim wyroku nigdy nie biorę pod uwagę zniewag, które Mi wyrządzacie, ponieważ w Moim osądzie nigdy nie ma urazy, zemsty ani nawet kary.

16. Kiedy ból przenika wasze serca i dotyka was w najbardziej czuły sposób, to po to, aby wskazać wam jakiś błąd, który popełniacie, abyście zrozumieli Moje nauczanie, i aby dać wam nową i mądrą lekcję. Na dnie każdej z tych prób jest obecna zawsze Moja miłość.

17. W niektórych przypadkach pozwoliłem wam zrozumieć przyczynę próby, w innych nie możecie odnaleźć sensu tego ostrzeżenia Mojej sprawiedliwości, ponieważ w dziele Ojca i w życiu waszego ducha istnieją głębokie tajemnice, których ludzki umysł nie może rozwikłać.

18. Daję wam te nauki, abyście nie czekali aż przyjdzie śmierć, żebyście zaczęli spłacać swoje długi, lecz abyście mogli skorzystać z prób, jakie stawia przed wami wasze życie wiedząc, że od miłości, cierpliwości i wzniesienia, z jakim je przyjmujecie i znosicie, będzie zależało, czy wasz duch osiągnie próg życia wiecznego, uwolniony od ciężaru

grzechów i niedoskonałości, które ciągnął za sobą podczas pobytu na świecie.

19. Dawno minęły czasy, kiedy powiedziano wam: "Miarą, którą mierzycie, będziecie mierzeni". Ileż razy, to prawo, tu na Ziemi używane było, żeby się zemścić, odrzucając wszelkie uczucia miłości!

20. Teraz powiadam wam, że wziąłem tę miarę sprawiedliwości i zmierzę nią was według tego, jak nią mierzyliście, chociaż muszę dla wyjaśnienia dodać, że w każdym z Moich sądów będzie obecny Ojciec, który was bardzo miłuje i Odkupiciel, który przyszedł, by was ratować.

21. To człowiek wydaje sąd o sobie przez swoje uczynki, czasami straszne wyroki, a wasz Pan zapewnia wam pomoc, abyście mogli znaleźć sposób, w jaki możecie znieść wasze zadośćuczynienie.

22. Zaprawdę powiadam wam, jeśli chcecie uniknąć zbyt bolesnego zadośćuczynienia, okażcie w porę skruchę i ze szczerym odrodzeniem skierujcie swoje życie na dzieła miłości i miłosierdzia wobec bliźnich.

23. Zrozumcie, że Ja jestem zbawczą bramą - bramą, która nigdy nie będzie zamknięta dla wszystkich, którzy szukają Mnie z prawdziwą wiarą.

24. Jeśli chcecie dowodu prawdziwości Moich Nauk, powiadam wam, że dowody, o które Mnie prosicie, aby pójść za Mną, macie przed swoimi oczami. Jakie to dowody? Odnowienie tych mężczyzn i kobiet, którzy dzisiaj służą Mi jako robotnicy na Moich polach.

25. Ta „codzienna praca” bywa uciążliwa i żmudna, ale nigdy nie jest niemożliwa do opanowania. Zadanie ucznia spirytualisty jest delikatne i trudne, ale nie jest niemożliwe do wykonania, dlatego mówię wam wszystkim, którzy jesteście niezdecydowani, że jeśli wątpicie, czy możecie je wypełnić, to dlatego, że jesteście ludźmi małej wiary.

26. Ofiarowuję Moje pola miłości wszystkim, którzy chcą zdobyć zasługi, służąc swoim bliźnim. Ci, którzy to zrozumieli, pospieszyli do Mnie prosząc Mnie o możliwość pracy na Moich błogosławionych polach, gdzie ziarnem jest miłość.

27. Zasługi tutaj muszą być prawdziwe, aby mogły być przeze Mnie odnotowane na korzyść tego, kto je wykonuje. Pozory wobec innych nie mają dla Mnie żadnej wartości. Dlatego Moi robotnicy uczą się pracować w milczeniu, uczą się być pokornymi i szczerymi, brzydząc się pychą i nigdy nie żądając jałmużny.

28. Ludzie nie znają historii każdego z tych robotników, którzy służą im dzień po dniu; nie znają wysiłków, poświęceń i wyrzeczeń, jakie Moi słudzy musieli ponieść, aby stać się godnymi nazywania się Moimi uczniami.

29. Wielu z tych mężczyzn i kobiet, którzy dzięki swoim zdolnościom duchowym wnoszą tyle radości do waszych serc, sprawiając, że odczuwacie Mój balsam i swoimi słowami przywracają wam pokój, nosi w swoich sercach ukryte cierpienie, które może dostrzec tylko Moje spojrzenie.

30. Iluż z nich zostało niezrozumianych, a nawet odrzuconych przez swoich bliskich, ponieważ poszli tą drogą! I ranią ich, oczerniają grożąc im; ale oni nadal wypełniają swoją misję z miłością, odczuwając bicze i kamienie oburzonych ludzi, gdy idą pod ciężarem ich krzyża jak ich Mistrz.

31. Widzę, że chcecie wiedzieć, dlaczego niektórzy z nich powstrzymują się od kontynuowania tego zadania, na co Ja odpowiadam: Nie dlatego, że nie ponieśli ciężaru swojego krzyża, ale dlatego, że świat ich kusił, a oni ulegli pokusie. Bo kto bierze krzyż

miłości na swoje ramiona, w rzeczywistości wcale go nie niesie. Przeciwnie, to krzyż go podtrzymuje, ponieważ każdemu krokowi “robotnika” towarzyszy zawsze wewnętrzne uczucie nieskończonego pokoju. Jednak nie powinniście zachowywać się niewdzięcznie wobec nich, gdyż wiecie, że Mój pokój jest w tych, którzy idą za Mną; a oni są tak samo ludzcy jak wy. Nie upierajcie się przy ignorowaniu tego, co cierpią, aby być dla was użytecznymi i wam służyć.

32. Kto potrafił odpowiedzieć z miłością i dobrem tym, którzy często przerywają pracę, aby przyjąć tych, potrzebujących pokoju i zdrowia? Kiedy spieszyliście się do kołyski malucha, który musiał zostać sam, ponieważ jego matka jest „robotnikiem” i udała się wypełniać swoje zadanie wśród cierpiących? Zaprawdę powiadam wam, tak jak was wezwałem, abyście nauczyli się przyjmować, tak też proszę was, abyście nauczyli się odpowiadać miłością za bezinteresowną pomoc waszych braci.

33. Jakże często okazujecie się niezadowoleni i osądzacie ich jako „złych robotników”, ponieważ przybywają spóźnieni! Jesteście wymagający, gdy zauważacie w nich błędy, ponieważ wiecie, że mają obowiązek do spełnienia.

34. O tłumy, zamiast pokornie przyjąć chleb, który jest wam dany, spożywacie go wraz z wyciągniętą ręką dającą wam pokarm.

35. Co wiecie o zmaganiach, jakie Moi wybrani toczą, aby zachować czystość i służyć wam? Co wiecie o próbach, które ich dotyczą, aby zachowali czujność? Ale wy nadal uważacie ich za słabych i głosicie, że pokusa ich opanowała, nie rozumiejąc, że jest to brzemię, które sami na nich pozostawiliście, ponieważ odmawiacie przyjęcia tej części odpowiedzialności, która odpowiada każdemu z was w Moim dziele.

36. Jak szybko zapominacie, ile przez nich otrzymaliście! Jednak w swoich sercach uspokajacie się uzasadnieniem, że oni nic wam nie dali; ale zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie miłujecie się wzajemnie, kłamstwem jest, że Mnie kochacie.

37. Legiony istot duchowych, które niewidzialne dla waszych materialnych oczu, uczestniczą w manifestacji Mojego Słowa, są tymi, które dają prawdziwą interpretację Mojego Nauczania. Abyście wiedzieli, jakie są zadania, które dałem każdemu duchowi, i w jaki sposób on je wypełnia, czasami zwracam się do nich poprzez rzecznika, przez którego przekazuję wam Moje Nauczanie. Czy uważacie, że jest konieczne, abym przemawiał do nich przez ludzkich pośredników? Nie, ludzie, powiedziałem wam przed chwilą, że robię to tylko po to, abyście mogli poczuć ich obecność i usłyszeć instrukcje, które im wydaję.

38. Legion istot duchowych, które przeznaczyłem, aby wam towarzyszyły i pomagały wam w życiowej wędrówce, jest bardzo wielki, tak bardzo, że nie możecie sobie tego wyobrazić. Wśród nich panuje absolutna harmonia. Światło, które w nich jaśnieje, jest światłem mądrości i miłości, ponieważ ideałem, któremu się poświęcają jest dawanie miłości ludzkości, a ich największym pragnieniem jest prowadzenie braci i sióstr na szczyt uduchowienia.

39. Jakże piękna jest misja, którą oni wypełniają, i jak utrudniacie im pracę! Nie powinniście mówić, że wasz brak współpracy z waszymi duchowymi braćmi wynika z nieświadomości, ponieważ słuchaliście poleceń, które daję im za pośrednictwem Moich rzeczników, abyście znali ich misję miłości i miłosierdzia, oraz abyście byli gotowi pomóc im w ich wypełnieniu.

40. Jeszcze nie udaje wam się utożsamić z tym światem braci światła; nie wiecie też, jak się z nimi zharmonizować. Dlaczego? - Z powodu braku waszego uduchowienia, który

nie pozwala waszym zmysłom dostrzec wszystkich wezwań, ostrzeżeń i inspiracji, za pomocą których chcieliby kierować waszymi krokami na Ziemi.

41. Wiele razy mylicie uduchowienie z materialnymi obyczajami, które zamiast przybliżać was do niego, raczej oddalają. Myślicie, że przyzywając ich, skuteczniej jest nazywać ich po imieniu, niż przyciągać ich modlitwą. Wierzycie, że jest w was lepsze przygotowanie, jeśli przywołacie ich, zapalając świecę lub modląc się na głos, lecz jesteście w błędzie.

42. Z pewnością przychodzą oni na wasze wezwanie, interpretują wasze pragnienia i udzielają wam pomocy, ponieważ ich misja jest inspirowana miłością. Jednak nie osiągacie tej pomocy swoją duchowością, gdyż wtedy zharmonizowalibyście się ze swoimi aniołami stróżami, tworząc z nimi lud Boży, który wie jak wypełniać Moje przykazanie mówiące wam: "Miłujcie się nawzajem."

43. Zaprawdę powiadam wam, że im czystsze są wasze myśli oraz im prostsze i czystsze są wasze działania, tym wyraźniej będziecie dostrzegać obecność i wpływ świata duchowego w waszym życiu, i tym większe cuda od nich doświadczycie.

44. Nie myślcie, że ci wasi bracia mogą mieszać się w wasze nieczyste uczynki lub przyłączać się do waszych złych zamiarów, czy dać się poznać poprzez wasze pośrednictwo, jeśli nie jesteście należycie przygotowani na ich przyjęcie.

45. Aby osiągnąć uduchowienie umiłowani ludzie, musicie modlić się i mieć wiarę.

46. Modlitwa i wiara dokonają cudu, że każdego dnia chleb trafi na wasz stół, tak jak Izrael po raz pierwszy został nagrodzony manną za swoją wiarę.

47. Jeśli inne ludy oszukają was o wasz chleb, przebaczycie im, abym Ja mógł przebaczyć wam wszystkim.

48. Jeśli zostaniecie wypędzeni ze swojego domu, udacie się w góry, które ofiarują wam swoje łono, aby was chronić, do czasu aż minie próba.

49. Tak jak w Pierwszym Czasie wiara ludzi została wzmocniona przez wielkie próby, które przeżyli na pustyni, tak i w tym czasie będą oni wielokrotnie doświadczani, aby ich duch nabrał siły niezbędnej do tego, by być żołnierzem tej sprawy.

50. Który uczeń tego dzieła mógłby potrzebować materialnego miejsca zebrań, do którego mógłby uciec w czasie prób? Żaden, ponieważ wszyscy wiecie, że wasz Ojciec nie przychodzi szukać świątyń z kamienia, w których mógłby mieszkać, ale świątyń i ołtarzy w duchu ludzi, a te świątynie idą z wami, gdziekolwiek się znajdziecie.

51. Wasi przodkowie przez długi czas żyli w niewiedzy, podsycając fanatyzm religijny i z tego powodu osiągnęli niewielki postęp dla swojego ducha. Nie było im dane - tu, na Ziemi - ujrzeć światło tego czasu, które was oświeca; ale także oni, kiedy przyjdzie ich godzina, również otrzymają duchowe światło w pełni.

52. Moja Nauka uczy was harmonii z waszymi braćmi i siostrami, niezależnie od tego, czy mieszkają na Ziemi, czy w nieskończonej duchowej Dolinie.

53. To będą cechy waszego przyszłego życia, jeśli wytrwacie w Prawie. Jednak wasza droga będzie zupełnie inna, jeśli nie wytrwacie na tej drodze, którą wytyczyłem dla was Moim Słowem; ponieważ wtedy głód, epidemie i wojny, które wybuchną na ziemi, nie będą was oszczędzać, gdyż te niszczycielskie siły nie znajdą w was nic, co mogłoby je powstrzymać.

54. Umiłowani uczniowie: wykorzystajcie wszystkie małe lub wielkie próby, które

pojawiają się codziennie w waszym życiu, aby kiedy nadejdą większe próby, zostały one złamane jak podmuchy huraganu, gdy uderzą w niewzruszone mury mocy, jaką daje wam przestrzeganie Mojego Prawa.

55. Poprzez waszą duchową jedność utwórzcie lud, którego obroną przed wrogami jest modlitwa. Wtedy żywioły natury mogą szaleć, gdyż ten lud będzie wiedział poprzez swoje uduchowienie, jak opanować wszystkie przeciwności losu.

56. Powstańcie, mężczyźni i kobiety, osoby starsze, młodzież i dzieci; powstańcie stanowczo, aby kroczyć drogą, którą wytycza wam w tym czasie Moje Słowo, a która jest niczym innym jak wznowieniem drogi danej wam w przeszłości, jaką przyszedłem wytyczyć wam śladem Mojej ofiary na krzyżu.

57. Przestrzegajcie Mojego Prawa, aby wasze dzieci, kiedy będą tworzyć nowe pokolenie, osiągnęły większy rozwój, niż wy osiągnęliście, i aby wasze nieposłuszeństwo nie odciągnęło ich od tego dzieła i nie sprawiło, że będą żyły z daleka od duchowości.

58. W tym Trzecim Czasie przyszedłem, aby dać wam ciepło, którego wam brakuje, i aby usunąć z was chłód, który zasialiście na ścieżkach swojego życia. Słyszeliście dzwon, w który uderzył Eliasz, abyście przyszli i otrzymali światło Ducha Świętego wraz z Moim Nauczaniem.

59. Przygotujcie się, abyście odczuli Moją obecność i byli podobni do apostołów Drugiego Czasu, którzy słuchając Mnie, każdego dnia pogłębiali swoją wiarę i przygotowywali się do wypełnienia swojej trudnej misji.

60. Izraelu, wypełniaj nie tylko swoje zobowiązania wobec świata. Wypełniajcie też Prawo; podjąłeś się bowiem zadania wobec Ojca, a jego wypełnienie musi być ścisłe, wzniosłe i duchowe.

61. Pouczam was, abyście odwrócili się od materializmu i przestali być fanatykami oraz bałwochwalcami; abyście nie czcili ani nie czynili kultu z przedmiotów materialnych wykonanych rękami ludzkimi. Nie chcę, aby w waszych sercach były korzenie bałwochwalstwa, fanatyzmu, czy fałszywych kultów. Nie składajcie Mi ofiar, które do Mnie nie docierają. Proszę was tylko o waszą odnowę i spełnienie się w uduchowieniu.

62. Odnówcie się ze względu na wasze wcześniejsze nawyki, nie oglądajcie się za siebie i nie patrzcie za tym, z czego zrezygnowaliście, i czego nie powinniście już praktykować. Zrozumcie, że kroczycie ścieżką waszego wzniesienia i nie wolno wam się zatrzymywać. Ścieżka jest wąska i musicie ją dobrze znać, bo jutro będziecie musieli poprowadzić nią swoich braci i siostry, a nie chcę, żebyście się zgubili.

63. Jestem cierpliwym Ojcem, który czeka na waszą skruchę i dobrą wolę, aby napełnić was Moją łaską i miłosierdziem.

64. Nie osądzajcie czasami niezręcznych słów Moich rzeczników; jeśli zabrakło im przygotowania, ta sprawa należy do Mnie. Zrozumcie, nawet jeśli komunikuję się poprzez najbardziej ograniczony umysł, zawsze znajdziecie w tle tego słowa duchową esencję, światło, prawdę i naukę.

65. Ta epoka objawi ludziom lekcje płynące z Księgi Prawdziwego Życia, które nie były jeszcze znane ludzkości.

66. Zaprawdę powiadam wam, tak jak Eliasz, który otworzył bramy Trzeciego Czasu, nie musiał inkarnować swojego ducha, aby przemawiać do ludzi, tak i Ja daję się wam poznać, i to samo czyni wiele istot, które obecnie zamieszkują duchową krainę.

67. Będą one kontaktować się z wami za pośrednictwem waszych wykwalifikowanych pośredników aż do roku 1950, kiedy to ustanie zmaterializowana komunikacja świata duchowego. A po tym czasie, wiele razy, choć ludzie nie będą tego świadomi, przez ich usta będą przemawiać duchy światłości minionych czasów, wybawiciele, prorocy, patriarchowie, dobroczyńcy, apostołowie dobroci, siewcy sprawiedliwości i boskiej nauki waszego Ojca, który w kulminacyjnym momencie Swojej miłości do swoich dzieci będzie komunikował się z wami od Ducha do ducha.

68. Ci, którzy czuwają i modlą się, ci, którzy się uduchowili i przygotowali, będą świadomi obecności duchowych istot światła wśród ludzkości, aby móc dostrzec moment, w którym wysłani zbliżą się, przemówią lub wykonają jakąś nadludzką pracę.

69. Nie będzie konieczne, aby te istoty komunikowały się za pośrednictwem ludzi, którzy znają tę naukę. Ich obecność, ich wpływ i ich natchnienie będą tak subtelne, że tylko przygotowani będą w stanie dostrzec ich obecność wśród ludzkości.

70. Ludy Ziemi odczują obecność Mojżesza, gdy każdy z nich zostanie wyzwolony. Różne religie doświadczą obecności Eliasza, kiedy światło Boskiego Promienia, które wyłania się z prawdy, rozgoni ciemność duchowej niewiedzy ludzkości, ukazując przed ich oczami cały fałsz, który czcili.

71. Panowie świata, którzy nadal są władcami upokorzonych narodów, odczują duchową obecność Daniela, gdy prorok zbliży się do ich łoża, aby obudzić ich do modlitwy w obliczu zbliżającej się zagłady.

72. Nadejdzie dzień, w którym każde oko będzie widzieć światło tych dzieł, tak jak jest napisane, aby człowiek pojął, że dla ducha nie ma granic ani materialnych ograniczeń, i że wy wszyscy zbliżacie się krok po kroku do celu, w którym rządzą harmonia i Światłość.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 24

1. Uczniowie, macie nauczyć się dawać, nie oczekując żadnej nagrody.

2. Praktykujcie prawdziwą pokorę, która, należąc do wysoko rozwiniętej istoty duchowej, znajduje odzwierciedlenie w uczuciach serca. Szczerze czujcie się ostatnimi wśród wszystkich, nigdy nie starajcie się być pierwszymi.

3. Nauczcie się wybaczać tym, którzy was skrzywdzili. Powiedziałem Piotrowi, że jeśli siedemdziesiąt siedem razy został obrażony przez swego brata, to tyle samo razy powinien mu przebaczyć. Przez co dałem mu do zrozumienia, że powinien to czynić zawsze, zarówno przy małych zniewagach, jak i przy wielkich. Ilu ludzi przeszło przez ten świat, nazywając siebie chrześcijanami, a przez całe życie nie byli w stanie udzielić ani jednego przebaczenia?

4. Dlatego proszę wszystkich, których nazwałem dziećmi światłości: Czy byście nie chcieli chociaż raz w życiu zastosować tego wzniosłego przykazania, abyście mogli uświadomić sobie cuda, jakie ono czyni, zarówno temu, który udziela przebaczenia, jak i temu, który je otrzymuje?

5. Światło jest szlachetnością, jest miłością i jest zrozumieniem między istotami duchowymi. Wiecie już więc, jak należy się zachowywać w życiu, jeśli chcecie naprawdę być dziećmi światła.

6. Jeśli więc zostaniecie obrażeni i odwzajemnicie cios, jednak oboje okażecie skruchę, nie powstrzymujcie dłoni z powodu dumy, lecz bądźcie pierwszymi, którzy ją wyciągną na znak pokory, i nie bójcie się poniżenia, albowiem powiadam wam: Kto się uniża na świecie, będzie uwielbiony w Zaświatach.

7. Jak myślicie, jak tęsknię za tym, abyście byli Moimi uczniami pośród tej ludzkości? Chciałbym, abyście byli czystego i łagodnego serca, abyście świecili swoim przykładem na drodze swoich bliźnich; aby każdy z osobna był jak te gwiazdy, które migoczą w nocy jako strażnicy lub przewodnicy swoich braci.

8. Chciałbym, aby wasze serca były pełne radości, abyście nią przepełnili smucącego się; aby z waszych rąk płynęła uzdrawiająca siła, która przyniesie zdrowie wszystkim chorym; żeby wasze usta przekazywały Moje Słowo z jego pierwotną czystością i z duchowym sensem, gdyż wtedy będziecie mogli odkupić zagubionych swoim przykładem.

9. W Drugim Czasie powiedziałem wam na widok miasta, w którym mieszkał Mój lud, któremu byłem obiecany jako Zbawiciel, a który z powodu swego materializmu nie zauważył Mojej obecności: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i źle rozumiałeś posłańców, ileż to razy chciałem zgromadzić twoje dzieci jak ptak, który okrywa swoje pisklęta, a ty nie chciałeś być Mi posłuszny!"

10. Szukałem ich, aby ofiarować im prawdziwe szczęście, chociaż wiedziałem, że zabiorą Mnie na Kalwarię. Ale Moja miłość nie została pokonana przez bezduszność ludzi, i na dowód tego macie Mnie tutaj ponownie, mówiącego wam: Błogosławieni, którzy wierzą we Mnie dziś, albowiem Ja usunę z ich serc wszystkie ich smutki. Ale błogosławię także tych, którzy w tym czasie będą Moimi nowymi sędziami. Zapewniam was jednak, że jutro będą wierzącymi, jak Saul z Tarsu prześladujący tych, którzy uwierzyli we Mnie, i że przyjdą do Mnie skruszeni, a potem powstaną pełni miłości i wiary, aby szerzyć ziarno

prawdy wśród swoich braci.

11. Moje Światło oświeca ludzki umysł. Przychodzę do tego ludu, tak jak byłem wtedy w innym narodzie, który was poprzedzał, i o którym wam powiedziałem, że należycie do niego duchowo. Ilu z tych ludzi źle Mnie zrozumiało! Jakże zatwardziałe były ich serca, gdy wołali: „Ukrzyżuj Go!“

O błogosławione ukrzyżowanie, gdyż ono było świadectwem tego, co może uczynić Boska miłość dla swoich dzieci, i do czego zdolna jest ludzka niewdzięczność!

12. Wielu z nich było chorych, ślepych i opętanych. Nie wiedzieli, co czynią i dlatego Mnie osądzili. Nawet teraz wszyscy ci, którzy nie podążają Moją drogą miłości, nie wiedzą, co czynią. Ludzka niegodziwość chciała położyć kres miłości, którą zasiałem przez Jezusa; ale przez wieki miliony ludzi płakały z powodu tej niewypowiedzianej niewdzięczności. Jednak ci, którzy tak płaczą nade Mną, nienawidzili i przeklinali tych, którzy Mnie ukrzyżowali, podczas gdy Ja nie nauczałem was ani nienawidzieć, ani przeklinać. Ja nie nienawidzę, nie przeklinam ani nie karzę, Takich uczuć nie ma w Moim Boskim Duchu, ale widzę je w waszej ziemskiej sprawiedliwości.

13. Nauczałem was kochać, przebaczać, modlić się za tych, którzy was skrzywdzili i błogosławić ich.

14. Gdybyście zawsze czynili te dzieła w swoim życiu, i gdybyście je naprawdę czuli wykonując je, nie mówiąc o tym nikomu, osiągnęlibyście wiele w zadośćuczynieniu za swoje winy, a wraz z tym, poprzez swoje czyste myśli, otrzymalibyście światło. Tak uczy was Moje Słowo, tak duch powinien działać - cicho i bez chełpienia się.

15. Kiedy idea lub oświecająca myśl powstaje w waszym umyśle, wtedy dociera do celu, aby wypełnić swoje dobroczynne zadanie. Lecz jeśli zamiast myśli o dobroci z waszego umysłu wychodzą nieczyste fale, wyrządzą one tylko szkodę, gdziekolwiek je wyślecie. Powiadam wam, że myśli są również dziełami i jako takie są zapisane w księdze, która istnieje w waszym sumieniu.

16. Niezależnie od tego, czy wasze uczynki są dobre, czy złe, otrzymacie pomnożone to, czego życzyliście swoim braciom. Lepiej będzie dla was wyrządzić zło samemu sobie, niż życzyć tego jednemu z waszych bliźnich.

17. Dlatego powiedziałem wam w Drugim Czasie: „To, co posiejesz, to i żąć będziesz”, ponieważ konieczne jest, abyście rozpoznali wasze doświadczenia w tym życiu i pamiętali, że wasze żniwa oddadzą wam to samo nasienie, które zasialiście, jednakże zwielokrotnione.

18. O ludzkości, nie myślałaś, nie odczuwałaś i nie chciałaś żyć według nauk swojego Mistrza!

19. Jeśli pisma Moich uczniów, którzy przekazali wam Moje Słowo w Drugim Czasie, dotrą sfałszowane w wasze ręce, Ja sprawię, że rozpoznacie, które słowa Jezusa są prawdziwe; a wasze sumienie odkryje jako fałszywe te, które nie są w harmonii z Boskim koncertem Mojej miłości.

20. Czytaliście Moje nauki tylko pobieżnie i zinterpretowaliście je według własnych upodobań; potem szukacie nowych ksiąg, w których ludzie ponownie zabierają Mnie od Heroda do Piłata; jednak z tego pełnego miłości Słowa, z tej prostej nauki, którą głosił Boski Mistrz, znajdziecie tam bardzo niewiele.

21. Wszyscy nadal Mnie osądzacie; niektórzy z was czynią Mnie Bogiem, inni

człowiekiem, niektórzy z was nazywają Mnie boskim, a inni ludzkim prorokiem; jedni uważają Mnie za Syna Bożego, a inni za syna Dawida. Jedni nazywają Mnie prorokiem, a inni podżegaczem. Jedni mówią, że zostałem oświecony przez Najwyższego, inni mówią, że zawarłem pakt z diabłem, i tak idzie ta ludzkość za Moim imieniem, aby nałożyć na Mnie nowe J.N.R.J. na wzór bojaźliwego Piłata.

22. Osądzacie Mnie na podstawie Moich słów i czynów, ale nie troszczycie się o wprowadzanie w życie słów: "Miłujcie się wzajemnie". Boicie się praktykować tę wzniosłą naukę, ponieważ myślicie o szyderstwach ze strony waszych bliźnich.

23. Zaprawdę, powiadam wam: Gdybym odczuwał strach przed wejściem na górę Kalwarii i przed krzyżem, nadal czekalibyście na Mesjasza.

24. Nie popadajcie w teologie komplikujące to, co proste; nie naśladujcie tych, którzy usiłują uwięzić Boga, Prawdę w materialnej księdze; albowiem jako istoty ludzkie nigdy nie zdołacie zgłębić Boga.

25. Nie utrudniajcie tego, co łatwe; nie umniejszajcie tego, co wielkie; nie wywyższajcie tego, co małe. Nie bądźcie nauczycielami bez nauki ani bogobojnymi bez miłości.

26. Szukajcie Ojca waszego, który przychodzi dziś do was jako Boska myśl, promieniująca miłością. Oto Moje Światło stało się Słowem dla wszystkich ludzi.

27. Jest to światło Ducha Świętego, które przychodzi jako orądzie miłości, aby rozerwać zasłony zaciemniające ludzki umysł.

28. Jeśli z dobrą wolą będziecie szukać w tym Słowie wiedzy, którą zawiera, i znajdziecie jego duchowy sens, wtedy znajdziecie prawdę.

29. Światło tej nauki będzie gwiazdą wskazującą wam drogę, którą należy podążać. Nie powinniście stać w miejscu, ponieważ wówczas zatrzymacie postęp waszych braci i sióstr na drodze duchowej.

30. Nie zachęcam do nawyków, które hamują was duchowo, i chociaż często maskujecie je fałszywym blaskiem wykwintnych słów, zawierają one w swojej istocie niewiedzę i zamęt.

31. Księga, którą przed wami otwieram, jest jak wyśmienity pokarm dla ducha. Jej sens, gdy dotrze tylko do waszego serca, dokona w nim przemian, które pomogą wam naśladować Mesjasza, Mistrza, który jako człowiek złożył Ojcu hołd doskonałej miłości. Kiedy w podobny sposób oddacie chwałę waszemu Panu?

32. Rozwinęliście na świecie swoje namiętności, czciliście swoje bożki, ale Boga w nieskończoności i w waszych bliźnich – kiedy?

33. Od prawie dwóch tysięcy lat powtarzacie słowa, które słyszeli pasterze betlejemscy: „Pokój na Ziemi ludziom dobrej woli“, ale kiedy wprowadzacie w życie dobrą wolę, aby stać się godnymi pokoju? Zaprawdę, powiadam wam, postąpiliście odwrotnie.

34. Utraciliście prawo do powtarzania tego zdania, więc teraz przychodzę z nowymi słowami i lekcjami, aby nie frazy czy zdania były wyryte w waszym umyśle, lecz esencja Mojego nauczania, która powinna przeniknąć wasze serce i ducha. Jeśli chcecie powtarzać Moje Słowa, tak jak je wam daję, zróbcie to. Wiedzcie jednak, że dopóki ich nie poczujecie, nie będą one miały żadnego działania. Wypowiadajcie je z wewnętrznym odczuciem i z pokorą, poczujcie ich wibrację w swoim sercu, a wtedy Ja odpowiem wam w taki sposób, że zadrży cała wasza istota.

35. Ci, przez których się objawiam, mało Mnie rozumieją, dlatego Moje lekcje są

również dla nich, aby mogli pozbyć się wszelkich zbytecznych myśli, fanatyzmu, starych uprzedzeń i wszystkiego, co mogłoby zakłócić otrzymane natchnienie. Z każdym mijającym czasem będą przychodzić nowi, lepiej przygotowani ludzie, aby Mnie słuchać.

36. Wznieście swoje myśli ku Mnie, umiłowani rzecznicy, módlcie się do Mistrza, aby w waszym zachwycie Jego nauka objawiła się przejrzysta i czysta; niech się w was stanie wola Moja, a zobaczycie, że z waszych ust wyjdą lekcje, które poprowadzą te tłumy drogą miłości i prawdy.

37. Ludzie, porzućcie przesądy, których was kiedyś nauczono i módlcie się do Mnie z prawdziwą wiarą. Wybawię was ze wszystkich pułapek i poślę wam aniołów stróżów.

38. Prawo Boże jest nieskończone, wszechogarniające; jest harmonią między wszystkimi stworzeniami. Prawo to nie dotyczy tylko duchowości.

39. Lubicie uczyć się na pamięć przykazań Prawa, nazw cnót duchowych, maksym i wypowiedzi Jezusa, lecz Ja wam mówię: Musicie to wszystko odczuć. Wiedzieć - nie znaczy odczuwać. Ktokolwiek chce posiąść Moją Prawdę, musi ją odczuć w swoim sercu.

40. Myślicie o wzniosłych ideach, o dobrych uczynkach, ale nie wykonujecie ich według Mojej woli, ponieważ ich nie odczuwacie, i dlatego nie znacie boskiego smaku, jaki pozostawiają, gdy są praktykowane. Nie wykonujecie ich ze szczerością, gdyż uważacie, że nie możecie; nie możecie, gdyż nie chcecie. Zaś aby czynić dobro, trzeba kochać.

41. Ten, kto kocha, rozumie; ten, kto się uczy, posiada chęć; ci, którzy mają chęć, mogą wiele zdziałać. Powiadam wam: Ten, kto nie miłuje całą mocą swojego ducha, nie dostąpi duchowego wzniesienia ani mądrości, ani nie będzie dokonywał wielkich dzieł.

42. Ktokolwiek odstępuje od duchowego Prawa, które jest najwyższym prawem, podlega panowaniu praw niższych, czyli materialnych, o których ludzie również niewiele wiedzą. Jedak ten, kto jest posłuszny najwyższemu Prawu i pozostaje z nim w harmonii, jest ponad wszystkimi porządkami, które wy nazywacie naturalnymi, i odczuwa oraz rozumie więcej niż ten, kto posiada tylko wiedzę, którą znalazł w nauce lub w religiach.

43. Z tego powodu Jezus zadziwił was dziełami, które nazywacie cudami; ale uznajcie nauki, których udzielił wam z miłości. Zrozumcie, że nie ma nic nadprzyrodzonego ani sprzecznego w Boskości, co wibruje w całym Stworzeniu.

44. Wasza pielgrzymka przez to życie pełne goryczy i zmiennych kolei losu, w którym zachowujecie się jak wasze dzieci, gdy są niezadowolone lub chore, jest sprzeczna z miłością Stwórcy. Żyjecie w nieustannym lamentowaniu nad waszymi cierpieniami; jednak są one naturalnym rezultatem waszego nieposłuszeństwa i pogwałcenia Prawa oraz niewłaściwego wykorzystywania wolności, którą dała wam Moja miłość, i którą nazywacie „wolną wolą".

45. Odmawiacie uznania tej nauki za prawdę, chociaż jest w zasięgu waszego umysłu i jest łatwa do zrozumienia.

46. Tylko odnowa i ideał doskonałości mogą sprowadzić was z powrotem na drogę prawdy.

Ci, którzy uważają się za wykładowców Prawa Bożego, mówią wam, że za wasze zepsucie i bunt czekają was piekielne męki, i tylko wtedy, gdy okażecie swoją skruchę umartwiając i raniąc wasze ciało oraz składając Bogu ofiary materialne, On wam przebaczy i wprowadzi do Swojego Królestwa - zaprawdę powiadam wam, oni są w błędzie.

47. Dokąd dotrzesz, ludzkości, prowadzona przez tych, których podziwiasz jako wielkich mistrzów świętych objawień, a których Ja uważam za błądzących?

Dlatego przychodzę, aby ratować was poprzez światło tej Nauki, która sprawi wasz postęp w rozwijaniu się na ścieżce Mojej miłości.

48. W tym czasie przychodzę, aby dać wam nowe nauki, nad którymi powinniście pomyśleć - lekcje miłości, które was odkupią i wzniosą - prawdy, które choć gorzkie, są światłem na waszej drodze.

49. Spirytualizm w tym czasie, podobnie jak chrześcijaństwo w przeszłości, będzie zwalczany i prześladowany z gniewem, okrucieństwem i złością; jednakże pośród tej walki wyłoni się duchowość, która czyni cuda i podbija serca.

50. Materializm, egoizm, pycha i miłość do świata będą siłami, które powstaną przeciwko temu Objawieniu, które nie jest ani nowe, ani inne od tego, jakie przyniosłem wam w minionych czasach. Nauka, którą przyszedłem wam teraz objawić, a którą nazwiecie spirytualizmem, jest istotą prawa i doktryn, które zostały wam objawione w Pierwszym i Drugim Czasie.

51. Kiedy ludzkość zrozumie prawdę tej nauki, jej sprawiedliwość i nieskończoną wiedzę, którą objawia, wyrzuci ze swego serca wszelki strach, wszelką krzywdę i przyjmie ją jako normę swojego życia.

52. Moje Prawo nie zniewala, Moje Słowo wyzwala. Ten, kto wierzy we Mnie i idzie za Mną, nie jest niewolnikiem, przestaje być przedmiotem ziemskich namiętności, przestaje być ze świata, a staje się panem samego siebie; pokonuje pokusy, a świat leży u jego stóp.

53. Tylko uduchowienie uratuje tę ludzkość przed chaosem; nie oczekujcie innego rozwiązania, o ludy i narody Ziemi! Możecie zawierać traktaty pokojowe, ale dopóki ten pokój nie będzie oparty na świetle sumienia, będziecie głupcami, ponieważ będziecie budować na piasku!

54. W Drugim Czasie powiedziałem wam: „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogaczowi do królestwa niebieskiego“, a dzisiaj macie to przed oczami. Potężni chcą kupić pokój za swoje bogactwa, ale im się to nie udaje.

55. W ten sposób ludzkość zrozumie, że w życiu człowieka niezbędne są dobra duchowe - dobra, których nie można zdobyć za pieniądze, lecz przez uduchowienie.

56. Uduchowienie nie jest mistycyzmem, lecz wzniosłością uczuć, dobrocią serca, prawością w działaniu i umiłowaniem bliźniego.

57. Aby przekazać wam tę naukę o miłosierdziu i miłości, nie przyjąłem waszej ludzkiej natury ani nie objawiłem się w pałacach wśród próżności i w otoczeniu luksusu. W skromnej dzielnicy waszego miasta, wśród ubogich, wśród skromnych ludzi, tak do was przyszedłem, jak przystało na kogoś, kto kiedyś powiedział do was: „Moje Królestwo nie jest z tego świata“.

58. Ta ludzkość, która w pewnych fazach się rozwinęła, żyje duchowo w głębokim letargu. Nie była bowiem w stanie zbadać swojego wnętrza, gdzie znajduje się prawdziwa świątynia. To sanktuarium stoi opuszczone, jego lampa się nie świeci, jego ołtarz jest bez ofiar; więc Ja was pytam: Czemu to wszystko można przypisać? Temu, że człowiek od dawna karmi się zewnętrznymi kultami, zastępując w ten sposób to, co powinno być całkowicie duchowe.

59. Starał się zaspokoić potrzeby swojego ducha ceremoniami, tradycjami, świętami i ofiarami materialnymi. Na co wam powiadam, że tylko dzieła, które zawierają w sobie wzniosłość i uduchowienie, mogą naprawdę wzmocnić i posilić waszego ducha.

60. Zaprawdę otrzymuję wszystkie ofiary i we wszystkie wkładam Moją miłość. Jednak czy nie sądzicie, że byłoby to bardziej sprawiedliwe i miłe zarówno Ojcu, jak i wam, gdybyście ofiarowali Mi coś godnego Mnie i was samych?

61. Wiele ludzi i narodów nadal wierzy, że sprawiają Mi przyjemność składając Mi ofiary materialne; myślą, że im większy przepych i świetność ich liturgii, tym większa będzie ich radość w Panu, i tym większe korzyści od Niego otrzymają; zapomnieli bowiem, że jeśli Ja jako człowiek unikałem wszystkiego, co było próżne i powierzchowne, tym bardziej teraz, objawiając się wam w duchu, będę przyjmował od ludzi jeszcze mniej materialnych rzeczy i ceremonii.

62. Kiedy będziecie gotowi, by interpretować Moje Prawo zgodnie z prawdą? Kiedy ta ludzkość przestanie gwałcić i fałszować Moje przykazania?

63. Daję wam ten czas na zastanowienie się nad duchowymi naukami, które zostały wam już objawione w dawnych czasach.

64. Odrzućcie swoje nawyki, nałogi, przesądy, tradycje, fanatyzm i bałwochwalstwo. Chcę widzieć was czystych, abyście mogli się uduchowić; chcę widzieć was pokornych, aby Moje Światło mogło w was świecić.

65. Podobnie jak w przeszłości miasta Jerozolima i Rzym były dla ludzkości miejscami obietnicy i źródłami łaski, w których Pan dawał sią poznać, tak i teraz wyznaczyłem temu potrzebującemu i upokorzonemu narodowi na ten czas wzniosłą misję. Ona musi być gotowa, albowiem echo Mojego objawienia, jak również pogłoski o Moich cudach i żarliwość świadków przyciągną uwagę ludzkości.

66. Najpierw przyjdą ubodzy, nieświadomi, potrzebujący, niewinni, niewolnicy, głodni i spragnieni sprawiedliwości, a później przyjdą wątpiący, panowie, naukowcy.

67. Czuwajcie i módlcie się, bądźcie przygotowani na przybycie wielkich tłumów. Bądźcie czujni w waszych dziełach, módlcie się w ciszy waszej sypialni lub gdziekolwiek, gdzie chwila waszego połączenia ze Mną was zaskoczy, a Ja będę tam z wami.

68. Nie mówiłem wam, abyście odstąpili od waszych obowiązków na świecie, lecz odeszli od tego, czego nie ma w Prawie, to znaczy, abyście usunęli z waszego życia to, co jest niepotrzebne i zbyteczne, a z umiarem przyjęli to, co jest dozwolone.

69. Co dała wam wasza wolna wola, gdy jej używaliście w pogoni za ziemskimi przyjemnościami i ich poszukiwaniem? - Tylko ból i rozczarowania.

70. Studiujcie dobrze Moje Słowo, które zaleca, abyście odeszli od tego, co należy do świata. "Oddajcie Bogu to, co należy do Boga, a Cesarzowi to, co należy do Cesarza".

71. Z Nowego Jeruzalem patrzę na tą ludzkość, nie będąc przez nią odczuwanym. Nieliczni, którzy Mnie oczekiwali i inni, którzy podążają za Mną - wiedzą, że powróciłem jako Duch Święty, i że obecnie przemawiam do nich poprzez ludzki umysł. Czy wiecie, jak odnajduję narody świata? – Oszukanymi - ludzi rozczarowanych przez ludzi. Nikt już nie prosi o nic drugiego, ponieważ wie, że nie ma co oczekiwać od miłości bliźniego, gdyż jego ręka jest pusta. Obecnie panuje materializm, a ze wszystkiego, co dobre i wzniosłe, pozostało tylko bardzo słabe odbicie światła.

72. Jesteście zdumieni że mówię do was w ten sposób i myślicie, iż jestem wobec was

surowy i wymagający. Powiadam wam, że wasz rozwinięty duch musi ofiarować Mi lepsze żniwo niż to, co dzisiaj Mi przedstawiacie.

73. Czy nie uważacie, że podział ludzkości na ludy i rasy jest czymś prymitywnym? Czy nie sądzicie, że gdyby wasz postęp w cywilizacji, z którego jesteście tak dumni, był prawdziwy, prawo siły i niegodziwości nie panowałoby nadal, lecz wszystkie czyny waszego życia podlegałyby Prawu sumienia? - A ty, narodzie, nie wyłączaj się z tego sądu, bo nawet wśród was odkrywam walki i podziały.

74. Od najdawniejszych czasów mówiłem wam o sądzie i to jest ten przepowiedziany czas, który prorocy przedstawiali wam, jakby to był jeden dzień.

75. Słowo waszego Boga jest Słowem Króla i nie będzie cofnięte. Jakie to ma znaczenie, że minęły tysiące lat? Wola Ojca jest niezmienna i musi być wypełniona.

76. Gdyby ludzie, oprócz wiary w Moje Słowo, umieli czuwać i modlić się, nigdy by nie byli zaskoczeni; jednak są niewierni, zapominający, niewierzący, a kiedy nadchodzi próba, przypisują ją karze, zemście lub Bożemu gniewowi . W związku z tym powiadam wam, że każda próba jest wcześniej przepowiedziana, abyście byli przygotowani. Dlatego zawsze musicie czuwać.

77. Potop, zniszczenie miast przez ogień, najazdy, plagi, epidemie, głód i inne próby, zostały przepowiedziane wszystkim narodom Ziemi, abyście się przygotowali i nie dali się zaskoczyć. Tak jak i teraz, z Bożej miłości zawsze zstępowało orędzie ostrzeżenia i oporządzenia, aby ludzie mogli się przebudzić, przygotować i wzmocnić.

78. Dzięki darom ducha i zdolnościom, które posiada człowiek, Moje orędzia docierają do jego serca. Dary te to: jasnowidzenie, przeczucie, intuicja i proroczy sen.

79. Dlaczego więc najczęściej przyjmujecie próby nieprzygotowani? Nie dlatego, że przestałem wysyłać wam wiadomości, lecz dlatego, że zabrakło wam modlitwy i uduchowienia.

80. Powiedziałem wam, że zbliża się bardzo wielka próba dla całej ludzkości - tak wielka, że nie było nic podobnego w całej jej historii przez wszystkie wieki. Teraz musicie zrozumieć, że przemawiam do wszystkich waszych serc, wysyłam wam wiadomości i ostrzeżenia na wiele sposobów, aby ludzie mogli się opamiętać i obudzić w Moim Prawie, jak mądre panny z Mojej przypowieści.

81. Czy ludy i narody świata będą Mnie słuchać? Czy ten lud, przed którym daję się poznać w ten sposób, Mnie posłucha? Tylko Ja wiem, ale Moim obowiązkiem jako Ojca jest postawienie na drodze Moich dzieci wszelkich środków dla ich ratunku.

82. Ludzie, nie zapominajcie o tym Słowie, nie zasypiajcie i nie zamykajcie drzwi waszych serc na Moje wezwanie miłości. Bądźcie posłańcami tego światła, wysyłając swoje myśli, jako duchowe przesłania do umysłów waszych braci i sióstr.

83. Teraz lepiej zrozumiecie, dlaczego ciągle wam powtarzam: "Czuwajcie i módlcie się".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 25

1. Duch Eliasza, jak niebiański dzwon obudził was, abyście przyszli i słuchali Mojego Słowa.

2. Wasze serca pytają z zapałem, jaki pokarm da nam Ojciec do skosztowania w tym dniu? Jaka będzie dzisiejsza lekcja?

3. Zaprawdę powiadam wam: Pewna niewiasta zostawiła w swoim domu ciężko chorego, ponieważ przyszła Mnie słuchać, a Ja jej mówię: Gdy wrócisz do domu, chory opuści swe łoże i sam otworzy ci drzwi, aby przynieść ci dobrą nowinę, że został uzdrowiony; albowiem każdy, kto porzuca dobra ziemi, aby być ze Mną, będzie miał kogoś, kto będzie czuwał nad tym, co mu zostało, a Ja nim jestem.

4. Patrzę na tych, którzy cierpiąc wielki ból, wylewali łzy w cichym pokoiku, nie rozpaczając ani nie bluźniąc Mi. Pokornie przyjęli swoją próbę wiedząc, że aby osiągnąć Moje Królestwo trzeba czynić zasługi.

5. Widzę was wszystkich na różnych drogach ludzkich zmagań i wtedy zamieniłem się w pielgrzyma, który staje na waszej drodze, aby was zapytać: Dokąd idziecie? I podczas gdy jedni odpowiadają Mi: "W poszukiwaniu spokoju", inni mówią Mi: " Szukamy chleba". Wtedy Mistrz idzie naprzód, aby zawołać przy drzwiach, do których wy zamierzacie zapukać, żeby wasi bliźni przyjęli was z miłością i dobrą wolą. Dlatego, gdy zapukaliście, znajdujecie te serca, które były z kamienia, poruszone. Rozpoznajecie Moją obecność i mówicie do Mnie: „Panie, tak wielkie jest miłosierdzie, które dla nas masz?“

6. Próby, które znajdujecie na swojej drodze, nie są przypadkowe, posłałem je do was, abyście mogli zbierać zasługi. Żaden liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli, a Ja jestem zarówno w wielkich, jak i w małych dziełach stworzenia. Czuwajcie i módlcie się, abyście nauczyli się rozumieć, jaki jest owoc, który musicie zebrać z każdej próby, aby wasze zadośćuczynienie mogło być krótsze. Weźcie swój krzyż z miłością, a Ja sprawię, że cierpliwie zniesiecie waszą pokutę.

7. To jest Trzeci Czas, w którym wam ponownie mówię: „Miłujcie się wzajemnie“, ale nie tylko między ludźmi, lecz z jednego świata na drugi. Powinniście kochać i mieć miłosierdzie dla tych, którzy są w duchu, bo oni są także waszymi braćmi i siostrami.

8. Jak odległy jest czas, w którym wam powiedziano: „Kto zabija mieczem, od miecza zginie,” „Miarą, którą mierzysz, będziesz mierzony.“ Dzisiaj mówię wam: Nawróćcie się szczerze, zmyjcie wasze plamy uczynkami miłosierdzia, przebaczenia i miłości.

9. Ze wszystkich dróg wezwałem was, aby dać wam jedyną naukę. Na Moim stole nigdy nie było pokarmów, które byłyby lepsze od innych; ofiarowałem wszystkim ten sam chleb i to samo wino. Przy Moim stole zasiadali zarówno wielcy, jak i wyrzutkowie; bogaci i biedni; grzesznicy i pobożni. Przyjąłem zarówno tych, którzy żyli uczciwie, jak i tych, którzy przyszli ze skalanym duchem. Uczę was tego, abyście na drodze waszego życia nigdy nie wyróżniali żadnego z waszych braci i sióstr.

10. Bądźcie pokorni wobec tych, którzy czują się lepsi, a kto się przed wami uniża, uważając się za mniejszego, dajcie mu do zrozumienia, że nie jest mniejszy od was.

11. Konieczne jest praktykowanie Mojej Nauki, aby zrozumieć nieskończoną moc miłości. Miłość jest cnotą, która czyni grzesznego człowieka Moim uczniem. Miłość jest

rzeczywistą istotą życia wiecznego.

12. Niektórzy pytają Mnie: „Dlaczego jest koniecznym mówić do nas w ten sposób, aby nas poprowadzić na drogę rozwoju ducha?“ Zaprawdę powiadam wam: Słowo, które słyszycie, jest księgą zawierającą Moją mądrość.

13. Dlaczego otworzyłem przed wami tę księgę? - Aby objawić człowiekowi wiele tajemnic; aby wnieść światło w ciemność jego niewiedzy.

14. Zaprawdę powiadam wam: Władcy nie mogą wszystkiego uczynić, uczeni nie wiedzą wszystkiego, a teologowie naprawdę Mnie nie znają.

15. Dlatego przyszedłem ponownie do ludzkości jako Mistrz, aby oświecić wasze umysły, byście zrozumieli wielkie objawienia, pod warunkiem, że nie będziecie starali się osiągnąć szczytu Mojej Mądrości, lecz wejdziecie do Mojego sanktuarium z szacunkiem i pokorą. Każdy, kto wejdzie w ten sposób, będzie przeze Mnie prowadzony tak daleko, jak tylko zechce Moja wola i nigdy nie doświadczy cierpienia.

16. Przeanalizujcie wiedzę tych czasów - jej owoce są gorzkie, ponieważ ludzie chcieli bez szacunku wniknąć w Moje tajemnice, a ilu z nich, odkrywając najmniejszą część cudów wszechświata, zwątpiło w istnienie Wszechmocy, która stworzyła wszystko. Są to ci, którzy wierzą tylko w to, co widzą i co dotykają rękoma. Zaś wszystko, co jest poza ich intelektem, jest przez nich negowane.

17. Wiedza, która jest poza waszym zrozumieniem i materializmem, jest tym, czego was nauczam, abyście mogli osiągnąć swoją duchową doskonałość.

18. Ludzie, wyposażcie się, abyście byli wolni od spożywania gorzkich owoców, które przygotowuje dla was naukowa wiedza. Zawsze przychodziłem po to, aby objawić wam tajemnicę prawdziwego życia.

19. W Drugim Czasie słuchały Mnie wielkie tłumy, tysiące chorych zostało uzdrowionych przez Moje jedyne dotknięcie, czy przez wysłuchanie Mojego czułego Słowa lub gdy Moje kochające spojrzenie na nich spoczęło. Wielu z nich kochało Mnie i rozpoznawało, choć nie wszyscy poszli za Mną; tylko dwunastu towarzyszyło Mi do końca. Ich imiona są nieśmiertelne ze względu na przykład doskonałości, cnoty i poświęcenia, które wam dali. Jednak nie byli doskonali, kiedy ich powoływałem. Gdyby tak było, nie powołałbym ich, aby ich nauczać.

20. Nie znajduję też wśród was sprawiedliwych ani doskonałych; ale dzięki Mojemu pouczeniu będziecie mogli się zmienić i dokonywać wielkich dzieł. Twarde jest serce ludzkości, lecz Ja oświecę was na drodze, abyście mogli iść naprzód.

21. W Drugim Czasie, kiedy Moi apostołowie byli rozproszeni po całym świecie, Piotr miewał chwile słabości w obliczu prześladowań, okrucieństwa i surowości ludzi, a gdy miał już uciekać z Rzymu, aby ratować swoje życie, ujrzał postać Jezusa, niosącego krzyż na plecach, zmierzającego w kierunku pogańskiego miasta. Piotr zapytał swojego Mistrza: „Dokąd idziesz, Panie?“ Na co Jezus odpowiedział: "Umrzeć za ciebie". Piotr, szlochając zaproponował swemu Panu, że powróci na łono grzeszników, aby ich ratować, nawet za cenę swojej krwi i życia, aby umrzeć jak jego Mistrz.

22. Dlatego mówię wam, nie czekajcie, aby rok 1950, rok Mojego pożegnania, zaskoczył was nieprzygotowanych i słabych, bo jeśli chcecie wyruszyć w ten sposób i głosić Moją Naukę, będziecie musieli się zachwiać.

23. Wtedy będziecie szukać Mego Słowa, aby się wzmocnić, a go nie znajdziecie.

Dzisiaj, kiedy jeszcze was nauczam, powinniście rozpocząć praktykowanie Mojej Nauki. Odnówcie się, zróbcie krok w kierunku uduchowienia. Będę was zachęcał poprzez dzieła i cuda, a wy będziecie zdumieni wielkimi objawieniami, które wam dam od ducha do ducha.

Zadziwię zmaterializowanych naukowców, ukazując im istnienie duchowości jako oczywiste. Wszystko, czemu zaprzeczali, a co istnieje, będzie przez nich wzięte pod uwagę. Wtedy obudzi się ciekawość, ambicja, by badać życie pozagrobowe i będzie to czas, kiedy pojawią się Moi posłańcy i uczniowie, aby wszystko wyjaśnić, co wam objawiłem i powstrzymać ludzkość przed tworzeniem sekt oraz teorii wokół Moich nowych objawień.

24. Dziś jest czas słuchania, rozmyślania, ale gdy nadejdzie czas, aby pójść do ludów i narodów, niektórzy z was nie będą w stanie tego uczynić. Nie martwcie się; bo tam, gdzie mieszkacie, będziecie mogli wiele uczynić. Zostawcie waszym dzieciom niesienie dobrej nowiny do odległych miejsc. Przypomnijcie sobie, jak wam powiedziałem, że „pierwsi będą ostatnimi, a ostatni pierwszymi.“

25. Dzisiaj przychodzą tłumy na Moje Nauczanie; ci, którzy cierpią najbardziej; ci, którzy odczuwali głód i pragnienie sprawiedliwości; ci, którzy marzą o życiu w pokoju, zostają, aby nadal słuchać Mojego Słowa.

26. Wśród tych biednych, niewykształconych i prostych ludzi stopniowo szukam tych, przez których daję wam Moje Słowo.

27. Boski Mistrz wszystkich czasów powraca do was, aby połączyć się z ludzkością, prowadząc w ten sposób ducha ku nowemu dniu.

28. Przygotujcie swoje umysły, abyście mogli uczciwie analizować Moje Słowo. Powiedziałem wam już, że to spirytualiści dadzą właściwą interpretację nauk, które wasz Pan objawił wam w tym czasie i w przeszłości. Ten, kto przeczyta Moją księgę i podejmie badania w sensie duchowym, będzie tym, który zbliży się do prawdy.

29. Aby odnieść sukces w wyjaśnianiu tej nauki zgodnie z prawdą, najpierw będziecie walczyć między sobą, a czasami nawet będziecie zdezorientowani; ale ten, kto pośród swego wewnętrznego wzburzenia czuwa i modli się ufając Mi, poczuje, że spokój i pokój przenikają jego ducha.

30. Rozpętane wiatry spowodują, że drzewa zrzucą głuche owoce i suche liście, dopóki nie będą wolne od zanieczyszczeń. Czy nie zdajecie sobie sprawy, że jutro, kiedy już nie będziecie słyszeć tego Słowa, zostaniecie sami w drodze, ucząc waszych bliźnich tego, czego nauczyliście się ode Mnie? Ja zawsze będę w każdym z was, Mistrz przygotuje drogę, a uczeń wypełni swoją misję.

31. Obiecałem wam zapalić światło w ludziach, aby wszyscy poznali i zrozumieli objawienia Mojej Nauki, i to jest czas, w którym ta obietnica się wypełniła; to jest ten czas, na który człowiek nie umiał czekać, ponieważ zatracił się w życiu naukowym, przez które stworzył nowy świat, i w którym duchowe istoty niecierpliwiły się na Mój powrót. ponieważ wiedziały, że dla nich Moje nauczanie jest ich wolnością, ich duchowym wzniesieniem, przez które osiągną pokój.

32. Niektórzy czekali na ten czas, mieszkając w duchowej Dolinie, inni czekali na cud, będąc mieszkańcami tej Ziemi. Błogosławieni ci, którzy jak młode panny z przypowieści umieli czekać z płonącą lampą.

33. Również w Drugim Czasie istoty duchowe oczekiwały z utęsknieniem na przyjście

Mesjasza; niektóre w świecie materialnym, inne w duchowych siedzibach, ponieważ Chrystus jest bramą, kluczem i drogą, a istoty duchowe o tym wiedzą.

34. Jest we Mnie moc przebudzania ducha ludzkości i zaprawdę, powiadam wam, ta godzina się zbliża i nie będzie nikogo, kto by nie zadrżał na Moje wezwanie. Jedni obudzą się z materializmu, który ich uśpił; inni z żądzy krwi i rozkoszy, jeszcze inni ze snu swojej niewiedzy, której noc ciemności i fanatyzmu była bardzo wielka.

35. W chwili, gdy duchowe światło zajaśnieje w ludzkości, z istot duchowych wytrysną modlitwy i one będą pytać swego Pana, co mają czynić, aby Mu się podobać i w ten sposób zbliżyć się do Jego obecności.

36. Badajcie Moje Słowo, uczniowie, a znajdziecie mądrość w jego znaczeniu, aby wasz duch został pouczony o Ojcowskiej nauce miłości, albowiem to do waszego ducha mówię, którego pouczam i przygotowuję do wyższego życia.

37. Wiecie już, że ciało jest tylko narzędziem dla ducha; dowodem tego jest to, że jest śmiertelne i przemijające, natomiast duch jest przeznaczony na wieczność.

38. Jakże nieświadomą duchowych nauk uważam tą ludzkość, a to dlatego, że Moje Prawo i Doktryny zostały wam przedstawione jedynie jako nauka moralna, która wam pomaga, a nie jako droga, która prowadzi waszego ducha do doskonałej ojczyzny.

39. Różne religie zasiały w sercach ludzi fałszywy strach przed wiedzą duchową, co spowodowało, że uciekli oni od Moich objawień i coraz bardziej pogrążyli się w ciemnościach niewiedzy twierdząc, że życie duchowe jest nieprzeniknioną tajemnicą.

40. Ci, którzy to potwierdzają - kłamią. Wszystkie objawienia, które Bóg dał człowiekowi od początku ludzkości, mówiły mu o życiu duchowym. Prawdą jest, że nie przekazałem wam całej Mojej nauki, ponieważ nie byliście w stanie wiedzieć wszystkiego, dopóki nie nadejdzie czas; jednakże to, co zostało objawione przez Ojca aż do dnia dzisiejszego, wystarcza, abyście mieli pełną wiedzę o życiu duchowym.

41. Umiłowani, nazwijcie ten czas szczęśliwym, ponieważ w nim odwiedził was wasz Pan, a jeśli chcecie zaznaczyć to wielkie wydarzenie datą, weźcie na to rok 1866, kiedy to Eliasz powiedział wam, że zbliża się godzina Mojej obecności wśród tego ludu. Od tamtej pory rekrutuję Moich uczniów, aby wiernie podążali za Mną tą drogą.

42. Czy chcecie iść za Mną, czy chcecie być wśród Moich uczniów? Pójdźcie za Mną z łagodnością i ufnością, z jaką Piotr, Andrzej, Jakub i Jan poszli za Mną, pozostawiając swoich ukochanych krewnych, swoje łodzie i sieci, aby stać się, jak im powiedziałem, rybakami ludzi.

43. Dzisiaj przychodzę, aby przygotować lud, który będzie świadczył o Mojej Prawdzie. Przez kogo mam się objawić na świecie, jeśli nie przez Moich uczniów?

44. Chcę, abyście głęboko zastanowili się nad Moim Słowem, zanim wyruszycie na drogę spełnienia. Przygotujcie się, ponieważ ludzie są silni w swoich przekonaniach. Rozwijajcie się zarówno w myślach, jak i w słowach oraz uczynkach; wówczas nie będziecie musieli się niczego obawiać.

45. Tak, Mój narodzie, już widzę, że staracie się praktykować Moje nauki, żyć w zgodzie z Moim Prawem, aby zadowolić Mnie swoimi czynami. Mistrz błogosławi was i zachęca do wytrwałego odrodzenia, abyście mogli osiągnąć uduchowienie.

46. Po odejściu Mojego Słowa uczynicie to, co uczynili Moi apostołowie Drugiego Czasu - zebrali się, aby się modlić i w ten sposób otrzymali Boskie Światło, które

prowadziło ich na każdym kroku. Poprzez duchową modlitwę, której was nauczyłem, weszli w kontakt ze swoim Panem, i będąc zachęceni Jego obecnością pojęli, jaka jest wola ich Mistrza. Teraz zrozumiecie, dlaczego użyłem ich jako podstawę lub jako fundament Mojego Kościoła. Wiecie, że chcę stworzyć nową świątynię? Kto będzie stanowił fundament tego sanktuarium? Wybiorę mocnych, wiernych w cnocie, roztropnych i uczynnych, bo ich przykład będzie godny naśladowania.

47. Komnata głębokich Tajemnic waszego Ojca jest gotowa pozwolić, by Jego Ojcowskie dziedzictwo przelało się do ducha ludzi.

48. W waszym narodzie spełniłem Moją obietnicę powrotu do ludzi, ale to nie znaczy, że ci, którzy mieli łaskę słuchania Mojego nauczania, czują się uprzywilejowani wśród reszty ludzkości, ponieważ istota Mojego Słowa dotrze do każdego serca we właściwym czasie, mówiąc: Witam was, Moje dzieci, które niestrudzenie przychodzicie do Mojej Obecności, aby słuchać Mojego Słowa. Jesteście uczniami wybranymi z wielkiej rzeszy, która przyszła do Mnie, a wasze serca pełne wiary, mocno wierzące w to objawienie, przyjmują Moje Słowo i Moje Nauki jako ziarno prawdy.

49. Przybyliście z brzemieniem cierpienia i niedoskonałości, głodni i spragnieni pokoju oraz czułości, a Mistrz nie pozwolił, aby widok waszych plam powstrzymał Go od posadzenia was przy swoim stole i podania wam najlepszego posiłku. Zdaliście Ojcu sprawę z całego swojego życia i zmiennych kolei losu. Ukazaliście nagość swojego ducha, którego szata została rozdarta na strzępy przez burzliwe wichry. Poruszony Ojciec przyprowadził was do źródła, gdzie zmyliście swoje plamy. Dał wam nowe i czyste szaty, a kiedy zgromadziliście się wokół Niego, udzielił wam pierwszej lekcji, która była dla was jak pocałunek, jak pieszczota, i jak kropla uzdrawiającego balsamu.

50. W ten sposób zacząłem kształtować w sercu każdego ucznia Moją księgę mądrości i miłości, której nigdy nie wolno wam zamykać, ponieważ jej treść nie należy tylko do was. Na jej kartach jest siła dla waszych prób i światło, które usuwa niewiedzę.

51. Przychodzę do was, ponieważ wasi bracia, którzy posiadają wiedzę, ukryli prawdę przed ludzkością i napełnili swoje serca egoizmem. Nie przychodzę, aby sprzedać wam Moją miłość, czy Moje Słowo, czy Moje dobre uczynki. Czekam tylko aż będziecie gotowi, bym mógł was wysłać do prowincji i wiosek z przekazaniem waszym braciom Dobrej Nowiny o Moim nauczaniu. Są bowiem ludzie na całym świecie, którzy czekają na Moje przyjście. Chcę, abyście do roku 1950 - kiedy przestanę komunikować się w tej formie – byli wystarczająco silni, aby rozpocząć walkę.

52. Odwróciłem was od fanatyzmu i bałwochwalstwa, napełniając wasze serca istotą Mojej Nauki, abyście mogli wznieść się do waszego Pana, oddając Mu czystą, duchową i prostą cześć. Chcę, abyście nauczali swoich bliźnich, tak jak Ja was nauczałem.

53. Uczniowie, bądźcie zjednoczeni, gdy żywioły natury zostaną uwolnione. Potem przez wzgląd na wasze dobre uczynki, wasz duchowy wzrost, waszą wiarę i jedność, obsypię was Moimi cudami, które będą świadectwem dla niewierzących, że jestem z wami.

54. Objawienia, które zawiera Moja Komnata głębokich Tajemnic, i które są dla was zarezerwowane, są jeszcze tajemnicą, ponieważ jeszcze na nie zasłużyliście.

55. Niedaleki jest dzień, w którym przestanę mówić do was w tej formie. Chcę, abyście byli do tego czasu przygotowani, żeby nie było ani jednego ucznia, który by nie wiedział, jak ma się modlić do Pana.

56. Próby życiowe hartują waszego ducha; nie buntujcie się przeciwko nim ani ich nie przeklinajcie, ponieważ później, gdy burza się skończy, będziecie płakać z żalu, że obraziliście Mnie swoją nieufnością. Pamiętajcie, że zostawiłem wam broń, abyście umieli się bronić; są to modlitwa i wiara.

57. Módlcie się, a jeśli wichura, która smaga waszym domem, zdoła wyważyć jego drzwi, zaprawdę powiadam wam, płomień waszej lampy, pozornie słaby, nie zgaśnie.

58. Kiedy zobaczycie, że ci, których nawróciliście, zbaczają z właściwej drogi i odrzucają z pogardą chleb, który im ofiarowaliście, wasze serce będzie wypełnione bólem i przyjdziecie smutni do Mistrza, aby złożyć u Niego swoje troski. A Mistrz powie wam: Jeśli to niewdzięczność kieruje ich krokami, nie lękajcie się, pozwólcie im odejść, czuwajcie i módlcie się za nich; ale jeśli was opuścili, bo zabrakło im waszej troski i waszego przykładu, będziecie musieli za to odpowiedzieć przede Mną.

59. Jeśli jedni odrzucą chleb i odejdą, inni przyjdą i zbiorą okruchy, a wraz z nimi zyskają pokój i szczęście. Ci, którzy odeszli, powrócą w poszukiwaniu Moich robotników, bo na pustyni zaskoczy ich głód i pragnienie. Wy, którzy nie zostaliście posłani, aby osądzać błędy waszych bliźnich, powinniście przyjąć ich z życzliwością. Tego, który przyjdzie do was chory, uzdrowicie, a tego, który przyjdzie głodny, nakarmicie.

60. Jeśli przestaną was znać, mimo że udzieliliście im pomocy, przebaczcie im. To Ja będę tym, który osądzi ich sprawę.

61. Wasza duchowa przeszłość jest dla was tajemnicą, dlatego mówię wam, abyście przyjmowali swoje próby z łagodnością, ponieważ jesteście w czasie sądu i duchowej pokuty.

62. Czasy, kiedy przyszliście na świat, aby cieszyć się zaszczytami, przyjemnościami, hulankami bądź gromadzeniem bogactw, minęły. Dzisiaj żyjecie w pokorze, aby się oczyścić i rozwijać się duchowo poprzez próby oraz służyć waszemu Panu, będąc użytecznymi dla waszych bliźnich.

63. Napiszcie w waszych sercach księgę z waszymi dobrymi uczynkami, a da wam ona pokój w tym życiu i nieskończoną błogość w wieczności.

64. Jeśli ktoś gromadzi bogactwa w zamian za Moje Słowo i Moje dary, mówię wam jeszcze raz, jak w Drugim Czasie: „Łatwiej będzie przejść wielbłądowi przez ucho igielne, niż bogaczowi wejść do Królestwa Niebieskiego". Jakże chwalebny jest przede Mną widok tych, którzy wczoraj cieszyli się ziemskim uznaniem, sławą i wygodami, a dziś podążają Moimi śladami pełni łagodności i pokory.

65. Są wśród was tacy, których doświadczyłem, podobnie jak Hioba. Nie jest bowiem Moją wolą, aby duchy były ospałe; chcę, aby były pilne na ścieżce życia.

66. Dla każdego z was nadejdzie chwila, w której głos Sędziego zapyta was nie tylko o Słowo, które pozostawił wam jako Mistrz, ale także o to, jak wypełniliście swoje zadanie.

67. Rozwijajcie wasze duchowe dary jasnowidzenia, intuicji i przeczucia, abyście mogli rozpoznać w symbolu próbę, która was dotyczy i mogli pokonać ją swoimi modlitwami.

68. Pozwólcie się prowadzić Mojemu Słowu będąc już przekonani, że daję wam je dla waszego dobra.

69. Te nauczania wydają wam się nowe, ponieważ o nich zapomnieliście; ale teraz, w Trzecim Czasie, dałem wam je ponownie. Przygotowałem dla was wielkie pole, na które was zapraszam, abyście nauczyli się siać na nim ziarno wieczności, które wam

powierzam.

70. Kształcę Moich nowych uczniów, aby przez wiarę i miłość mogli osiągnąć władzę nad chorobami ciała i ducha oraz nad żywiołami stworzenia.

71. Zrozumcie, że nie jest już dla was właściwe, abyście żyli w niewiedzy; dzisiaj żyjecie w epoce światła, w epoce wielkich objawień, które oferuje wam Moja Nauka. Czy potraficie sobie wyobrazić mądrość, którą byście osiągnęli, gdybyście od najwcześniejszych czasów praktykowali Moje lekcje w zgodzie z Moim Prawem? Ale wy oddaliście się przyjemnościom tego świata i zatrzymaliście się na ścieżce waszej duchowej ewolucji. Dlatego dzisiaj, kiedy przyszedłem z Moją nową lekcją, wydaje się wam ona dziwna, niezrozumiała i poza waszym stylem życia. Jednakże wystarczy nawet refleksja nad jednym z Moich przesłań, abyście rozpoznali prawdę Mojego Słowa. Wtedy zobaczycie, że dziwną rzeczą nie jest Moje nauczanie, lecz wasz sposób życia poza Moim Prawem.

72. Przyjdźcie na Moje pole, pamiętajcie o Mojej nauce, o której zapomnieliście, usuńcie wszelkie złe nasienie, a Ja pokażę wam naukę, której do tej pory jeszcze nie rozpoznaliście. W ten sposób wyprowadzę was z zastoju, z waszego fanatyzmu, abyście weszli w prawdziwe życie, to które powinniście byli prowadzić od początku waszego stworzenia.

73. Czy zauważacie jak proste jest to Słowo, które rozkwita na ustach pośredników? Zaprawdę powiadam wam, że w swej prostocie przyniesie ono ludziom światło, aby zrozumieli Moje objawienia, których nie byli w stanie pojąć za pomocą nauki i teologii.

74. Dobrzy, wytrwali, wierni uczniowie zgłębią tę doktrynę. Oni również będą pokorni, lecz mimo swojej prostoty zadziwią swoich braci mądrością swych interpretacji.

75. Mój lud nie tylko będzie mówił o Moim nauczaniu, ale swoimi uczynkami będzie nauczać ludzkość, jak wypełniać i szanować Moje Prawo. Bezinteresownie będzie umiał oddawać wszystko, co otrzymał od swego Pana i okaże swoją gorliwość dla prawdy, i czystości powierzonego mu skarbu.

76. Uczcie swoich braci i siostry przez dobre i wzniosłe uczynki. Pamiętajcie, że już tutaj musicie oczyścić swojego ducha, aby stał się godny przejścia do innego miejsca na drodze duchowego rozwoju.

77. Czerpcie z Mojego nauczania siłę niezbędną do usunięcia przeszkód, które znajdziecie na swojej drodze. Wiecie już, że bronią zwyciężającą wszystko jest miłość. Bardzo wielka będzie radość tego, kto wyjdzie zwycięsko z tej walki i przedstawi się Mi jako zwycięski żołnierz po wygraniu tej bitwy.

78. Pamiętajcie, że to Ja dałem wam broń miłości i nauczyłem was również walczyć, aby wygrać wielkie bitwy. Czego więc macie szukać na innych drogach, skoro przekazuję wam wszystko na drodze prawdy?

79. Objawiłem się przez umysł niewykształconych ludzi, aby mogli się pokrzepić analizą Mojego Słowa. Przyszedłem otworzyć oczy ślepych na Światło Prawdy, aby mogli się oczyścić ze swoich grzechów, czując się kochanymi przez swojego Pana. Czyż nie było wam przepowiedziane w Drugim Czasie, że nadejdzie dzień, w którym ujrzy Mnie każde oko? Ten, kto jest czysty, ujrzy Mnie i to będzie jego nagrodą; Ten, kto nosi plamy w sercu, ujrzy Mnie również i to będzie jego ratunkiem. Ten, kto otwiera swoje oczy na Moją Światłość, przenika tajemnicę i zna przyczynę Moich objawień. Ten znając Moją prawdę, będzie kroczył w przyszłości zdecydowanym krokiem.

80. Interpretujcie uczciwie Moje Nauczanie i nie myślcie, że Mój Duch raduje się,

widząc wasze cierpienia na ziemi albo, że chcę was pozbawić wszystkiego, co jest wam miłe, abym się rozkoszował. Przychodzę po to, abyście uznali i uszanowali Moje Prawa, ponieważ są one godne waszego szacunku i uwagi, a także dlatego, że przestrzeganie ich przyniesie wam błogość i wieczny pokój.

81. Przez Jezusa nauczałem was oddawać Bogu to, co Boskie, a Cesarzowi to, co należy do Cesarza, ale dla dzisiejszych ludzi jest tylko Cesarz i nie mają nic do zaoferowania swemu Panu. Gdybyście przynajmniej oddali światu to, co słuszne, wasze cierpienia na nim byłyby mniejsze; ale „Cesarz“ ustanowił dla was absurdalne prawa, uczynił was swoimi niewolnikami i odbiera wam życie, nie dając wam nic w zamian.

82. Zobaczcie, jak inne jest Moje Prawo, które nie zniewala ciała ani ducha, przekonuje was tylko miłością i prowadzi was w dobroci; daje wam wszystko za darmo, wynagradza was i rekompensuje wam wszystko przez całe wasze życie.

83. Uczniowie, zrozumcie i studiujcie Moje nauki. Chcę ukształtować z wami lud, który będzie powiernikiem Mojej Mądrości, albowiem wszystko będzie dla was przygotowane do wypełnienia wielkich misji. Nie dajcie się zastraszyć na pierwszy sygnał trwogi, wyjdźcie naprzeciw tym, którzy nazywają siebie waszymi wrogami i przebaczcie im, kochajcie ich oraz pouczajcie ich Moimi naukami.

84. Chcę, abyście byli przygotowani na dzień Mojego pożegnania. Wszyscy wiecie, że rok 1950 jest datą wyznaczoną przez Moją wolę, kiedy przestanę komunikować się z wami przez umysł rzecznika. A ponieważ Moje Słowo jest zawsze wypełniane, ten dzień zakończy te przesłania, które dla was oznaczyły początek Trzeciej Epoki.

85. Nie próbujcie zmieniać tej daty i w żaden sposób nie starajcie się utrzymywać manifestacji Mojego Słowa w tej formie lub w świecie duchowym. Odtąd powiadam wam, że ci, którzy postąpiliby w ten sposób, nie będą już dłużej oświeceni światłem Mistrza.

86. Dlaczego mielibyście dopuścić się takiego bezczeszczenia, skoro zapowiedziałem i obiecałem wam, że po tym czasie będziecie się ze Mną komunikować od Ducha do ducha, nawet jeśli nie byliście pośrednikami głosu?

87. Mówię wam również w tym momencie, że prorocy tego czasu mają obowiązek się przygotowywać, ponieważ mają zadanie ostrzegać ludzkość przed oczekującymi ją próbami. Objawię im wielkie proroctwa, aby pomogli wam nie ulegać pokusom.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 26

1. Uczniowie, po wysłuchaniu Mojego Nauczania i ocenie waszej przeszłości w świetle Mojego Słowa, duchowo powiedzieliście: "Żaden liść na drzewie nie porusza się bez woli Boga".

2. Tak myślicie, ponieważ zaczynacie rozumieć, że próby, które stopniowo opróżniacie jak kielich goryczy, są jak stopnie, które krok za krokiem przybliżają was do drzewa Życia, gdzie Mistrz czeka na was, aby dać wam wasze dziedzictwo.

3. Kiedy przyszliście na objawienie Mojego Słowa, wszyscy zastanawialiście się, co jest przyczyną Mojego ponownego przyjścia, a kiedy usłyszeliście Moje pozdrowienie, które mówi: "Pokój Mój niech będzie z wami", ci z was, którzy wiedzą, jak rozpoznać wartość pokoju, byli przepełnieni radością, podczas gdy ci z was, którzy myślą tylko o zdobyciu dóbr materialnych, pytali Mnie rozczarowani w swoim wnętrzu, czy przyszedłem tylko po to, by ofiarować wam pokój.

4. Ci, którzy myślą w ten sposób, nie obrażają Mnie, ponieważ ich niezrozumienie pochodzi z ich niewiedzy, a to jest właśnie ciemność, z którą przyszedłem walczyć, oświecając istoty duchowe światłem Mojej nauki.

5. Serca, dziś zatwardziałe przez namiętności i zmienne koleje losu, które napełniły wasze życie goryczą, zrozumcie, że osiągniecie spokój, gdy osiągniecie duchowe wzniesienie.

6. Pokój w duchu mówi wam o świetle, moralności, cnotach. Ktokolwiek nie tęskni za osiągnięciem tego stanu wzniesienia, niech nie marzy o tym, by cieszyć się Moim pokojem, gdyż wciąż jest więźniem namiętności ciała i fałszywych wizji szczęścia, w które świat materialny każe mu wierzyć.

7. Ten, kto żywi w sobie gorące pragnienie pokoju, znużony ziemskimi przyjemnościami, szuka wyzwolenia swojego ducha, pragnąc osiągnąć cel, dla którego został stworzony.

8. Od początku ludzkości niewielu było takich, którzy szukali pokoju lub pozostawali w nim, kiedy już go osiągnęli, gdyż człowiek szuka go tylko wtedy, gdy ogarnia go ból. Dlatego widzicie, jak po każdej z waszych nieludzkich, bratobójczych i niesprawiedliwych wojen, tysiące ludzi budzi się spragnionych pokoju, którego wcześniej nie umieli docenić, ponieważ nie zdawali sobie sprawy z wartości tego Bożego daru.

9. Powinniście pojąć, że nie znajdziecie wewnętrznego pokoju w wiedzy ludzi, ponieważ źródło, z którego pochodzi jest duchowe. Złoto, ludzka mądrość, nauka, ludzka moc nie wystarczyły, aby otrzymać tę łaskę, którą osiągniecie tylko poprzez praktykowanie dobrych uczynków oraz kroczenie w waszym życiu drogą miłości, którą wskazuje wam Moje Prawo.

10. Nic dziwnego, że ludzie, których ludzkość nazywa uczonymi, kiedy będą podążać za Moimi objawieniami i szukać Mojego pokoju, zajmą miejsce „niemowląt“, aby studiować pierwsze lekcje z księgi Życia.

11. Nikt nie zna lepiej ode Mnie nieskończonego pragnienia, które istnieje wśród ludzkości. Moje miłosierdzie przenika, jak promień nadziei do każdego serca, aby odczuło bliskość walki, dzięki której osiągnie prawdziwy pokój i wyzwolenie ducha.

12. Moje Nauczanie jest głosem trąby niebiańskiej, który został usłyszany przez istoty duchowe, oznajmiającym nadejście czasu sądu, zadośćuczynienia, a także zbawienia.

13. Wszystko zostało przepowiedziane; ale woleliście czekać na wydarzenia bez przygotowania, aby móc stawić czoła i wywalczyć wolność. Brakowało wam wiary, posłuszeństwa wobec Mojego Prawa Miłości, a dziś płaczecie nad swoją winą.

14. Tłumy, które gromadzą się, aby słuchać Moich Boskich lekcji, wydają się wam wielkie, ale jakże są małe, jeśli porównacie je z waszymi braćmi, którym brakuje Mojego pokoju.

15. W tych tłumach umieściłem Mój pokój. Niektórym udało się go zachować; inni, gdy tylko przestali słuchać Mojego Słowa i weszli w rutynę życia, stracili go. Są to ci, którzy powracając do skromnego miejsca, w którym się objawiam, pytają Mnie: „Panie, dlaczego znajdujemy pokój tylko wtedy, gdy Cię słuchamy, czy tylko w tych miejscach on istnieje?“ A Ja im odpowiadam, że jeśli odnaleźli pokój tylko wtedy, gdy słuchają Mojej nauki, to dlatego, że dopiero w tym momencie oczyścili swego ducha z wpływu ciała, a kiedy opuszczają próg tych zgromadzeń, powracają do swojego życia pełnego niedoskonałości, samolubstwa, namiętności, urazów i występków, nie stosując się do przykazań Nauki, którą słyszeli. Albowiem słuchanie nie oznacza uczenia się i tylko ten, kto analizuje, i wprowadza w życie Moją Naukę, będzie mógł nazwać siebie Moim uczniem w Prawdzie, ponieważ zawsze będzie duchowo przygotowany, aby dać przykład swoim braciom i siostrom, jak skierować swoje życie na właściwą drogę.

16. W tym nauczaniu odnajdziecie wiedzę o moralnej odpowiedzialności, którą wzięliście na siebie, przyjmując do waszych serc dar Mojego pokoju, którym powinniście dzielić się z waszymi braćmi i siostrami.

17. Zrozumcie i uświadomcie sobie, ile razy mówiłem wam: Witajcie w skromnym miejscu spotkań, które stało się domem pokoju i modlitwy, gdzie objawiam się jako Mistrz.

18. Dzięki Mojemu Słowu zrozumieliście swoje zadanie i obowiązek zadośćuczynienia, które ciąży na waszym duchu. Dzisiaj rozpoznajecie, że aby do Mnie przyjść, trzeba osiągnąć czystość, która uczyni was godnymi wejścia do królestwa Sprawiedliwych, będącego ziemią obiecaną waszemu duchowi.

19. Nie wszyscy, którzy Mnie słuchają, są ze Mną, ponieważ niektórzy są myślami daleko. Z drugiej strony są tacy, którzy są oddaleni w ciele, ale obecni w duchu.

20. Tak jak wy pukacie do Moich drzwi, Ja również przyszedłem do waszych, nie po to, aby was o cokolwiek prosić, lecz aby dać wam to, czego potrzebujecie.

21. Przychodzę, aby oświecić waszego ducha, ponieważ widzę, że nie chce on trwać w ciemności, chce wznieść się ponad niewiedzę i namiętności ciała, chce widzieć i zrozumieć Ojca oraz poznać cel swojego istnienia.

22. Przebudźcie się, uświadomcie sobie czasy, w których żyjecie, aby ludzie w nadchodzącym czasie, w którym powstaną bezczeszcząc i wymazując z ludzkiego serca wszelki religijny kult, nie mieli wam nic do odebrania, ponieważ wasze sanktuarium i wasze uwielbienie będą duchowe. Wtedy wasz duch będzie wiedział jak komunikować się bezpośrednio z Moją Boskością. To będzie wasze wyzwolenie.

23. Żyjecie w świecie przekształconym przez ludzką naukę, to jest jej era, to jest czas jej panowania.

24. Ludzie zbudowali nową wieżę Babel, nową wieżę pychy i próżności. Ze swoich

wyżyn przeciwstawiają się Mojej mocy i upokarzają słabych. Zaprawdę powiadam wam, człowiek nie przyjdzie do Mnie tą drogą. Nie dlatego, że zaprzeczam nauce - ponieważ jest to światło, które Ja, Stwórca, umieściłem w ludzkim umyśle - ale z powodu złego użytku, jaki ludzie z niej uczynili. Powierzyłem wam naukę jak drzewo, które powinniście pielęgnować z miłością, szacunkiem i gorliwością, aby wydawało owoce o najlepszym smaku, te, które dają życie. Czy myślicie, że dobrze pielęgnowaliście to drzewo? Oto jego owoce były niszczące i przynoszące ból, a zamiast dać życie, zasiały śmierć. Jakże wadliwa jest nauka ludzka, która ma służyć człowiekowi! Mimo to błogosławię ją, gdyż jest dziełem Moich dzieci.

25. Materializm ogarnął ludzkość. Moje Imię zostało wymazane z wielu serc, ludzie zapominają o modlitwie, która jest duchowym sposobem rozmowy z Bogiem. Moja nauka i Moje przykłady, dane przez Jezusa, zostały zapomniane, a ci, którzy próbują wytrwać w Moich lekcjach i wypełniać Moje Prawo, czynią to poprzez bałwochwalcze kulty, szukając Mnie poprzez formy i obrazy stworzone ręką człowieka. Czy w ten sposób ma być wypełnione Moje Prawo?

26. Wielu uczyniło naturę swoim Bogiem, ubóstwiając ją jako stwórcze źródło wszystkiego, co istnieje. Ale zaprawdę powiadam wam, ta natura, z której wyrosły wszystkie istoty, siły i elementy materialne otaczające was, nie jest twórcza; została wcześniej poczęta i ukształtowana przez Boskiego Stwórcę i nie jest przyczyną ani powodem życia. Tylko Ja, wasz Pan, jestem Początkiem i Końcem, Alfą i Omegą.

27. Cień drzewa ludzkiej wiedzy ogarnął ludzkość, większość jego owoców zatruła ją i zbliża się czas, kiedy sprawiedliwy sierp przyjdzie, aby odciąć każdą nieczystą gałąź i każdy zły owoc.

28. Gdy człowiek był jeszcze niewinny, jego stan czystości czynił go godnym łaski Pana. Nie potrzebował nauki, aby znaleźć środki do życia. Nie było konieczne, aby jego oczy lub jego inteligencja musiały przeniknąć tajemnice stworzenia, aby znaleźć światło, które oświeci drogę jego ziemskiego życia.

29. Natura, jak kochająca matka, przyłożyła pierś do ust dziecka, aby je nakarmić; ale dziecko urosło i uwiedzione zewnętrznym pięknem owoców drzewa życia, wyciągnęło rękę, zerwało je i skosztowało, budząc potrzebę i pragnienie wiedzy w swoim sercu i w całej swojej istocie, Epoka niewinności minęła, a dla człowieka rozpoczął się nowy etap nauki, w którym duch pragnie poznać życie ludzkie i jego tajemnice. To był początek walki, doświadczenia, rozwoju, pokuty.

30. Dziecko, które opierało swoje szczęście na odczuwaniu pieszczot matki, stało się młodzieńcem, który pełen ciekawości, zdumiony wielkością życia, które było dla niego tajemnicą, wyruszył w drogę, spragniony wiedzy. Kto, jeśli nie Ja sprawił, że człowiek poczuł ten ideał wiedzy i poznania?

Wszystko zostało przeze Mnie przewidziane i przygotowane, aby kierować krokami człowieka na Ziemi tak, że na każdym kroku znajdował on niespodziankę i nowy cud. Nie było żadnej przeszkody, żadnej potrzeby, żadnego smutku, na który nie mógłby znaleźć rozwiązania. Gdy człowiek przebudził się do świata, to w jego w duchu, w jego niepokoju i intuicji, zrodziło się głębokie pragnienie poznania i zobaczenia życia, które jest poza materialnym stworzeniem, poza materią i nauką.

31. W ten sposób powstało duchowe oddawanie czci Bogu, aby duch mógł się nim posilać i osiągać wysokie poznanie, żyjąc zgodnie z nauką inspirowaną Moim Prawem Miłości.

32. Nie wszyscy ludzie pojmowali Mnie w nieskończoności, w tym, co duchowe i niewidzialne, dlatego od początku ludzkości, podczas gdy jedni szukali Mnie ponad wszelkimi rzeczami materialnymi, inni czynili to za pośrednictwem kultów zewnętrznych. To są ci, którzy szukali Mnie w gwiazdach, w żywiołach i w innych stworzeniach, dopóki nie zrozumieli, że Ten, który stworzył wszystko, co czcili, był w nieskończoności i On był tym, którego powinni czcić.

33. Z biegiem czasu, ludzkość w swoich wierzeniach i wiedzy duchowej bardziej się rozwinęła, doskonaląc swój kult oświecony boskimi natchnieniami. Jednak nawet w obecnym czasie, wiele z Moich dzieci odczuwa Mnie tylko poprzez formy, obrzędy, obrazy i symbole. Dzieje się tak dlatego, gdyż duch, nawet rozproszony przez tradycje, zadowala się tym, co niewiele osiąga swoim niskim wzniesieniem. Lecz ze względu na tajemnice, nadeszła dla niego godzina niepokoju, więc cierpi on trudności i przechodzi próby, jakich nigdy do tej pory nie napotkał na swojej drodze. Wtedy obudzi się i wyruszy, by pytać, badać, tak jak to uczynił, gdy chciał poznać przyczynę życia na Ziemi.

34. Czego najbardziej pragniecie w tych chwilach na Ziemi? - Pokoju, zdrowia i prawdy. Zaprawdę powiadam wam, te dary nie będą wam dane przez waszych naukowców, tak jak to przyjęliście.

35. Naukowcy pytają naturę, bo w naturze jest odpowiedź na każde pytanie; ale za tymi pytaniami nie zawsze kryją się dobre intencje, dobre uczucia lub miłość bliźniego. Niedojrzali i nierozumni są ludzie, którzy wydzierają matce-naturze jej tajemnice i bezczeszczą jej najgłębszą istotę - nie po to, by ją szanować, czerpiąc surowce z jej źródeł lub czynić dobro sobie nawzajem jak prawdziwi bracia, lecz dla egoistycznych, a czasem przewrotnych celów.

36. Całe Stworzenie mówi do was o Mnie, a jego głos jest głosem miłości, ale jak niewielu było w stanie usłyszeć i zrozumieć ten język!

37. Jeśli uważacie, że stworzenie jest świątynią, w której mieszkam, czy nie boicie się, że pojawi się tam Jezus z biczem i wypędzi kupców i tych, którzy je bezczeszczą?

38. O umiłowany ludu, zgłębiajcie i zrozumcie Moje pouczenie, otwórzcie swój umysł i pozwólcie Mojemu Światłu przeniknąć do niego. To światło będzie przemawiać z waszych dzieł nawet, jeśli wasze słowo jest niezdarne. Podoba Mi się wasze niezręczne słowo, gdyż to wasz duch będzie świadczył o Mnie.

39. Los każdego z was jest inny, ale cel wszystkich jest taki sam - dotrzeć do Boga.

40. Niektórzy z was cierpią i tym odkupujecie swoje winy z przeszłych czasów za przekroczenie Mojego Prawa; inni opróżniają kielich goryczy z powodu niegodziwości swoich braci. Ci pierwsi oczyszczają się w próbach życia, drudzy muszą opróżnić ten sam kielich, który dali swoim bliźnim do picia. Ale zaprawdę powiadam wam, w obu objawia się miłująca i doskonała sprawiedliwość waszego Pana.

41. „Miłujcie się wzajemnie,“ wypełniajcie Moje Prawo miłości, aby światło pokoju i zgody zajaśniało na Wschodzie, który jest teraz pogrążony w ciemnościach i goryczy wojny. Poczujcie ból ludzkości i zobaczcie jak szukają Zbawiciela - jak zagubione owce żałośnie wołające swojego pasterza.

42. Ileż bólu ciąży na ludzkości w tym czasie! Jeszcze dziecko się nie urodzi, a już zaczyna opróżniać kielich cierpienia z powodu swoich bliźnich. Niektóre traci matkę, zanim poczuje pierwszą pieszczotę, inne jest ogłuszone zgiełkiem wojny, zamiast usłyszeć słodką matczyną kołysankę.

43. Raj pierwszych ludzi zamienił się w padół łez, a teraz jest tylko doliną krwi. Dlatego dzisiaj, kiedy przyszedłem, aby wypełnić obietnicę, którą złożyłem Moim uczniom, budzę ludzkość z letargu, przekazując jej Moje nauki miłości, aby ją uratować, i szukam istot duchowych, które mają przeznaczenie powstać w tym czasie, aby zaświadczyć o Moim objawieniu i o Moim Słowie swoimi uczynkami.

Kiedy wyznaczeni przeze Mnie zgromadzą się wokół Mojego Prawa, poruszy się Ziemia i gwiazdy, a na niebie pojawią się znaki, ponieważ w tym momencie głos Pana będzie słyszany z jednego końca Ziemi na drugi, a Jego Boski Duch, otoczony duchami sprawiedliwych proroków i męczenników, będzie sądził świat duchowy i materialny.

44. Wtedy czas Ducha Świętego osiągnie swoją pełnię. Abyście mogli oznajmić to proroctwo waszym braciom, pytam was: Kiedy powstaniecie, aby wypełnić waszą misję jako uczniowie tego czasu? Kiedy sprawicie, że wasi bracia będą was słuchać i drżeć na głos własnego sumienia? Kiedy zamierzacie przynieść ludzkości to Słowo światła i miłości?

45. Moją wolą jest, abyście się zjednoczyli, aby w każdym okręgu i w każdym zgromadzeniu był tylko jeden smak waszego owocu. Dlaczego miałyby mieć inny smak, skoro wszystkie są gałęziami tej samej winorośli?

46. Uczcie się, ćwiczcie i powstańcie razem, aby wasza moc była zauważona. Nie dawajcie żadnych sposobności, aby fałszywe przesłania Mojej Boskości pojawiły się w sektach lub religiach, nie bądźcie przyczyną powstawania fałszywych proroków i oszukiwania tłumów swoim słowem.

47. Bądźcie czujni, wy jasnowidzący! Jeśli zostaliście poddani próbie przez waszego Ojca, jeśli wasz własny naród was zignorował, nie lękajcie się, pamiętajcie, że Jezus był nieuznany w swojej ojczyźnie i musiał udać się do innych krajów, aby Mu uwierzono. "Nikt nie jest prorokiem w swojej ojczyźnie" - powiedział wam.

48. Jeśli oni zwątpili w wasze dary, przyjdą serca, które naprawdę wam uwierzą. Niektórzy z was pójdą do obcych krajów, gdzie znajdziecie więcej zaufania w wasze świadectwo niż na łonie waszego ludu.

49. Aby pomóc wam w waszym zadaniu, Mistrz dał wam Swoje Nauczanie i niestrudzenie to czyni, ponieważ jest On „Słowem“ Ojca.

50. Umiłowani uczniowie: Udzielcie choremu balsamu uzdrowienia, czyńcie to z miłością, z prawdziwym duchowym przygotowaniem, aby cierpiący uzyskał od was boską pociechę.

51. W niektórych przypadkach pozwoliłem wam, aby zdarzyły się prawdziwe cuda, chociaż wasze przygotowanie nie dało wam do nich żadnego prawa; Lecz teraz powiadam wam, że nie powinniście zaniedbywać waszego przygotowania, ponieważ zaskoczę was, ostrzegę was, nie dając wam tego, czego oczekujecie, abyście zrozumieli, że nie wiecie, jak przygotować się do spełnienia prawdziwego dzieła miłosierdzia.

52. Nie pozwólcie, aby tylko chory przez swój ból nabył prawo do Moich dobrodziejstw. Musicie zjednoczyć jego zasługi z zasługami waszej miłości bliźniego, wtedy Moja łaska objawi się w was obu. Gdziekolwiek jesteście, musicie czynić zasługi, abyście za każdym razem, gdy wstawiacie się za waszymi braćmi, byli godni prosić Mnie o to, czego potrzebujecie dla dobra waszych bliźnich.

53. Zachowajcie swoje duchowe i materialne przygotowanie, ponieważ nie znacie momentu, w którym będziecie dokonywać dzieła miłosierdzia, a z radością uczynię was

nosicielemi balsamu pokoju lub tego, czego wasi bracia i siostry najbardziej potrzebują. Zrozumcie piękno misji, którą przyszliście wypełnić w waszym zadośćuczynieniu, abyście mogli objąć swój krzyż z całą miłością, do jakiej jesteście zdolni.

54. Tutaj na świecie, nie odbieracie głosu swojego sumienia tak wyraźnie, jak usłyszycie go, gdy będziecie w duchu; dlatego często zaniedbujecie wypełnianie swojej misji. Pamiętajcie jednak, że bez względu na to, jak odległa może być data waszego odejścia w zaświaty, zawsze będzie ona na was czekać, i że kiedy otworzycie oczy na nowy świat, przyjdzie do was tylko światło, które osiągnęliście w swojej walce, i posiądziecie ten pokój, na który zasłużyliście sobie dzięki zasługom, które osiągnęliście.

55. Czy wiecie, jakimi powinniście być według Mojej woli, żebyście dotarli do następnego domostwa, w którym na was czekam? Pełni pokoju, oświeceni światłem mądrości, które powinno jaśnieć w każdym czystym duchu; bez wahania, bez łez.

56. Nikt nie powinien myśleć, że - kiedy przyszedł na ten świat - Moje Dzieło zaskoczyło go, przekazując mu jego zadanie; nie, to byłoby zbyt wielką niewiedzą, jeśli ktoś żyje w świetle. Przyszedłem tylko po to, abyście rozpoznali to, co otrzymaliście w sferze duchowej, zanim zostaliście wysłani na Ziemię.

57. Tak więc umiłowani uczniowie, jeśli wasz duch przyszedł po to, ponieważ mu to nakazałem i każdy z was tego pragnął, i to przyjął, pamiętajcie, że nie wolno wam wracać do Mnie bez wypełnienia zadania, które obiecaliście wykonać; bo w przeciwnym razie byłoby to bardzo bolesne dla waszego ducha.

58. Analizujcie Moje Słowo, nie pozwólcie, aby cokolwiek lub ktokolwiek przeszkodził wam w wypełnianiu waszego zadania albo cokolwiek skłoniło was do wyrzeczenia się wszystkiego, co należy się jako nagroda dla tych, którzy byli na świecie żołnierzami Boga, apostołami Jego Prawdy.

59. Aby pomóc wam w waszym zadośćuczynieniu, daję wam Moje Słowo, a jego światło prowadzi was do doskonałości.

60. Słuchajcie Mnie niestrudzenie, uczcie się ode Mnie. Słuchajcie Eliasza i bierzcie przykład z jego cnót, abyście na jego wzór byli pasterzami tej części istot duchowych, których Moja wola dla was przeznaczyła.

61. Patrzę na was wszystkich z miłością i mówię wam, że w tym czasie przyszedłem nie tylko was pieścić i dać wam Mój pokój, lecz aby was nauczyć, wam wyjaśnić, że jesteście posiadaczami darów duchowych, dzięki którym macie pomagać ludziom w ucisku, aby doprowadzić ich do końca zadośćuczynienia.

62. Nadszedł czas wielkich prób, jednakże duch jest nadal jeszcze słaby. Czekają go wielkie bóle i wstrząsy, dlatego zbliżam się do niego jak łodź ratunkowa, aby przyjąć Moje dzieci, pomagając im dalej rozwijać się na duchowej ścieżce.

63. Wszystkie istoty duchowe podlegają Mojemu sądowi; nawet dzieci w ramionach swoich matek odczuwały ból.

64. Was, uczniowie, przygotowuję do niesienia Mojej nauki miłości i pokoju wszystkim narodom, abyście przez spełnienie waszego zadania mogli uratować waszych braci i siostry. Zbliżajcie się do małych i do wielkich.

Często staniecie przed ludźmi nauki i przed nimi będziecie musieli dać dowód uduchowienia. Iluż z nich będzie się wstydzić, gdy zdadzą sobie sprawę z bezużyteczności swojej materialnej wiedzy i przyzna, że to, czego nauka nie zdołała

uczynić w leczeniu chorych i rozwiązaniu problemów, które nękają ludzi, osiągnęła miłość i miłosierdzie Moich uczniów.

65. Ten mało znany na świecie naród, będzie hojnie błogosławiony. Jego ziemia będzie żyzna, a jego skrzynie otworzą się i wyślą żywność do narodów spustoszonych przez wojnę. Duch jego mieszkańców, natchniony Moją miłością, wyśle myśli światła potrzebującym, a kiedy nadejdzie czas głoszenia, zaniesie Moje Słowo, aby ożywić i uzdrowić nim tych, którzy cierpią.

66. Wielu obcokrajowców przybędzie, aby przyłączyć się do was w waszych ideach pokoju i harmonii. Uduchowienie będzie się rozprzestrzeniać jako dobroczynne ziarno, a prawda, którą głosi, będzie znana. Wtedy dziecko będzie wiedziało jak Mnie kochać w czystości, a źródło łaski, z którego wypływa wszelkie dobro, wyleje się na ludzkość.

67. Chcę, abyście wypełnili swoje zadanie w tym czasie, a kiedy przejdziecie w zaświaty, będziecie kontynuowali swoją duchową pracę. Uczcie swoich braci, że jest to jedyne Prawo pełne sprawiedliwości, które rządzi wszystkimi duchami, i że wszystkie zajmują miejsce w Moim stworzeniu, a każdy z nich jest przeze Mnie pobudzany do jego spełniania. Wszystko jest posłuszne niezmiennym Boskim Prawom.

68. Jeśli w tym czasie prób, ludzkość źle was osądza i obarcza odpowiedzialnością za wojnę ideologiczną, za zniszczenie narodów i za brak pokoju, nie zniechęcajcie się, ani nie dajcie się zmylić, lecz wytrwajcie w modlitwie i czuwajcie. Nie lękajcie się kary, jeśli wypełniacie Moje Prawo.

69. Zrozumcie, że pozwoliłem na wybuch wojen, aby duch ludzki mógł zostać oczyszczony. Każdy naród, instytucja i dom są nawiedzane przez Moją sprawiedliwość aby ujawnić stopień postępu, w jakim się znajdują.

70. Pracujcie, tak jak was nauczałem; prowadźcie grzeszników do moralnej odnowy. Przywróćcie (złamane) życie, przyprowadźcie do Mnie tych, którzy się odsunęli. A kiedy ten etap się skończy, we wszystkich istotach duchowych pojawi się światło wiedzy i doświadczenia. Moja nauka będzie inspirowała ludzi i nie będzie żadnych fałszerstw ani błędnych interpretacji w Moim Prawie.

71. Jeśli czasami nazywam was „dziećmi,“ to dlatego, że przed Moją Boskością jesteście jeszcze mali, a w obliczu wieczności wasze istnienie jest bardzo krótkie. Czy nie widzicie czasem swojego szczęścia w drobiazgu? Czy nie płaczecie czasem z powodu czegoś, co nie powinno być przyczyną waszego bólu?

72. Zaprawdę powiadam wam: Szukam nie tylko ubogich i nic nieznaczących, ale także tych, którzy wyróżnili się na świecie, czy to swoją mocą, czy to swoją wiedzą. Do wszystkich kieruję Moje wezwanie, aby mogli osiągnąć oczyszczenie swojego ducha.

73. Jeśli dałem odczuć się ubogim w tym, co posiadali, aby ich przygotować i obudzić, również wystawię na próbę tych, którzy zgromadzili dobra materialne, aby usłuchali Mojego wezwania. Tego, kto jest głuchy na Mój Głos, wezmę z tego świata i w duchowej Dolinie pokażę mu pracę, której nie umiał wykonać na Ziemi.

74. Niech ta nauka posłuży wam jako lekcja. Gromadźcie zasługi, zanim odejdziecie z tego świata; pozostawcie pocieszenie, zdrowie i pokój jako ślad waszej życiowej drogi; jeśli tego nie zrobicie, jutro będziecie wylewać łzy.

75. Wasze serce musi być silne, aby wytrzymać próby, które je czekają. Powiedziałem wam, że będziecie cierpieć prześladowania i oszczerstwa, i że będziecie obwiniani za religijne zamieszanie, które ma się wkrótce wydarzyć; jednak Ja będę czuwał nad wami i

wam dalej pomagał.

76. Usuńcie z waszych serc wstręt, jaki możecie odczuwać wobec tych, którzy cierpią na choroby nazywane przez was obrzydliwymi, a także odrzućcie wstręt, który możecie odczuwać, gdy staniecie twarzą w twarz przed zabójcą lub tym, który postradał zmysły poprzez obciążenia. Podajcie im swoją rękę, powiedzcie im słowa płynące z serca. Módlcie się za nich. Tylko Ja wiem, co jest ukryte w każdym z tych istnień. Tylko Ja znam przyczyny ich upadku.

77. Tylko Ja mogę przebaczyć i rozgrzeszyć tych, którzy są prześladowani i potępieni przez ludzką sprawiedliwość.

78. Wzmacniam waszego ducha Moim Słowem, ponieważ jest jeszcze wiele rzeczy, których musicie doświadczyć i poczuć w swoim sercu.

79. Uwrażliwiam wasze uczucia, które zostały uśpione poprzez wasz materializm. Wczoraj nie odczuwaliście bólu innych, ale wkrótce wasze oczy będą płakać nad cierpieniem waszych bliźnich.

80. Pól jest pod dostatkiem, ale robotników jest niewielu. Powinniście należeć do robotników, którzy uczą się siać to błogosławione ziarno! Czyńcie to teraz, gdy żyjecie na Ziemi, abyście mieli zasługi, gdy wrócicie w Zaświaty.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 27

1. Umiłowani uczniowie, otwieram wasze oczy na światło Mojego Nauczania, abyście potrafili odróżnić prawdę od oszustwa. Światło waszego sumienia, waszej wrażliwości i intuicji wskaże wam właściwą drogę i pokaże dobre owoce.

2. Z prawdziwej znajomości Mojej Nauki zrodzi się w was pokora, ponieważ będziecie czuli się tak mali naprzeciw waszego Stwórcy, mimo to tak przez Niego ułaskawieni i obdarzeni, że nie odważycie się podnieść na Ojca wzroku, jeśli uznacie go za nieczysty.

3. Próżność zagnieździła się w tych, którzy myśląc, że osiągnęli pełne poznanie prawdy, zaczęli uważać się za mądrych, silnych, nieomylnych, wielkich i absolutnych, nie zdając sobie z tego sprawy, że często błądzili.

4. Nie chcę, aby wśród tego narodu, który dopiero zaczyna się kształtować w świetle tych nauk, pojawili się jutro ci, którzy zdezorientowani swoją próżnością, rozgłoszą, że są reinkarnacją Chrystusa lub nowymi Mesjaszami.

5. Tymi, którzy dopuszczają się takich czynów, będą ci, którzy wierząc, że osiągnęli zrozumienie całej Mojej Prawdy, w rzeczywistości oddalają się daleko od drogi wytyczonej przez Chrystusa, którą jest droga pokory.

6. Studiujcie życie Jezusa na ziemi, a znajdziecie głęboką i niezapomnianą lekcję pokory.

7. Jezus wiedział, kim jest, skąd pochodzi i po co przyszedł; mimo to nigdy nie chodził po placach ani po ulicach dumnie głosząc, że jest Synem Bożym, Mesjaszem lub Zbawicielem, lecz przez Swoje dzieła dał doskonałe świadectwo Swojej nauki o miłości i miłosierdziu. Przez Swoje czyny dał poznać to, kim jest, a gdy ktoś przyszedł Go zapytać: "Czy ty jesteś Chrystusem?" Odpowiadał Jezus: „Ty powiedziałeś.“

8. To znaczy, że gdy ludzie mówili to ustami, On dowodził to przez Swoje uczynki, wobec których wszystkie słowa były nic nie warte.

9. Musicie o tym wszystkim pamiętać, o umiłowany ludu, abyście raz zaangażowani w walkę nie dali się zwieść pokusom ani nie pozwolili, aby wasze serce otrzymało nagrodę, do której ma prawo tylko duch.

10. Aby uchronić was przed popadnięciem w tę słabość, sprawię, że ten sposób komunikowania się z wami będzie miał swój koniec.

Chociaż byli tacy, którzy wiedzą jak wypełnić to zadanie z prawdziwą pokorą, są też tacy, którzy w obecności tłumu uważali się za bogów. Jednak kiedy zobaczą, że tego, co mieli wcześniej już nie posiadają, zrozumieją, że aby osiągnąć nieustanną łączność z Ojcem, konieczna jest pokora.

11. Wszyscy wiecie, że wyznaczyłem dzień, w którym ta komunikacja dobiegnie końca; tą datą jest rok 1950. Zobaczycie jednak jak ci, którzy nadęli się i wywyższali przez tę manifestację, nie podporządkują się woli Ojca myśląc, że kiedy stracą ten dar, powrócą do swojego normalnego życia, niezauważeni przez tłumy i przestaną być wychwalani przez ludzi.

12. Gdy nadejdzie godzina, pośrednicy głosu powiedzą: „Któż przyjdzie nas słuchać, gdy ludzie poznają, że Mistrz nie przemawia już przez nasze usta?“ A przewodnicy rzekną: "Któż przyjdzie do naszych miejsc spotkań w dniu, w którym się dowie, że Słowo Pańskie nie rozbrzmiewa już z ust Jego wybranych?" Oto mówię wam obojgu już teraz:

Gdyby to był jedyny sposób, w jaki mógłbym objawić się waszemu duchowi, nigdy bym wam tego nie odebrał; ale jeśli Ja chcę to zakończyć, to jest to znak, że czeka was coś wyższego i doskonalszego - coś, co wy już także znacie, jest to połączenie waszego ducha z Duchem waszego Ojca.

13. Ludzie, zróbcie księgę pamięci Moich Słów i zachowajcie jej zawartość w swoim duchu, oświeconym światłem waszego sumienia, abyście nigdy nie zbezcześcili Mojego dzieła.

14. Jeśli wierzyliście w Moją manifestację w tej formie, musicie również wierzyć, że przestanę do was mówić w ten sposób, jak to robiłem do tej pory; i gdybyście uwierzyli w Moją obecność, gdy nauczałem was przez ludzki umysł posługując się niewykształconymi i niedoskonałymi istotami, to jak możecie nie wierzyć w otrzymanie Mojego Boskiego natchnienia od ducha do ducha?

15. Wiele was nauczyłem, uczniowie. Nie ograniczajcie się do słuchania Mnie, analizujcie Moje Słowo z miłością, studiujcie je głęboko teraz, kiedy jesteście w tym czasie, a nie po tym, jak ulegniecie pokusie, ponieważ wasza walka będzie trudniejsza.

16. Studiujcie Moją Naukę, abyście ją sprawiedliwie interpretowali i zrozumieli w jej świetle sens życia oraz cel prób.

17. Wielu z tych, którzy widzą rozpętane siły natury, masy wody wylewające się ponad brzegi, porywające regiony swoim wściekłym nurtem i ludzi wydanych na wyniszczenie samych siebie w okrutnych bratobójczych wojnach, mówi, że rozpętany jest również gniew Boży.

18. Przebaczam tym, którzy w ten sposób interpretują Moją sprawiedliwość, jednak oni zrozumieją jeszcze, że wszystkie cierpienia i zmienne koleje losu, jakich doświadcza ludzkość, pochodzą z ich nieposłuszeństwa wobec Mojego Prawa.

19. Niektórzy mówią: "Panie, jeśli tak bardzo ranimy Cię naszymi niedoskonałościami, co jest przyczyną wszystkich naszych cierpień, dlaczego więc nas nie zniszczysz, zamiast utrzymywać nas w bólu?“

20. Tym, którzy Mnie pytają w ten sposób, mówię: Gdybym was nie kochał, sprawiłbym, że zniknęlibyście, mówiąc po prostu: „Niech się stanie.“ Ale jeśli pomimo waszych wad nadal was chronię, jest to dowodem na to, że czeka was wzniosłe przeznaczenie.

21. Moje zamysły są doskonałe, a Moja miłość do was jest nieskończona, dlatego wasze niedoskonałości nigdy nie będą miały wystarczającej wagi, aby zmienić wolę Wszechmogącego. Na chwilę zbaczacie z drogi wytyczonej wam przez Moje Prawo, ale w końcu w doskonałości Mojej Sprawiedliwości odnajdziecie Moją Miłość.

22. Ludzkość zawsze była poddawana próbom, w których oprócz oczyszczenia ducha, osiągnęła światło doświadczenia, co w tym czasie pomoże jej zrozumieć mądre, sprawiedliwe i doskonałe lekcje, jakie daje wam życie. Dlatego powiedziałem wam, że musicie walczyć z ciemnością mieczem światła, a także czuwać i modlić się, aby nie ulec pokusie.

23. Jeśli chcecie zgłębić przyczynę swoich prób, to pamiętajcie, że jesteście w czasie naprawiania wszystkich swoich przeszłych błędów. Jeśli macie już wiarę w to, co wam wyjaśniam, myśląc, że jestem tym Jedynym, który zna waszą przeszłość, i który może ją osądzić z miłością, ogarnie was głębokie zadowolenie i nieskończony spokój.

24. Spójrzcie na królów wygnanych w tym czasie, na książąt bez nadziei na rządzenie,

na bogatych w ruinie i na łożu boleści! Któż zna pokutę, jaka istnieje w próbach, którym są poddawani? Tylko Ja; ale chcę, abyście wszyscy wiedzieli, że ze szczerą skruchą, z dobrymi uczynkami, z odrodzeniem i uduchowieniem, będziecie w stanie skrócić swoją pokutę, aż osiągniecie wyzwolenie od bólu, a wraz z nim pokój.

25. Tymi lekcjami wyjaśniam wam nauki, które otrzymaliście w najdawniejszych czasach, a które ludzie ukryli przed wami, uniemożliwiając ludzkości odnalezienie drogi zbawienia.

26. Czy nie sądzisz, umiłowany narodzie, że jeśli w tym czasie byliście jednymi z pierwszych, którzy zrozumieli tę Prawdę, to ta wiedza zobowiązuje was do tego, abyście byli tymi, którzy niosą światło na pola wojny i do narodów, w których nie ma pokoju?

27. Badajcie Moje Słowo, ale czyńcie to zawsze w celu, aby dojść do prawdy.

28. Wzmocnijcie swoją wiarę w Moje Słowo, abyście w przyszłości, gdy usłyszycie argumenty przeciwko temu Dziełu, nie zachwiali się.

29. Mówicie do Mnie: „Mistrzu, cóż takiego możemy usłyszeć przeciwko Twojej doskonałej Nauce, co mogłoby zagrozić naszej wierze?“

30. Tak myślicie dzisiaj, umiłowani uczniowie, bo jeszcze nie wiecie o burzach i o nadchodzącej walce. Teraz przychodzicie w pokoju, aby słuchać Mojego Słowa, aby radować się Moją lekcją; a Ja was przygotowuję i stawiam w stan gotowości, aby nikt was nie zaskoczył. Jest wśród was wielu niewinnych ludzi, wielu ludzi łatwowiernych, wielu szlachetnych uczuć, mężczyzn i kobiet bez złośliwości, którzy nie znają przewrotności i zdrady, do których zdolni są ludzie. Jeśli oni się nie przygotują, staną się łatwym łupem dla tych, którzy powstaną przeciwko tej Nauce i będą jak bezbronne owce wobec głodnych wilków.

31. Lepiej jest dla was, abyście teraz dowiedzieli się ode Mnie to, co usłyszycie jutro. Przygotujcie się światłem Mojego Nauczania do walki, aby nic was nie zraniło i nie zniechęciło, gdy zostaniecie zaatakowani.

32. Nie trwóżcie się, gdy wam powiedzą, że Ten, który do was mówił w tym czasie, był kusicielem, co zostało przepowiedziane, iż on będzie również dokonywał cudów, przez które będzie niepokoił i wprowadzał w błąd samych wybranych. Zaprawdę powiadam wam: Wielu z tych, którzy w ten sposób osądzą Moje objawienie, będzie należeć do tych, którzy w rzeczywistości służą złu i ciemności, nawet jeśli ich usta starają się was zapewnić, że zawsze szerzą Prawdę.

33. Nie zapominajcie, że drzewo poznaje się po owocach, a Ja wam mówię: Owocem jest to Słowo, które stało się słyszalne poprzez tych rzeczników, mężczyzn i kobiety prostego serca. Po owocach i duchowym postępie tych, którzy go skosztowali, ludzkość rozpozna drzewo, którym Ja Jestem.

34. Trynitarno-Maryjne dzieło duchowe zacznie się rozprzestrzeniać wywołując prawdziwy niepokój wśród wielu, którzy przekonani, że studiowali i zrozumieli naukę, jaką otrzymali wcześniej od Ojca, stali się próżni w stosunku do znajomości swoich filozofii i nauk, nie zdając sobie sprawy z duchowego rozwoju, jaki osiągnęła ludzkość. Kiedy obudzą się ze swojego duchowego letargu, uświadomią sobie, w jaki sposób duch ludzki dziś myśli i czuje, będą przeklinać to, co nazwą "nowymi ideami" i będą propagować, że ten ruch został spowodowany przez Antychrysta. Wtedy skorzystają oni z Pisma Świętego, z proroctw i z Mojego Słowa, które dałem wam w Drugim Czasie, aby próbować zwalczyć Moje nowe objawienie, Moje nowe lekcje i wszystko, co wam obiecałem i co dzisiaj

wypełniam.

35. Moje Słowo dotrze przez usta Moich uczniów i przez pisma święte nawet do tych, którzy nie akceptują niczego, co jest poza materią lub wykracza poza ich wiedzę i pojęcia, które kiedyś przyjęli; i będą nazywać Mnie fałszywym Bogiem za to, że przyniosłem wam to Słowo. Kiedy to usłyszycie, nawet jeśli wasze serce będzie zranione, wasza wiara nie zostanie złamana, bo będziecie ze wzruszeniem pamiętać, że wasz Mistrz już wam to przepowiedział i wzmocnił was Swoim Słowem, abyście wytrzymali te próby. Z drugiej strony powiadam wam, że chociaż na waszej drodze spotkacie oszustwo, obłudę, przesądy, fanatyzm religijny i bałwochwalstwo, nie wolno wam sądzić nikogo za jego błędy. Nauczajcie go Moim Słowem i zostawcie sprawę Mi, który Jestem jedynym mogącym was osądzić, i który wie, kto jest fałszywym Bogiem, fałszywym Chrystusem. złym apostołem, obłudnym faryzeuszem.

36. Do was należy interpretacja Mojego Nauczania w najczystszy sposób, aby w waszych dziełach ziarno Boże przyniosło owoc i dzięki jego esencji został przez waszych braci i siostry rozpoznany Ten, który je natchnął.

37. Serce tego ludu nie będzie jałowe; wiem, dlaczego go zwołałem i zgromadziłem. Będą chwile, kiedy wielu w Moim Dziele będzie nawet zdezorientowanych, ale w końcu zostaną uratowani wśród wichrów i pełni światła powstaną w poszukiwaniu dróg, które poprowadzą ich do innych krajów, niosąc Moją Naukę ludziom z innych narodów z Boskim przesłaniem duchowego braterstwa i pokoju. Będą nauczać, że wszystko, co materialne, ma swoje granice, że nadużyliście swojej wolnej woli, i że dziś przychodzę, aby zatrzymać wasz szalony bieg „dotąd i nie dalej”, wykonując w was Moją wolę. Nie przychodzę do was jednak ze sprzeciwem, lecz dla dobra całej ludzkości.

38. Zbliżam się do was w tym czasie nie po to, aby się zemścić za to, co ludzkość uczyniła Mi na Kalwarii. Dowodem na to jest to, że wiele razy po tym, jak Mnie zraniliście, dałem wam Mój pokój jako dowód miłości i przebaczenia.

39. Jeśli Moja obecność wśród was w tym czasie zbiega się z wielkimi nieszczęściami i straszliwymi wojnami, które was teraz dotykają, nie przypisujcie Mi tego kielicha, który piją ludzie. Cierpienia są owocem waszych grzechów i nie pochodzą ode Mnie. Jeśli oznajmiłem wam, że w czasie, gdy będę mówił do was jako Duch Święty, ból zostanie rozpętany wśród ludzkości, nie wydałem na was wyroku, lecz wiedziałem, że gdy nadejdą te próby, będziecie Mnie potrzebować. Oznajmiłem wam to tylko po to, abyście czuwali i modlili się, czekając na Moje przybycie.

40. Wyrok podpisaliście sami dawno temu; ale Ja, którego uważacie za waszego Sędziego, jestem w rzeczywistości waszym Obrońcą, który przychodzi, aby uwolnić was od waszego brzemienia, przekonując was z miłością, abyście poszli właściwą drogą, abyście mogli osiągnąć prawdziwą wolność, która jest wolnością ducha.

41. Płaczesz, ludu Mój, ponieważ czujesz miłość Mistrza w swoim skruszonym sercu. Powiedziano wam, że każdy, kto przyjdzie do Ojca z ciężką winą w swoim duchu, nie otrzyma przebaczenia i będzie musiał cierpieć wieczne potępienie. Jakże mogliście pojąć, iż Moja Boska Sprawiedliwość jest tak potworna? Czy nie zauważyliście jak wyraźnie pokazałem przez Jezusa, że Moje najczulsze słowa i Moje najserdeczniejsze spojrzenia były skierowane do tych, którzy najbardziej zgrzeszyli? Jak mógłbym głosić na świecie Naukę, a w wieczności czynić coś przeciwnego?

42. Nie może być najmniejszej różnicy między Chrystusem a Ojcem, ponieważ obaj są tym samym Duchem, tą samą miłością, tą samą mądrością, która objawiła się ludzkości w

trzech czasach. Powiedziałem wam w Drugim Czasie: "Kto zna Syna, zna Ojca".

43. Czyści wyszliście ze Mnie i czyści będziecie musieli powrócić, ale czas pokuty będzie tymczasowy, nigdy wieczny; krótki lub długi w zależności od woli, jakiej duch użyje, aby osiągnąć swoje zbawienie.

44. Widzę, że jesteście zdezorientowani, ponieważ sięgnęliście po księgi, w których wasi bracia zapisali swoje pomyłki, a które przez długi czas uważaliście za czystą prawdę. Zbliżają się jednak dni, kiedy człowiek będzie musiał skorygować swoje własne przekonania, ponieważ Światło nowego czasu pozwoli mu ujrzeć drogę prawdy. Albowiem tej nocy, kiedy odnajdziecie swoje życie duchowe, zajaśnieje Światłość.

45. Posyłam wam tę Naukę, aby nauczyć was, jak przeniknąć z waszej ludzkiej egzystencji do waszego życia duchowego.

46. Nadal jesteście bardziej materią niż duchem, i dlatego czasami wątpicie w prawdziwość tego Slowa i zadajecie sobie pytanie: Czy to naprawdę Mistrz do nas mówi? Z ducha wypływa wtedy „Tak,“ który walczy z „Nie” ze strony ciała.

47. W ograniczony sposób objawiam się przed wami, abyście mogli słuchać Mojego Słowa, przekazującego wam Moje Boskie myśli, które ponownie wskażą wam drogę waszego duchowego wzniesienia.

48. Błogosławię zarówno tego, który uwierzył w Moją komunikację, jak i tego, który wątpi. Nikogo nie wyróżniam, kocham wszystkich jednakowo. Objawiam się światu nie tylko dla niektórych serc, lecz aby oświecić światłem wszystkie drogi, aby ludzie dążyli do celu uduchowienia i wypełniali Boskie przykazanie, które mówi wam: "Miłujcie się wzajemnie".

49. Jestem Boskim Siewcą miłości i znam czas zasiewu i czas zbioru owoców. Napisano, że Bóg na nowo oświeci świat, kiedy ludzie znajdą się na szczycie zepsucia.

50. Uczniowie: Nadszedł czas, aby siać; ludzie szukają wojny i wołają o nią. Szukajcie ludzkich serc, aby w nich zasiać pokój i miłość.

51. Jeśli zostaniecie zaatakowani, chrońcie się za czystością Mojej Nauki. Podczas, gdy ludzie triumfują, odbierając wam ludzkie istnienie, Ja zatriumfuję, dając wam życie wieczne.

52. Legiony dobra są w działaniu, wkroczyły do bitwy, aby ratować tych, którzy giną. To jest Moje Boskie zadanie. Czy zapominacie, że zostałem nazwany Odkupicielem ludzkości? Co w tym dziwnego, że pasterz szuka swoich owiec? Zanim zaistnieliście, już was umiłowałem i wasze nieposłuszeństwo, a także wasze zbawienie, zostały przewidziane.

53. Kiedy objawiłem się w Jezusie, powiedział On, że jest waszym królem, jednak daliście Mu krzyż jako tron. Wtedy pokazałem wam całą moc, jaka tkwi w miłości, przebaczaniu i łagodności. Tak jak pozwoliłem płynąć Jego krwi, tak daję wam Moją miłość bez ograniczeń.

54. Czy myślicie, że w tym czasie bólu nie ma Mnie wśród was? Oto Jestem! Jak źródło krystalicznie czystej wody ugasiłem duchowe pragnienie, które was pożera. Przyszedłem wam powiedzieć: Nadszedł czas, abyście pozwolili waszemu duchowi się rozwijać, aby obudziły się wszystkie jego uśpione moce. Do tego was inspiruję i wyjaśniam wam uduchowienie.

55. Wiara, myśl i wola to moce. Bądźcie wielcy i silni poprzez te dary i manifestujcie je

we wszystkich waszych dziełach, które zawsze powinny opierać się na miłości.

56. Wiecie już, jakie zadanie Ja sobie nałożyłem.

57. Oczekuję was w wieczności, ale musicie walczyć, aby do Mnie dotrzeć. Dlatego oświetlam waszą drogę, abyście mogli nią podążać i zawsze iść naprzód.

58. Bądźcie czyści w swoich myślach, słowach i czynach, a będziecie na Mojej drodze. Wtedy przyjdziecie, aby zamieszkać w Królestwie Ojca, w domostwach, które wam przeznaczyłem.

59. Okiełznajcie swoje namiętności, porzućcie materialne przyjemności i myślcie o swoich bliźnich. Odczujcie, jak krew Moich dzieci przelewa się na tym świecie, usłyszcie szloch, który wydobywa się ze wszystkich cierpiących serc. Jest wiele gniazd z martwymi ptakami, wiele dzieci, które cierpią, wiele matek, które płaczą, i wiele dzieci bez kołysek.

60. Módlcie się za nich, aby odczucia braterskie jednych i macierzyńskie uczucia innych były jak balsam pociechy, który przenika ich serca.

61. Pozostawcie ślady światła wędrowcy, który przyjdzie po was. Wtedy poczujecie Boga w swoim sercu i w głębi swojej istoty; tam Ojciec znajdzie swoją najlepszą świątynię. Duch będzie jak szczyt góry, z którego Ja się objawię. Wtedy człowiek będzie bardziej duchem niż ciałem i bardziej światłem niż cieniem.

62. Tak jak pieści was powiew wiatru i słońce, o ludzie, tak powinniście pieścić swoich bliźnich. Jest to czas, kiedy jest wielu potrzebujących i cierpiących niedostatek. Zrozumcie, że ten, kto prosi was o łaskę, udziela wam łaski, abyście byli użyteczni dla innych i pracowali dla waszego zbawienia. On daje wam sposobność, abyście byli miłosierni i przez to stali się podobni do waszego Ojca. Człowiek bowiem narodził się po to, aby rozsiewać ziarno dobra na całym świecie. Zrozumcie więc, że ten, kto was prosi, wyświadcza wam przysługę.

63. Ktokolwiek mówi, że wyświadczył przysługę pomagając komuś, kłamie, ponieważ tylko wywiązał się z obowiązku.

64. Pokrzepię się w Moich uczniach, gdy z ich harmonijnej jedności zabrzmią słodkie i żywe nuty spirytualizmu, ponieważ wszyscy przygotowani będą mówić językiem serca. Ci, którzy się nie przygotowali, nie zginą, bo Ja jestem tym, który wie jak czekać, aż owoce dojrzeją; ale będą oni opłakiwać swoje nieposłuszeństwo, kiedy będą opróżniać kielich goryczy.

65. Jestem we wszystkich, ale niektórzy powiedzą: "Nie czuję Cię", inni powiedzą: "Nie widzę Cię"; Jednak każdy pojmuje, że Ja jestem we wszystkim i w całym stworzeniu. Dlaczego staracie się widzieć wszystko oczami i czuć zmysłami? Starajcie się widzieć swoim duchem, swoim rozumem i swoim sercem.

66. Wtedy zobaczycie nieznane i będziecie czuć jego wibrację w całej swojej istocie. Kiedy zrozumiecie, jak bardzo was kocham, nie będziecie więcej mówić, że wasz Bóg was karze.

67. Zaprawdę powiadam wam, we Mnie nie ma gniewu, ponieważ on jest ludzką słabością. To wy rozniecacie ogień bólu, a potem wołacie do Mnie, abym go ugasił; jednak to Moja Sprawiedliwość objawia się w was. Dlatego musicie ugasić ogień nienawiści i namiętności, który rozpaliliście, wodą cnót, łzami, a nawet krwią.

68. W Drugim Czasie powiedziałem wam: „Ptaki mają gniazda, lisy mają jaskinie, lecz Syn Boży nie ma gdzie swojej głowy położyć.”

69. „Pokój zostawiam wam, pokój Mój wam daję,“ w nim znajdziecie pociechę i radość. Bądźcie w Mojej miłości, tak jak Ja jestem w waszym bólu.

70. Zrozumcie, że wniknąłem do waszych serc, mimo że nie byliście w stanie odczuć Mojego nadejścia. Aby poczuć Moją obecność, musieliście być przebudzeni; jednak, gdy was znalazłem, spaliście. Dlatego, kiedy was obudziłem, pytaliście zdziwieni, kto przybył i kto mówi do was w ten sposób.

71. Muszę wam nadmienić, że nie przyszedłem was zaskoczyć nieprzewidzianą wizytą, ponieważ oznajmiłem wam znaki, które poprzedzą Moje objawienie jako Duch Święty, lecz wy widząc – nie widzieliście i słysząc - nie słyszeliście.

72. Jeśli przyjrzycie się wydarzeniom, które wstrząsnęły waszym światem w ostatnim stuleciu, a których daty zostały zapisane w waszych kronikach, zrozumiecie, że w rzeczywistości to, co zostało przepowiedziane przez Pana, wiernie się wypełniło.

73. Zaprawdę, powiadam wam, że dopóki trwa Moje Objawienie, nie będą Mi wierzyć, ponieważ ludzie będą musieli najpierw oczyścić swoje serca i rozum, aby mogli przeanalizować Moje Słowo.

74. Tym, którzy słuchają Moich lekcji dzień za dniem, i którzy choć nieustannie otrzymują dowody Mojej Prawdy, nadal wątpią we Mnie i zaprzeczają Mi, im mówię, że trzeba analizować duchowy sens Moich Nauk, by zrozumieć ich Prawdę. W ten sam sposób przemówiłem do nich w Drugim Czasie, kiedy powiedziałem: Jest koniecznym, abym umarł, by uwierzono Mi, i abym zmartwychwstał trzeciego dnia, żeby ludzkość mogła się przekonać, iż jestem Synem Bożym.“

75. Ci, którzy są jeszcze daleko od uduchowienia, chcieliby widzieć Mnie w postaci Jezusa, aby Mi powiedzieć: Panie, wierzę w Ciebie, ponieważ Cię widziałem. Mówię im: "Błogosławieni, którzy uwierzyli, nie widząc, ponieważ dali dowód na to, że przez swoje uduchowienie odczuli Mnie w swoich sercach.“

76. Czy rozumiecie teraz, dlaczego człowiek musiał tworzyć obrazy, które Mnie przedstawiają? Z powodu braku przygotowania, ponieważ nie jest wrażliwy na duchowe manifestacje.

77. Gdyby człowiek zrozumiał Moją naukę, nie odczuwałby potrzeby rzeźbienia figur lub malowania obrazów, a następnie przed nimi klękać. Odkryłby, że na świecie nie ma doskonalszego obrazu Pana niż sam duchowo wywyższony człowiek, wtedy starałby się naśladować Moje Dzieła, aby zbliżyć się do swojego Stwórcy.

78. Apostoł Jan przeniknął do tego, co duchowe; w swoich duchowych uniesieniach czuł obecność Ojca, przy Jego duchowym Głosie popadał w osłabienie. Lecz chociaż widział w tych wizjach figury i kształty, nie rozumiał, że każdy obraz był tylko symbolem wielkiej księgi mądrości i proroctw, a nie obrazem, czy postacią Boga.

79. Człowiek ten ujrzał Baranka, lwa, księgę, gwiazdy, starców, świeczniki, a wszystko, co jego zaskoczone spojrzenie widziało, było tylko znanymi człowiekowi postaciami i formami istniejącymi na Ziemi. Zostały one wzięte jako symbole, aby przedstawić nimi głębokie i Boskie nauki; jednakże Mojej Boskości w całej jej okazałości nikt nie może widzieć, ponieważ jestem nieskończony, nie mam początku ani końca.

80. Jeśli Księga proroctw Jana była postrzegana przez jednych jako nieprzenikniona tajemnica, a przez innych uważana za błędną interpretację, to dlatego, że ludzkość nie osiągnęła jeszcze uduchowienia niezbędnego do zrozumienia tego, co jest w niej przedstawione; i mogę wam powiedzieć, że nie została ona nawet zrozumiana przez

proroka, dla którego została przekazana.

81. Jan usłyszał i zobaczył, a gdy usłyszał, że nakazano mu pisać, natychmiast usłuchał, ale zrozumiał, że to przesłanie było skierowane do ludzi, którzy mają przyjść długo po nim.

82. Dzisiaj znajdujecie się w tym czasie, który został wam przepowiedziany, a ta Moja nauka - jako Światło nowej ery - ma tę zaletę, że uczy was czytać w tej księdze, która przez tak długi czas była zamknięta dla waszego zrozumienia. Zbliża się godzina, w której będziecie w stanie rozszyfrować to wszystko, co przez tak długi czas widzieliście ukryte za zasłoną tajemnicy.

83. Czy naprawdę nie wierzycie, że gdyby Jan zrozumiał znaczenie objawienia, które otrzymał, wyjaśniłby jego treść, zamiast zostawiać wam w spadku księgę figur i symboli? Przyznajmy, że gdyby wyjaśnił to objawienie z całkowitą jasnością, który człowiek w tamtych czasach mógłby je zrozumieć i uwierzyłby w prawdziwość proroctwa?

84. Było Moją wolą, aby ta księga pozostała zapieczętowana, i aby zostało wam objawione tylko jej istnienie i część jej zawartości, abym wam to objawienie wyjaśnił, gdy nadejdzie ten czas.

85. Obudźcie się ludzie, zanieście to orędzie ludzkości, aby mogła przyjąć w swoim duchu Światło Mojego Słowa w Trzecim Czasie. Zapomnijcie o waszej ludzkiej nędzy i wołajcie: Hosanna, hosanna! Albowiem w końcu wasz duchowy rozwój pozwoli wam zrozumieć prawdziwe znaczenie nauk, które wam przedstawiłem, i których światło doprowadzi was do doskonałego miejsca zamieszkania w wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 28

1. Uczniowie, zbliża się czas, kiedy wasi bliźni staną przed wami, pragnąc was wypytywać i będą wymagać od was świadectwa o objawieniu, które daję wam w Trzecim Czasie, aby oświecić wasz umysł. Gdy to się stanie, nie zapierajcie się Mnie i nie chowajcie się. Jeśli na tym etapie Mojego Objawienia przekonuję was z tak wielką miłością, to właśnie po to, aby przedstawić wam, jak przekazywać Moje Nauczanie za każdym razem, gdy jesteście pytani.

2. Pozwoliłem wam zacząć praktykować Moją Naukę, abyście mogli rozwinąć swoje duchowe dary i zdolności, mając na celu, żebyście się nie jąkali i wasz umysł nie był niezaradny podczas przekazywania Mojej Prawdy, gdy nadejdzie czas głoszenia Mojego Słowa wśród ludzi.

3. Waszą misją jest naśladowanie waszego Boskiego Mistrza w czasie Jego przyjścia na Ziemię. Pamiętajcie, że kiedy pojawiałem się w domach, zawsze zostawiałem w każdym orędzie pokoju, uzdrawiałem chorych, pocieszałem strapionych Boską mocą, którą posiada miłość.

4. Nigdy nie powstrzymywałem się od wchodzenia do jakiegoś domu, ponieważ nikt by Mi w to nie uwierzył. Wiedziałem, że kiedy opuszczę to miejsce, serca jego mieszkańców przepełnią się radością, ponieważ nie wiedząc o tym, ich duch zajrzał poprzez Moje Nauczanie do Królestwa Niebieskiego.

5. Czasem szukałem serc, czasem one Mnie szukały; lecz we wszystkich przypadkach Moja miłość była chlebem życia wiecznego, który dałem wam w istocie Mojego Słowa.

6. Niekiedy, gdy oddalałem się w odosobnienie jakiejś doliny, pozostawałem sam tylko przez kilka chwil, ponieważ tłumy, chcąc Mnie słuchać, zbliżały się do swego Mistrza szukając nieskończonej dobroci Jego spojrzenia. Przyjmowałem ich wlewając w tych mężczyzn, kobiety i dzieci czułość Mojego nieskończonego miłosierdzia wiedząc, że w każdym stworzeniu jest duch, którego przyszedłem szukać na świecie. Wtedy mówiłem im o Królestwie Niebieskim, które jest prawdziwą ojczyzną ducha, aby ukoili swoje niepokoje Moim Słowem i zostali umocnieni w nadziei osiągnięcia życia wiecznego. Były chwile, kiedy w tłumie krył się ktoś, kto zamierzał krzyczeć, zaprzeczając Mojej prawdzie, zapewniając, że jestem fałszywym prorokiem. Ale Moje Słowo zaskoczyło go, zanim zdążył otworzyć usta. Innym razem pozwalałem jakiemuś bluźniercy złorzeczyć Mi, aby udowodnić tłumowi, że Mistrz nie jest zaniepokojony zgorszeniami, dając w ten sposób przykład pokory i miłości.

7. Byli tacy, którzy wstydząc się Mojej łagodności, natychmiast się oddalali, żałując, że obrazili swymi wątpliwościami Tego, który głosił swoimi uczynkami prawdę. Jak tylko nadarzyła się okazja, przychodzili do Mnie, szli za Mną drogami płacząc, poruszeni Moim Słowem, nie śmiąc się nawet odezwać, aby prosić Mnie o przebaczenie za zniewagi, które wcześniej Mi wyrządzili. Przywoływałem ich, pieściłem Moim Słowem i udzielałem im łaski.

8. Są to te same drogi, którymi teraz idziesz, o umiłowany narodzie - są to drogi, które zostały przygotowane przez Moje przykłady miłości, i które teraz czekają na was, uczniowie Ducha Świętego, abyście mogli przynieść ludzkości odkupienie Moim Słowem i waszym przykładem.

9. Nie zapominajcie, że „trujące rośliny” i chwasty zostaną zniszczone tylko przez uczynki miłości i miłosierdzia, których nauczyłem was przez Jezusa.

10. Znajdziecie drogi pełne kamieni i pola porośnięte pokrzywą. Ale wasz duch, prowadzony przez Eliasza i umocniony w wierze z pragnieniem niesienia balsamu miłości cierpiącym, rozjaśni światłem prawdy drogę tych, którzy żyją w ciemności. On nie odczuje ani cierni drogi, ani bólu, który mógłby spowodować u niego wątpliwości i brak zrozumienia.

11. Idźcie tą drogą, a im większą liczbę serc obdarzycie obfitą miłością, tym większa będzie wasza intuicja i tym głębsza i trwalsza będzie wasza wiara w dzieła, które objawię przez wasze pośrednictwo.

12. Jeśli przed rozpoczęciem misji wydawało się wam to niemożliwe lub trudne do wykonania, później będzie się wam to wydawać coraz łatwiejsze, po czym będziecie mogli poznać wasz duchowy postęp.

13. Jest to czas, w którym będą inkarnować na Ziemi wszystkie duchy, z którymi ukształtuję Mój umiłowany naród, aby swoimi uczynkami miłości i miłosierdzia dał ludzkości świadectwo prawdziwej mądrości o życiu duchowym.

14. Wy, którzy zostaliście wyznaczeni do wypełnienia tej misji, i którzy macie wiedzę oraz pewność przynależności do Mojego narodu, radujcie się z tego objawienia, ale nie dajcie się zastraszyć nadchodzącą walką, bo zaprawdę powiadam wam: Żołnierze, którzy muszą walczyć o prawdę, nie powinni bać się przeciwników, których stawia im naprzeciw ludzkość.

15. Wam wszystkim, którzy czujecie w duchu tęsknotę za uduchowieniem, za wolnością, za wzniesieniem się do Mnie drogą miłości, miłosierdzia i sprawiedliwości, oświadczam, że należycie do Mojego narodu i będziecie żołnierzami prawdy. Jednak aby to osiągnąć, musicie czuwać i modlić się, walcząc ze swoimi słabościami, aby świadectwo, które dajecie o Mojej Nauce, było prawdziwe.

16. Powiadam wam również, że każdy, kto czuje potrzebę należenia do Mojego ludu, zostanie przez niego przyjęty i pokochany, jeśli on swoimi myślami i czynami zaświadczy, że ideał miłości jest światłem, które oświeca drogę jego życia.

17. Abyście lepiej zrozumieli Moją lekcję, posłuchajcie Mojej **przypowieści**:

18. "Dwaj wędrowcy szli powoli przez rozległą pustynię, a ich stopy bolały od gorącego piasku. Zmierzali w kierunku odległego miasta i tylko nadzieja dotarcia do celu dodawała im otuchy w trudnej podróży, gdyż chleb i woda stopniowo się kończyły. Młodszy z nich zaczął mdleć i prosił swojego towarzysza, aby kontynuował podróż sam, ponieważ brakuje mu sił.

19. Stary wędrowiec próbował dać młodzieńcowi więcej odwagi mówiąc mu, że być może wkrótce znajdą oazę, dzięki której będą mogli odzyskać utracone siły, ale ten ostatni nie zebrał się na nową odwagę. Starzec postanowił nie zostawiać go w tej samotności i chociaż on także był zmęczony, załadował wyczerpanego towarzysza na plecy i mozolnie szedł dalej.

20. Gdy młodzieniec odpoczął, mając wzgląd na zmęczenie, jakie sprawiał temu, który go niósł na swoich ramionach, puścił mu szyję, wziął go za rękę i tak poszli dalej.

21. Niezmierzona wiara ożywiała serce starego wędrowca dodając mu sił do przezwyciężenia zmęczenia. Tak jak przeczuwał, na horyzoncie ukazała się oaza, w cieniu której czekała na nich świeżość wiosny. W końcu przyszli do niej i napili się do syta tej orzeźwiającej wody. Zapadli w spokojny sen, a kiedy się obudzili, czuli, że zmęczenie zniknęło i nie odczuwali ani głodu, ani pragnienia; w sercach czuli spokój i siłę, by dotrzeć

do miasta, którego szukali. Tak naprawdę nie chcieli opuszczać tego miejsca, ale trzeba było kontynuować podróż. Napełnili więc swoje bukłaki krystalicznie czystą wodą i ruszyli w dalszą drogę.

22. Stary wędrowiec, który był podporą młodzieńca, powiedział: "Pijmy z umiarem wodę, którą niesiemy; jest możliwe, że spotkamy po drodze pielgrzymów przytłoczonych zmęczeniem, umierających z pragnienia lub chorych i trzeba będzie podać im wodę, którą niesiemy". Młodzieniec zaprotestował, mówiąc, że nie byłoby mądre dawać coś, co może nie wystarczyć nawet dla nich; że w takim razie, mogliby ją sprzedać za dowolną cenę, skoro zdobycie tego cennego pierwiastka kosztowało ich tyle wysiłku.

23. Starzec odparł niezadowolony tą odpowiedzią, że jeśli chcą mieć pokój w duchu, powinni podzielić się wodą z potrzebującymi.

24. Zniechęcony młodzieniec powiedział, że woli raczej sam zużyć wodę ze swojego bukłaka, niż podzielić się nią z kimkolwiek, kogo spotkają po drodze.

25. Przeczucie starca znów się spełniło, gdyż ujrzeli przed sobą karawanę złożoną z mężczyzn, kobiet i dzieci, która zagubiona na pustyni miała się wkrótce poddać. Poczciwy starzec pośpieszył do tych ludzi i dał im pić. Wędrowcy natychmiast poczuli się wzmocnieni, chorzy otworzyli oczy, aby podziękować podróżnemu, a dzieci przestały płakać z pragnienia. Karawana wstała i ruszyła w dalszą drogę.

26. W sercu hojnego wędrowca zapanował pokój, podczas gdy drugi, patrząc na swój pusty bukłak zaniepokojony powiedział swemu towarzyszowi, żeby wrócili na poszukiwanie źródła, aby uzupełnić wodę, którą spożyli.

27. „Nie wolno nam się cofać“, rzekł dobry wędrowiec, jeśli mamy wiarę, znajdziemy przed sobą nowe oazy. Ale młodzieniec wątpił, obawiał się i wolał pożegnać się ze swoim towarzyszem na tym miejscu, aby powrócić w poszukiwaniu źródła. Ci, którzy byli towarzyszami w cierpieniu, rozdzielili się. Podczas, gdy jeden szedł drogą, ożywiany wiarą w swój cel, drugi myśląc, że może zginąć na pustyni, pobiegł do źródła z obsesją śmierci w sercu. W końcu przybył zdyszany i zmęczony, ale zadowolony napił się do syta, zapominając o towarzyszu, którego zostawił samego, a także o mieście, którego się wyrzekł, i postanowił zostać i żyć na pustyni.

28. Nie minęło wiele czasu, gdy w pobliżu pojawiła się karawana wyczerpanych i spragnionych mężczyzn oraz kobiet. Z zapałem zbliżyli się, aby napić się wody z tego źródła, ale nagle ujrzeli człowieka, który zabronił im pić i odpoczywać, dopóki nie zapłacą mu za te dobrodziejstwa. Był to młody wędrowiec, który opanował oazę, czyniąc się panem pustyni.

29. Ci ludzie słuchali go ze smutkiem, ponieważ byli ubodzy i nie mogli kupić tego drogocennego skarbu, który by ugasił ich pragnienie. W końcu rozstali się z tym, co nieśli, kupili trochę wody, aby ugasić palące pragnienie i ruszyli w dalszą drogę.

30. Wkrótce ten człowiek przemienił się z pana w króla, ponieważ ci, którzy przechodzili, nie zawsze byli biedni; byli też ludzie możni, którzy mogli oddać swój majątek za szklankę wody.

31. Człowiek ten nie pamiętał już o mieście za pustynią, a tym bardziej o braterskim towarzyszu, który niósł go na ramionach, ratując go od śmierci na tej pustyni.

32. Pewnego dnia zobaczył zbliżającą się karawanę, prawdopodobnie zmierzającą do wielkiego miasta, ale ku swemu zdziwieniu zauważył, że ci mężczyźni, kobiety i dzieci szli pełni sił i radości, śpiewając hymn. Człowiek ten nie rozumiał, na co patrzy, a jego

zdziwienie było jeszcze większe, gdy zobaczył, że na czele karawany maszeruje człowiek, który był jego towarzyszem podróży.

33. Karawana zatrzymała się przed oazą, a dwaj mężowie zwrócili się ku sobie ze zdumieniem. W końcu ten, który mieszkał w oazie, zapytał swego dawnego towarzysza: "Powiedz mi, jak to możliwe, że są tacy, którzy przechodzą przez tę pustynię bez uczucia pragnienia lub zmęczenia?" Po prostu w głębi duszy myślał, co się z nim stanie w dniu, w którym nikt nie przyjdzie prosić go o wodę czy schronienie.

34. Dobry wędrowiec rzekł do swego towarzysza: "Dotarłem do wielkiego miasta, ale nie sam. Po drodze spotkałem chorych, spragnionych, zagubionych, zmęczonych, i ożywiłem ich wszystkich wiarą, która mnie ożywia, i tak od oazy do oazy dotarliśmy pewnego dnia do bram wielkiego miasta. Tam zostałem wezwany przez Pana tego królestwa, który widząc, że znam pustynię i lituję się nad podróżnymi, powierzył mi misję, abym powrócił i był przewodnikiem oraz doradcą wędrowców w bolesnej podróży przez pustynię i oto prowadzę jeszcze jedną z karawan, którą mam zabrać do wielkiego miasta.

„A ty? Co ty tu robisz?“ - Zapytał tego, który pozostał w oazie. Ten zawstydzony, milczał. Wtedy dobry podróżny rzekł do niego: "Wiem, że uczyniłeś tę oazę swoją własnością i sprzedajesz jej wody oraz pobierasz opłaty za cień. Te dobra nie należą do ciebie, zostały umieszczone na pustyni przez Bożą moc, aby mogły być używane przez tych, którzy ich potrzebują".

„Widzisz te tłumy ludzi? Nie potrzebują oni oazy, ponieważ nie czują ani pragnienia, ani zmęczenia. Wystarczy, że przekażę im orędzie, które Pan wielkiego miasta posyła im przeze mnie, aby mogli się podnieść, znajdując w każdym kroku siłę do osiągnięcia celu, który mają - dotarcie do tego królestwa.

35. Zostaw źródło spragnionym, aby ci, którzy cierpią trudy pustyni, mogli znaleźć ukojenie i ugasić pragnienie. Twoja pycha i samolubstwo cię zaślepiły, ale cóż ci za pożytek z tego, że jesteś właścicielem tej małej oazy, jeśli żyjesz w tej samotności i pozbawiłeś się poznania wielkiego miasta, którego razem szukaliśmy? Czy zapomniałeś o tym celu, który obaj mieliśmy?“

36. Człowiek ten, słuchając w milczeniu wiernego i ofiarnego towarzysza, rozpłakał się, ponieważ poczuł skruchę za swoje błędy. Zdarł z siebie fałszywe szaty i wrócił do punktu wyjścia, gdzie zaczynała się pustynia, aby podążać drogą, która miała go zaprowadzić do wielkiego miasta. Teraz jednak jego droga została oświetlona nowym światłem, światłem wiary i miłości do bliźnich". **(Koniec przypowieści)**

37. Ja jestem Panem wielkiego miasta, a Eliasz, starcem z Mojej przypowieści. On jest „głosem tego, który woła na pustyni;“ on jest tym, który objawia się na nowo pośród was, wypełniając objawienie, które wam dałem podczas przemienienia na górze Tabor.

38. On jest tym, który prowadzi was w Trzecim Czasie do wielkiego miasta, gdzie czekam na was, aby dać wam wieczną nagrodę Mojej miłości.

39. Umiłowany narodzie, idź za Eliaszem! A wszystko zmieni się w waszym życiu, w waszym ubóstwianiu Boga i w waszych ideałach - wszystko zostanie przemienione.

40. Czy wierzyliście, że wasze niedoskonałe praktyki religijne będą wieczne? - Nie, Moi uczniowie; jutro, gdy wasz duch ujrzy wielkie miasto na horyzoncie, powie jak jego Pan: "Królestwo moje nie jest z tego świata".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!